BIAŁOSTOCKA

GAZETA
współczesna

Nakład 48 000 egz. PIĄTEK-NIEDZIELA, 20-22 WRZEŚNIA 2002 NR 183 (15096) CENA 1,60 zł

BIAŁYSTOK. Niemożliwy przejazd przez ul. Poleską, olbrzymie korki na Włókienniczej, to tylko dwa skutki awarii linii wodociągowej w Białymstoku.

Czytaj na str. 5.



HAJNÓWKA. Zarzut rozboju przedstawiono dwóm siedemnastolatkom, które napadły w środę wieczorem na wracającą z pracy kobietę.

Czytaj na str. 7.

SOKÓŁKA. – Nie pozwolimy, aby Leon Żero szafował naszym województwem – stwierdzili podczas środowego spotkania przewodniczący powiatowych struktur Samoobrony RP.

Czytaj na str. 7.

WYBIERZ SWOJEGO PREZYDENTA BURMISTRZA WÓJTA!



PRAWIE 60 TYS. GŁOSÓW
W PRAWYBORACH SAMORZĄDOWYCH 2002

Najlepsza w regionie północno-wschodnim promocja samorządowców, polityków i osób, które zamierzają związać się z samorządem!
Tylko w „Gazecie Współczesnej".

Czytaj na str. 3.

PiS w sobotę przedstawi swojego kandydata na prezydenta Białegostoku

SKORZYSTA TEN TRZECI?

BIAŁYSTOK. O fotel prezydencki w Białymstoku walczyć będzie dwóch kandydatów prawicowych: Ryszard Tur i – prawdopodobnie – Krzysztof Jurgiel. I o ile Tur popierany przez zjednoczoną prawicę ma duże szanse na zwycięstwo, o tyle w rywalizacji z Jurgielem może nie wypaść najlepiej. Czy skorzysta ten trzeci, czyli Zbigniew Puchalski z SLD?



FOT. P. NIEMCZYNOWICZ, A. ZGIET

Jeszcze kilka miesięcy temu wydawało się, że porozumienie prawicowych organizacji jest w Białymstoku niemożliwe. A jednak – dwa tygodnie temu powstało Białostockie Porozumienie Prawicy. Łączy ono „ogień z wodą", czyli posła Piotra Krutula z Ligi Polskich Rodzin z Józefem Klimem z Platformy Obywatelskiej. I oni, i Marian Blecharczyk z ZChN-u, i Marek Zagórski z SKL-u zgodzili się, by na prezydenta Białegostoku kandydował Ryszard Tur.

W porozumieniu nie ma jednak Prawa i Sprawiedliwości. PiS długo zastanawiał się, jaką przyjąć strategię wyborczą. Spotkania zarządu odbywały się niemal codziennie. W czwartek wieczorem zdecydowano: PiS w Białymstoku pójdzie do wyborów samodzielnie.

– Wystartujemy w wyborach jako Komitet Wyborczy Prawa i Sprawiedliwości, ale na naszych listach znajdą się także przedstawiciele Stowarzyszenia Rodzin Katolickich, KIK-u, Civitas Christiana oraz przewodniczący kilku rad osiedli – powiedział Krzysztof Jurgiel, pełnomocnik komitetu.

– Liczyłem na to, że PiS przyłączy się do BPP. Grupujemy przecież szereg formacji prawicowych – skomentował to Ryszard Tur, kandydat na prezydenta Białostockiego Porozumienia Prawicy.

Kandydat PiS-u na prezydenta zostanie oficjalnie przedstawiony na konferencji prasowej w sobotę, z nieoficjalnych informacji wynika jednak, że będzie to Krzysztof Jurgiel.

– Poczekamy do soboty. Ale nie obawiam się drugiego kandydata prawicowego, w ogóle żadnego kandydata się nie obawiam! – stwierdził Ryszard Tur.

Jednak elektorat prawicowy podzieli swoje głosy między dwóch kandydatów. A wtedy poważnym zagrożeniem dla podlaskiej prawicy może okazać się niedoceniany dzisiaj Zbigniew Puchalski z SLD-UP. Największą wadą byłego rektora Akademii Medycznej w Białymstoku jest jego wiek – 69 lat. BPP nie kryje, że wystawienie Puchalskiego przez SLD uważa za duży plus na swoim koncie.

– Można będzie z nim powalczyć – mówił sam Ryszard Tur podczas ubiegłotygodniowej konferencji BPP.

Decyzja PiS-u komplikuje jasny układ na lokalnej scenie politycznej. Jasny, ponieważ pozostali kandydaci na prezydenta w zasadzie się nie liczą. Ewa Bończak-Kucharczyk ma niewielkie poparcie w mieście, Czesław Jakubowicz i Waldemar Krynicki – jeszcze mniejsze. Część ugrupowań nie zgłosiła na razie swoich kandydatów, ale podanie ich nazwisk raczej niewiele zmieni. Na polu walki pozostają więc trzy osoby. A gdzie dwóch się bije, tam trzeci korzysta...

Anna Mierzyńska

25 i 15 lat więzienia dla zabójców chłopca

Matka Michałka na wolności

WARSZAWA. Sąd Apelacyjny utrzymał kary 25 i 15 lat dla zabójców 4-letniego Michałka – Roberta Kwaśniewskiego i Daniela Saletry. Uchylił natomiast wyrok 25 lat dla matki dziecka. Postanowił też zwolnić ją z aresztu.

Oznacza to, że sprawa Barbary S. wróci do ponownego rozpatrzenia. Uniewinnienia oskarżonej domagał się przed sądem jej obrońca. Mówił, że wyrok zapadł pod presją opinii publicznej i sąd I instancji nie wziął pod uwagę okoliczności świadczących na korzyść oskarżonej, a jedynie te, które przemawiały za jej winą.

Zdaniem sądu, obciążające ją wyjaśnienia oskarżonego Roberta Kwaśniewskiego i świadka Zofii P., sąd I instancji ocenił pobieżnie; nie rozważył także argumentów przemawiających na korzyść Barbary S.

Wyrok wobec obu mężczyzn jest prawomocny, jednak obrońcy mogą złożyć kasację do Sądu Najwyższego.

Przypomnijmy. Do zabójstwa Michałka – które wstrząsnęło opinią publiczną – doszło w styczniu 2001 roku w Warszawie. Mężczyźni, konkubent Barbary S. i jego kolega, wrzucili dziecko do Wisły. Według sądu I instancji, zabójstwo zaplanowała i kierowała nim matka chłopca, której dziecko przeszkadzało w realizacji życiowych planów.

Ojciec Michałka pochodzi z miejscowości Karp pod Rudką (pow. Bielsk Podl.), gdzie pochowany został chłopiec.

(PAP)

REKLAMA

Konkurs
Cztery wieki tradycji
Szukaj na stronie IX.

ZŁÓŻ ŻYCZENIA: w piątek: Filipinie, Eustachemu; w sobotę: Hipolitowi, Mateuszowi; w niedzielę: Tomaszowi, Maurycemu

SONDA

Czy szkoła jest miejscem stresującym?


FOT. A. ZGIET

Marta Sieklucka, bezrobotna:

– Nie. Uważam, że jest to miejsce, gdzie można zapomnieć o swoich problemach. Dzięki temu, że jest tu dużo ludzi, są różne tematy, o stresie można zapomnieć. Trzeba po prostu umieć zorganizować sobie zajęcia. Jednak to nie dzięki nauczycielom nie odczuwałam w szkole stresu. Są to osoby, do których nie zwróciłabym się o pomoc. Mogłam natomiast porozmawiać z koleżanką, jej opowiedzieć o swoich problemach. Byłam w Domu Dziecka w Białowieży, potem w pogotowiu opiekuńczym, w wieku 16 lat urodziłam dziecko i żaden nauczyciel, opiekun, czy pedagog mi nie pomógł.


FOT. A. ZGIET

Aneta Zambrowska, studentka II roku ekonomii:

– Tak, szkoła jest bardzo stresująca, głównie przez nauczycieli. Niektórzy z nich poniżają uczniów, wyzywają na lekcjach, ośmieszają. W mojej szkole był nauczyciel, ok. 70-letni, który na lekcji mówił do mnie: „Ty mała zdzirko!". Pisaliśmy petycje do dyrektora, rozmawialiśmy z wychowawczynią, ale nikt nic nie zrobił i on nadal uczy.


FOT. A. ZGIET

Rafał Grynkiewicz, uczeń I klasy PG nr 2:

– Szkoła jest bardzo stresująca. Nauczyciele nie wypuszczają nas na lekcji do łazienki, każą się uczyć trudnych rzeczy, dużo nam zadają do domu, robią niezapowiedziane kartkówki – dziś mieliśmy już dwie. A na wf. nauczyciel cały czas kazał nam robić ćwiczenia, bo coś zrobiliśmy źle. Jednak nie wszyscy nauczyciele są źli. Na przykład nasza wychowawczyni, pani Momotko, jest bardzo fajna i bardzo ją lubimy. A pan pedagog, pan Andrzej, też zawsze stara się nam pomóc, przychodzimy do niego z naszymi problemami.

(ada)


FOT. A. ZGIET

Jarosław Kamiński, uczeń Technikum Kolejowego:

– Dla mnie szkoła nie jest miejscem, w którym bym się stresował, raczej odpoczywam tu po pracy. Bez nauki człowiek nie ma dziś przyszłości. Mam świadomość tego, że tylko dzięki nauce mogę coś w życiu osiągnąć. Dlatego poczuwam się do obowiązku uczenia się. Oczywiście, niektórych szkoła z pewnością stresuje. Ale ja uważam, że jest to jedyny sposób na to, żeby coś osiągnąć w życiu.

KOMENTARZ



Smutne statystyki

Problem zaburzeń emocjonalnych u dzieci i młodzieży staje się coraz większy. Specjaliści twierdzą, że w każdej klasie jest przynajmniej dwoje uczniów, którym przydałaby się fachowa pomoc w radzeniu sobie z codziennym stresem. Tylko że w całym kraju jest obecnie około stu psychiatrów dziecięcych i młodzieżowych. Powinno ich być co najmniej kilka razy więcej, aby mogli w porę dotrzeć do każdego młodego człowieka z poważnymi problemami. Podlasianie, mogą mówić o szczęściu: w Białymstoku jest aż ośmiu takich specjalistów. Wydaje się, że przy takiej obsadzie, nie powinno dochodzić do największych dramatów: prób samobójczych u nastolatków. Niestety, jest inaczej. Według statystyk policyjnych, aż 22 młodych Podlasian w roku ub. skutecznie rozstało się z życiem. W tym roku taki czyn udał się już dziewięciu osobom. Próby samobójcze ma za sobą co najmniej drugie tyle. Wynika z tego, że ciągle zbyt mało wiemy o swoich dzieciach, za mało się im przyglądamy. Reagujmy, gdy zaczynają się pierwsze objawy depresji, gdy dziecko nie radzi sobie w szkole, ma problemy z dogadaniem się z rówieśnikami. Rzadko kiedy bez odpowiedniej pomocy dziecko z takich problemów samo „wyrasta".

Urszula Ludwiczak

Wiele niepowodzeń szkolnych kończy się próbą samobójstwa

Niebezpieczny wyścig szczurów

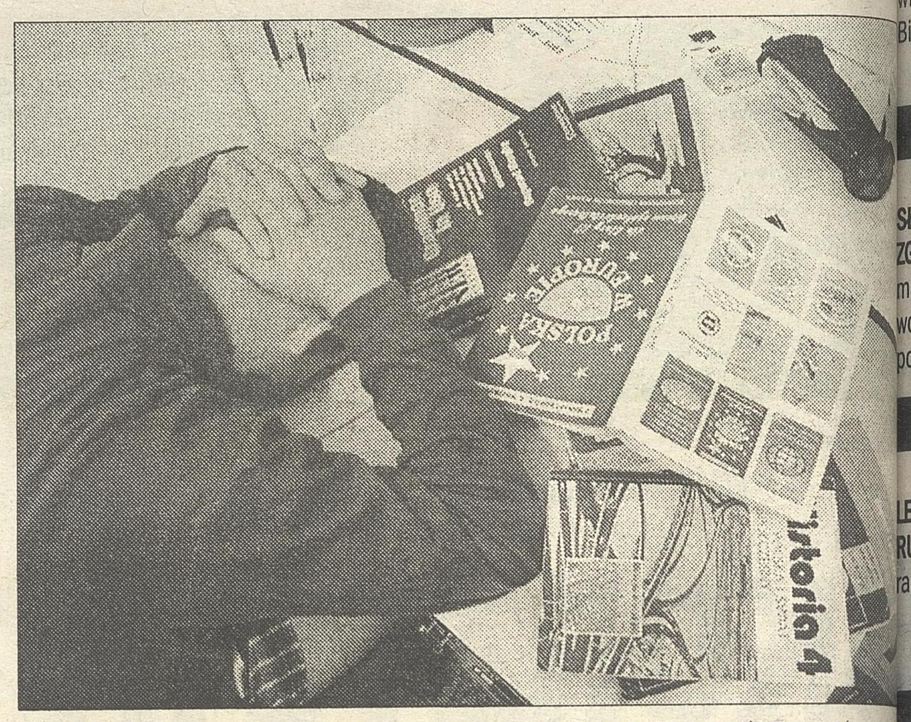
URSZULA LUDWICZAK

REGION. Szesnaścioro nastolatków po próbach samobójczych trafiło w tym roku na oddział psychiatrii dziecięco-młodzieżowej szpitala w Choroszczy. W całym ub.r. placówka przyjęła dziesięciu takich pacjentów. Jednym z głównych powodów targania się na życie młodych ludzi są niepowodzenia szkolne.

Tydzień temu pisaliśmy w tym miejscu o coraz powszechniejszej fali w szkole i skutkach, jakie prześladowanie przez starszych uczniów może mieć na pierwszoklasistach. Ale fala to nie jedyny uczniowski problem.

– Konflikt z osobą znaczącą, najczęściej rodzicami, niepowodzenia szkolne, utrata przyjaciela i poczucie odrzucenia, to główne przyczyny dla których targają się na życie nasi pacjenci – mówi dr Danuta Skobodzińska, ordynator oddziału psychiatrycznego dla dzieci i młodzieży w szpitalu w Choroszczy. – Problem narasta, w ub.r. leczyliśmy dziesięć osób po próbach samobójczych, w tym już 16, a rok się jeszcze nie kończy. Najwięcej pacjentów mieliśmy w końcówce roku szkolnego i lipcu. Przyczyną takiej ilości pacjentów jest chyba powszechny ostatnio „wyścig szczurów". Rodzice chcą, aby dzieci uczyły się jak najlepiej i w najlepszych szkołach, a te nie zawsze dają radę. Wpływ miała też zapewne zmiana zasad rekrutacji do szkół – kiedyś było łatwiej. Wiele niepowodzeń szkolnych kończy się właśnie próbą samobójstwa.

Przykład: w maju tego roku do oddziału trafiła dziewczyna, która kilka godzin wcześniej została wyrzucona z egzaminu końcowego w gimnazjum. Gdy wyszła z sali, poszła do toalety i powiesiła się.


Rodzice chcą, aby dzieci uczyły się jak najlepiej i w najlepszych szko
a te nie zawsze dają radę
FOT.

– Na szczęście nieskutecznie, w porę ją ktoś odciął – mówi dr Skobodzińska. – Ale była to zdecydowana desperatka, którą trzeba było poddać długotrwałej psychoterapii.

Celem hospitalizacji po próbie samobójczej jest ustalenie jej przyczyny i stopnia ryzyka ponownego targnięcia na życie.

– Interesuje nas też, czy pacjent dokonując takiego czynu bezpośrednio dążył do śmierci, czy była to tylko próba instrumentalna, czyli narażenie siebie na śmierć celem uzyskania ważnej dla siebie zmiany życiowej – dodaje dr Skobodzińska. – Na szczęście ci drudzy pacjenci stanowią 3/4 naszych przypadków.

Specjaliści przyznają, że zanim nastolatek targnie się na życie, z reguły najpierw przez długi okres ma zaburzenia nastroju (np. depresję), emocji i zachowań.

– Dlatego bardzo ważne jes
nie przegapić takiego okresu u d
ka – mówi dr Skobodzińska. –
rolę muszą odgrywać tu peda
szkolni, nauczyciele, rodzice.

– Zawsze uczulamy rodz
aby nie przespać września –
Joanna Dąbrowska-Pastwa, d
tor Specjalistycznej Poradni Ps
logiczno-Pedagogicznej dla D
i Młodzieży z Zaburzeniami
cjonalnymi w Białymstoku. –
śnie wtedy, wraz z początkie
ku szkolnego należy rozpocz
terapię u dzieci i młodzieży
burzeniami emocjonalnymi.
czasem często jest tak, że dz
ma problemy w czasie roku s
nego, potem są wakacje, nas
odprężenie i zapomnienie. A
czyna się nowy rok szkolny
blem nie znika, tylko staje s
szcze większy.


FOT. A. ZGIET

Dr Danuta Skobodzińska, ordynator oddziału psychiatrii dzieci i młodzieży w SPP ZOZ w Choroszczy:

– Sytuacja rodzinna i szkolna oraz relacje z rówieśnikami stanowią najważniejszą płaszczyznę społeczną i emocjonalną funkcjonowania młodzieży. Przy próbach samobójczych zawsze staramy się dojść do sedna problemu, gdy przyczyną są waśnie rodzinne, kierujemy na psychoterapię rodzinną. Gdy są to niepowodzenia w szkole – staramy się kontaktować ze szkolnym pedagogiem. Przy zapobieganiu samobójstwom u młodych ludzi najważniejsze jest odpowiednie, wczesne wyłapywanie osób z zaburzeniami nastroju przez psychologów i psychiatrów w poradniach zdrowia psychicznego. Duża jest tu też rola ośrodków interwencji kryzysowej. Oczywiście, aby młodzież tam trafiła ważną rolę muszą najpierw spełnić nauczyciele czy rodzice.


FOT. A. ZGIET

*Joanna Dąbrowska-P
stwa, dyrektor Specj
stycznej Poradni Psy
giczno-Pedagogicznej
Dzieci i Młodzieży z Z
rzeniami Emocjonaln
w Białymstoku:*

*– Do naszego ośrod
fiają dzieci z trudno
emocjonalnymi, z kręg
burzeń nerwicowych,
mowane, lękowe, m
trudności w kontaktach z rówieśnikami i dorosłym
niżoną samooceną, nadpobudliwe, moczące się.
nie funkcjonujące w domu, a niepotrafiące odnale
w szkole i odwrotnie. Często na powstawanie tyc
wów ma wpływ rodzina a czasami szkoła. Terapia
w głównej mierze polega na nabywaniu umiejętno
zywania i uświadamiania przeżywanych emocji. P
my nad poprawą relacji między dzieckiem a rodzicem
szeniem poczucia bezpieczeństwa, akceptacji, ocie
więzi. Uczymy jak radzić sobie w sytuacjach stres
z własnym niepokojem, lękiem, obniżonym nastro*

Z POLICYJNEJ EWIDENCJI

Według statystyk podlaskiej policji, w 2001 roku wśród dzieci do 14. roku życia próby samobójcze podejmowało 13 osób, tylko raz się nie powiodła. W grupie 15-16-latków na życie skutecznie targały się dwie osoby, 17-20-latków: 20 osób, śmiercią zakończyło się 14 przypadków.

W pierwszym półroczu br. młodzi ludzie podjęli już 11 prób samobójczych, tylko dwie były nieskuteczne. Odnotowano jeden przypadek skutecznego samobójstwa u osoby poniżej lat 14, dwa w grupie 15-16-latków i osiem prób (w tym sześć udanych) wśród 17-20-latków.

Do końca września dzieci i młodzież z zaburzeniami emocjonalnymi można zgłaszać na bezpłatne terapie do Specjalistycznej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej dla Dzieci i Młodzieży z Zaburzeniami Emocjonalnymi w Białymstoku przy ul. Mickiewicza 31/2, tel. 732-86-66. Nie są potrzebne skierowania.


Czy pamiętacie o prenumeracie?
stała, niska cena - 18 złotych za miesiąc lub 54 zł za kwar
konkurs z nagrodami "Tylko w prenumeracie tyle wygra
Uwaga, prenumeratę na październik można wykupić do 20 września br., info (085) 748 7
bea
ZADZWOŃ DO NAS: Białystok 0-800-127067, Mońki 716-57-57, Bielsk Podlaski 730-67-85, Hajnówka 682-59-89, e-mail web@wspolczesna.pl

PRAWYBORY SAMORZĄDOWE 2002

RANKING KANDYDATÓW CZYTELNIKÓW Gazety Współczesnej

BIAŁYSTOK

KANDYDACI NA PREZYDENTA

KRZYSZTOF TEODORUK
wiceprezydent Białegostoku



2438

SŁAWOMIR ZGRZYWA
marszałek województwa podlaskiego



929

LECH RUTKOWSKI
radny miejski



721

KRZYSZTOF JURGIEL
poseł PiS



175

ŁAPY

KANDYDACI NA BURMISTRZA

EWA ZARĘBA
radna powiatowa z Łap



642

TADEUSZ WRÓBLEWSKI
burmistrz Łap



107

ROMAN CZEPE
radny powiatowy z Łap



40

HAJNÓWKA

KANDYDACI NA BURMISTRZA

ZDZISŁAW WIATROWSKI
radny miejski



75

ANATOL OCHRYCIUK
burmistrz Hajnówki



31

MOŃKI

KANDYDACI NA BURMISTRZA

ZBIGNIEW MĘCZKOWSKI
burmistrz Moniek



241

JÓZEF MOZOLEWSKI
radny sejmiku wojewódzkiego

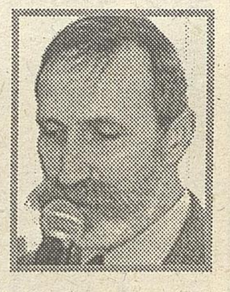


50

SIEMIATYCZE

KANDYDACI NA WÓJTA

TADEUSZ NAZAREWICZ
radny powiatowy



4

WIACZESŁAW MŁYNARCZUK
zastępca burmistrza



1

BIELSK PODLASKI

KANDYDACI NA BURMISTRZA

DARIUSZ MORSZTYN
radny miejski w Orzyszu



5

BOŻENA GROTOWICZ
przewodnicząca Rady Powiatu



2

NOWY DWÓR

KANDYDACI NA WÓJTA

KAZIMIERZ BOHUSZ
wójt Nowego Dworu



1720

JÓZEF STRANKOWSKI
radny Nowego Dworu



430

SOKÓŁKA

KANDYDACI NA BURMISTRZA

ANTONI CYDZIK
radny miejski Sokółki



186

FRANCISZEK BUDROWSKI
starosta sokólski



122

CZESŁAW SAŃKO
burmistrz Sokółki



45

KRYNKI

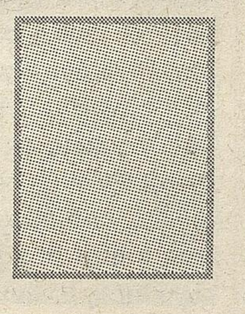
KANDYDACI NA WÓJTA

BOGUSŁAW MARIAN PANASIUK
wójt Krynek



315

FABIAN CIRUK
były wójt Krynek



4

Prawie 60 tysięcy głosów w naszym plebiscycie!

Lista z 80 nazwiskami

Do 24 października czekamy na Państwa głosy w „Prawyborach 2002" organizowanych przez „Gazetę Współczesną". Nasz plebiscyt rozrasta się codziennie: na liście przybywa nowych nazwisk, a kupony przysyłają mieszkańcy gmin, które do tej pory nie brały udziału w głosowaniu. Dzisiaj publikujemy listę zgłoszonych kandydatów na wójtów, burmistrzów i prezydentów.

Cieszymy się bardzo, że tak dużo osób przysyła do nas kupony, typując najlepszego kandydata na wójta, burmistrza lub prezydenta w swojej miejscowości. Dostaliśmy już 30 tys. głosów w tej części plebiscytu i tyle samo w jego pierwszej części (na najpopularniejszego samorządowca mijającej kadencji) – w sumie 60 tys. głosów! Co prawda inne lokalne gazety starają się nas naśladować organizując własne prawybory, ale niewątpliwie jesteśmy w tym najlepsi. Nasz plebiscyt jest nawiększy w północno-wschodniej Polsce – obejmuje całe woj. podlaskie, część woj. warmińsko-mazurskiego i powiat ostrołęcki. Na pełnej liście jest już prawie 80 nazwisk. **(ka)**

„Mój przyszły wójt, burmistrz, prezydent..." – zgłoszeni dotychczas kandydaci z Białostocczyzny, Łomży i Suwałk (bez osób, które znalazły się w rankingu obok):

Powiat białostocki:
Na prezydenta Białegostoku:
Jan Dobrzyński, członek Zarządu Miasta – 89
Bogusław Dębski, wiceprezydent Białegostoku – 17
Ryszard Tur, prezydent Białegostoku – 11
Wiesław Pusz, starosta białostocki – 5
Elżbieta Ambrosiewicz, przewodnicząca białostockiej Rady Miasta – 4
Marek Kozłowski, wiceprezydent Białegostoku – 2
Tomasz Stepańczuk, kierownik Wydziału Eksploatacji ZEB Białystok – 2
Na burmistrza Tykocina:
Leszek Kruszewski, radny powiatowy z Tykocina – 21

Powiat łomżyński:
Na prezydenta Łomży:
Jan Bajno, radny łomżyńskiej Rady Miasta – 199
Tomasz Gietek, radny sejmiku wojewódzkiego – 60
Jan Turkowski, prezydent Łomży – 50
Zbigniew Lipski, radny Rady Miasta z Łomży – 2

Powiat suwalski:
Na prezydenta Suwałk:
Józef Gajewski, naczelnik Urzędu Skarbowego w Suwałkach – 146
Ryszard Gurban, rzecznik prasowy SPWSZ w Suwałkach – 92
Grzegorz Wołągiewicz, prezydent Suwałk – 52
Krzysztof Wałejko, prowadzi własną działalność – 11
Janusz Krzyżewski, radny sejmiku wojewódzkiego – 1

Powiat bielski:
Na wójta Bociek:
Stanisław Derehajło, wójt Bociek – 308
Na wójta Brańska:
Krzysztof Jaworowski, wójt Brańska – 1250
Na wójta gminy Wyszki:
Marek Malinowski, radny powiatu bielskiego – 5

Powiat hajnowski:
Na wójta Białowieży:
Włodzimierz Jędrzejewski, zastępca dyrektora ds. naukowych Zakładu Badania Ssaków w Białowieży – 22

Powiat moniecki:
Na burmistrza Knyszyna:
Antoni Stefanowicz, burmistrz Knyszyna – 1418
Na wójta Trzciannego:
Zdzisław Dąbrowski, wójt Trzciannego – 811
Na wójta Jasionówki:
Elżbieta Kraszewska, wójt Jasionówki – 48
Na burmistrza Goniądza:
Mieczysław Słabiński, radny powiatowy z Goniądza – 75
Na wójta Krypna:
Andrzej Zdanowicz, wójt Krypna – 712.

Powiat siemiatycki:
Na burmistrza Drohiczyna:
Wojciech Borzym, burmistrz Drohiczyna – 1
Na wójta Grodziska:
Antoni Tymiński, wójt – 4
Na wójta Dziadkowic:
Marian Skomorowski, przewodniczący Rady Gminy Dziadkowice – 11

Powiat sokólski:
Na burmistrza Sokółki:
Eugeniusz Wiszniewski, prowadzi gospodarstwo ekologiczne w Kuryłach pod Sokółką – 5
Na burmistrza Dąbrowy Białostockiej:
Wacław Ćwilich, radny Dąbrowy Białostockiej – 6 **(ka)**

Gazeta Współczesna

PRAWYBORY SAMORZĄDOWE 2002

W mojej miejscowości wójtem, burmistrzem, prezydentem powinien zostać:

Imię, nazwisko, funkcja, miejscowość

Krótkie uzasadnienie lub pytanie do kandydata:

Imię i nazwisko głosującego, adres:

OŚWIADCZENIE: Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetworzenie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej". Zostałem poinformowany, że: 1. Administratorem danych jest – „KRESY BO" spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1, 2. Celem zbierania danych jest obsługa konkursu Samorządowiec mijającej kadencji, 3. Moje dane nie będą przekazywane innym podmiotom, 4. Mam prawo wglądu do danych, ich poprawiania i uzupełniania, 5. Podanie danych jest dobrowolne.

.....
(data, czytelny podpis)

Kalendarium zatrzymań bossów "Pruszkowa"

11.2001 r. Na lotnisku w **Szwecji** zatrzymano **Jarosława Meringe**, pseud. **Chińczyk**, organizującego dla "Pruszkowa" przemyt narkotyków

11.2001 r. Policja zatrzymała **Dariusza Bytniewskiego**, "Bysia", gangstera "średniego szczebla" gangu pruszkowskiego

10.2001 r. W **Hiszpanii** zatrzymano **Andrzeja Zielińskiego**, ps. Słowik, członka ścisłego kierownictwa grupy

08.2001 r. UOP zatrzymał w **Warszawie 60-latka** podejrzewanego o nadzorowanie w imieniu gangu pruszkowskiego handlem kokainą

07.2001 r. **Damian K.**, ps. Kotlet, rezydent "Pruszkowa" w **północno-zachodniej Polsce** został zatrzymany w okolicach Poznania

04.2001 r. W okolicach **Otwocka** pod Warszawą zatrzymano **Mirosława Danielaka**, ps. Malizna, członka ścisłego kierownictwa grupy

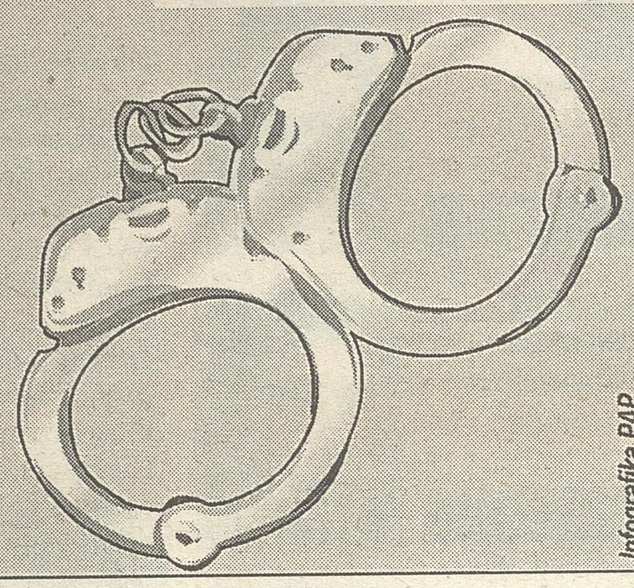
03.2001 r. **Jerzy Wieczorek** ps. Żaba, jeden z bossów gangu pruszkowskiego zatrzymany w **Sofii** w Bułgarii; w czerwcu przewieziony do Polski

02.2001 r. Śląscy policjanci zatrzymali w **Warszawie 14 członków gangu pruszkowskiego**, specjalizujących się w kradzieżach samochodów

01.2001 r. W **Meksyku** zatrzymany został **R. Bogucki**, członek gangu pruszkowskiego, podejrzany o zabójstwo "Pershinga"

12.2000 r. Pod **Warszawą** zatrzymany został **Ryszard Szwarc**, ps. Kajtek, członek ścisłego kierownictwa "Pruszkowa"

08.2000 r. Policja zatrzymała część kierownictwa gangu pruszkowskiego, m.in. **Leszka D.** ps. Wańka, **Janusza P.** ps. Parasol



Infografika PAP

Sąd utajnił proces członków grupy pruszkowskiej

„Masa" kontra mafia

WARSZAWA. Jarosław S. „Masa" – świadek koronny w procesie bossów gangu pruszkowskiego – rozpoczął w czwartek składanie zeznań. Z tego powodu proces został utajniony. Oznacza to, że co najmniej przez kilkanaście następnych rozpraw publiczność nie będzie mogła przysłuchiwać się procesowi.

Kolejni członkowie gangu pruszkowskiego, którzy w czwartek odpowiadali przed sądem, m.in. Ryszard S. „Kajtek" oraz Mirosław D. „Malizna" nie przyznali się do winy. W środę do winy nie przyznali się również inni oskarżeni: Leszek D. „Wańka", Janusz P. „Parasol" oraz Zygmunt R. „Bolo"

Według Ryszarda S. „Kajtka", były minister spraw wewnętrznych i administracji Marek Biernacki nakłonił byłego ministra sprawiedliwości Lecha Kaczyńskiego do tego, by – wbrew prokuraturze – ustanowić Jarosława S. „Masę" świadkiem koronnym. Jego zdaniem, Lech Kaczyński wykorzystał porażkę wyborczą Krzaklewskiego, by wypromować swoją partię Prawo i Sprawiedliwość, chwaląc się zlikwidowaniem mafii pruszkowskiej.

„Kajtek" zarzucił prokuraturze brak weryfikacji zeznań świadków koronnych.

– Chcę się poddać dziś osądzeniu, tylko niech pan prokurator przedstawi chociaż jednego świadka, który powie, że należałem do grupy przestępczej lub popełniałem przestępstwa. Niech pan prokurator wskaże mi takiego świadka, a ja się poddam najwyższej karze – powiedział.

„Kajtek" nie przyznał się do zarzutów, odmówił składania wyjaśnień i wygłosił oświadczenie, w którym zaprzeczył, jakoby używał pseudonimu.

– Nigdy nie posiadałem żadnego pseudonimu, nikt tak się do mnie nie zwracał. Nawet sam świadek koronny nigdy nie wymienia „Kajtka". Pseudonim ten jest wymyślony ponieważ, no, najlepiej – jak pseudonim, to już przestępca. A to nieprawda, pani Szymborska też ma pseudonim – powiedział przed sądem.

Niekarany dotychczas 54-letni Ryszard Sz., „Kajtek", w innej sprawie jest podejrzany o współudział w zabójstwie Wiesława N., pseud. „Wariat" – brata „Dziada", domniemanego szefa gangu wołomińskiego. W tamtym procesie ma też zarzut wytwarzania i sprzedaży amfetaminy (10 lat więzienia).

Na czwartkowej rozprawie przed Sądem Okręgowym próbę storpedowania procesu podjął oskarżony Zygmunt L. Wypowiedział on pełnomocnictwo swojemu obrońcy z wyboru mec. Leszkowi Piotrowskiemu (byłemu wiceministrowi sprawiedliwości). Mogło to grozić koniecznością ogłoszenia dłuższej przerwy w procesie na szukanie nowego obrońcy; sąd wybrnął jednak z impasu powołując na obrońcę z urzędu innego dawnego jego obrońcę z urzędu.

Gdy zaczął zeznawać „Masa", proces utajniono. Czwartek był drugim dniem największego w Polsce procesu szefów gangu. Na ławie oskarżonych zasiadło 14 gangsterów z grupy pruszkowskiej, wśród nich jej pięciu hersztów – „Wańka", „Malizna", „Bolo", „Kajtek" i „Parasol".

(PAP)

Unia Europejska chce zwiększyć poziom dopłat bezpośrednich dla polskich rolników

Mniej pieniędzy więcej mleka

KOPENHAGA. Szefowa Rady Ministrów Rolnictwa Unii Europejskiej stanowczo odrzuca polskie postulaty, żeby zwiększyć poziom dopłat bezpośrednich dla rolników z nowych państw członkowskich w pierwszych latach po ich przyjęciu do UE.

Zdaniem duńskiej minister rolnictwa Mariann Fischer Boel, nie ma też mowy o utrzymaniu ochrony celnej rynku rolnego nowych członków w okresie obowiązywania niższych dopłat. Natomiast Polska ma według niej szansę wywalczenia wyższej kwoty (limitu) w produkcji mleka niż zaproponowana przez Komisję Europejską.

– 25 proc. dopłat w pierwszym roku członkostwa zostało zaproponowane, ponieważ do 2006 roku musimy zmieścić się w ramach budżetowych z Berlina. Dlatego sądzę, że 25 proc. jest nie do ruszenia – powiedziała w czwartek Fischer Boel grupie przebywających w Kopenhadze korespondentów polskich mediów z Brukseli.

Jeszcze bardziej stanowczo odrzuciła pomysł przesunięcia na dopłaty bezpośrednie części pieniędzy oferowanych nowym członkom w ramach kwot z Berlina na rozwój obszarów wiejskich. – Taka możliwość nie istnieje – ucięła pytanie na ten temat.

Na uwagę polskiego dziennikarza, że różny poziom dopłat też kłóci się z regułami jednolitego rynku, duńska minister odparła:

„Dobrze zdaję sobie sprawę z t
nej sytuacji polskiego ministra
nictwa, ponieważ dobrze wiem, że
pewna osoba, która nazywa się L
per i która wydaje się przysparzać
le problemów ministrowi rolnic
Nie zazdroszczę mu".

Szefowa unijnej Rady Minist
Rolnictwa nie sądzi także, by
możliwe skrócenie już teraz ok
dochodzenia nowych państw cz
kowskich do pełnego wymiaru
płat bezpośrednich dla rolników.
zwraca uwagę, że będzie taka m
wość, gdy Unia podejmie w 200
ku debatę nad reformą wspólnej
lityki rolnej po 2006 roku.

– Wtedy okres przejściowy bę
jednym z możliwych tematów
kusji, ale do tego czasu będzie
rok (jako pierwszy rok pełnych do
– powiedziała Dunka.

Czy jest więc jakieś pole
newru w negocjacjach? Zdaniem
scher Boel, Polska ma szanse
walczyć wyższą kwotę (limit
produkcji mleka, bo wybrany p
Komisję Europejską okres refere
ny „wydaje się nieodpowiedni dla
ski. Jestem pewna, że jeśli wybie
my inny okres referencyjny, mogliby
uzyskać w Brukseli lepszy rezul

Okres referencyjny to lata, na
stawie których określa się wyso
produkcji. Komisja Europejska o
je na razie przy latach 1995-99.

(P



IZRAEL. *W centrum Tel Awiwu nastąpiła w czwartek silna eksplozja w tobusie. Służby ratownicze, policja i wojskowe radio mówią o co najmnie ciu ofiarach śmiertelnych i co najmniej 40 rannych. Podejrzewa się, że to kolejny samobójczy zamach palestyński. Był to pierwszy samobójczy mach bombowy w Izraelu od sześciu tygodni. Do jego dokonania prz ła się organizacja palestyńska Islamski Dżihad.*

KRÓTKO

Koszalin. Prokuratura Rejonowa w Koszalinie zarzuca małżeństwu z Sulechowa pod Koszalinem zabójstwo nowo narodzonego dziecka. Zwłoki dziewczynki rodzice zakopali w pobliskim lesie. Według prokuratury, dziecko urodziło się około 3 tygodni temu.

– Asystujący przy domowym porodzie ojciec dziecka nie zrobił nic aby uratować dziecku życie. Nie podwiązał pępowiny. Sekcja zwłok wykazała, że dziecko urodziło się zdrowe i zdolne do samodzielnego życia, ważyło ok. 3,5 kg. Po porodzie dziecko zostało wrzucone do wiadra wypełnionego nieczystościami, a potem zakopane w lesie – powiedział w czwartek zastępca prokuratora rejonowego w Koszalinie Grzegorz Klimowicz.

Jak poinformowała prokuratura, rodzice zostali zatrzymani przez policję we wtorek, po telefonie od anonimowego rozmówcy. Rodzicom grozi kara nawet dożywotniego więzienia.

Warszawa. Znany dziennikarz Maciej Łętowski został uwolniony w czwartek od zarzutu „kłamstwa lustracyjnego" przez Sąd Lustracyjny I instancji. Rzecznik Interesu Publicznego podejrzewał, że Łętowski zataił współpracę z SB. On sam zapewniał, że nie był agentem. Przyznawał zaś, że od 1975 r. do końca lat 80. odbył kilkadziesiąt rozmów z oficerami SB, ale nie przekazywał im żadnych tajnych informacji, lecz jedynie „ogólnodostępne". O wszystkich rozmowach, do których dochodziło z inicjatywy SB, informował też Janusza Zabłockiego, swego przełożonego z katolickiego wydawnictwa ODISS.

53-letni Łętowski był lustrowany jako były już szef programów dla zagranicy Polskiego Radia i były członek Rady Nadzorczej PAP.

Katowice. 31-letni mężczyzna, zatrzymany przez policję w związku z kradzieżami samochodów uciekł w kajdankach ze szpitalnej Izby Przyjęć w Katowicach, rozbijając własnym ciałem podwójną szybę. Trwają poszukiwania. Do zdarzenia doszło w środę wieczorem.

– Zatrzymany zgłosił, że źle się czuje i zgodnie z procedurą został przewieziony na badania do szpitala w Ochojcu. Skuty kajdankami przebywał w pokoju na parterze pod opieką policjanta. W przerwie między badaniami znienacka zerwał się, wyskoczył przez zamknięte okno z podwójną szybą i uciekł do pobliskiego lasu. Policjant oddał za nim 10 strzałów. Dotychczas nie udało się zatrzymać uciekiniera – powiedział w czwartek Adam Jachimczak z zespołu prasowego śląskiej policji.

(PAP)

Strzelanina w hotelu

SZCZECIN. Dwaj ranni w strzelaninie, do której doszło przed południem w Szczecinie w hotelu na terenie giełdy samochodowej, to obywatele Rosji i Mołdawii.

– Padł jeden strzał. Kula przeszła rykoszetem i zraniła niegroźnie jednego z mężczyzn w ucho, a drugiego w czoło – poinformował rzecznik Komendy Miejskiej Policji w Szczecinie podkom. Artur Marciniak.

Rzecznik dodał, że nie wiad
jeszcze kto strzelał, ale według
leń policji nikt nie opuścił hote
oddaniu strzału.

– Policja zabezpieczyła znal
ny pocisk, po badaniach będzie
na stwierdzić, z jakiej broni str
no – powiedział.

Policja przesłuchuje świad
w tym gości i pracowników h
w którym zwykle zatrzymują się
bysze zza wschodniej granicy.

(

mc,jaw

Kamienny Pamiętnik Białegostoku powstanie na placu przed archiwum

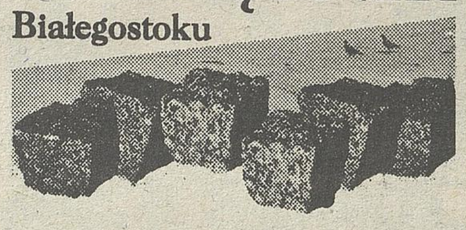
Certyfikat z pieczęcią

BIAŁYSTOK. Specjalny certyfikat i miniprzewodnik po Kamiennym Pamiętniku Białegostoku przygotujemy w „Gazecie Współczesnej" dla wszystkich osób zainteresowanych pamiętnikiem. Ozdobny certyfikat – z pieczęcią prezydenta miasta, potwierdzający zakup imiennej kostki – dostanie każdy fundator.

Miniprzewodnik natomiast będzie można kupić – ma być dostępny dla turystów i dla mieszkańców Białegostoku. Umożliwi on bezproblemowe odszukanie własnej kostki, chcemy w nim także zamieścić krótkie notki biograficzne osób, które wykupią swoją cegiełkę.

Zanim jednak zaczniemy wydawać certyfikaty i zbierać pieniądze na imienne kostki, muszą zakończyć się wszelkie formalności. Na środowym spotkaniu u prezydenta Białegostoku Ryszarda Tura zdecydowano, że projektowanie placu przed archiwum oraz wydanie zgody na jego remont odbędą się najszybciej jak to tylko możliwe. Nie można jednak pominąć pewnych procedur (np. przetargowych). Dlatego pierwsze kostki zostaną położone na placu dopiero wiosną. To daje nam czas na spokojne przeprowadzenie zapisów oraz zebranie pieniędzy. Prawdopodobnie Urząd Miejski uruchomi specjalne konto na ten cel – wszelkie środki, które na nie wpłyną, będą podlegały „publicznemu" rozliczeniu.

KAMIENNY PAMIĘTNIK Białegostoku



Teraz natomiast można zastanawiać się, jak ma wyglądać Wasza kostka – imienna czy rodzinna, a może firmowa? To poważna decyzja – przecież Waszą kostkę będą oglądać białostoczanie nawet za kilkaset lat.

(ka)



Skutki pęknięcia rury będą z pewnością usuwane przez kilka dni

FOT. A. ZGIET

Pękła magistralna rura

Podtopiona Poleska

BIAŁYSTOK. Niemożliwy przejazd przez ul. Poleską, olbrzymie korki na Włókienniczej, brak wody w centrum miasta albo niskie ciśnienie wody w śródmiejskich kranach, zerwanie linii energetycznych, to tylko niektóre skutki awarii linii wodociągowej, która w czwartek o godz. 6 miała miejsce w Białymstoku, w okolicach ronda przy ulicach Jurowieckiej i Poleskiej. Wynikła ona z powodu pęknięcia rury wodociągowej.

Po zmianie kierunków przepływu wody przez ekipy wodociągowe, woda szybko pojawiła się znowu, ale miała obniżone ciśnienie. Mieszkańcy Białegostoku mogli także zauważyć przebarwienia w kranach, charakterystyczne dla zmian parametrów przepływu wody w rurociągach.

– Awaria jest wynikiem pęknięcia rury magistralnej, która transportowała wodę ze stacji uzdatniania w Jurowcach do miasta – powiedział Krzysztof Kita, rzecznik prasowy białostockich wodociągów. – Ta niemal trzydziestoletnia rura był odłączona od rurociągu żeliwnym „trójnogiem". I właśnie w tym miejscu nastąpiła awaria.

Wyciek był bardzo duży. Spowodował podmycie gruntu pod asfaltem i pęknięcia nawierzchni.

– Trzeba było wykuć asfalt i wykopać trzymetrowy dół o średnicy 10 m. Bez przerwy pracowały trzy agregaty pompowe i dwa beczkowozy. Odwodnienie było skomplikowane i trwało kilka godzin – powiedział Krzysztof Kita. – Woda wypływała ze skomplikowanego pęknięcia żeliwnego rurociągu oraz z nasączonego jak gąbka gruntu.

Do godzin popołudniowych nie udało się odsłonić uszkodzonego fragmentu rury. Pracownicy białostockich wodociągów cały czas likwidowali awarię. Obniżone ciśnienie wody w mieście z tego powodu utrzyma się do końca prac. Lokalnie mogą też wystąpić przebarwienia wody.

Jak będzie wyglądała sytuacja w piątek, trudno powiedzieć. Ul. Poleska z pewnością nie będzie w piątek otwarta dla ruchu kołowego. Białostockie służby wodociągowe cały czas starają się opanować awarię. Jednak przez cały czwartek z ruchu wyłączony był fragment ulicy Poleskiej – od Włókienniczej do Jurowieckiej. Autobusy linii 22 i 27 musiały omijać przystanki w tym miejscu i były kierowane na osiedle Białostoczek.

Ta awaria miała miejsce z dwóch powodów. Po pierwsze, rura, która uległa uszkodzeniu, ma prawie trzydzieści lat, a po drugie, w obrębie ul. Jurowieckiej natężenie ruchu jest tak duże, że drgania tym spowodowane mogły doprowadzić do pęknięcia żeliwnego „korka".

– W Białymstoku 65 proc. linii wodociągowej ma ponad 20 lat i nadaje się do wymiany. My oczywiście w miarę możliwości staramy się ją modernizować – powiedział Krzysztof Kita.

Ostatnia tak duża awaria miała miejsce cztery lata temu, przy ul. Św. Rocha.

(KP)

Prosta łamigłówka stała się pretekstem do wyciągnięcia pieniędzy

Magiczne oszustwo

EŁK. Zamiast 78 tysięcy złotych wygranej za rozwiązanie łamigłówki matematycznej, ełczanka Krystyna L. straciła prawie 100 złotych i dużo nerwów. Zagadka zamieszczona była w piśmie z programem telewizyjnym. Dariusz Dracewicz, powiatowy rzecznik praw konsumenta w Ełku, ostrzega przed „łatwymi pieniędzmi", które oferują firmy żerujące na ludzkiej naiwności.

Pani Krystyna lubi krzyżówki i łamigłówki. Przeglądając pismo z programem telewizyjnym, znalazła prostą łamigłówkę. Trzeba było ułożyć tzw. kwadrat magiczny. Rozwiązanie zagadki pani Krystyna wysłała pod wskazany adres – do firmy Vegas w Warszawie.

– Powiadomiono mnie listownie, że wygrałam bardzo dużą kwotę pieniędzy – 78 tys. zł – opowiada Krystyna L. – Następnie poproszono o przesłanie dziesięciu znaczków pocztowych. Pieniądze miały nadejść w paczce. Przy jej odbiorze należało zapłacić jedynie 50 zł.

Wkrótce nadszedł drugi list. Zawierał prośbę o telefoniczne potwierdzenie chęci odebrania wygranej. Gdy ełczanka zadzwoniła pod wskazany numer, usłyszała jedynie głos automatycznej sekretarki.

– Były to pytania o dane osobowe. Nagrano moje odpowiedzi – mówi pani Krystyna. – Po 20 minutach zorientowałam się, że coś tu nie gra.

Po kilku dniach do drzwi zapukał listonosz. Przyniósł pokaźną paczkę. Przestrzegł jednak, że to raczej nie pieniądze. Pani Krystyna postanowiła nie odbierać przesyłki. W zdumienie wprawił ją rachunek telefoniczny, jaki niebawem otrzymała. Rozmowa z firmą Vegas (początek numeru 701) kosztowała ok. 80 zł.

– To było w czerwcu – dodaje zdenerwowana ełczanka. – Pieniędzy nie mam do tej pory, a ten konkurs nadal ukazuje się w wielu pismach z programem. Chcę przestrzec innych. Nie liczcie na obiecane pieniądze. To jedno wielkie oszustwo.

– Takie firmy liczą na jak najszybsze wzbogacenie się – mówi Dariusz Dracewicz, powiatowy rzecznik praw konsumenta w Ełku. – I ludzie niestety wciąż dają się nabierać. Wątpię, żeby udało się tej pani odzyskać pieniądze, jakie straciła.

(him)

Molestowali dziecko

BIAŁYSTOK. Na 6,5 roku więzienia skazał w czwartek białostocki sąd mężczyznę, który wraz z dwoma braćmi, wujami chłopca, przez kilka lat wykorzystywał seksualnie małoletniego syna. Dwaj pozostali oskarżeni zostali skazani na pięć i trzy lata więzienia. Wyroki nie są prawomocne.

Proces odbywał się przy drzwiach zamkniętych ze względu na dobro chłopca, który ma obecnie dziewięć lat. Według ustaleń śledztwa, jego molestowanie zaczęło się w 1997 roku i trwało do roku ubiegłego.

Policję zawiadomiła matka chłopca, który po rozwodzie mieszkał z ojcem. Okazało się, że ten, wraz ze swymi braćmi molestował chłopca seksualnie, zmuszał go do współżycia i oglądania filmów pornograficznych, znęcał się nad nim i bił. Do tych zachowań dochodziło po wypiciu alkoholu, co w tym towarzystwie było normą.

Oskarżeni nie przyznali się do winy, ale sąd oparł wyrok na zeznaniach świadków i opiniach biegłych, m.in. seksuologów.

(PAP)



Trzy samochody zderzyły się w czwartek na ul. ks. Suchowolca w Białymstoku. Rozpędzony polonez uderzył w busa, a ten – w jadącego przed nim drugiego busa. Na szczęście nikt nie odniósł poważnych obrażeń. Kierowca i pasażerowie poloneza zostali przewiezieni do szpitala na obserwację.

(ka)

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Ostrzejsze normy emisji spalin dla sprowadzanych używanych aut mają ograniczyć ich import

Trudniejsza rejestracja

KRAJ. Przy pierwszej rejestracji używanego auta sprowadzonego z Zachodu już od soboty, 21 września, trzeba będzie przedstawić dodatkowe dokumenty potwierdzające spełnienie norm emisji spalin. Od przyszłego roku zaś wymagane będzie przedstawienie dokumentu stwierdzającego legalność pochodzenia samochodu i jego podstawowych części.

Według przepisów wchodzącego w życie rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie Rejestracji i Oznaczania Pojazdów, posiadacze samochodów, którzy zechcą zarejestrować auto, będą musieli przedstawić dokumenty, jakich wcześniej nie wymagano. Rozporządzenie zaostrza także przepisy dotyczące norm emisji spalin. Od 21 września będą mogły zostać zarejestrowane po raz pierwszy w Polsce tylko te samochody używane, które spełnią normę emisji spalin Euro 2. W praktyce będzie więc można zarejestrować tylko samochody fabrycznie wyposażone w katalizatory spalin. Przy rejestracji auta trzeba będzie przedstawić wyciąg ze świadectwa homologacji potwierdzający, że auto spełnia wymogi w zakresie emisji spalin. Ostrzejsze przepisy dotyczące emisji spalin mają ograniczyć liczbę używanych aut sprowadzanych z Zachodu, zwłaszcza tych starszych. W ciągu 8 miesięcy tego roku sprowadzono do kraju prawie 155 tys. aut używanych. Wymogów co do emisji spalin nie muszą spełniać jedynie pojazdy uznane za zabytkowe.



Od soboty, 21 września, będzie można zarejestrować tylko samochody fabrycznie wyposażone w katalizatory spalin

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

– Średni wiek samochodów używanych, sprowadzanych do Polski wynosi powyżej 11 lat – powiedział Marek Konieczny, dyrektor ds. Public Relations Polskiej Izby Motoryzacji. – Wprowadzenie obowiązku dostarczenia homologacji potwierdzającej spełnienie norm emisji spalin na pewno zablokuje import starych, często kilkunastoletnich samochodów.

Od przyszłego roku zaś na mocy tego rozporządzenia do dokumentów wymaganych przy rejestracji samochodu trzeba będzie dołączyć świadectwo oryginalności, czyli dokument stwierdzający legalność pochodzenia samochodu i jego podstawowych części.

Zdaniem Marka Koniecznego, ten przepis przynajmniej na początku będzie martwym przepisem, który spowoduje dużo zamieszania. Świadectwa oryginalności będą się sprawdzać po stworzeniu centralnej ewidencji pojazdów i kierowców.

(MG)

Mniej manipulacji kosztami kredytów?

Klient doinformowany

KRAJ. Jednolity system obliczania oprocentowania kredytów i więcej informacji o kosztach muszą przedstawiać kredytobiorcom banki i inne instytucje udzielające kredytów. Przepisy ustawy o kredycie konsumenckim obowiązujące od minionego czwartku mają ułatwić klientom wybór najlepszej oferty.

Ustawa nakłada więcej obowiązków na instytucje udzielające kredytów i pożyczek. W zawieranych umowach kredytowych muszą teraz znaleźć się informacje dotyczące rzeczywistego oprocentowania kredytu i całkowitych kosztów, które musi ponieść kredytobiorca, takich jak kwota odsetek, prowizja za udzielenie kredytu i inne opłaty. Banki muszą podawać oprocentowanie wyliczone według wzoru określonego w ustawie, tak, aby klient mógł porównać oferty poszczególnych banków i wybrać najwłaściwszą dla siebie. W umowie muszą być także określone zasady i termin spłaty kredytu.

W ustawie o kredycie konsumenckim wprowadzono także możliwość odstąpienia przez klienta od umowy w ciągu trzech dni od jej podpisania. Gdy klient spłaci kredyt przed terminem, będzie zwolniony z dalszych odsetek, a bank nie będzie mógł pobierać prowizji za przedterminową spłatę (przepis ten nie dotyczy kredytów złotowych o stałej stopie procentowej lub jeśli kwota kredytu przekracza 5 tys. zł).

Ustawa nie obejmuje wszystkich kredytów i pożyczek. Przepisy wyłączają kredyty mieszkaniowe, umowy leasingowe oraz takie kredyty, które nie wymagają poniesienia żadnych kosztów przez klienta lub gdy okres ich spłaty jest krótszy niż 3 miesiące. Kredyty, których wartość jest niższa od 500 zł i przekraczająca kwotę 80 tys. zł, nie będą podlegały przepisom ustawy.

(M

W przyszłym roku będzie obowiązywać całodobowa podstawowa opieka zdrowotna

Negocjacje z problemami

PODLASIE. W przyszłym roku rewolucji w finansowaniu usług medycznych nie będzie – wynika ze wstępnych informacji, jakie otrzymali dyrektorzy kas chorych z resortu zdrowia. Ceny usług medycznych zależeć będą od możliwości finansowych poszczególnych kas lub oddziałów Narodowego Funduszu Zdrowia – o ile ten ostatni zacznie działać.

Jak na razie nie potwierdzają się przypuszczenia, że po nowelizacji ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym i wprowadzeniu w całym kraju jednego funduszu z lokalnymi oddziałami zamiast kas chorych, dojdzie do ujednolicenia cen za wykonywane świadczenia w całym kraju.

– Nie będzie wszystkim po równo – zapowiada Stanisław Gawryszczak, dyrektor ds. medycznych Podlaskiej Kasy Chorych, który uczestniczy w spotkaniach z przedstawicielami Ministerstwa Zdrowia odnośnie zasad kontraktowania przyszłorocznych świadczeń. – Wprawdzie został opracowany wspólny katalog procedur medycznych, a każda ma określoną wartość punktową, ale świadczenia te będą opłacane w zależności od możliwości finansowych poszczególnych kas lub oddziałów funduszy.

Wiadomo, że przyszłoroczny budżet PRKCh (lub podlaskiego oddziału funduszu) nie będzie znacznie różnił się od tegorocznego i będzie wynosił ok. 800 mln zł. Kasa musi sporządzić plan finansowy na 2003 rok do końca września.

– Czekają nas bardzo trudne negocjacje – ocenia Gawryszczak.

Ciągle nie wiadomo, jak rozliczany będzie pobyt chorego w szpitalu, wobec którego nie będą wykonywane żadne zabiegi. Dotychczas kasy płaciły w takich przypadkach placówkom tzw. osobodni. Niewykluczone, że w roku 2003 zamiast osobodni będą stawki kapitacyjne lub rozliczanie wg tzw. budżetów historycznych. Wiadomo zaś na pewno, że w przyszłym roku będzie obowiązywać całodobowa podstawowa opieka zdrowotna. Na Podlasiu, jako jednym z nielicznych regionów kraju, lekarze pierwszego kontaktu nie mają umowy na takie nocne świadczenia. Chory w razie potrzeby idzie na izbę przyjęć lub do ambulatorium przy pogotowiu.

– Niewykluczone, że taki system pozostanie – mówi Gawryszczak. – Chyba, że uda się nam dogadać z lekarzami pierwszego kontaktu. Jest taki pomysł, aby to oni ze swojej stawki kapitacyjnej wykupywali całodobowe usługi np. w pogotowiu lub utworzyli własny zespół, który przyjmowałby chorych w nocy.

(luk)

Żydowskie Święto Namiotów

TYKOCIN. W niedzielę wyznawcy judaizmu obchodzić będą drugi dzień Święta Namiotów, zwanego w tradycji żydowskiej – Sukot, a w polskiej także Kuczki. Uroczystość ta, która swoje korzenie ma w Biblii, jest jednym z trzech wielkich świąt pielgrzymich, podczas których Izraelici mieli obowiązek udawać się do świątyni.

Z tej okazji Muzeum w Tykocinie Oddział w Białymstoku zaprasza do Wielkiej Synagogi na obchody Święta Sukot, które rozpoczną się w niedzielę, o godz. 14.30. W programie jest m.in. wykład Ninel Kameraz-Kos z Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie, występ Tykocińskiego Teatru Amatorskiego, a także świąteczny poczęstunek w szałasie.

(KP)

Zespół Szkół Mechanicznych świętuje

To już 80 lat!

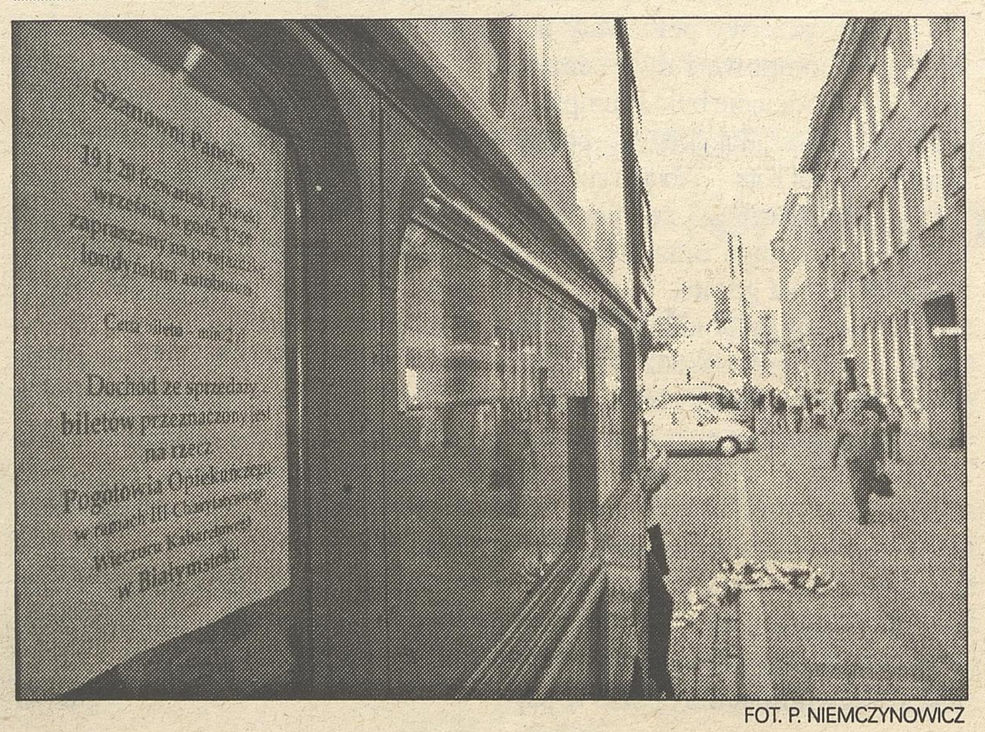
BIAŁYSTOK. Za trzy tygodnie, 12 października, białostocki Zespół Szkół Mechanicznych będzie obchodził 80-lecie istnienia. Z tej też okazji zostanie zorganizowany II Zjazd Absolwentów.

– Chcielibyśmy tego dnia zgromadzić w szkole byłych uczniów Państwowej Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej, Gimnazjum Mechanicznego i Gimnazjum Stolarskiego, Liceum Mechanicznego, Technikum Mechanicznego, Studium Komunikacyjnego, Liceum Zawodowego Mechanicznego oraz szkół zasadniczych, które istniały w Zespole Szkół Mechanicznych – podkreśla Jędrzej Łucyk, dyrektor Zespołu Szkół Mechanicznych. – Z myślą o „Oddaleniu od zapomnienia" faktów z 80-letnich dziejów i ludzi, którzy tworzyli specyficzny klimat „mechaniaka" postanowiliśmy opublikować II wydanie monografii pt. „80 lat Zespołu Szkół Mechanicznych".

Komitet Organizacyjny obchodów 80-lecia Zespołu Szkół Mechanicznych, pod kierunkiem dyr. Jędrzeja Łucyka, podjął już działania w zakresie modernizacji i nowaranżacji szkolnej posesji oraz zorganizowania wystawy fotograficznej i prezentacji dokumentacji szkolnej (albumy, kroniki, dzienniki lekcyjne) ukazującej historię tej placówki.

Uroczyste obchody jubileuszu zespołu Szkół Mechanicznych odbędą się 12 października. Rozpoczną się liturgia w cerkwi Świętego Dumitra (godz. 8.30) i msza święta w kościele św. Rocha (godz. 10.30). Po nabożeństwach uroczystości przeniosą się do szkolnego budynku, a wieczorem odbędzie się Bal Absolwenta.

Szczegółowych informacji na temat jubileuszu i zjazdu absolwentów udziela sekretariat szkoły – tel. (085) 65-13-479.

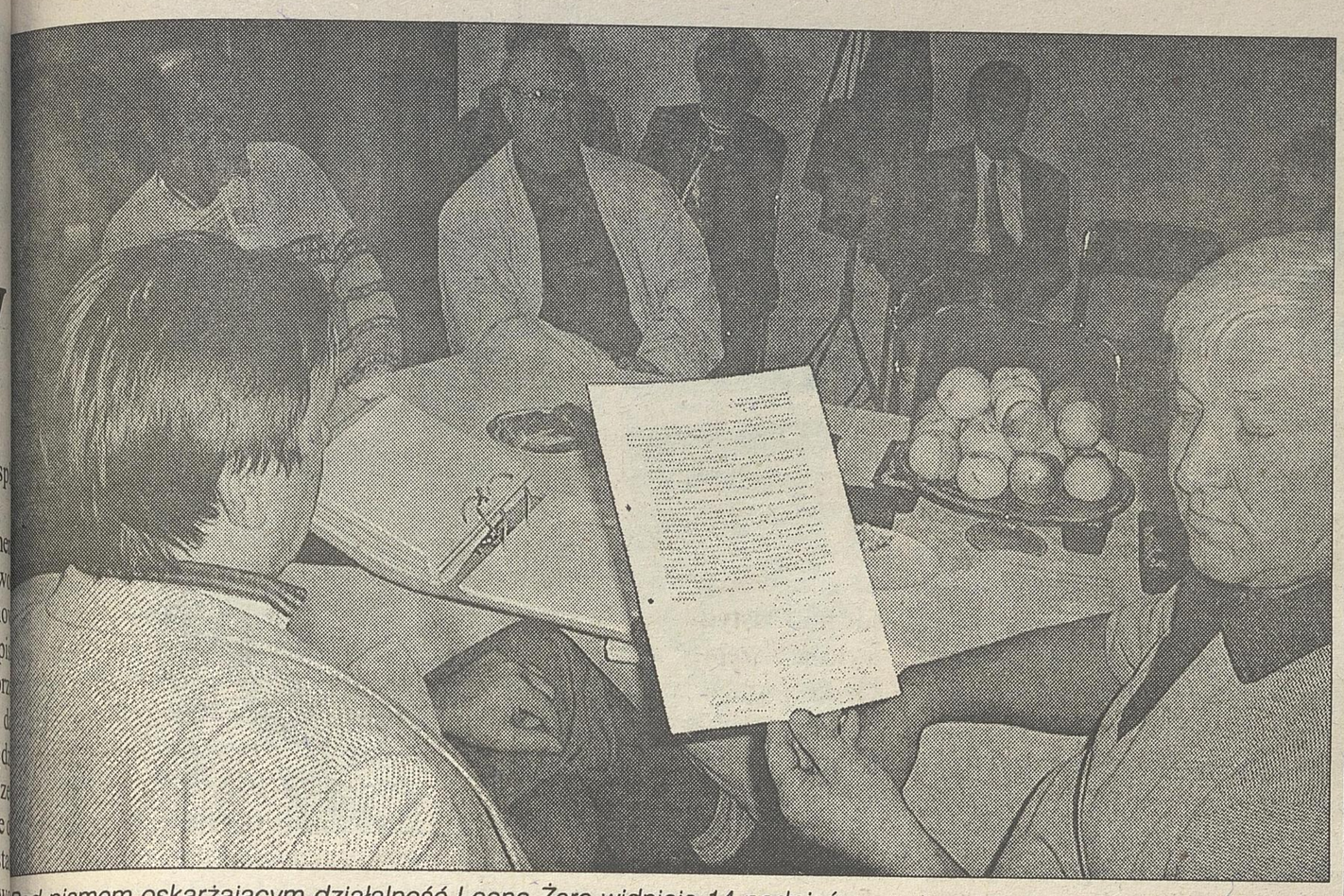


FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Charytatywny autobus

BIAŁYSTOK. Od wczoraj godz. 17-18 można przejechać po centrum Białegostoku czerwonym londyńskim autobusem, wspomagając w ten sposób akcję zbiórki pieniędzy dla pogotowia opiekuńczego. Pieniądze za bilety zostaną przekazane w październiku podczas III Wieczoru Charytatywnego. Podstawowa cena biletu wynosi 2 zł. Podczas przejażdżki organizowane są liczne konkursy z nagrodami.

luc/DK



Pod pismem oskarżającym działalność Leona Żero widnieje 14 podpisów

FOT. D. BIZIUK

Ujawniono zarzuty pod adresem Leona Żero

Wizja kontra prywata

SOKÓŁKA. – Nie pozwolimy, aby Leon Żero szafował naszym województwem. To, co ten człowiek tu wyprawia jest wystarczającym powodem, żeby Andrzej Lepper odwołał go z funkcji przewodniczącego rady wojewódzkiej Samoobrony RP – stwierdzili podczas środowego spotkania w Sokółce przewodniczący powiatowych struktur partii.

Na zebraniu doszło do ujawnienia zarzutów, jakie pod adresem Leona Żero wysunęli odwołani przez niego szefowie rad powiatowych Samoobrony. Oskarżono go m.in. o samowolne zmienienie składu sztabu wyborczego, brak zainteresowania województwem podlaskim oraz nieobecność podczas zebrań statutowych partii.

– Mamy wizję rozwoju Podlasia, zaś Żero szerzy tu prywatę – powiedzieli uczestnicy spotkania.

Poinformowano również, że jeżeli Andrzej Lepper nie podejmie zdecydowanych kroków w tej sprawie, wówczas osoby wyrzucone przez Leona Żero z Samoobrony RP pójdą do wyborów z ramienia „Samoobrony Podlaskiej".

Szefowie struktur powiatowych zamierzają udowodnić swoje racje w trakcie pikiety, jaką chcą zorganizować w nadchodzącym tygodniu pod białostockim biurem posłanki Samoobrony Genowefy Wiśniowskiej.

(db)

Wspólna akcja „Gazety", PZU SA i podlaskiej drogówki

Nośmy odblaski

PODLASIE. Dzieci w wieku do lat 15 poruszające się po drogach w terenie niezabudowanym po zapadnięciu zmroku powinny być wyposażone w elementy odblaskowe. Tak stanowi kodeks drogowy. Jak informuje policja, wielu uczniów z terenów wiejskich nie posiada odblasków.

Policjanci patrolujący drogi zwracają uwagę, czy przepis ten jest przestrzegany.

– Jesienią, po zapadnięciu zmroku dzieci poruszające się poboczem drogi są bardzo źle widoczne, jeśli nie mają na ubraniu czy tornistrach elementów odblaskowych – mówi podkom. Rafał Kozłowski z wydziału ruchu drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku. – Dzieci z odblaskami w każdych warunkach pogodowych po zapadnięciu zmroku są widoczne z odległości 150-200 metrów. To daje czas kierowcom na wyhamowanie pojazdu. Im wcześniej kierujący dostrzeże pieszego lub rowerzystę, tym szybciej zareaguje.

Od dwóch lat policjanci z podlaskiej drogówki, jeśli zauważą dzieci poruszające się po zapadnięciu zmroku po drogach w terenie niezabudowanym, wysyłają list do ich rodziców. W liście tym przypominają o obowiązujących przepisach, zalecają wyposażenie dziecka w elementy odblaskowe.

W trosce o bezpieczeństwo uczniów z naszego regionu „Gazeta Współczesna" wraz z podlaską drogówką i Towarzystwem Ubezpieczeniowym PZU SA zorganizowała akcję „Bezpieczna droga do szkoły". W jej ramach zamieszczamy szereg publikacji dotyczących bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Ponadto do jednego z wrześniowych numerów „Gazety" dołączymy elementy odblaskowe. Patronat medialny nad naszą akcją objęła Telewizja Białystok.

(jg)

Uroczystości w Cerkwi prawosławnej

PODLASIE. W piątek wieczorem w Cerkwi prawosławnej rozpoczynają się uroczystości związane ze świętem Narodzenia Najświętszej Marii Panny. Główne obchody odbędą się w sobotę w parafiach pw. Narodzenia NMP. W Białymstoku biskup Jakub, ordynariusz diecezji białostocko-gdańskiej, będzie przewodniczył nabożeństwu w cerkwi Hagia Sophia, które rozpocznie się w sobotę o godz. 10.

Ponadto odbędą się uroczystości w klasztorze pw. Narodzenia NMP w parafii Proroka Eliasza na Dojlidach, a także w innych parafiach Narodzenia NMP w województwie podlaskim, m. in. w Jałówce, Krynkach, Rogaczach, Bielsku Podlaskim, Mielniku i Trześciance.

Natomiast w sobotę wieczorem rozpoczną się uroczystości związane z rocznicą Przeniesienia Relikwii św. Męczennika Młodzieńca Gabriela z Grodna do Białegostoku. O godz. 10, w katedrze św. Mikołaja w Białymstoku, w liturgii uczestniczyć będzie metropolita Sawa, zwierzchnik Cerkwi prawosławnej w Polsce, biskup Jakub, ordynariusz diecezji białostocko-gdańskiej, a także biskupi z kraju i zagranicy. Po liturgii odbędzie się uroczysta procesja z relikwiami św. Gabriela.

(KP)

Zielona niedziela

EUROPA. Od czterech lat 22 września obchodzony jest Europejski Dzień bez Samochodu. Główny cel kampanii, organizowanej przez Unię Europejską, to kształtowanie proekologicznych wzorców zachowań oraz popularyzacja alternatywnego transportu przyjaznego środowisku. W tym dniu w obrębie miasta wyznacza się jeden lub więcej obszarów zamkniętych. W tych rejonach poruszać się mogą tylko piesi, rowerzyści, transport publiczny i pojazdy przyjazne środowisku. Cała kampania jest też inicjatywą sprzyjającą podniesieniu społecznej świadomości o szkodliwości zanieczyszczeń i hałasu wynikającego z nadużywania samochodu. **(stm)**

24-godzinne czekanie na granicy

Dokładni Białorusini

BOBROWNIKI. Do 26 godzin skrócił się czas oczekiwania ciężarówek wjeżdżających na Białoruś. Jeszcze przedwczoraj TIR-y stały 30 godzin w 5,5-kilometrowej kolejce.

Kilka dni temu zmieniły się białoruskie przepisy celne dotyczące odprawy samochodów ciężarowych o masie powyżej 10 ton przy deklarowanej wartości towaru do 15 tys. dolarów. Auta te są teraz dokładnie kontrolowane przez białoruskie służby graniczne, więc czas odprawy znacznie wydłuża się. Izba Celna w Białymstoku nie została poinformowana o modyfikacji przepisów. Zdaniem Mariusza Kowalczuka, rzecznika izby, chodzi o wykluczenie zaniżania wartości czy wpisywania niewłaściwego towaru w deklaracjach.

W przyszłym tygodniu, prawdopodobnie we wtorek lub w środę, odbędzie się spotkanie dyrekcji Urzędów Celnych z Białegostoku i Grodna, na którym poruszony zostanie temat usprawnienia odpraw celnych na przejściu Polski z Białorusią.

Choć wczoraj kolejka zmniejszyła się, M. Kowalczuk, twierdzi, że w weekend może sięgnąć nawet do około 10 km, czas oczekiwania wzrósłby zatem dwukrotnie.

– Kierowcy jadący tranzytem do Rosji powinni kierować się na Litwę bądź Ukrainę – doradza M. Kowalczuk. **(mr)**

Policjanci zatrzymali dwie pijane 17-latki

Nieletnie rozbójniczki

HAJNÓWKA. Zarzut rozboju przedstawiono dwóm siedemnastolatkom, które napadły w środę wieczorem na wracającą z pracy kobietę. Obydwie sprawczynie są wychowankami Ośrodka Wychowawczego w Krakowie, z którego uciekły tydzień temu.

Do zdarzenia doszło około godz. 20.10 na ul. Batorego w Hajnówce. 17-letnia Marta S. i jej rówieśniczka Olga Ł. podbiegły z tyłu do wracającej z pracy 45-letniej Haliny S., po czym zasłaniając jej usta ręką zaczęły wyrywać przewieszoną przez ramię torebkę. Po krótkiej szamotaninie napastniczki skradły kobiecie wraz z torbą znajdujące się wewnątrz dokumenty, 170 zł oraz kartę bankomatową i uciekły w kierunku centrum miasta. Halina S. po dotarciu do położonego nieopodal bloku, w którym mieszka, natychmiast zadzwoniła na policję.

– Wysłany patrol zatrzymał w okolicach ul. 3 Maja dwie nastolatki, które – jak się okazało – były pijane. Jedna z nich przy użyciu skradzionej karty usiłowała wcześniej pobrać pieniądze w bankomacie – powiedział podinsp. Mikołaj Szarejko, zastępca naczelnika sekcji kryminalnej KPP w Hajnówce.

Marta S. i Olga Ł. (mieszkanka Siedlec) przebywają w Policyjnej Izbie Zatrzymań. Hajnowska policja zamierza wystąpić o środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztu wobec obu zatrzymanych. Marta S. była wielokrotnie notowana przez policję, m.in. za kradzieże z włamaniami. W ostatnim czasie wspólnie z Agnieszką Ś. wybiła 11 szyb w jednym z hajnowskich przedszkoli, a także uczestniczyła w kradzieży telefonów komórkowych z komisu przy ul. ks. Wierobieja. **(jb)**

KRÓTKO

Nauczycielska msza

Białystok. Klub Inteligencji Katolickiej zaprasza nauczycieli i wychowawców na mszę św. Zostanie ona odprawiona w niedzielę, 22 września, o godz. 19.15 w białostockim kościele pw. św. Wojciecha. **(RR)**

Przedłużona „dziewiętnastka"

Białystok. Zakład Obsługi Komunikacji Miejskiej w Białymstoku informuje, że od soboty przedłużona zostanie linia autobusowa nr 19 w kierunku białostockiego osiedla Zawady. W związku ze zmianą trasy autobusów, godziny odjazdów autobusów ulegną zmianie. Ponadto przy ul. Gajowej, obok budynku Spółdzielni Mieszkaniowej, powstanie nowy przystanek dla jadących w kierunku osiedla Zawady. **(RR)**

Jubileusz strażaków

Choroszcz. 90-lecie istnienia będzie w najbliższą niedzielę, 22 września, świętować Ochotnicza Straż Pożarna w Choroszczy. Uroczystości rozpoczną się o godz. 12.15 mszą świętą w kościele parafialnym w Choroszczy. O godz. 14 będzie miało miejsce otwarcie nowej remizy strażackiej, która wybudowana została dzięki pomocy gminy Choroszcz. Po otwarciu zorganizowany zostanie capstrzyk. **(u)**

Pamięć sybiraków

Siemiatycze. Uroczyste odsłonięcie Pomnika Sybiraków odbędzie się w niedzielę w Siemiatyczach. Po mszy świętej (godz. 12) w kościele pw. św. Andrzeja Boboli, uczestnicy przejdą przed pobliski pomnik, gdzie wyświęcenia monumentu dokonają biskup drohiczyński Antoni Dydycz i prawosławny biskup bielski Grzegorz. Później w Szkole Podstawowej nr 3 odbędzie się akt przekazania pomnika pod opiekę uczniów tej placówki i wręczenie odznaczeń resortowych. **(jan)**

Był sobie chłopiec

BIAŁYSTOK „FORUM". Will (Hugh Grant) jest 38-letnim, bogatym, nieżonatym i bezdzietnym londyńczykiem. Całym dniami jest „na luzie". Odkrywa on, że miejscem, gdzie można poznawać samotne kobiety są grupy samopomocy samotnych matek. Tworząc w wyobraźni małego synka, Will dołącza do takiej grupy i jest na dobrej drodze do uwiedzenia Susie. Spotyka jednak dziwnego 12-latka, Marcusa...

Był sobie chłopiec. Wielka Brytania, USA, 2002. Reż. Chris Weitz, Paul Weitz. Wyk. Hugh Grant, Toni Collette, Rachel Weisz.



KONKURS NA RECENZJĘ

Białostockie kino „Pokój" i „Gazeta Współczesna" zapraszają uczniów szkół średnich do udziału w konkursie na najciekawszą recenzję filmu Romana Polańskiego „Pianista". Recenzje (maksymalnie jedna strona maszynopisu) można nadsyłać lub przynosić do kasy kina „Pokój" jeszcze przez tydzień, do 27 września. Należy podać też imię i nazwisko autora, wiek oraz nazwę szkoły. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 30 września br.

Na zwycięzców czekają książki „Pianista" Władysława Szpilmana wraz z dołączoną płytą CD oraz podwójne zaproszenie na premierę filmu „Zemsta". Najlepszą recenzję opublikujemy 4 października br. na łamach „Gazety Współczesnej".

(dona)

REPERTUAR KIN I TEATRU

BIAŁYSTOK

„POKÓJ" (tel. 742-38-82) – piątek „Pianista" (pols.-ang.-franc.-niem., l. 15), godz. 9.15, 10.30, 12.00, 14.45, 17.30, „Raport mniejszości" (USA, l. 15), godz. 13.00, 15.30, 18.00, 20.15, 22.00 (seans nocny), „Haker" (polski, l. 15), godz. 20.30, sobota „Pianista" (pols.-ang.-franc.-niem., l. 15), godz. 10.30, 12.00, 14.45, 17.30, „Raport mniejszości" (USA, l. 15), godz. 13.00, 15.30, 18.00, 20.15, 22.45 (seans nocny), „Haker" (polski, l. 15), godz. 20.30, niedziela „Pianista" (pols.-ang.-franc.-niem., l. 15), godz. 10.30, 12.00, 14.45, 17.30, „Raport mniejszości" (USA, l. 15), godz. 13.00, 15.30, 18.00, 20.15, „Haker" (polski, l. 15), godz. 20.30 (www.echocinema.pl(kina)pokoj).

„TON" (tel. 743-53-82) – piątek „Stuart Malutki 2" (USA, b.o. – dubbing), godz. 11.00, 12.30, 15.45, 17.15, „Niebo" (USA, l. 15), godz. 14.00, 18.45, 20.30, sobota „Stuart Malutki 2" (USA, b.o. – dubbing), godz. 11.00, 12.30, 15.45, 17.15, „Niebo" (USA, l. 15), godz. 14.00, 18.45, 20.30, niedziela „Stuart Malutki 2" (USA, b.o. – dubbing), godz. 11.00, 12.30, 15.45, 17.15, „Niebo" (USA, l. 15), godz. 14.00, 18.45, 20.30 (www.ton.com.pl).

„FORUM" (tel. 742-23-70) – piątek „Był sobie chłopiec" (USA, l. 15), godz. 14.15, 16.15, 18.15, 20.15, sobota „Był sobie chłopiec" (USA, l. 15), godz. 14.15, 16.15, 18.15, 20.15, niedziela „Był sobie chłopiec" (USA, l. 15), godz. 14.15, 16.15, 18.15, 20.15.

„SYRENA" (tel. 744-58-96) – piątek „Ostrożnie z dziewczynami" (USA, l. 15), godz. 16.30, „Pianista" (pols.-ang.-franc.-niem., l. 15), godz. 18.00, 20.30, sobota „Asterix i Obelix: Misja Kleopatra" (franc., b.o. – dubbing), godz. 12.00, 15.15, „Ostrożnie z dziewczynami" (USA, l. 15), godz. 13.45, 17.00, „Haker" (USA, l. 15), godz. 18.30, „Pianista" (pols.-ang.-franc.-niem., l. 15), godz. 20.00, niedziela „Asterix i Obelix: Misja Kleopatra" (franc., b.o. – dubbing), godz. 12.00, 15.15, „Ostrożnie z dziewczynami" (USA, l. 15), godz. 13.45, 17.00, „Haker" (USA, l. 15), godz. 18.30, „Pianista" (pols.-ang.-franc.-niem., l. 15), godz. 20.00.

W REGIONIE BIAŁOSTOCKIM

Białowieża „Żubr" – sobota, niedziela „Azyl" (USA, l. 15), „Dziewczyna na urodziny" (USA, l. 15).

Bielsk Podlaski „Znicz" – piątek, sobota „Wehikuł czasu" (USA, l. 15), godz. 16.30, „Niewierna" (USA, l. 18), godz. 18.15, 20.30, niedziela „Wehikuł czasu" (USA, l. 15), godz. 16.00, 17.45, „Niewierna" (USA, l. 18), godz. 19.30.

Dąbrowa Białostocka „Lotos" – niedziela „Showtime" (USA, l. 15), Tytus, Romek i A`Tomek" (polski, b.o.).

Drohiczyn „Daniel" – sobota, niedziela „Byliśmy żołnierzami" (USA, l. 15).

Hajnówka – piątek, sobota, niedziela „Faceci w czerni 2" (USA, l. 15 – komedia science fiction).

Łapy – Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „Bóg jest wielki, a ja malutka" (franc., l. 15).

Łosice Dom Kultury – piątek, sobota, niedziela „Spider-Man" (USA, l. 12).

Międzyrzec Podlaski „Sława" – nieczynne.

Nidzica „Wenus" – piątek, sobota, niedziela „Faceci w czerni 2" (USA, l. 15), „Epoka lodowcowa" (USA, b.o. – dubbing).

Sokółka „Sokół" – piątek, sobota, niedziela „13 duchów" (USA, l. 15), „Lilo i Stich" (USA, b.o.).

Siemiatycze „Kameralne" – piątek, sobota, niedziela „Gwiezdne wojny cz. II – Atak klonów" (USA, b.o.).

Raport mniejszości



BIAŁYSTOK „POKÓJ". W „Raporcie mniejszości" oglądamy futurystyczny świat, w którym siły porządkowe są w stanie zapobiec morderstwu, zanim zostanie ono popełnione. „Sądzę, że każdy z nas marzy o tym, by poznać, co szykuje dla niego przyszłość" – mówi reżyser Steven Spielberg. – „Wszyscy chcielibyśmy dowiedzieć się, co się stanie – ze światem, z naszym życiem. „Raport mniejszości" pokazuje co by było, gdybyśmy mogli poznać przyszłość, zwłaszcza, gdy w grę wchodziłyby sprawy życia i śmierci..."

Akcja filmu rozpoczyna się w roku 2054 w Waszyngtonie. Futurystyczny świat, w którym nie ma miejsca na zbrodnię, bo przyszłość można przewidzieć, a winnych ukarać zanim popełnią zaplanowane morderstwo. Dowodów ich niedoszłych zbrodni dostarczają jasnowidze ukryci w podziemiach Agencji Prewencji Departamentu Sprawiedliwości – trzy obdarzone niezwykłymi zdolnościami parapsychologicznymi istoty, które nigdy się nie mylą. Nad sprawnym działaniem Agencji Prewencji czuwa komisarz John Anderton (Tom Cruise), który przed sześciu laty stracił syna i gotów jest na wszystko, by oszczędzić innym rodzicom podobnego losu. Anderton wierzy w niezawodność systemu dopóki sam nie stanie się głównym podejrzanym...

Jako szef Agencji Prewencji Anderton pierwszy ogląda obrazy przekazywane przez Jasnowidzów, którzy oczami wyobraźni widzą szczegóły przyszłych zbrodni. Ich werdykt nie pozostawia wątpliwości – za niespełna 36 godzin John Anderton zabije człowieka, którego nawet nie zna. Mimo iż miejsce zbrodni i twarz ofiary są mu obce, prawda wydaje się niepodważalna... Anderton ucieka przed próbującymi go aresztować agentami, którymi dowodzi jego zacięty rywal Danny Witwer (Colin Farrell). Niełatwo mu jednak ukryć się w mieście przyszłości, w którym każdy ruch śledzą kamery bezpieczeńs a każdy samochód, który prowad kontrolowany jest przez kogoś i go... John nie daje jednak za wy ną i postanawia stawić czoła sy mowi, który jeszcze do nieda gotów był poprzeć za wszelką c Aby wygrać, musi odpowied sobie na pytanie, które do tej por przeszłoby mu nawet przez myś Jasnowidze mogą się mylić?

Raport mniejszości. USA, 20 Reż. Steven Spielberg. Wyk. T Cruise, Mike Binder, Saman Morton.



Ostrożnie z dziewczynami

BIAŁYSTOK „SYRENA". Film „Ostrożnie z dziewczynami" jest połączeniem komedii romantycznej i filmu drogi. Roger Kumble, który wyreżyserował wcześniej „Szkołę uwodzenia", przeczytał scenariusz i natychmiast zaczął starać się o stanowisko reżysera. „Ten cały film to komedia romantyczna postawiona na głowie" – wyjaśnia Kumble. – „Właśnie to mi się spodobało".

Jako pierwszą obsadzono rolę Christiny Walters. „Kiedy przekazaliśmy scenariusz Cameron Diaz, trzymaliśmy tylko kciuki" – mówi producent filmu. – „Któregoś dnia zadzwonił do mnie Ricky. Jechałam akurat autostradą, a on powiedział: Lepiej usiądź. Powiedziałam, że siedzę, ale prowadzę samochód. Odpowiedział, że powinienem zjechać na pobocze. Odczekał parę sekund i powiedział: Ona chce zagrać. To niesamowita chwila dla producenta, gdy dowiadujesz się, że aktor lub aktorka, którą bardzo chciało się mieć w filmie, zgodził się wziąć w nim udział. Wtedy wie się, że wszystko się uda. Dzięki temu wszystko staje się bardziej realne."

„Sądzę, że aktorka taka jak Cameron Diaz, pojawia się co trzecie pokolenie, ktoś, kto jest nie tylko piękny, ale ma także niesamowity talent komediowy" – mówi Kumble, który porównuje Diaz do Carole Lombard i Goldie Hawn. – „Cameron jest najwyraźniej ich spadkobierczynią, praca z nią to po prostu przyjemność".

Ostrożnie z dziewczynami. USA, 2002. Reż. Roger Kumble. Wyk. Cameron Diaz, Christnia Applegate.

Do kina za darmo!

Dla naszych Czytelników mamy proszenia na filmy: „Raport m szości", „Ostrożnie z dziewcz mi" i „Był sobie chłopiec". otrzymać jedną z wejściówek starczy zadzwonić do nas d (piątek) o godz. 10 i podać i nazwisko autora zdjęć do filmu port mniejszości". Telefon: 74 58. Osoby, które wygrały nag w filmowym konkursie tydzie mu, nie mogą brać udziału w konkursie. Po odbiór zaproszeń dakcja „GW", ul. Suraska 1, p 109) należy zgłaszać się do g 13 – osobiście(!), z dowodem samości i aktualnym wydan „GW".

(d

Od poniedziałku do środy w BTL-u można było oglądać spektakl czeskiej grupy Buchty a Loutky

Groteskowo o śmierci

Ukazanie majestatu śmierci i znikomości życia ludzkiego z perspektywy groteski wydaje się zabiegiem karkołomnym i dość ryzykownym. Ta sztuka udała się jednak czeskiej grupie Teatr Buchty a Loutky, goszczącej w tym tygodniu w Białostockim Teatrze Lalek. Wystawiony przez nich „Gilgamesz II.I." pokonał podstawową barierę – języka, docierając do widza wszelkimi innymi środkami wyrazu.

Starożytny epos o sumeryjskim królu z miasta Uruk – Gilgameszu – potraktowany został przez praskich artystów z całą należną mu powagą. Jego majestat pozostał nienaruszony, mimo konwencji groteski, jaką w dużej mierze operowali aktorzy. Malutkie lalki, podrygujące komicznie na równie małej scenie podkreślały małość i bezradność bohaterów wobec odwiecznej tajemnicy życia i śmierci. Tak samo zostały ukazane postacie bogów. Nie wzbudzały one ani respektu, ani powagi. Mimo że to z ich woli giną śmiertelnicy, trudno oprzeć się wrażeniu, że nie do nich należą decyzje dotyczące życia lub śmierci. Wyraźnie zostało tu zaznaczone, że ocieramy się o coś większego, o tajemnicę wykraczającą poza wszelkie rozumienie, poza wszelką racjonalność – nawet starożytnych bogów.

Gra aktorska, sposób poruszania marionetkami niejednokrotnie wywoływały salwy śmiechu. Ta nieporadność, karykaturalność też jednak miała swoje uzasadnienie. W miarę rozwoju akcji śmiech zamierał, przeradzając się stopniowo w refleksję i zadumę. Czyż nie taki bowiem jest człowiek, któremu się wydaje, że może odkryć tajemnicę życia wiecznego, człowiek, który walczy ze swoim przeznaczeniem?

Rola aktorów nie ogranicza się tylko do poruszania marionetkami. Stwarzają oni na oczach widzów cały świat przedstawiony. Wokół małej, zbudowanej z trzciny sceny porozkładane są wszystkie rekwizyty. Zmiana dekoracji dokonywana jest na oczach widzów. Stanowi przez to integralny i nasycony znaczeniami element spektaklu. Ta częściowa demaskacja nie wytrąca jednak z rytmu opowieści. Zabieg ten zdaje się pełnić podwójną rolę: wprowadza widza w świat sumeryjskiego króla, a jednocześnie pozostaje wobec niego na zewnątrz, podkreślając swój narracyjny charakter.

„Gilgamesz" to nie tylko spektakl marionetkowy. Znaczącym komentarzem do rozgrywających się wydarzeń są twarze aktorów, wyłaniające się na drugim planie sceny. Ich skupienie i powaga dowodzą, że tak naprawdę jest to po prostu opowieść o człowieku, a zatem o każdym z nas.

W mroku białostockiej sceny niezwykle sugestywnie wyraża się gra światła i cieni. W tej konwencji ukazane są sny, marzenia bohaterów oraz królestwo umarłych. Mimo prostoty środków wyrazu, powstają obrazy niezwykle nasycone znaczeniowo, ulotne, a jednak trwale zapisujące się w pamięci widza.

Scenografia Renaty Pavlickovej, mimo że dość efektowna i pomysłowa, nie odgrywa znaczącej roli. Wyznacza ramy ukazywanego świata, tworzy miejsce dla ekspozycji opowieści. Pozwala, aby tocząca się w jej obrębie historia mogła się rozwinąć.

Niestety, cała warstwa językowa spektaklu pozostała nieczytelna. Tutaj w pełni można było pojąć znaczenie powiedzenia „czeski film". Zrozumiałe były jedynie pojedyncze słowa czy imiona bohaterów. Spektakl mógł być czytelny jedynie dla tych, którzy znali wcześniej historię Gilgamesza. Wtedy dopiero można było skupić się na innych środkach wyrazu, na artyzmie wykraczającym poza słowo. Mimo to prascy aktorzy udowodnili, że teatr przemawia, integralnym i jedynym w swoim rodzaju językiem, że potrafi wyrażać różnorodne znaczenia, nawet jeśli słowo przekazywane jest w innym języku.



(ada)

Czy wiesz, że "Gazeta Współczesna" w prenumeracie jest dużo tańsza?

Prenumeratę można wykupić do 20 dnia każdego miesiąca.

Białystok i byłe województwo białostockie:
RUCH S.A.
Zespół Białystok
ul. Kopernika 95
tel. (0 85) 742 15 06, 7421 250
infolinia: 0 800 127 005

Łomża i byłe województwo łomżyńskie:
RUCH S.A.
Zespół Łomża
ul. Nowogrodzka 41
tel. (0 86) 2164 476

Ełk i byłe województwo suwalskie:
RUCH S.A.
Zespół Ełk
ul. Mickiewicza 43
tel. (0 87) 610 30 14

Ostrołęka i Ostrów Mazowiecka
ul. 11 Listopada 121
tel. (0 29) 760 89 89

i we wszystkich urzędach pocztowych!

Za miesięczną zapłacisz tylko 18 zł,
w kiosku prawie 30 zł!
Kwartalna kosztuje 54 zł,
kupowana codziennie
prawie dwa razy tyle!

Oprócz tego zabawa z nagrodami
"Tylko w prenumeracie tyle wygracie!"

Na decyzję masz czas do 20 września.
Info: (085) 748 74 22

Inauguracja sezonu w Filharmonii Białostockiej

Prawykonanie

120. rocznica urodzin Karola Szymanowskiego uczczona zostanie podczas koncertu, inaugurującego sezon artystyczny 2002/03 w Filharmonii Białostockiej, w piątek, 20 bm., o godz. 19. Grać będzie Orkiestra Symfoniczna FB pod batutą Marcina Nałęcz-Niesiołowskiego, jako solista wystąpi Krzysztof Jakowicz – skrzypce.

– Serdecznie zapraszam na ten koncert inauguracyjny – zachęca Marcin Nałęcz-Niesiołowski. – Będzie on atrakcyjny: spotkamy się w niezwykły sposób z muzyką wielkiego polskiego kompozytora Karola Szymanowskiego w 120. rocznicę jego urodzin.

Wykonane zostaną dwa utwory – I Koncert skrzypcowy z udziałem wybitnego polskiego skrzypka Krzysztofa Jakowicza oraz Adagio – w transkrypcji młodego polskiego kompozytora Wojciecha Zycha. W duchu I Koncertu skrzypcowego zinstrumentował on część wolną z III Sonaty fortepianowej Szymanowskiego. Będzie to prawykonanie tej transkrypcji na orkiestrę.

Natomiast w drugiej części koncertu nastąpi zupełna zmiana epoki. Camille Saint-Saens to kompozytor romantyczny, łączący w sobie właściwie wszystkie style, twórczość wielu różnych kompozytorów, począwszy od inklinacji wręcz barokowych, kończąc na błyskotliwości muzyki Mendelssohna. A to wszystko w III Symfonii c-moll „Organowej". Partię organów wykona znany białostocki organista Józef Kotowicz.

(a)

MUZEA, GALERIE, WYSTAWY

BIAŁYSTOK. Galeria „Arsenał", ul. Mickiewicza 2 (tel. 742-03-53) – czynna w godz. 10-17 oprócz poniedziałków. Wystawy czasowe: „Manekin – Krzysztof Jakubowski", „Z.P.P. i w P.S.O. (D.II) – Jarosław Perszko".
Muzeum Podlaskie, Rynek Kościuszki 10 (tel. 742-14-73), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: Galeria Malarstwa Polskiego. Ekspozycje czasowe: „Lalkowi aktorzy", „Powojenna odbudowa Białegostoku".
Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego, ul. Świętojańska 17 (tel. 732-73-92), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja stała: Galeria Wielkich Polaków, Pracownia Artysty – Alfons Karny. Wystawa czasowa: „Krzysztof Jakubowski – rzeźba loże".
Muzeum Historyczne, ul. Warszawska 37 (tel. 741-65-91) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycje czasowe: „Lata dwudzieste, lata trzydzieste – Białystok w fotografii", „Pamiętajmy o ogrodach".
Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 (tel. 741-64-49) – godz. 9.30-17 oprócz poniedziałków. Wystawy stałe: „Dzieje wojskowe ziem północno-wschodniej Polski X-XX w.", „Sala Sławy Bojowej", „Galeria rzeźby batalistycznej". Ekspozycje czasowe: „Euro-waluta zjednoczonej Europy", „Rycerze święci".
Galeria im. Sleńdzińskich, ul. Waryńskiego 24a (tel. 651-76-70) – godz. 10-17 oprócz sobót. Ekspozycja stała: prace artystów z rodziny Sleńdzińskich.
Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 732-77-29), poniedziałek-piątek w godz. 10-17. Ekspozycja czasowa: „Prace plastyków BTPSP".
Galeria Związku Artystów Plastyków „Marszand", Rynek Kościuszki 17, tel. 742-22-62, oprócz sobót i niedziel w godz. 12-18. Wystawa czasowa: „Malarstwo Anny Potockiej i Tomasza Sadleja".
Galerie Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury. „SPODKI", ul. św. Rocha 14 – Wystawa poplenerowa prac amatorów plastyków. „SALA RÓŻOWA", ul. Kilińskiego 8 – Wystawa malarstwa Gila Rothmana (USA), czynna poniedziałek-piątek godz. 9-16.

BIAŁOSTOCZEK k/KURIAN. Muzeum Regionalne, niedziele godz. 13-17, w pozostałe dni po uprzednim zgłoszeniu tel. 732-20-57 lub 743-51-28. Wystawy stałe: „Salon pradziadków pełen pamiątek", „Kobieta w grafice, ilustracji i dedykacji muzycznej", „Salonik muzyczny", „Pokój babuni". Wystawa czasowa: „Kresowe dewocjonalia rodzinne".

BIAŁOWIEŻA. Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Pałacowy (tel. 681-22-75) – codziennie w godz. 9-16. Wystawy: „Ssaki i ptaki Puszczy Białowieskiej", „Po co nam martwe drzewa", narzędzia związane z bartnictwem, „Świat ptaków".

BIELSK PODLASKI. Ratusz, ul. Mickiewicza 56 (tel. 730-22-44) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa czasowa: „Groby i ich tajemnice".

CHOROSZCZ. Muzeum (719-11-99 w. 252), w godz. 10-15 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja wnętrz pałacowych.

HAJNÓWKA. Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej, ul. 3 Maja 42 (tel. 682-30-16) – codziennie w godz. 9-14. Ekspozycja stała: rękodzieło ludowe, narzędzia pracy.

KUROWO. Narwiański Park Narodowy, Kurowo 10 (tel. 0-86 476-48-11) – od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30. Ekspozycja przyrodnicza. Wystawa czasowa: motywy pszczelarskie w polskiej tkaninie dwuosnowowej.

OSOWICZE. Białostockie Muzeum Wsi (tel. 743-60-82) – od wtorku do piątku w godz. 9-15, soboty w godz. 9-16, niedziele w godz. 11-18, w poniedziałki nieczynne. Wystawy czasowe: „Sochy, sierpy, stępy, czyli o niegdysiejszym gospodarstwie", „Środki transportu wiejskiego".

SUPRAŚL. Pałac Opatów – refektarz i kaplica z XVI-wiecznymi freskami (tel. 718-35-06), w godz. 9-16 oprócz poniedziałków.

TYKOCIN. Muzeum, ul. Kozia 2 (tel. 718-16-13, 718-16-26), czynne w godz. 10-16 oprócz dni poświątecznych. Wystawy stałe: Malarstwo Zygmunta Bujnowskiego, Wnętrze Sali Wielkiej Synagogi, Pokój Rabina, Wieczerza Paschalna. Wystawa czasowa: „Laboratorium apteczne".

(a)

luc

Ody Pytyjskiej można posłuchać... na Podlasiu

Na ganku w Pentowie

ANIELA ŁABANOW

Pindar, grecki poeta liryczny z Teb (518-446 przed naszą erą), tworzył poezję chóralną. Z jego dzieł zachowały się cztery księgi Epinikiów, czyli pieśni sławiących zwycięzców igrzysk greckich: olimpijskich, pytyjskich, nemejskich i istmijskich. Jakiś XVII-wieczny mnich z południa Włoch zapisał melodię I Ody Pytyjskiej, zachowanej do dziś w urywkach.

Na tę transkrypcję nutową trafił Marek Żurawski, wykorzystał oryginalne fragmenty, dopisał resztę – i tak powstała II Oda Pytyjska, która wykonana została na ganku dworu w Pentowie, w cyklu Koncertów na Sangórce.



Na ganku w Pentowie zagrało „Laboratorium Dźwięku" FOT. A. ZGIET

Laboratorium Dźwięku

Koncerty na Sangórce odbywają się zwykle na łące, w zakolu starorzecza Narwi. Czasami, gdy pada deszcz – w salonie zabytkowego dworku gospodarzy imprez – państwa Henryki i Bogdana Toczyłowskich. Tym razem, chociaż pogoda dopisała, sceną był dwupoziomowy ganek, obrośnięty kaskadą dzikiego wina i różnokolorowych petunii. A to ze względu na elektroniczne instrumenty, które wymagały podłączenia do sieci energetycznej.

Wykonawcami byli młodzi ludzie, grający na keyboardach: 18-osobowy zespół z Domu Kultury przy ul. Łowickiej w Warszawie, nazywający się Elektroniczną Orkiestrą „Laboratorium Dźwięku", pod dyrekcją Marka Żurawskiego. Na koncert przybyli z warsztatów muzycznych, odbywających się w Dubiczach Cerkiewnych.

Gwóźdź programu

W programie koncertu na ganku, który okazał się imprezą sezonu w Pentowie, były hity muzyki klasycznej, chętnie słuchanej przez wszystkich. „Taniec z szablami" Chaczaturiana, „Poranek" z suity „Peer Gynt" Griega, „Chór pielgrzymów" Wagnera. Ale wszyscy czekali na gwóźdź programu – II Odę Pytyjską.

– Zachowany fragment ody zainspirował mnie – mówi Marek Żurawski. – Jest to specyficzna melodia, jakby zawołanie, dlatego umieściłem ją na początku utworu. Wykorzystałem też sześć nutek oryginalnych, gdy wchodzi cały zespół. Reszta jest uzupełniona przeze mnie. Studiowałem na własną rękę podręczniki, opisujące tradycje wykonawcze muzyki greckiej. Siedziałem i improwizowałem sobie w tych skalach. Po takiej półrocznej zabawie udało mi się utwór ukończyć i zaaranżować w takiej formie, w jakiej jest wykonywany.

Festyn i akcja charytatywna w Białymstoku

Święto Chleba

Chleby i ciasta, miody, sery i ogórki można będzie skosztować i kupić podczas imprezy familijno-biesiadnej „Święto Chleba", która odbędzie się w sobotę na placu przed białostockim Centrum Handlowym „Market ABC".

Podczas imprezy podlaskie oraz litewskie piekarnie i cukiernie zaprezentują swoje wyroby. Oprócz chleba można będzie też spróbować miodów, serów i narwiańskich ogórków oraz wojskowej grochówki. Swoje wyroby zaprezentują też rzeźbiarze, garncarze, hafciarki oraz producenci wyrobów ceramicznych i drewnianych. Zakupy i degustacje umilą występy zespołów „Czeremszyna" i „Kapela Chlebowa" oraz orkiestry Dętej Zespołu Szkół Ogólno-Technicznych. W programie przewidziane są też konkursy dla dzieci i dorosłych.

Podczas „Święta Chleba" odbędzie się akcja charytatywna „Podzielmy się chlebem". Dobrowolne datki za degustację wyrobów piekarniczych i cukierniczych oraz dochód ze sprzedanej grochówki zostanie przeznaczony na potrzeby dzieci ze Stowarzyszenia „Droga". **(dom)**

KRÓTKO

Bielsk Podlaski. W piątek w Bielskim Domu Kultury odbędzie się jubileusz piętnastolecia Koła Plastycznego „Koloryt". W programie przewidziano prelekcję nt. działań twórczych Polskiego Stowarzyszenia Pedagogów i Animatorów „Klanza", otwarcie wystawy prac koła plastycznego z lat 1987-2002 oraz wieczór wspomnień byłych i obecnych podopiecznych „Kolorytu". Początek uroczystości o godz. 17 w BDK przy ul. 3 Maja 2 w Bielsku Podlaskim. **(jan)**

Orla. Gminny Ośrodek Kultury w Orli zaprasza na I Orlańskie Spotkania z Kulturą i Sztuką Dzieci i Młodzieży. Wystąpią m.in.: Zespół Tańca Nowoczesnego „Iluzja" z Hajnowskiego Domu Kultury, Teatr „Narwal" z Białegostoku oraz młodzi artyści z Orli i Dubicz Cerkiewnych. Przewidziano też występy folklorystyczne, rodzinne grillowanie oraz zabawy i konkursy. Wszystko to ma się odbyć na placu przy Gminnym Ośrodku Kultury, a w przypadku niesprzyjającej pogody w Zespole Szkół Ogólnokształcących. Początek festynu o godz. 14. **(ja**

Białystok. Wieczór autorski Barbary Bromont-Sławińskiej odbędzie się w najbliższą sobotę w Pałacu Buchholzów w Supraślu. Poetka jest Amerykanką polskiego pochodzenia. Przedstawi będzie swoje wiersze emigracyjne. Początek spotkania o godz. 19.00. Organizatorem jest supraskie Koło Towarzystwa im. Fryderyka Chopina oraz Ośrodek Animacji Kultury i Rekreacji w Supraślu. Wstęp wolny.

Supraśl. Na rynku w Supraślu odbędzie się w najbliższą sobotę festyn jesienny „Żółty jesienny liść". Od godz. 16.00 prowadzone będą liczne konkursy i zabawy dla dzieci. O 18.00 zacznie się wielkie biesiadowanie, wszyscy będą mogli przyłączyć się do śpiewania pieśni biesiadnych. Na środku rynku zapłonie ognisko. **(ad**

KRÓTKO

Białystok. Nauczycielski Klub Literacki zaprasza na pierwszy po wakacjach poranek literacki, w niedzielę, 22 bm., o godz. 10 w Domu Nauczyciela przy ul. Warszawskiej 8. W programie: spotkanie z prozaikiem z Krakowa – Lucjanem Zuzią oraz z poetą naszego regionu – Andrzejem Wydmińskim. **(a)**

Białystok. Na Wielki Festyn Dzieci i Młodzieży zaprasza Młodzieżowy Dom Kultury. Odbędzie się on w niedzielę, 22 bm., w godz. 14-16 w Parku Zwierzynieckim. W programie: występy zespołów muzycznych, tanecznych, teatralnych i wokalnych MDK, malowanie na sztalugach, działania plastyczne na asfalcie, pokaz mody dziecięcej i młodzieżowej. Zaprezentują się pracownie techniczne: modelarska (wystawa latawców i modeli latających), komputerowa (historia rozwoju komputera), fotograficzna („Portret w plenerze" – możliwość wykonania zdjęć). **(a)**

Białystok. „Tkanina inspirowana muzyką Moniuszki" to tytuł wystawy, przygotowanej przez Białostockie Towarzystwo Śpiewacze im. Stanisława Moniuszki i Filharmonię Białostocką. Jej otwarcie nastąpi w przerwie koncertu inaugurującego sezon artystyczny 2002/03, w piątek, 20 bm.

Ekspozycja zawiera prace wyróżnione w Ogólnopolskim Konkursie na Tkaninę Artystyczną, zorganizowanym przez Koło Miłośników Muzyki i Sekcję Tkaniny Związku Polskich Artystów Plastyków Okręgu Warszawskiego. **(a)**

Białystok. Pierwsze sześć osób, które zadzwonią do naszej redakcji dziś o godz. 11.00, otrzyma wejściówki na piątkową i sobotnią potańcówę w kawiarni „Fama". Wystarczy tylko zadzwonić pod numer 748-74-61 i podać swoje imię i nazwisko. Potem można już tylko szykować się na wieczorne szaleństwo w rytmach funky, house i latino. Początek zabawy o godz. 20.00. Ci, dla których zabraknie naszych wejściówek, mogą kupić bilety w kasie kina Forum, w cenie 7 zł. **(ada)**

TEATRY I FILHARMONIE

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku – piątek „TANGO" (Duża scena), godz. 10.00, „Zapiski oficera Armii Czerwonej" (Mała scena), godz. 19.00, sobota „TANGO" (Duża scena), godz. 20.00, „Zapiski oficera Armii Czerwonej" (Mała scena), godz. 18.00, niedziela „TANGO" (Duża scena), godz. 20.00, „Zapiski oficera Armii Czerwonej" (Mała scena), godz. 18.00.

Białostocki Teatr Lalek – piątek „Jak zdobyć korzec złota, czyli bezeceństwa pana Klausa", godz. 9.00, 11.00, „Merylin Mongol" (Mała scena – spektakl dla dorosłych), godz. 19.00, sobota „Jak zdobyć korzec złota, czyli bezeceństwa pana Klausa", godz. 11.00, „Merylin Mongol" (Mała scena – spektakl dla dorosłych), godz. 19.00, niedziela „Jak zdobyć korzec złota, czyli bezeceństwa pana Klausa", godz. 11.00, „Merylin Mongol" (Mała scena – spektakl dla dorosłych), godz. 19.

Filharmonia Białostock – piątek, godz. 19.00, koncert w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Białostockiej w 120. rocznicę urodzin Karola Szymanowskiego, dyguje Marcin Nałęcz-Niesiołowski, Krzysztof Jakowicz – skrzypce. W programie: K. Szymanowski – W. Z. Zych – Adagio (prawykonanie), K. Szymanowski – I Koncert skrzypcowy op. 35, Saint-Saens – III Symfonia c-moll op. 78 „Organowa".

RADIO

RADIO AKADERA

Piątek, 20.09.2002-sobota, 21.09.2002

Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę, oprócz 12.00, 16.00, 18.00, 21.00; 6.05-10.00 Poranek z radiem AKADERA; 6.15, 7.45 Przegląd prasy lokalnej; 6.30, 7.30, 8.30 Serwis lokalny, komunikaty; 6.50 – Halo granica, Noc na służbie; 9.05 – Power Play, Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.05-16.00 „Z AKADERĄ na co dzień"; 10.45 Gospodarka; 12.00 Hejnał Białegostoku, Informacje lokalne; 12.45 Tajniki Techniki – program popularnonaukowy (piątek); 13.05 Power Play, Horoskop; 15.05-20.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.20 Auto Rodeo (piątek); 16.00 Informacje lokalne; 17.05 Power Play, Horoskop; 18.00 Informacje lokalne; 19.30 Lista przebojów Radia Akadera (skrót i głosowanie); 20.05 Power Play; 20.05-1.00 „RADIO PARTY" – DJ HRYNIO; 1.00-6.00 Nocny Odlot – muzyka non stop

Niedziela, 22.09.2002

Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę; 6.05-12.00 „MIĘDZY ŚWITEM A ZENITEM"; 6.30, 7.30, 8.30 Informacje lokalne; 6.50 Halo granica, Noc na służbie; 9.10 Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.15 Dwa Kwadranse z Panią Domu; 12.05-17.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.05-17.00 Lista Przebojów Radia Akadera – notowanie; 17.05-22.00 „AKADEROWE WIECZORY RADIOWE"; 20.10-21.50 Szafa gra – piosenki wybierane przez słuchaczy; 22.05-6.00 Nocny Odlot – muzyka non stop.

RADIO BIAŁYSTOK

Piątek, 20.09.2002

Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00; Wiadomości w skrócie: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 17.30; Przegląd prasy: 5.17, 6.18; O tym się mówi: 6.38; Sport: 5.05, 7.14, 8.13, 16.14, 19.05, 21.05; Informacje z przejść granicznych: 7.56, 9.12, 12.08, 15.08; Moto Radio: 7.56, 9.09, 10.08, 12.08, 15.08, 16.56, 17.56; Serwis kulturalny: 7.10, 8.40, 13.45, 16.10; Reporterzy informują: 6.23, 6.38, 7.44, 17.14, 17.21, 17.40, 17.46 Regionalne Notowania Walutowe: 11.55; 5.05 Bardzo Ranne Radio; 5.10 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 5.20 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy; 5.45 Zielone studio; 6.00 FAKTY I MUZYKA (wiad. co 30 min) – prow. Andrzej Ryczkowski; 6.18 Dobrze wiedzieć – serwis naukowy; 8.20 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 9.10 STUDIO LATO – prow. Dariusz Kuć; 9.40 G. Kanowicz – Nie odwracaj twarzy od śmierci odc. 15; 11.15 Reportaż; 12.53 English to go...; 14.10 Ale kino – poradnik wirtualny – aud. Doroty Sawickiej; 15.00 CO NIESIE DZIEŃ – prow. Karol Poznański; 18.05 TRAMP – mag. ekologiczny – aud. Anety Gałaburdy; 18.30 POD ZNAKIEM POGONI – prow. Włodzimierz Prochowicz; 19.10 G. Kanowicz – Nie odwracaj twarzy od śmierci odc. 15; 19.25 Język angielski; 19.30 Reportaż (powt); 20.05 Radiowy Teatr Sensacji; 20.30 Łagodny jazz na stres – aud. J. Doroszkiewicza; 21.07 Wielkie historie małych miast – Choroszcz – aud. Ewy Biesiady; 21.30 Arcydzieła Muzyki Poważnej – oprac. Anna Maciorowska; 22.00 Reflektor – Program BBC; 22.45 Język angielski; 22.50 Notatnik europejski; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok; 23.45 G. Kanowicz – Nie odwracaj twarzy od śmierci odc. 15; 4.08 Poranne divertimento

Sobota, 21.09.2002

5.05 Bardzo Ranne Radio; 5.10 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 5.45 Zielone studio; 6.00 FAKTY I MUZYKA (wiad. co 30 min) – prow. Lech Pilarski; 8.21 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 9.05 Rokowirówka – aud. Andrzej Ryczkowski; 12.40 Dlaczego w trawie piszczy – Gawęda Simony Kossak; 14.30 Kiwi Kabaret; 15.05 Lista Przebojów RADIA BIAŁYSTOK – prow. Kamil Kalicki; 18.05 POD ZNAKAM PAHONI – prow. Marek Zabrocki; 18.20 Pożadalnaja pieśnia – prow. Włodzimierz Prochowicz; 18.45 Duchowe spotkania – oprac. ks. Mikołaj Borowik; 19.30 Magazyn Europejski; 20.05 Magazyn muzyczny BBC – opr. Marcin Kozłowski; 20.30 Kulisy kulis – w poszukiwaniu tematów – aud. Doroty Sokołowskiej; 21.10 Ofiara Wilgefortis – słuchowisko – reż. Piotr Tomaszuk; 21.50 Wieczorne muzykowanie; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Fonokram – aud. Jerzego Doroszkiewicza; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok; 4.08 Poranne divertimento

Niedziela, 22.09.2002

Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00 5.05 Gwiazdy świecą o poranku – prow. Andrzej Ryczkowski; 6.30 Pocztówka z Wilna – Henryk Mażul; 6.35 Magazyn Kresowy (Archiwalny) – aud. Tadeusza Haładyja; 7.00 DZIENNIK – wydanie główne; 7.15 Litewski Magazyn Radiowy – prow. R. Burdyn; 7.45 Przed wyjściem do cerkwi – aud. ks. Mikołaja Borowika; 8.00 Ukraińska dumka – prow. Sławomir Sawczuk; 8.30 Pod znakam Pahoni – prow. Jarosław Iwaniuk; 9. MUZA – wydarzenia, recenzje, opinie – o Olgi Gordiejew; 11.05 Kabaret KIWI powt.; 1 Historia kołem się toczy...; 12.05 Na Młynowej – saga radiowa; 12.35 Reportaż; 13. Ewangelia i Życie – magazyn katolicki – ks. Wierzbicki; 13.35 Niedzielna lekkość bytu – prow. Jerzy Doroszkiewicz; 13.45 Z zapisków – felieton Jana Leończuka; 18.35 Magazyn R sowy – aud. Tadeusza Haładyja (powt.); 19. Sportowy wieczór – prow. Jerzy Kułakowski 20.05 Na Młynowej – saga radiowa; 20.30 Wszystkie strony świata – aud. Adama Bereźnicza; 21.30 Z archiwum Radia Białystok – Podzwonne dla Jagiełły – aud. Janiny Rajkowskiej powt.; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Festal Hommer Show – aud. Sławomira Sokołowskiego; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok; 4.08 Poranne divertimento

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

AGENTA celnego do pracy w Gołdapi. ☎(087)621-42-44.

000774A

FIRMA handlowa w Łomży zatrudni kierownika działu handlowego (wiek do 40 lat). ☎(087)565-39-38, fax ☎(087)562-79-00, ☎0609-450-165.

002696A

TECHNOLOGA żywności - przetwórstwo mięsne. ☎0604-42-05-51.

016356A

ZATRUDNIĘ do remontu budynku. ☎(087)611-15-18.

000775A

ZATRUDNIĘ pracowników nie wykwalifikowanych i budowlanych. ☎0506-97-74-90.

016360A

ZATRUDNIĘ pracowników w gospodarstwie. ☎(085)650-19-19, 0-606-82-56-56.

016350A

ZLECĘ wykończenie budynku. ☎0602-584-008.

000235A

SZUKAM PRACY

ZAOCZNA STUDENTKA ADMINISTRACJI (PODSTAWY OBSLUGI KOMPUTERA, JĘZYK ANGIELSKI, KASA FISKALNA) SZUKA PRACY, TAKŻE CHAŁUPNICZEJ, TEL. 0608738481 WIECZOREM.

1634502GWBO/A

AUTOMOTO

SPRZEDAM

CITROEN berlingo 1.8 D (XI 1996) biały 80.000 km, 15.000 zł + VAT. ☎(085)715-44-21, ☎0607-78-64-92.

016364A

CITROEN berlingo 2.0 HDI diesel (X 2001) srebrny metalik, rozsuwane boczne drzwi, airbag, ABS, 26.000 km, lekko uszkodzony, koszt naprawy 2.000 zł), 24.000 zł + VAT. ☎(085)715-44-21, ☎0607-78-64-92.

016364B

DŹWIG Hydros 6 t. po remoncie. ☎0603-770-972.

000439A

LANCIA lybra 1.9 JTD (2001),srebrny metalik, 46000 km, klimatronic, 4 x airbag, nawigacja, elektryka, skóra, alufelgi, radio CD, komputer pokładowy, inne, 55.000 zł. ☎(085)715-44-21, ☎0607-78-64-92.

016364D

MERCEDES E 124 200D 11.94 r., czarna perła, 2 x airbag, kluczyk na podczerwień, atrakcyjny wygląd,bezwypadkowy - 35tys. zł, tel. 0503147203.

1635802GWBO/A

VOLVO V40 1.9 TDI (2001), srebrny metalik, 26000 km, klima, ABS, elektryka, relingi, 6 x airbag O.K., uszkodzony tył - do sprowadzenia, cena z częściami + transport 9.000 euro + akcyza + VAT. ☎(085)715-44-21, ☎0607-78-64-92.

016364C

VW GOLF III CL (1995) 1,9 TDi czerwony, wspom. kier., 2 p. pow., immobil., c. zam., 5-drzwiowy, el. szyberdach, radioodtwarzacz. 22.500 zł. Tel. 0608-303-685.

1634202GWBO/A

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

DOM 240 MKW., GARAŻE, BUDYNEK GOSPODARCZY WSZYSTKIE MEDIA. Tel. 0602-608-518.

1637202GWBO/A

GOSPODARSTWO lub siedlisko z domem. ☎(085)7-160-252 po 20.

016357A

MIESZKANIE 69,5 mkw. III piętro -Słoneczny Stok. ☎(085)661-53-87, ☎0600-461-027.

016367A

PILNIE mieszkanie 46 mkw: centrum Łomży, ☎216-42-00.

002539A

WYNAJMĘ

WYNAJMĘ mieszkanie 2 studentkom, ul. Warszawska. Tanio! ☎(085)716-20-62.

016368A

STANCJE

POMEK. ☎(0-85)675-15-41.

016376A

POKÓJ studentowi. ☎(085)684-20-27, ☎0503-184-658.

000234A

NAUKA

SZKOŁA Zarządzania i Biznesu proponuje zaoczne: Liceum Handlowe, Liceum Ekonomiczne, policealne Studium Zawodowe- kierunki: administracja i obsługa celna, terapia zajęciowa i opieka, informatyka (różne specjalności). Białystok, Bema 105, ☎(085)744-08-34.

002231A

USŁUGI

INNE

ŻALUZJE - czyszczenie. ☎(085)732-60-62, ☎0607-149-302.

016371B

CZYSZCZENIE obrębianie dywanów, futrzaków, tapicerki, żaluzji. Odbieramy, odwozimy. ☎(085)732-60-62, ☎0607-149-302.

016371A

ZDROWIE

MASAŻ leczniczy, relaksujący. Studio „Viva". ☎(085)740-65-05.

016369A

ZWIERZĘTA

WARCHLAKI sprzedam. ☎(087)437-82-49.

016355A

BIZNES

NAJTAŃSZE ekspresowe różne kredyty bez poręczycieli. ☎(085)744-58-42, 0-692-800-453.

016361A

ROLNICTWO

KUPIĘ

AGREGAT prądotwórczy 7,5 KW 380 V. 085 7196045.

1634602GWBO/A

SPRZEDAM

BECZKOWÓZ HTS 10.000 l. ☎(087)644-54-92.

016352A

BIZON Z-056 sprzedam. ☎(087)437-82-49.

016354A

JAŁÓWKI hodowlane, pszenżyto siewne. ☎(085)650-13-61.

016365A

SPRZEDAM sianokiszonkę. ☎(085)719-65-16 wieczorem.

016353A

STACJA Hodowli i Unasienniania Zwierząt Spółka z o.o. w Bydgoszczy Oddział w Piątnicy ul. Czarnocka 56 posiada w sprzedaży jałówki hodowlane, wysoko cielne, zagraniczne. ☎(086)216-49-75, 219-13-60, 219-13-61.

002542A

RÓŻNE

SPRZEDAM

KLACZ 8 lat, źrebna. tel. 0 502762861. Powiat Grajewo.

1634702GWBO/A

INNE

SZUKAM wspólnika do prowadzenia działalności gastronomiczno-rozrywkowej - lub odstąpię. ☎0609-614-100.

016343A

Zarząd Gminy Nowe Piekuty, 18-212 Nowe Piekuty ul. Główna 8

ogłasza przetarg nieograniczony na rozgraniczenie działki gruntu Nr 163 położonej w obrębie wsi Hodyszewo, stanowiącej mienie własne gminy.

Oferty z podaniem ceny brutto i terminem wykonania należy składać w sekretariacie Urzędu Gminy Nowe Piekuty do dnia 26 września 2002 roku do godz. 10.00. M1635102GWBO

Massowe grillowanie

Przed nami ostatni tydzień grillowania, przynajmniej na łamach gazety.

Przypominamy, że w naszym letnim konkursie chodzi o przysyłanie jednego, najwyżej dwóch przepisów na ciekawe, oryginalne i zarazem proste dania. Jury wybiera przepisy „najsmaczniejsze" i nagradza ich autorów. Oto zdobywcy nagród za „najsmaczniejsze" przepisy nadesłane w ubiegłym tygodniu. Zestawy grillowe dla całej rodziny ufundowane przez firmę „Netter" otrzymają: **Bogusława Dzwilewska z Suwałk (nagrodę można odebrać od środy w sklepie Massa w Suwałkach) oraz Halina Staniszewska i Hieronima Kupska z Białegostoku.** Laureatki z Białegostoku zapraszamy już od piątku do działu obsługi klienta w CH MARKO, ul. gen. Wł. Andersa 38 w Białymstoku w godz. 9-21. Nagrodę ufundowaną przez firmę „Kamis" – zestaw firmowy (m.in. 2 kubeczki zegarek, płyta CD z muzyką biesiadną) otrzyma pani **Elżbieta Korzeniecka z Białegostoku** – odbiór w CH MARKO w Białymstoku.

KONKURS FOTOGRAFICZNY

Mamy już pokaźną paczkę zdjęć z grillowania. Są to ujęcia zabawnych sytuacji ale także fotografie z rodzinnego grillowania. Do końca tygodnia czekamy na ostatnie zdjęcia. Za tydzień w magazynie podamy nazwiska laureatów konkursu. Przypominamy, że do wygrania są aparaty fotograficzne oraz zestawy filmów do aparatów fotograficznych.

Czekamy na przepisy oraz zdjęcia – „Gazeta Współczesna", ul. Suraska 1, 15-950 Białystok. Prosimy o dopisek „Grillowanie". **Grillowe nagrody ufundują jak zwykle firmy „Netter" i „Kamis".**

(TO)



Kto trafi gotówkę?

Udział w loterii i trafienie jednej z nagród to wielka frajda, jednak z doświadczenia wiemy, że najbardziej cieszą się Państwo, kiedy udaje się wygrać po prostu... pieniądze. Na razie nikt z Państwa nie zgłosił nagrody pieniężnej, może uda się komuś właśnie dzisiaj? Przypominamy, że w tym tygodniu gramy o 1400 złotych, życzymy dużo szczęścia!

W czwartek szczęście uśmiechnęło się do następujących Czytelników:

31. Łucja Szymaniuk – Hajnówka – komplet pościeli

32. Bogdan Truszkowski – Zambrów – komplet pościeli

33. Jerzy Wojewoda – Rogienice Wielkie – komplet pościeli

34. Krystyna Lik – Raczki – waga kuchenna

35. Jerzy Makal – Olecko – komplet pościeli.

Gratulujemy, nagrody można odbierać przez dwa tygodnie od dnia zgłoszenia wygranej w Biurze Gry „Gazety Współczesnej" (15-950 Białystok, ul. Suraska 1, pok. 25) codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00–16.00. **(jn)**

BIURO GRY (085) 748 74 23



Niewielka, estetyczna waga kuchenna (2,2 kg) – do wygrania w kategorii „do domu".(jn)

FOT. A. ZGIET

Nagrody „Szczęśliwej 7"

GOTÓWKA 1400 złotych

SPRZĘT AGD wybierz jeden artykuł: toster, czajnik bezprzewodowy lub mikser.

DO DOMU wybierz jedną nagrodę: wagę kuchenną, zestaw trzech misek, komplet pościeli, naczynie żaroodporne lub żakardową narzutę bawełnianą.

„SZCZĘŚLIWA 7", czyli jeden bierze siedem

Nie musisz wybierać, wygrałeś siedem nagród: zegarek na rękę, karbownicę i suszarkę do włosów, zestaw kosmetyków, kalkulator naukowy, miniradio i firmowy płaszcz przeciwdeszczowy. Gratulujemy!

Największa nagroda rzeczowa etapu:

PRALKA AUTOMATYCZNA

Po zakończeniu loterii, 15.04.2003 wylosujemy

SAMOCHÓD OSOBOWY

Tylko w prenumeracie tyle wygracie!

W pierwszy wrześniowy piątek prenumeratorzy „Gazety Współczesnej" otrzymali specjalną kartę – kupon z krzyżówką. Hasła do krzyżówki zamieszczamy w kolejne wrześniowe piątki i wtorki.

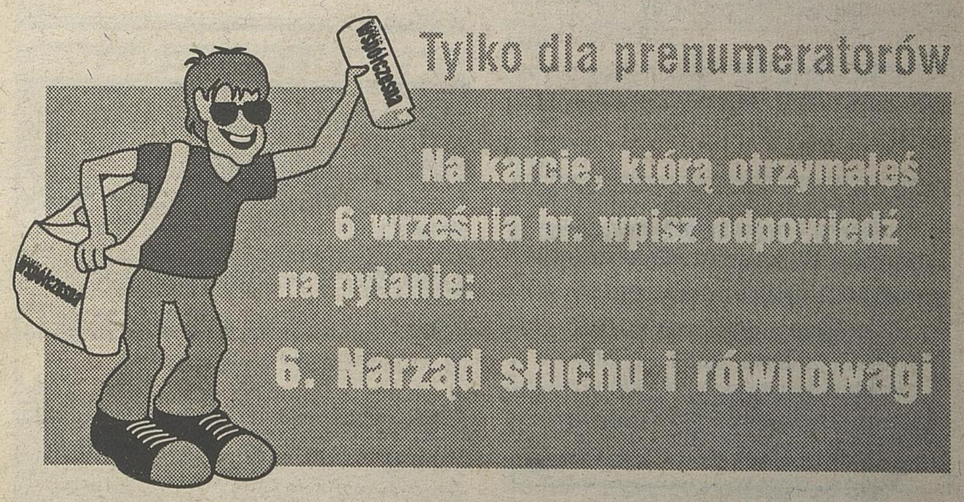
Dzisiaj na kuponie zamieszczonym niżej podajemy kolejne hasło trzeciej edycji konkursu dla prenumeratorów. Rozwiązania trzeba wpisać na karcie **w szóstej linii poziomo.**

Wśród prenumeratorów, którzy nadeślą karty z prawidłowymi odpowiedziami, rozlosujemy: **radiomagnetofon z odtwarzaczem CD, robot kuchenny z misą, firmowy zegar z kalendarzem, kalkulatorem i radiem, czajnik bezprzewodowy, prześcieradła frotte, komplety kosmetyków AVON, kalkulatory naukowe, bawełniane torby firmowe.**

Życzymy powodzenia, na pytania odpowiadamy pod numerem telefonu (085) 748 74 22.

Tydzień temu zamieściliśmy listę nagrodzonych za sierpniową krzyżówkę dla prenumeratorów, zapraszamy po nagrody!

(jn)



bm

PŁYTA konstrukcyjna OSB budowa domu 20% taniej niż w technologii tradycyjnej. Zastępuje deskowanie! Wilgocioodporna! Trudno palna! Wszechstronność zastosowań! PANEL STYL, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza), ☎(0-85)743-41-60.

002020B

PARKIET - producent. ☎(085)653-75-04.

015329A

PRODUCENCI

***LUXBRUK,** Poleska 85, ☎(0-85)65-25-508.

006236A

KAFLE KOMINKOWE. PIECOWE - WYRÓB. SPRZEDAŻ. HRYNIEWICZE 3B K.BIAŁEGOSTOKU. ☎(0-85)747-49-80.

011550A

PARKIET, schody, elementy wykończenia z Hajnówki. ☎(085)683-46-38, ☎(085)683-45-05.

000167A

SIATKA ogrodzeniowa, słupki, bramy. (0-87)421-83-97, 0-608-409-794.

000434A

SPRZEDAŻ drzwi sosnowych od producenta, 280 zł/szt. Suwałki, ☎(087)566-24-42.

002685A

ZNICZE - produkcja. Atrakcyjne wzory. ☎(086)271-34-56.

002445A

NIERUCHOMOŚCI

BIURA NIERUCHOMOŚCI

SUWAŁKI - TRANSAKCJA. ☎(087)566-56-14.

002406A

KUPIĘ

DOMEK letniskowy z linią brzegową jeziora k.Ełku. Tel. 0-502-432-992, wieczorem.

1628602GWBO/A

DZIAŁKĘ na terenie Pracowniczego Ogrodu Działkowego im. Henryka Dąbrowskiego-Jurowce. ☎0-601-661-496.

016232A

KAWALERKĘ, Białystok. ☎(087)64-23-661.

002688A

SIEDLISKO, działkę, ładne położenie. ☎(085)652-16-63, ☎0692-94-88-67.

015958A

SPRZEDAM

3 pokoje tanio, Ełk. ☎0606-98-67-91.

000734A

3-POKOJOWE (48 mkw.): Łomża, Małachowskiego. ☎(086)218-86-77.

002486A

59 mkw. I piętro. ☎(0-85)66-12-192, ☎0-602-619-579.

016284A

DOM piętrowy na działce 8arów; dom z 2 ha k.Łomży. ☎(086)2191-003.

002522A

DOM ze sklepem. ☎(085)663-22-07.

015915A

DOM, stodoła + działka budowlana. Turośń Kościelna. ☎0505-76-23-00.

016208B

LOKALE UŻYTKOWE NA SPRZEDAŻ
• ul. Podleśna pow. 43,10 m²
• ul. Zachodnia pow. 27,00 m²
realizacja IV kwartał 2002 r.
PPU "MARK-BUD" sp. z o.o.
15-427 Białystok ul. Lipowa 24 tel. 652-54-24
MARK-BUD
N217602gwbh

DZIAŁKĘ rekreacyjną 2 ha z budynkami i lasem nad rzeką, 2 km od Nowogrodu, 80.000. zł. ☎0608-66-12-47.

002524A

DZIAŁKĘ zagospodarowaną 1000 mkw. nad jeziorem Kroszewo. ☎(0-87)644-62-06.

016314A

GOSPODARSTWO 16 ha lub siedlisko, budynki murowane- k.Suwałk. ☎(0-87)567-69-17 po 17.00.

002681A

GOSPODARSTWO rolne 33 ha, Skop 13 11-520 Ryn, pow. Giżycko.

000224B

GRAJEWO, Południe, mieszkanie 52 mkw. niski czynsz. ☎(0-86)272-24-81.

000917A

GRAJEWO, Południe, pawilon 3-kondygnacyjny po 57 mkw. ☎(0-86)272-84-04 wieczorem.

000915B

KAWALERKA 25 mkw. komfortowa, hipoteczne - notarialne, Słowackiego (2 pokoje + aneks), wyremontowana, okna PCV, glazury, terakoty, drzwi drewniane przesuwane, parkiet, duża łazienka, cegła, I piętro (blok 4-piętrowy), 55.000 zł. ☎0501-705-064, (085)740-35-07.

015806A

KAWALERKA 25 MKW., I PIĘTRO, CEGŁA, STAN DO WPROWADZENIA, ANTONIUK, 45.000. ☎0502-010-615.

002208A

KAWALERKA 33,58 mkw +bokówka, duży balkon. Białystok -Nowe Miasto. ☎(086)476-01-99.

016265A

KAWALERKA, parter, cegła, 35 mkw. Czarna Białostocka. ☎0-504-57-16-32.

016303A

M-4 +garaż. ☎0604-261-674.

002516A

M-4, 71 mkw. nowe, komfortowe, ogródek, garaż. Ełk, 150.000 zł. ☎(0-87)621-62-56.

000761A

MAZURY. Selment Wielki. Działka 480 mkw, ogrodzona, media. ☎(086)272-76-40.

000927A

MEDIATOR - bogata oferta mieszkań. ☎(085)653-72-81.

015020A

MIESZKANIE 140 mkw. ul. Pionierska 6, II piętro ☎(087)428-64-02, (087)428-63-52.

000436A

MIESZKANIA
• ul. Podleśna
• ul. Zachodnia
realizacja IV kwartał 2002 r.
PPU "MARK-BUD" sp. z o.o.
15-427 Białystok ul. Lipowa 24 tel. 652-54-24
MARK-BUD
N217702gwbh

MIESZKANIE 42 mkw.: Stawiski. ☎(086)47-42-586.

002484A

MIESZKANIE 43 mkw., garaż: Łomża, ☎216-20-17.

002487A

MIESZKANIE 64 mkw. centrum. ☎0-602-661-753.

015786B

MUROWANY 190 mkw. + poddasze użytkowe, częściowo wykończony, działka 1100 mkw., 130.000. Zabłudów, ☎0606-62-94-71.

002531B

NIERUCHOMOŚĆ zabudowaną 2,3 ha pod działalność, k.Raczek. ☎(0-87)568-54-52, ☎0605-201-954.

002568A

NOWE, dwupoziomowe, kominek, centrum. ☎0-609-552-427.

015910A

PAWILON 100 mkw. ☎0-502-371-776.

015894A

PIĘTROWY, drewniany dom, działka 1500 mkw. Hajnówka, ☎(0-85)683-23-45.

000230B

PILNIE! Budynek stolarni, działka 1630 mkw.- Gawrych Ruda. 35.000,- ☎(087)568-82-02.

002680A

SIEDLISKO zabudowane, 3 działki- Prudziszki k.Suwałk. ☎0504-76-36-33.

002588A

SKLEP w centrum Ełku (branża kosmetyczna). ☎0691-380-975.

000772A

STANOWISKA garażowe ul. Szpitalna, Zachodnia, Kręta, ☎(085)652-54-24.

002058A

SUWAŁKI, 78 mkw. komfortowe. 100.000 zł. ☎(0-87)567-95-26.

002673A

TRZYPOKOJOWE 47,5 mkw., parter, centrum Suwałk. ☎0608-011-264.

002690A

WYCENA nieruchomości, ☎0-607-440-702.

008647A

WYNAJMĘ/ sprzedam dom - Suwałki. ☎0505-794-133.

002625A

ZAGOSPODAROWANY ogród działkowy - Zawady k.Łomży. ☎(086)215-34-70.

002400A

POSZUKUJĘ

LOKALU handlowego na sklep odzieżowy-parter, Suwałki. ☎(0-85)653-56-01, ☎0-502-489-322.

016297A

SZUKAM mieszkania w Suwałkach. ☎(085)744-28-78.

015959A

WYNAJMĘ

4-POKOJOWE, centrum. ☎0-602-321-208.

016074A

DWUPOKOJOWE umeblowane: Białystok, Szarych Szeregów; 400 zł + opłaty. ☎0606-62-94-71.

002531A

KAWALERKĘ. ☎(0-85)716-80-04.

016250A

LOKAL 13 mkw., 30 mkw. ☎(085)732-48-03, ☎0602-500-121.

016244A

POKÓJ studentom, os. Piasta. ☎(0-85)71-89-177.

016174A

POKÓJ studentowi, Białystok, św. Wojciecha. (0-87)643-27-07.

016315A

STANCJA dwóm studentkom w Warszawie blisko metra. ☎0-603-707-398.

000428A

WYNAJMĘ halę: St. Łomża. ☎(086)2183-120.

002491A

STANCJE

2 pokoje jednoosobowe, 1 dwuosobowy, centrum. ☎0-602-661-753.

015786A

POKÓJ 2 studentkom. ☎(085)742-72-52.

016188A

POKÓJ dziewczynom. ☎(0-85)661-58-47 wieczorem, ☎0-602-755-092.

016272A

POKÓJ. ☎(085)652-20-69, ☎0503-178-216 po 16.00.

016267A

PRZYJMĘ dwie uczennice na stancję. Łomża ☎(086)216-95-42.

002534A

SAMODZIELNE 2-pokojowe dwóm osobom w bloku -osiedle Piasta. ☎(085)653-67-68.

016184A

STUDENTKOM. ☎(085)732-32-48.

016268A

UCZNIOM. ☎(0-85)6-522-736.

015982A

UBEZPIECZENIA

NAJTAŃSZE ubezpieczenia pojazdów, rolne-Mońki. ☎0602-37-07-44, ☎(085)716-37-21.

015125A

NAUKA

***STUDIUM** PSYCHOLOGII, ul. Radzymińska 11, pok. 29, ☎(085)65-13-494.

001844A

AGENT celny - roczne studium policealne, licencja państwowa, Białystok Sienkiewicza 84, lok. 105 (sekretariat przeniesiony z Młynowej 74), ☎(085) 664-91-58, 0603-995-586.

002034A

ANGIELSKI ABC Language Centre, dyr. mgr filologii angielskiej Dorota Malewska. Matura, egz. wstępne, FC, CAE, CPE, niższe, dorośli, młodzież, dzieci. Akademicka 26A, 10.00- 18.00. ☎(085)744-70-75, tel./fax(085)744-70-35. www.abc-lc.bialystok.pl.

015012A

ANGIELSKI, niemiecki -kursy, małe grupy. Szkoła językowa COMMA, św. Rocha 11/1 pok. 407. ☎(085)7-425-489, ☎(085)746-02-02. Zapisy 16.00- 18.00.

015309A

ANGIELSKI, niemiecki lekcje indywidualne w domu ucznia, dojazd bezpłatny, rachunki, MOOSE. ☎0602-666-461, ☎(085)662-67-05 po 18.00.

016262B

ANGIELSKI, NIEMIECKI, FRANCUSKI, WŁOSKI, ROSYJSKI; 120 godzin - 1.140, zniżki! TWP Białystok, Warszawska 2, 74-35-106, 74-35-705.

002214E

AUTOMOBILKLUB, kursy prawa jazdy. ☎(0-85)732-85-87, ☎732-76-85.

011726A

CHEMIA. ☎(085)7-326-297.

015282A

EGZAMINY - prawo, historia. ☎(085)742-72-52.

015069A

EUROPEJSKA SZKOŁA BIZNESU I ADMINISTRACJI - Kierunki: Technik administracji, Agrobiznesu, Organizacji reklamy; ul. Radzymińska 11, ☎(085)65-13-494.

001949A

GASTRONOMIA, hotelarstwo, informatyka, turystyka, zaocznie, Kraszewskiego 33. ☎(085)732-42-16.

011732C

JĘZYKI Świata - nowoczesna, profesjonalna szkoła językowa, Warszawska 6. ☎(085)653-73-83.

014479A

KURS agent celny. Rozpoczęcie 28.09. ☎(0-85)743-24-77, ☎(0-85)743-24-12.

014512I

KURSY: kasjer walutowy, rozpoznawanie tentyczności znaków pieniężnych, agent ny, studium bankowe, rachunkowość podstaw, finanse i rachunkowość, język ski dla obcokrajowców. Podlaskie Cent Kształcenia, Białystok, Jurowiecka 33. Tel (085)676-18-62.

LICEUM EKONOMICZNE DLA DOROSŁYCH ZAOCZNE TWP (4-letnie). Białystok, Warszawska 2 74-35-106, 74-35-705.

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH ZAOCZNE TWP (2- i 3-letnie). Białystok, Warszawska 2, 74-35-106, 74-35-70

LICEUM Ogólnokształcące Zaoczne dok je naboru po szkole podstawowej i zawodo Ryska 1. ☎(085)743-24-77, ☎(085)743 12.

NIEMIECKI - korepetycje. ☎(0-85)65-36

OOO! POLICEALNE STUDIUM PLASTYCZNE w Białymstoku, ul. Radzymińska 11, ☎(085)65-13-494.

PODYPLOMOWE STUDIUM DZIENNIKARSTWA I KOMUNIKAC SPOŁECZNEJ PRZY UNIWERSYTE W BIAŁYMSTOKU: - dziennikarstw - reklama i public relations. Informacje: Sekretariat IFP, 15-420 Białystok, pl. Uniwersytecki 1, p. 90, tel./fax (0-85)74-57-454.

POLICEALNE STUDIUM AGROBIZNESU, ☎(085)65-13-494

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE do Gazety Współczesnej SMS-em MAKSIMUM WYGODY!

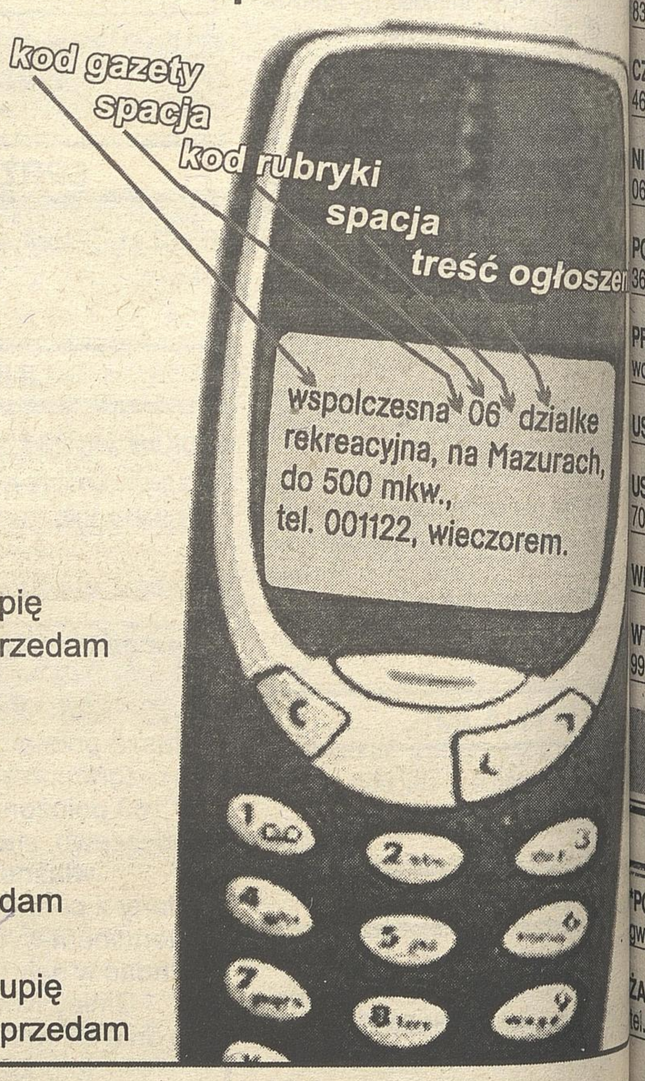
Aby zlecić ogłoszenie drobne do Gazety Współczesnej wystarczy wysłać SMS na nr 7928

Tylko operatorzy GSM: ERA i IDEA

- W przypadku nie podania telefonu kontaktowego w ogłoszeniu dopisujemy numer telefonu nadawcy.
- Po wysłaniu SMS-a otrzymasz SMS-a zwrotnego z akceptacją ogłoszenia.
- Ogłoszenie wysłane danego dnia do godz. 10.00 ukaże się następnego dnia
- Treść ogłoszenia maksymalnie **160 znaków, łącznie ze znakami interpunkcyjnymi, graficznymi oraz odstępami pomiędzy znakami oraz wyrazami i prefiksami.**
- Jeden SMS - jedno ogłoszenie
  Cena SMS - 9,00 PLN + 22% VAT.

Regulamin do wglądu w Biurze Ogłoszeń w Białymstoku oraz na stronie internetowej: **www.wspolczesna.pl**

Jak to zrobić?
Trzeba wpisać w treści SMS-a



Wykaz rubryk - ogłoszenia SMS

01 Automoto/kupię	**14** Usługi/inne
02 Automoto/sprzedam	**15** Turystyka
03 Automoto/naprawy	**16** Rolnictwo/kupię
04 Automoto/autoalarmy	**17** Rolnictwo/sprzedam
05 Automoto/inne	**18** Zdrowie
06 Nieruchomości/kupię	**19** Nauka
07 Nieruchomości/sprzedam	**20** Weterynaria
08 Nieruchomości/wynajmę	**21** Zwierzęta
09 Nieruchomości/poszukuję	**22** Różne/kupię
10 Praca/zatrudnię	**23** Różne/sprzedam
11 Praca/szukam pracy	**24** Różne/inne
12 Usługi/budowa, remont	**25** Komputery/kupię
13 Usługi/transport	**26** Komputery/sprzedam

POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE TWP (2-letnie, zaoczne) - technik ekonomista, technik informatyk. Białystok, Warszawska 2, 74-35-106, 74-35-705.
002214A

STUDIUM Administracji i Zarządzania dokonuje naboru - kierunek technik administracji. Ryska 1. ☎(085)743-24-77, ☎(085)743-24-12.
014512H

STUDIUM Estradowe - egzaminy wstępne. ☎0-602-19-00-38.
014348A

STUDIUM MARKETINGU I REKLAMY, ☎(085)65-13-494.
001949C

WYŻSZA SZKOŁA DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ w Warszawie, informacja w Białymstoku; ☎(085)65-13-494.
001957A

ZAOCZNE LICEUM HANDLOWE TWP (3-letnie, wymagany zawód - sprzedawca). Białystok, Warszawska 2, 74-35-106, 74-35-705.
002214B

ZAOCZNE Studium Ekonomiczne dokonuje naboru na kierunek technik - ekonomista, technik- informatyk. Ryska 1. ☎(085)743-24-77, ☎(085)743-24-12.
014512E

ZAOCZNE Studium Rachunkowości dokonuje naboru- kierunek technik rachunkowości. Ryska 1. ☎(085)743-24-77, ☎(085)743-24-12.
014512G

TURYSTYKA

***SOBOTA** - wieczorem, niedziela, poniedziałek- Belgia, Niemcy. ☎(0-85)74-74-375, ☎(085)868-17-80.
013052B

BELGIA - czwartek, Niemcy. ☎(0-85)7-191-326.
011743A

BELGIA - czwartek. ☎(0-85)711-42-08, ☎0-604-46-39-27.
014943A

BELGIA - niedziela, wtorek, środa. ☎(085)654-77-54, ☎0602-45-27-34.
013980A

BELGIA - niedziela. ☎0-504-495-923.
002207B

BELGIA - środa, czwartek. ☎(0-85)716-10-19, ☎0-602-854-383. TV, klimatyzacja. Kożuszko.
013579B

BELGIA - poniedziałek. ☎0-504-495-923.
002207C

BELGIA - sobota. ☎0-504-495-923.
002207A

BELGIA - wtorek, środa, czwartek. ☎(085)676-36-27.
014927B

BELGIA - wtorek, sobota - sprinter. ☎(0-85)66-35-624, ☎746-32-22.
003261A

BELGIA, Holandia, Niemcy, piątek. ☎(086)275-35-75, ☎0502-432-732.
015669A

BELGIA, Niemcy - piątek, sobota. ☎(085)732-94-11, ☎0503-30-69-27, ☎0501-503-844.
015942B

BELGIA, Niemcy, Holandia - środa, czwartek. ☎(0-85)7-187-489.
014835A

BELGIA, Niemcy, Holandia: ☎(086)218-53-89, 0603-396-731.
002490A

BELGIA, Niemcy: ☎0602-59-59-64, (086)218-83-95.
002388A

CZWARTEK, piątek - Belgia. ☎(0-85)719-46-27.
015199A

NIEMCY -niedziela rano. ☎(086)219-10-65, 0604-963-704.
002331A

PONIEDZIAŁEK- Belgia, Niemcy. ☎(0-85)676-36-27.
015587A

PRZEJAZDY do Anglii- nie przejechałeś- zadzwoń. ☎0-504-36-07-01.
015984A

USA ☎504-683-818.
002420A

USA; wizowanie, doradztwo, loteria; ☎(085)741-70-74.
001757B

WŁOCHY -czwartek. ☎0606-172-387.
014873A

WTOREK - Belgia, Holandia, Niemcy. ☎(085)716-99-07.
016067A

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

***POLBRUK,** „LUXBRUK" 50 wzorów, układanie, gwarancja. ☎(0-85)73-29-661.
003690A

ŻALUZJE, rolety, karnisze, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.
002021A

ANTYWŁAMANIOWE drzwi, folie ochronne okienne, zabudowa balkonów, aluminiowe drzwi, witryny, ul. gen. Władysława Andersa 5d, lok. 5, tel. 675-32-43. „ZAMIS". www.zamis.com.pl
000006I

CENTRALNE ogrzewania, remonty, cyklinowanie. ☎(0-85)7-433-221.
016239A

DACHY maluję. ☎(0-85)744-21-36.
016158A



DRZWI, okna, rolety antywłamaniowe, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.
002021B

DŹWIGAMI. RUSZTOWANIA. ☎(085)653-94-00, 0502-265-825.
001891A

KOMINKI z rozprowadzeniem ciepła - wykonawstwo, 1.200-18.000 zł. ☎(0-85)711-41-07.
016195A

KRYCIE dachów - solidnie. (0-87)516-41-07, 0604-920-602.
002596A

OCIEPLANIE metodą wdmuchiwania. ☎(083)342-09-44, ☎0607-942-630.
015897A

ODDAM piasek budowlany. ☎0692-995-250.
016092A

OKNA, montaż pełny gratis. ☎(085)676-30-45.
016176A

POLBRUK - kostka granitowa. ☎0-607-044-543, ☎(0-85)653-57-03.
013350C

TYNKI tradycyjne. ☎0502-053-516.
015922A

WYKONUJĘ więźby dachowe z kryciem. ☎0606-390-706.
015358A

ZABUDOWY BALKONÓW ROZSUWANE. DRZWI ANTYWŁAMANIOWE GERDA. OKNA. DRZWI. WITRYNY - PCV. ALUMINIUM. ZALUS. (085)664-91-90. MALMEDA 17.
002043A

AGD, RTV

AGD - automatyczne pralki. ☎(085)651-58-72.
015811B

CHŁODNICTWO, pralki. ☎(085)74-31-847, ☎0606-34-21-31.
015925A

LODÓWKI, zamrażarki- naprawa. ☎(0-85)67-55-833.
009778C

TELENAPRAWA, magnetowidy. ☎(085)66-17-631, ☎0602-120-966.
014970A

TRANSPORT

BUS. ☎(0-85)663-63-96, 0-607-27-53-27.
015157A

CZARNOZIEM, żwir, pulpa, wywóz gruzu. ☎0-608-48-48-21, (0-85)7-183-441.
015797A

STAREM - żwir, piasek. ☎(085)653-16-05, ☎0600-706-544.
015168A

WYPOŻYCZAM lawety samochodowe. ☎0-608-771-201.
000921B

INNE

„DOMOPOMOC" Sybiraków 7/11 - nianie, gosposie, opieka dla starszych, chorych, sprzątanie, zakupy, zorganizowanie imprezy domowej. Poniedziałek - piątek 10.00-17.00. ☎(085)7-400-271.
015312B

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5500 zł. ☎0-601-566-181.
016187A

PIECZĄTKI, wizytówki, grawerton, puchary Mickiewicza 44a, (085)732-33-06
000125F



POLBRUK, bloczki fundamentowe, ogrodzenia betonowe, trylinka, kręgi, płytki chodnikowe, krawężniki, obrzeża. ☎(0-85)718-53-50.
013348C

POSADZKI - technologią półsuchą. ☎0503-009-985.
002448A

PRZYDOMOWE oczyszczalnie, szamba- sprzedaż, montaż. ☎(087)615-34-82, ☎0505-024-821.
002605A

REGIPS: sufity, ścianki, poddasza. ☎0506-775-909.
002503A

STRUKTURALNE malowanie, remonty. ☎(0-85)744-21-36.
016158B



STUDNIE. ☎(0-85)651-11-08.
000801A

STUDNIE. ☎(0-85)654-70-00, ☎0-604-651-727.
000800A

SZAFY INDECO z drzwiami suwanymi w kanadyjskiej technologii, lustro, płyta (najtaniej, raty), ul. św. Rocha 10a, lok. 105. ☎(0-85)744-59-53.
002031A

TANIO i solidnie: wykończenie wnętrz. ☎692-911-113.
002514B

TYNKI gipsowe agregatem, tanio i solidnie. ☎0608-474-270.
000721A

TANIO! Wywiozę śmieci, gruz kontenerami. ☎(085)710-22-40.
015754A

ZESPÓŁ - najtaniej, profesjonalnie. ☎(086)271-85-97.
012278A

MEBLE

KUCHNIE, zabudowy - wrzesień rabat 21%! ☎(0-85)662-70-15.
016292A

TKANINY tapicerskie, duży wybór. 27 Lipca 27. ☎(085)67-60-950.
015326A

MATRYMONIALNE

KLUB „REGINA". ☎(087)567-55-06, ☎0502-82-32-08.
002676A

SKOŃCZ z samotnością - Biuro ORIENT zaprasza. ☎(0-85)74-272-73, ☎0-604-633-840.
015422B

ZDROWIE

****ALKOHOL,** NARKOTYKI, LEKI - ODTRUWANIE. ESPERAL. PRYWATNY OŚRODEK DETOKSYKACYJNO-TERAPEUTYCZNY. LECZENIE KOMPLEKSOWE. ☎(029)767-19-61, (029)7606-880, 0502-54-54-52. Witryna: www.detox.ostroleka.com.pl e-mail: dr.glinka@interia.pl
002335A

***ALERGIA.** Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.
000073C

***LECZENIE** chorób kości, stawów. Terapia SIT. Leczenie alergii, astmy, obniżonej odporności, krążenia, cukrzycy, prostaty, hemoroidów, nerwicy, depresji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.
000073D





OGŁOSZENIE

„Pro Medica" w Ełku sp. z o.o. z siedzibą ul. Baranki 24, 19-300 Ełk ogłasza nieograniczony ustny przetarg dla podmiotów gospodarczych na dzierżawę powierzchni w budynku Szpitala Miejskiego w Ełku ul. Baranki 24 na cele prowadzenia baru na rzecz obsługi pacjentów, odwiedzających ich oraz personelu Szpitala.

Przedmiot dzierżawy:
ca 177 m powierzchni dzierżawnej usytuowanej na parterze budynku Szpitala ul. Baranki 24 w Ełku wraz z dzierżawą sprzętu barowego (wyposażenie).
Okres trwania dzierżawy:
Czas nieokreślony z możliwością rozwiązania umowy przez obie strony z 3 miesięcznym okresem wypowiedzenia.
Cena wywoławcza:
Za 1 m dzierżawy wraz z wyposażeniem 18,00 zł + VAT.
Cel dzierżawy:
Sprzedaż gorących posiłków, napojów i artykułów spożywczych.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 5 000, 00 zł do Kasy „Pro Medica" w Ełku ul. Baranki 24 w Ełku (parter) lub na konto spółki BPH PBK SA o/Ełk nr 11101558-401550043213 w terminie do 27.09.2002 do godz. 10.00.
Otwarcie przetargu w formie ustnej licytacji nastąpi w dniu 30.09.2002 godz. 10.00, pokój 301 ul. Baranki w Ełku.
Szczegółowe warunki przetargu określa Regulamin i projekt umowy na dzierżawę do wglądu oferentów w pok. 509 ul. Baranki 24, 19-300 Ełk. Kontakt telefoniczny z zapytaniami o przetarg: /87/ 620-95-53. Wadium ulega przepadkowi w przypadku niepodpisania umowy na dzierżawę w terminie 3 dni od udzielenia przebicia. Ogłaszający przetarg zastrzega odwołanie przetargu w każdym czasie bez podania przyczyn.
M76402gwb2

ALKOHOLOWE ODTRUCIA, CHIRURGICZNE WSZCZEPIANIE ESPERALU, CHOROSZUCHA, ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1, REJESTRACJA: (085)732-77-35.
001789A

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego).☎(085)744-44-19.
001934A

BADANIE włosów. ☎(085)654-34-77.
001932B

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. ☎(085)654-34-77.
001932A

BIELACTWO, łuszczyca. (085)654-34-77.
001932C

DENT-PLAST Białystok, Radzymińska 5, tel.(085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14. Pełny zakres usług stomatologicznych, implanty, narkoza, dr n.med. Grażyna Szpak. Chirurgia plastyczna - prof.dr hab. Józef Jethon.
001937A

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego) ☎(085)744-44-19.
001933A

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, ☎(085)732-88-73
001749A

GINEKOLOG-LECZENIE nadżerek laserem-USG, ul.Zamenhofa 1, tel. 732-32-02 (7.00-18.00)
001942A

LECZENIE W WARUNKACH POZASZPITALNYCH PSYCHIATRYCZNYCH NERWIC, DEPRESJI, ZABURZEŃ SEKSUALNYCH, PSYCHICZNYCH, OTYŁOŚCI, NAŁOGÓW (PALENIE, NARKOTYKI, ALKOHOLIZM) BULIMII, ANOREKSJI. PERSONEL LEKARSKI, DR. E., A. CHOROSZUCHA, ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1, (085)732-77-35.
001790B

ORTODONTA -dr n.med. Adam Bielaczyc. Białystok, ul.Kręta 56E/5, tel.74-64-000, 060194-18-95
002009D

PSYCHIATRA ADAM CHOROSZUCHA PRZYJMUJE: PONIEDZIAŁKI, ŚRODY, PIĄTKI 12.00-17.00, WTORKI 9.00-17.00, (WE CZWARTKI I SOBOTY NIE PRZYJMUJE). CENTRUM PSYCHIATRYCZNE, ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1, ☎(085)732-77-35.
002209A

UWAGA PACJENTKI
KASY BRANŻOWEJ
dla SŁUŻB MUNDUROWYCH
Specjalistyczna Poradnia Ginekologiczna przy Prywatnej Klinice
WIZYTY I BADANIA BEZPŁATNE
Białystok, ul. Parkowa 8
tel. (085) 73-25-025
czynna 8.00-20.00 codziennie
N215402gwbh

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM DR CHOROSZUCHA, CODZIENNIE 9.00-17.00, SOBOTY 9.00-13.00. BIAŁYSTOK, ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1. REJESTRACJA: (085)732-77-35.
001788A

RZUĆ palenie, alkohol, nadwagę. Bioenergoterapia. Hipnoza. Masaż. ☎(0-85)74-41-816, ☎0-607-27-53-52.
016276A

SPECJALISTA ginekolog Lech Kostewicz, Ostrołęka, Łęczysk 54a. ☎(0-29)764-50-64, ☎0-503-527-516. Codziennie po 12.00. Leczenie bezbolesne.
014431A

TRANSPLANTACJA włosów - Medical Hair, bezpłatne konsultacje. Białystok - 21 września. Infolinia: 0-801-321-370, GSM 0-609-202-229.
015446A

ZABURZENIA SEKSUALNE (IMPOTENCJA). CHOROSZUCHA, ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1, REJESTRACJA: (085)732-77-35.
001789C

ZWIERZĘTA

CANE corso, doskonałe psy obronne -sprzedam. ☎(085)741-28-48.
016182A

DALMATYŃCZYKI, SHIH- TZU. ☎(087)566-66-51.
002663A

DZIKI, warchlaki. ☎(0-87)619-91-38 po 20.00.
000759B

KLACZ 3-letnia. ☎0-608-349-045.
000233A

KLACZE: 1 rok, 5 lat- sprzedam. ☎(087)516-43-75.
002608B

KONIK polski, sanie konne pięcioosobowe - tanio. ☎0600-273-051.
000891A

PEKIŃCZYKI: ☎(086)217-55-82.
002508A

ROTTWEILERY rodowodowe. ☎(0-85)662-08-96.
015946A

SPRZEDAM kucyka z uprzężą i karetą. ☎692-911-113.
002514A

SPRZEDAM strusie. ☎(086)270-22-28.
015921A

STARE knury skupuję, knury i loszki hodowlane rozprowadzam. ☎(0-87)644-63-26.
002567A

STARE knury, lochy skupuję. Młode loszki, knurki rozprowadzam. ☎(0-87)567-52-05, ☎0604-860-609.
002621A

STRUSIĘTA. ☎0502-241-928.
000369A

SZCZENIĘTA owczarki niemieckie po rodzicach rodowodowych, suczka roczna. Łomża ☎0606-398-288.
002537A

SZKOLENIE psów - sprzedaż. Owczarki niemieckie, czarne teriery rosyjskie. ☎0-602-877-544.
016299A

YORKSHIRE terrier: Łomża, ☎(086)216-97-36, kom., 0504-446-634.
002505A

ZAGINĄŁ brązowy szczeniak. ☎0-604-332-093.
016294A

BIZNES

BIURO Podatkowe. ☎(085)741-71-88.
015926A

CHROBRY - Kredyty, korzystne warunki bez zbędnych formalności i opłat. ☎(086)218-01-61.

015963A

KATALOGI firmowe, opracowanie kompleksowe www.plasticon.pl ☎(0-85)653-97-83.

015768C

„KREDYTY GOTÓWKOWE" - w 24 h
- PKO Towarzystwo Finansowe,
Łomża, pl. Kościuszki 1,
tel. 216-52-40,
Białystok, tel. 744-58-44.

015050A

KREDYTY i pożyczki hipoteczne, rozpoczynającym działalność gospodarczą i rolniczą, gotówkowe, ekspresowe. ☎(087)563-08-43.

002655A

POŻYCZKI (zastaw), samochody, skup. ☎0-606-176-088.

011395A

RZECZOZNAWCY. ☎(085)67-52-956, ☎0606-250-111.

013378A

ROLNICTWO

KUPIĘ

BIZONY, ciągniki, prasy. ☎0501-128-587.

000874B

BYDŁO padłe. ☎(085)719-77-59.

010664C

KUPIĘ zboże: ☎0606-266-568.

002500A

KUPIĘ ZIEMNIAKI IRYS. ☎0-608-622-919.

015794A

PAPIERÓWKA -sosna, brzoza, las. ☎0504-277-793.

012933A

SPRZEDAM

ŁADOWACZE czołowe do zetorów, ursusów. ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

002587F

3 jałówki cielne. ☎(086)4720-971.

002528A

50 ton owsa. ☎(087)42-34-367.

016238A

„AGROTECHNIKA" - schładzarki, prasy, przyczepy, orkany, siewniki, ciągniki. Transport gratis. RATY. Pisz, Warszawska 41. ☎(087)423-25-17, ☎(087)425-00-59, ☎0601-595-703.

016271A

BECZKOWÓZ ocynkowane 10.000 l. ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

002587H

BECZKOWOZY i sieczkarnie do kukurydzy jednorzędowe, dwurzędowe. ☎(085)654-00-16, ☎0609-492-815.

014071B

BECZKOWOZY, inne maszyny zachodnie. Grajewo, Konopska 19. ☎(086)272-24-54, 0-602-505-623.

000904A

BECZKOWOZY, sieczkarnie jednorzędowe, siewniki. ☎0-608-771-201.

002198A

BIZON 2056. ☎(087)437-82-49.

015909A

BIZON 40, stan bdb. ☎676-81-34.

016049A

BIZONY, ciągniki: U-1634, U-1014, U-914, U-1012, C-360, C-360-3P. Prasy Z-279/1. Cyklopy. Przyczepy. Raty. Zamiana. Prowadzimy skup ciągników, maszyn. Toczyłowo k.Grajewa. ☎0502-387-992.

000874A

C-360, stan bdb, 10.500 zł, (1980). ☎0-608-526-781.

016302A

CHŁODZIARKI 330-850 l. ☎(087)423-41-39, 0607-28-44-48.

002489A

CIĄGNIK C- 1222 i pług Atlas 4-skibowy. (0-87)610-05-76.

000760A

CIĄGNIKI importowane Ursus, Zetor: 1634, 10245, 8245, 7745, 6911. ☎(087)64-49-377, ☎0608-09-41-70.

002678A

CIĄGNIKI siodłowe Renault Magnum (1998) z importu. Raty! ☎(087)64-49-342, ☎0604-29-19-65.

002629B

CIĄGNIKI, kombajny, prasy, inne maszyny rolnicze z importu. ☎(086)473-13-96, 0605-687-897.

001444A

CIĄGNIKI, prasy, kombajny, pługi, sieczkarnie, siewniki, przyczepy, inne. Raty, zamiana! ☎(087)64-49-342, ☎0604-29-19-65.

002629A

CIĄGNIK Zetor 7341 z turem (1998), stan bdb. ☎0-692-758-848.

016181B

DOJARKI i hale nowe, używane- montaż, atesty, schładzalniki. ☎(0-86)476-24-46, ☎0-602-381-622.

014693A

DOJARKI rurociągowe, hale udojowe, zbiorniki do mleka, montaż, sprzedaż części, tanio. ☎0502-768-729.

016101A

POLSKI WĘGIEL, KOKS z dostawą
"POM-SERWIS" N221502gwbh
BIELSK PODLASKI, ul. Żwirki i Wigury 73b
tel. (085) 730-96-33

DOJARNIE przewodowe, schładzalniki -atesty, raty, gwarancje, zamiana. ☎(087)423-48-77, ☎(087)423-07-54.

015202A

FORSCHRITT ciągniki rolnicze 120 KM, 2 napędy (1989). ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

002587E

GOSPODARSTWO rolne 14 ha, maszyny rolnicze, gmina Grajewo. ☎(0-86)273-82-76 wieczorem.

000922B

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut oferuje Przedsiębiorstwo BIS Poznań.
☎(0-65)572-73-36,
fax (0-65)573-86-31,
☎0602-666-198, ☎(0-86)476-16-91.

015821A

JAŁÓWKI cielne. ☎(052)34-34-816, ☎0607-590-330.

016331A

JAŁÓWKI hodowlane pochodzenia holenderskiego (przywiezione w łonach z Holandii), wiek 20 miesięcy; pokryte. Ojcowie: buhaje holenderskie. Atrakcyjne ceny! Kontakt: ☎(0691-076-489.

002461A

JAŁÓWKI hodowlane wysoko cielne. ☎(086)272-54-92.

000925A

JAŁÓWKI hodowlane: ☎(086)2196-102.

002507B

JAŁÓWKI wysoko cielne. ☎0606-398-288.

002537B

KARMIDŁA do produkcji drobiu, półautomaty- inny sprzęt drobiarski. ☎(087)567-45-10.

002642A

KOMBAJN Bizon Z56, stan bdb, 18.000 zł. ☎716-57-45.

016056A

KOMBAJN buraczany STOLL-202. ☎0504-985-278.

015827A

KOMBAJN New Holland 4 m, FAHR KOLA 3,6 m. ☎(87)629-84-32.

000769A

KOMBAJN ziemniaczany Anna (1997). ☎(086)272-58-52.

000923A

KOMBAJN ziemniaczany Anna bardzo mało używany. ☎(0-85)7-167-338.

016269A

KOMBAJN ziemniaczany niemiecki. ☎(086)2196-102.

002507A

KOMBAJNY buraczane, wały. ☎(086)47-71-206, ☎(086)47-61-235.

015608A

KOMBAJNY ZBOŻOWE. PRASY.
BECZKOWOZY. CIĄGNIKI ROLNICZE.
TRANSPORT GRATIS! EŁK.
UL. SUWALSKA 64. ☎(087)620-13-21

000667A

KOMBAJNY zbożowe, ziemniaczane, beczkowozy, przyczepy do sianokiszonki, sieczkarnie do kukurydzy, prasy belujące. ☎(0-85) 741-84-37.

016046A

KUKURYDZA paszowa- 350 zł./t, jałówki cielne, do zacielenia. ☎(087)611-15-25.

000929A

KUKURYDZA z dostawą.
☎(085)686-44-11, ☎0602-584-008.

000229B

MATERIAŁ siewny zbóż: korweta 90 zł/dt, fidelio 70 zł/dt, disco 70 zł/dt, kier 60 zł/dt. SDOO Krzyżewo.
☎(086)476-43-00.

016241A

MIESZANKĘ. ☎(0-85)661-40-80.

016290A

MTZ 82: (1975), (1984), (1988), (1993). ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

002587B

MTZ-82 Turbo (1996). ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

002587C

OPONY rolnicze - najtaniej, Elewatorska 52, ☎(085)6518-512.

002226A

OPRYSKIWACZ 850-litrowy, ramiona 15-metrowe; talerzówka 3-metrowa ciągana. ☎(086)278-63-94.

002480A

OTRĘBY pszenne, jęczmienne, owsiane, żytnie. Z dowozem! ☎(086)472-08-07.

002235A

PŁUGI 4-, 5-skibowe. ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

002587G

POKOSÓWKA E-302 „Fortschritt". ☎0604-462-265.

000880A

POSEJDON, kombajn buraczany sprzedam. ☎(0-85)719-66-95.

015887B

PRASY belujące z importu. ☎0606-45-93-83, (086)217-56-00.

002002A

PSZENŻYTO. ☎0609-98-98-18.

015877A

ROZTRZĄSACZ obornika 2-osiowy. ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

002587I

SIANO. ☎(087)523-97-26.

015386A

SIANOKISZONKA, siano, ☎0503-311-770.

002391A

SIECZKARNIE do kukurydzy, sianokiszonki. ☎0502-273-307, (083)311-59-41, (086)275-55-31.

002050A

SIECZKARNIE jednorzędowe, prasy belujące. ☎(085)650-19-13.

013989A

SIECZKARNIE samobieżne,
prasy belujące, ciągniki rolnicze;
kombajny zbożowe. Duży wybór.
☎(086)279-15-65.

001830B

SIEWNIKI, prasy, kombajny, inne. ☎(087)569-41-42.

002527A

SILNIKI, podnośniki, osie, zwolnice - naprawa, wymiana. Remonty ciągników. ☎(0-85)741-26-06.

015937C

SPRZEDAŻ używanych ciągników: Ursus, Zetor, kombajnów: Bizon Z056, Z058 i inny sprzęt rolniczy. Raty. Stawiski k.Łomży. ☎(086)278-51-84.

011329A

SPRZEDAM ciągnik Ursus C-360P (1988). ☎(086)474-27-99.

002519A

SPRZEDAM gospodarstwo blisko Bielska. ☎(085)833-15-67.

016261A

SPRZEDAM klacz + źrebię. ☎0692-995-250.

016092B

SPRZEDAM młynki z mieszalnikiem, zbiornik do mleka 1800 l używane. ☎(086)278-69-38, 0608-380-634.

002527A

SPRZEDAM prasę belującą, jałówki cielne. ☎(086)217-07-91.

002521A

SUSZARNIĘ do kukurydzy. ☎0-694-190-070.

000437A

U-1204 6 cyl. przedni napęd. ☎0692-995-250.

016092C

URSUS 914. ☎(086)273-60-46.

002467A

URSUS C-360: (1980), (1984), (1986). ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

002587D

URSUS V-914, stan bdb, 29.000. ☎(085)737-78-37.

016242A

UWAGA! Wyprzedaż przyczep do sianokiszonki. ☎9086)219-84-86.

002498B

WAPNO tlenkowo-magnezowe.
Z dostawą!
☎(086)2756-286, 0602-778-757.

001995A

WARCHLAKI 60 szt. ☎ (087)437-82-49.

015908A

ZBIORNIK mleka 1000 l. 6000 zł. ☎(086)273-16-09, 0-606-342-359.

000911A

ZBIORNIK na mleko 650-litrowy Alfa Laval, 5-letni, stan bardzo dobry (z dostarczeniem); pierwszy właściciel. ☎(086)476-38-86.

002461B

ZBIORNIK nierdzewny 6.000 litrów, 2.200,-. ☎(087)644-21-91.

015914A

ZBIORNIKI do schładzania mleka od 650 do 3.000 litrów; do kukurydzy siewniki i sieczkarnie jedno- i dwurzędowej, belarki i prasy kostkujące. ☎(087)423-01-92.

002497A

ZBIORNIKI używane do chłodzenia mleka. ☎(0-86)275-39-30.

016062A

ZETOR 7245, 8045, MF 2620. ☎(086)217-56-00.

002535A

ZETORY: 10145, 7745, 7711, 7245, 7211, 6911 - import. ☎(087)566-49-23.

002679A

ZETORY: 5011, 5211, 5245, 7011, 7245, 8011. ☎(087)516-36-58, ☎0609-801-577.

002587A

ZETORY: 72-45, 77-11, 62-11. Raty 8%. ☎(086)219-28-87, 0501-730-831.

002266A

ZIEMNIAKI jadalne Irga. ☎(0-85)650-12-81.

016288A

RÓŻNE

KUPIĘ

DŁUŻYCĘ sosnowo- świerkową. ☎(0-87)565-01-77.

002654A

KUPIĘ eternit. ☎(0-85)65-40-332.

015957B

KUPIĘ las liściasty topola, osika. ☎0602-606-332.

002475A

POSZUKUJEMY producentów tarcicy suchej, struganej oraz prostych wyrobów z drewna. ☎0602-582-784.

002604A

SKUP złota i srebra. Dworzec PKS, korzystne ceny. ☎0693-600-107.

015988A

SOSNA, świerk, olcha. ☎0-604-683-780.

011516D

SPRZEDAM

ŁADOWARKO-SZTAPLARKA Stalowa Wola (1990), 700 mtg, łyżka 0.65 msześc., wysięg 7,2 m, napęd 4 x 4, możliwa faktura VAT 30.000,-. 0-604-44-77-387.

1632602GWBO/A

ŁÓDŹ motorową 75 KM, 120 KM, 135 KM. ☎0606-184-340.

002620A

1,5 ha olszyny. Bełda 21, gmina Rajgród. ☎(0-86)273-31-35.

000918A

AGREGATY tynkarskie, Mixokrety do posadzek betonowych. ☎0608-46-47-49, ☎(058)550-76-23 od poniedziałku do piątku w godzinach: 8.00-16.00.

002480A

BALE świerkowe, strugane do budowy domów. ☎0604-251-914.

002657A

BLACHA DACHÓWKOWA - TANIO. ☎(085)868-18-14.

002028D

DĄB - suchy, dyle. ☎(085)715-71-54.

016227A

GARAŻE, blaszaki PROMOCJA (3 x 5 = 1150) transport, montaż w cenie. ☎(041)26-32-742, ☎(052)348-71-48.

014499A

GARAŻE, blaszaki - Tanio! Transport, montaż gratis. ☎(087)620-00-65, ☎0505-036-609.

013635B

KLACZ 5 lat, ujeżdżona. ☎(086)216-20-79.

002515A

KLEJ DO STYROPIANU - TANIO. ☎(085)868-18-14.

002028C

S. WIERZBICK DO POGRZEBOW

Jesteśmy do Państwa dyspozycji
przez całą dobę.
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzęd religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie formaln (garderobę, USC, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.
Białystok, ul. Branickiego 17
tel. 741-57-73, 741-71-01

MASZYNA do wyrobu pieczątek. ☎0604-3 471.

MASZYNĘ do szycia wieloczynnościo ☎(086)2191-003.

MATERIAŁY budowlane bardzo tanio, ró nowe: Łomża ☎(086)473-71-12 do 18 0609-096-460.

NARYBEK. ☎(085)719-20-98, ☎0602-4 416.

OKNA PCV - TANIO, ☎(085)868-18-1

PIŁĘ z podcinakiem - tanio! ☎0602-227-

PRZEKŁADNIĘ do obornika 1,5-3 KW. ☎0 534-350.

SIATKA ogrodzeniowa, druty. ☎(0-85)65 21.

SIPOREX - TANIO, ☎(085)868-18-1

SOLARIA. ☎(0-85)66-222-42, Internet: FRAN.pl

SOSNĘ, świerk litewski- dostawy całoso chodowe. Suwałki, ☎(087)565-66-45.

SPRZEDAM regały i komorę chłodni Tel. kom. 600-475-485, (086)473-01-04.

SUCHE deski gr. 4 cm. ☎(0-86)476-33

TARCICĘ: dębową, jesionową, brzoz olchową - suchą. ☎0604-251-914.

TARTAK pracujący z rynkiem zbytu sprzed ☎0-601-48-15-26.

TOKARKA TUK-40. ☎(0-86)275-34-17.

TOKARKI, frezarki, szlifierki, inne. ☎0 369-784.

TRAKTOREK kosiarka 11 KM, agre prądotwórczy 2 KW, ciągnik ogrodowy, 1 2.200 zł. ☎0-600-51-80-77.

UŻYWANY jacht Focus. ☎(0-87)428-42

URZĄDZENIA do rąbania drewna opało dł. pni 2,4 elektryczne, spalinowe. ☎0 135-622, ☎0-608-733-288.

WIELOPIŁA. ☎(085)655-36-31.

ZAKŁAD sprzeda maszyny i urządzenia s nicze. Sprzedaż wtorki i piątki godz. 1 14.00 UKTA 30. ☎0604-453-988.

INNE

ELEKTRYK, solidnie. ☎0502-60-78-78.

IGLAKI - 200 odmian, od 4,50 zł. ☎060 27-24.

WIZJONER - wróżbita. Terapia naturalna 503-783-608.

WRÓŻKA Ellen - zdejmowanie klątw i uro tarot. ☎(0-85)663-54-81, ☎0-600-114-3

WRÓŻKA Joanna. ☎(085)74-42-914, ☎0 263-898.

N00 1 w Białymstoku
Komfortowy Dom Pogrzebowy A. Płocki
INTERNATIONAL SERVICES 1982
D204702gwbh
Służymy Państwu przez całą dobę. Najtaniej, najlepiej.
ul. Tęczowa 6 (róg Bema)
Tel. 744-21-33, 742-06-33

DOM POGRZEBOWY
Szymborscy
ul. Artyleryjska 9
tel. 744-55-46, 675-15-52
200 m od kościoła św. Rocha
wjazd od ul. Botanicznej od strony pogotowia pierwsza ulica w lewo
Odprawianie nabożeństw pogrzebowych w Kaplicy Domu Pogrzebowego
Kaplice na 150, 80 i 50 osób w pięknych zabytkowych wnętrzach
D204902gwbh

DOM POGRZEBOWY
E. A. Wójcik
W obszernych podziemiach kościoła Chrystusa Króla
D205002gwbh
Odprawianie nabożeństw pogrzebowych w specjalnej kaplicy ceremonialnej Domu Pogrzebowego
Koszty pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego i na miarę możliwości rodziny
Duże kaplice pogrzebowe, parking na 50 samochodów
ul. Ciołkowskiego 4
tel./fax **743-46-11, 0603 381-134**
usługi pogrzebowe świadczymy całodobowo

Wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych Naszego Syna i Brata
ŚP.
ŁUKASZA MILEWSKIEGO
który zginął w zamachu terrorystycznym na WTC w Nowym Jorku 11 września 2001 roku zawiadamiamy, że 20 września 2002 roku (piątek) o godz. 18.00 w Kościele Chrystus Króla w Suwałkach przy ul. Jana Pawła II, w kaplicy św. Łukasza zostanie odprawiona msza święta w Jego intencji. Mszę świętą będzie celebrował Jego Ekscelencja ksiądz biskup dr Edward Samsel, Biskup Ełcki.
Rodzice i sios

Z udziałem SKB Litpol-Malow i SKB Suwałki

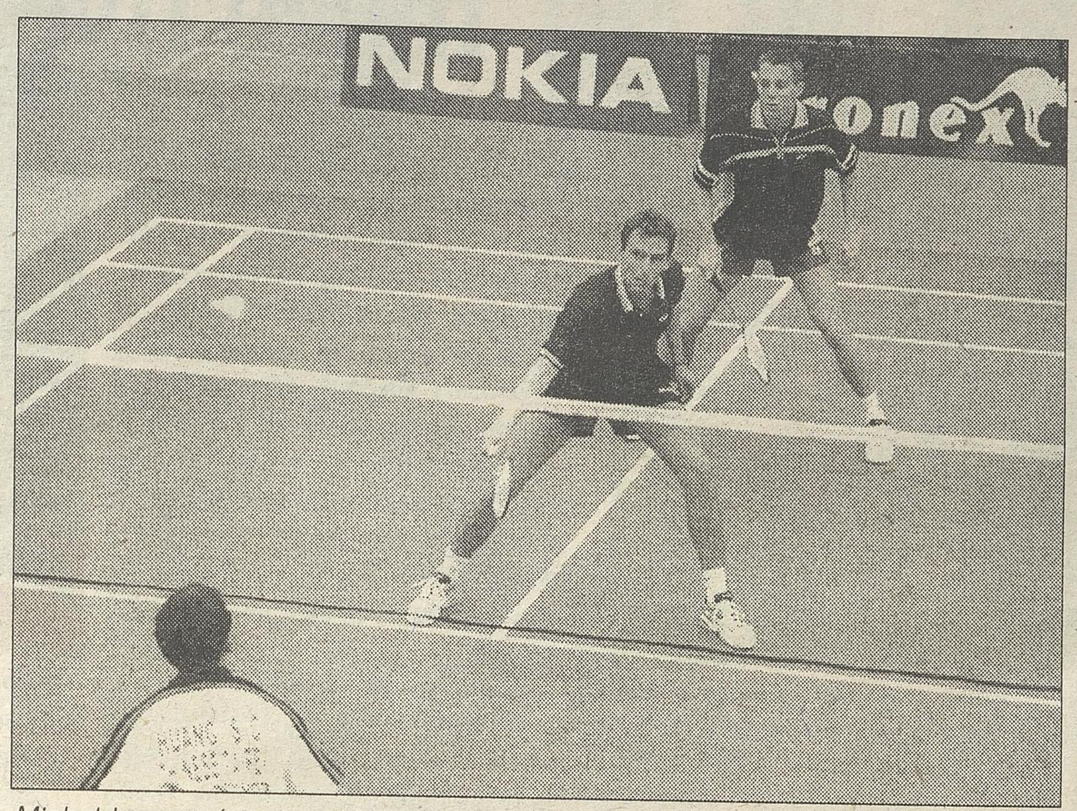
Badmintonowa karuzela

W sobotę rozpoczynają się rozgrywki I ligi i ekstraklasy badmintona, w których wystąpią dwa zespoły z Suwałk i jeden z Białegostoku.

W inauguracyjnej rundzie I ligi SKB Suwałki zagra w Olsztynie z Warmią. Następne mecze w tej klasie suwalczanie grać będą: 19-20 października w Olsztynie z PTS Puszczykowo i MLKS Sparta Złotów, 23 listopada w Nowej Dębie ze Stalą oraz 21-22 grudnia ponownie w Olsztynie z Bizonem Płock i AZS Warszawa.

Turniejem w Suwałkach sezon inauguruje też badmintonowa ekstraklasa. Obok gospodarzy, obrońców mistrzowskiego tytułu i najpoważniejszego kandydata do złota – SKB Litpol-Malow – wystąpi też brązowy medalista Energoinwest 32 Białystok. Sądząc po pierwszych informacjach napływających z obozów najgroźniejszych rywali, czyli Piasta B Słupsk, białostoczanie mają olbrzymie szanse na powtórzenie sukcesu sprzed roku. Słupszczanie mogą bowiem mieć problemy ze skompletowaniem składu, a bez Kamili Augustyn – co jest możliwe – nie stanowią specjalnego zagrożenia dla czołowej trójki.

Do tegorocznych rozgrywek SKB Litpol-Malow przystąpi z jedną zmianą w składzie. Odeszła z zespołu Białorusinka Włada Czerniawska, a jej miejsce zajęła młodziutka wychowanka SKB, uczennica SMS w Słupsku, Karolina Ślińska. Suwalczanie w tym sezonie odnieśli już jeden sukces drużynowy, zajmując 3. miejsce w Klubowym Pucharze Europy w Berlinie.



Michał Łogosz (przy siatce) w parze z Przemysławem Wachą zdobył w niedzielę tytuł akademickiego mistrza świata w deblu

Program inauguracyjnej kolejki ekstraklasy badmintona (hala OSiR w Suwałkach): sobota, 21 bm. godz. 10.00 – SKB Litpol-Malow – Energoinwest 32 Białystok i KSS Piotrków Trybunalski – MKS Orlicz Suchedniów; **godz. 16.00:** SKB Litpol-Malow – Piotrków Tryb. i Energoinwest 32 – Orlicz; **niedziela, 22 bm. godz. 10.00:** SKB Litpol-Malow – Orlicz i Energoinwest 32 – Piotrków Tryb.

Kolejne mecze suwalczanie i białostoczanie rozegrają 23 i 24 listopada u siebie, a ich rywalami będą: AZS Łódź i Piast B Słupsk. Ostatnia runda rozegrana zostanie 21-22 grudnia. Nasze zespoły grać będą na wyjazdach z AZS Kraków i Technikiem Głubczyce.

(tam)

Pięściarze Hetmana walczą w Zabrzu

I znowu na szczycie

Pięściarzy białostockiego Hetmana w najbliższą niedzielę czeka kolejny mecz na szczycie ligi bokserskiej. Podopieczni trenera Stanisława Wąsowskiego zmierzą się w nim, w Zabrzu z miejscową Walką.

Walka plasuje się na trzecim miejscu (dzieli tę pozycję ex aequo z Gwarkiem Łęczna) w tabeli. W dotychczasowych 12. kolejkach zgromadziła na swoim koncie 12 punktów. Ten pojedynek ma dla śląskiego klubu bardzo duże znaczenie. Zabrzanie walczą o brązowy medal Drużynowych Mistrzostw Polski i ewentualna zdobycz punktowa w meczu ze zdecydowanym liderem rozgrywek Hetmanem, znacznie zwiększyłaby ich szanse na zajęcie miejsca na podium.

Barw Walki broni kilku doświadczonych pięściarzy. W najlżejszych kategoriach występują w zależności od zestawienia taktycznego, Patryk Krak i Wojciech Ziora. Ziora to srebrny, a Krak brązowy medalista indywidualnych mistrzostw Polski z Białegostoku. W kategorii piórkowej występuje Arkadiusz Lutyński, który w swojej karierze wygrywał już z naszym Mariuszem Dziembowskim. Ciekawie zapowiada się konfrontacja w wadze lekkiej. Białostocki mistrz Polski Mariusz Głażewski zmierzy się z brązowym medalistą Rafałem Sikorą.

W cięższych kategoriach w śląskim klubie także nie brakuje doświadczonych pięściarzy, do których zaliczają się chociażby Jarosław Brzozowiec, Sylwester Klasa czy Jan Kowalczyk.

– Nie lekceważymy żadnego rywala. Zdajemy sobie sprawę, że zabrzanie to silna drużyna, która walczy o medal mistrzostw Polski. Nie stosujemy żadnej taryfy ulgowej i w optymalnym zestawieniu przystąpimy do tego pojedynku – powiedział „Współczesnej" trener Hetmana Stanisław Wąsowski. **(KS)**

RELAKS NA SPORTOWO

Biegi

VIII Międzynarodowy Bieg Gusiew – Gołdap. Niedziela, pierwszy zawodnik na mecie na placu Zwycięstwa w Gołdapi spodziewany jest ok. godz. 13.35; o godz. 11.00 – minipółmaraton na trasie od przejścia granicznego na plac Zwycięstwa w centrum Gołdapi.

Piłka ręczna

II liga kobiet: sobota, godz. 16.00: Maratończyk Ełk – Izohan Gdynia (sala SP 7, ul. Kościuszki 4 w Ełku), Hańcza Suwałki – UKS Nowa Karczma (hala ZSR, ul. Ogrodowa w Suwałkach); niedziela, godz. 11.00: Maratończyk – Nowa Karczma, Hańcza – Izohan.

Piłka nożna

II liga kobiet. KS Michałowo – KS Wólka Radzymińska (sobota, godz. 14 na stadionie przy ul. Sienkiewicza 21 w Michałowie).

IV liga podlaska. LZS Narewka – Supraślanka Supraśl (niedziela, 22 bm. o godz. 16 na stadionie przy ul. Mickiewicza w Narewce), Promień Mońki – Pogoń Łapy (niedziela, 22 bm. o godz. 15 na stadionie przy ul. Ełckiej w Mońkach), Sparta Augustów – Mlekovita Wysokie Mazowieckie (sobota, 21 bm. o godz. 15 na stadionie w Raczkach), Olimpia Zambrów – Orzeł Kolno (sobota, 21 bm. o godz. 15 na stadionie przy ul. Wyszyńskiego w Zambrowie), Hetman Białystok – Panorama Mielnik (sobota, 21 bm. o godz. 16 na stadionie przy ul. Słonecznej 1 w Białymstoku), ŁKS Łomża – Jagiellonia II Wersal Podlaski Białystok (sobota, 21 bm. o godz. 16 na stadionie przy ul. Zjazd w Łomży), Włókniarz Białystok – KS Stawiski (sobota, 21 bm. o godz. 16 na stadionie przy ul. Antoniukowskiej w Białymstoku), Pomorzanka Sejny – Sokół Sokółka (niedziela, 22 bm. o godz. 15 na stadionie przy ul. Konarskiego w Sejnach).

IV liga mazowiecka. Narew Ostrołęka – Nadnarwianka Pułtusk (sobota, 21 bm. o godz. 16).

IV liga warmińsko-mazurska. Płomień Znicz Biała Piska – Jeziorak Iława (sobota, 21 bm. o godz. 14); Mazur Ełk – Motor Lubawa (sobota, 21 bm. o godz. 15).

Klasa wojewódzka podlaska. Wszystkie mecze w niedzielę, 22 bm. o godz. 15: Tur – Unia, TRAK Victoria – Pogranicze, Cresovia – Hetman, Piast Sanbud – Polonia, Znicz – Orlęta, Magnat – Iskra, Narew – Wissa.

Klasa A podlaska. Wszystkie mecze w niedzielę, 22 bm. o godz. 13: Puszcza – Skra, Gieret – Podlasiak, Szołajdy – Turośń K., Kleszczele – Krypnianka, Rutki – Rudnia, Jegrznia – Kleosin, Dąb – Relax.

Siatkówka

Turniej mężczyzn (sobota i niedziela, od godz. 10 w hali LO z DNJB w Hajnówce. W grupie I znalazły się: WSPol-AZS Szczytno, Stolarka Wołomin i MOSiR Giżycko. W grupie II: OSiR Hajnówka, zespół białoruski i Skra II Bełchatów).

Sport szkolny

Wojewódzka Inauguracja Sportowego Roku Szkolnego 2002/2003 oraz Lekkoatletyczne Biegi Sztafetowe o Puchar Urzędu Marszałkowskiego (sobota, 21 bm. o godz. 11 na stadionie zwierzynieckim w Białymstoku).

Tenis ziemny

Turniej w kategorii powyżej 30 lat (sobota, niedziela korty Richi przy ul. Antoniuk Fabryczny w Białymstoku. Zapisy tel. 662 18 19 do piątku do godz. 18).

Otwarte mistrzostwa województwa podlaskiego szkół podstawowych (niedziela godz. 9.00, korty tenisowe przy ul. Wojska Polskiego, stadion lekkoatletyczny, w Suwałkach).

(mark, tam)

PIŁKARSKA LIGA MISTRZÓW

W środę rozegrano pierwsze mecze w grupach E, F, G i H piłkarskiej Ligi Mistrzów. Do kontrowersyjnej sytuacji doszło w meczu Feyenoordu Rotterdam z Juventusem Turyn. W 75 minucie sędzia Lopez Nieto nakazał dwukrotne powtórzenie rzutu wolnego wykonywanego przez Pierre`a van Hooijdonka, który za trzecim razem zdobył gola na wagę remisu (mecz zakończył się wynikiem 1:1).

Decyzję arbitra skrytykował bramkarz Juventusu Turyn, Gianluigi Buffon. – Jestem wściekły – powiedział Buffon dziennikarzom. – Van Hooijdonk jest dobrym wykonawcą rzutów wolnych, ale kto by nim nie był, gdyby dano mu aż tyle okazji do strzału – dodał zdenerwowany bramkarz.

Wyniki

Grupa E Feyenoord Rotterdam – Juventus Turyn 1:1 (0:1). van Hooijdonk (74) – Camoranesi (32). **Dynamo Kijów – Newcastle United 2:0 (1:0).** Szackich (17), Chaczkiewicz (62).

Grupa F Manchester United – Maccabi Hajfa 5:2 (2:1). Giggs (10), Solskjaer (35), Veron (46), van Nistelrooy (54), Forlan (89) – Katan (8), Cohen (85). **Olympiakos Pireus – Bayer Leverkusen 6:2 (3:1).** Giovanni (27), Giannakopoulos (38), Djordjevic (44, 63-karny, 73), Zetterberg (86) – Eleftheropoulos (22-samob.), Schneider (78-karny).

Grupa G Bayern Monachium – Deportivo La Coruna 2:3 (0:2). Salihamidzic (57), Elber (64) – Makaay (12, 45, 77). **AC Milan – RC Lens 2:1 (0:0).** F. Inzaghi (57, 62) – Moriera (75).

Grupa H Lokomotiw Moskwa – Galatasaray Stambuł 0:2 (0:0). Sarr (72), Erdem (81). **FC Barcelona – Club Bruges 3:2 (3:1).** Luis Enrique (5), Mendieta (40), Saviola (43) – Simons (22-karny), Englebert (85). **(KS)**

Wisła wygrała

Dobrze rozpoczęła się dla nas I runda Pucharu UEFA. Krakowska Wisła pewnie pokonała w wyjazdowym spotkaniu słoweńską Ajdowszczynę Primorje 2:0 (1:0). Pierwszego gola zdobył z bliskiej odległości Nigeryjczyk Kalu Uche w 12 minucie gry. Taki rezultat utrzymał się do przerwy. Po zmianie stron gospodarze dzielnie walczyli o wyrównanie. Ich nadzieje rozwiał Marcin Kuźba strzelając drugą bramkę w 55 minucie. Potem oba zespoły, a szczególnie Wisła, miały jeszcze okazje do zmiany wyniku, jednak obu zabrakło skuteczności. Pozostałe spotkania rozgrywano wczoraj wieczorem. **(miłk)**



„Gazeta Współczesna" – dziennik regionalny. **Wydawca:** „KRESY BO" sp. z o.o. **Adres:** 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, **Infolinia – dyżur redakcyjny** 0 800 12 70 67 (połączenie bezpłatne) **Redakcja** tel. 748 74 74, fax 748 74 73, **Dział Miejski** tel. 748 74 62, **Zarząd** tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **Biuro Ogłoszeń** tel. 748 74 31, fax 748 74 32; **e-mail** web@wspolczesna.pl **Internet** http://www.wspolczesna.pl **Konto:** 18800009-1101214-0000-PLN-000-WAR w Deutsche Bank Polska S.A. **Druk:** SPPP „Pogoń" w Białymstoku.

ZARZĄD „KRESY BO": Prezes Marek Paszkowski, **Wiceprezes Zarządu, Redaktor Naczelny** Konrad Kruszewski – tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **REDAKCJA: Sekretariat Redakcji** – tel. 748 74 74, fax 748 74 73; **e-mail:** studio@wspolczesna.pl – **Sekretarz Redakcji** Dariusz Klimaszewski, **Z-cy Sekretarza Redakcji:** Jarosław Jabłoński, Sebastian Michałowski, Stanisław Dobrowolski, Izabela Jaworska, Anna Wykowska; **Dział Miejski** tel. 748 74 62, 748 74 61, 748 74 65, 748 74 66, 748 74 58 – **kierownik** Zbigniew Gołębiewski; **Dział Ekonomiczny** tel. 748 74 53, 748 74 54 – **kierownik** Donata Żmiejko; **Dział Sportowy** tel. 748 74 80, 748 74 81– **kierownik** Mariusz Klimaszewski; **Magazyn** tel. 748 74 50; **Studio Komputerowe** tel. 748 74 78; **Korekta** tel. 748 74 79; **ZESPÓŁ REDAKCYJNY:** Joanna Birycka, Piotr Biziuk, Jakub Bogdanowicz, Edmund Burel, Jerzy Dziekoński, Jolanta Gadek, Marcin Goryś, Janusz Grysin, Krzysztof Jankowski, Miłosz Karbowski, Grzegorz Kierys, Barbara Klem, Urszula Klimczuk, Barbara Kociakowska, Mariusz Kurzyk, Urszula Ludwiczak, Jerzy Marks, Anna Mierzyńska, Tadeusz Moćkun, Radosław Mogilewski, Teresa Muszyńska, Dorota Naumczyk, Wojciech Nazaruk, Piotr Niemczynowicz, Ewa Owczarek, Kazimierz Radzajewski, Małgorzata Romańska, Rafał Rudnicki, Przemysław Sarosiek, Ireneusz Sewastianowicz, Marcin Skawski, Krzysztof Sokólski, Monika Stelmach, Ewa Sznejder, Agnieszka Tyszkiewicz, Anna Wołosz, Andrzej Zgiet. **ODDZIAŁY: Ełk** tel./fax (087) 621 08 05, tel. (087) 610 85 05, (087) 621 59 16, ul. Wojska Polskiego 71a – **kierownik** Alicja Żukowska; **Giżycko** tel. (087) 428 52 80, ul. Pocztowa 3; **Grajewo** tel./fax (086) 728 89 15, ul. Osiedle Centrum 7a – **kierownik** Aneta Zamojska; **Hajnówka** tel./fax (085) 682 59 89, ul. 3 Maja 20; **Łomża** tel./fax (086) 216 56 97, tel. (086) 216 78 99, tel. (086) 215 10 25, ul. Aleja Legionów 7 – **kierownik** Maria Kaczyńska; **Mońki** tel./fax (085) 716 57 57, ul. Kolejowa 2; **Olsztyn** tel. (089) 542 67 80; **Ostrołęka** tel./fax (029) 764 66 41, tel. (029) 760 94 25, ul. Prądzyńskiego 4 lok. 29 – **kierownik** Ewa Pyśk; **Sokółka** tel. (085) 711-20-18; **Suwałki** tel. (087) 566 30 00, tel./fax (087) 563 14 83, ul. Kościuszki 32 – **kierownik** Grażyna Mikłaszewicz.

Biuro Promocji tel. 748 74 21, 748 74 23, tel./fax 748 74 22; **Biuro Reklam i Ogłoszeń** tel. 748 74 31, tel./fax 748 74 31, fax 748 74 32; **KRAMIK** tel. 748 74 48; **Ogłoszenia na telefon** tel. 748 74 30; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 748 74 41, 748 74 42, 748 74 43

Prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20 każdego miesiąca; Informacje: Dział Kolportażu – tel. (085) 748 74 25, tel./fax (085) 748 74 24. Nr indeksu 350133. ISSN-0137-9488. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

Redaktor prowadzący: DARIUSZ KLIMASZEWSKI

www.wspolczesna.pl

III liga piłkarska: wszystkie podlaskie zespoły grają na wyjazdach

Wilczki na polowaniu

W poprzedni weekend podlascy trzecioligowcy wywalczyli 7 punktów, a gdyby piłkarze białostockiej Jagiellonii akurat nie zachorowali na nieskuteczność, zdobycz byłaby kompletna. Teraz o dobre wyniki będzie dużo trudniej, bo wszystkie nasze drużyny grają na wyjazdach. Jak jednak wynika z wypowiedzi trenerów, każdy z nich liczy na punktową zdobycz nie nastawiając się jedynie na grę o remis.



Kibice białostockiej Jagiellonii liczą na poprawę skuteczności swoich graczy. W żółtych strojach Dzidosław Żuberek (bliżej) i Wojciech Kobeszko (w tle).
FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Piłkarska złość

Piłkarze Jagiellonii Wersal Podlaski Białystok wyjeżdżają do Warszawy, gdzie zagrają z rezerwami stołecznej Polonii. Nie wiadomo w jakim składzie do spotkania z podopiecznymi Witolda Mroziewskiego wyjdą poloniści... – ale nie jest to najważniejsze – mówi białostocki szkoleniowiec. Ligowy mecz z Zagłębiem Lubin pierwszoligowa Polonia przełożyła na poniedziałek, czy w takiej sytuacji ktoś zasili z pierwszego zespołu trzecioligowe rezerwy „Czarnych Koszul" – trudno powiedzieć. Nie powinniśmy jednak na to się oglądać. Trzeba po prostu grać jak najlepiej – powiedział „GW" Mroziewski. – Cieszy powrót do drużyny Marcina Danielewicza i Łukasza Tupalskiego. Oglądałem na kasecie video mecz Wigier z Polonią II i muszę stwierdzić, że tak wybieganego zespołu w trzeciej lidze, jakim jest Polonia II jeszcze nie widziałem. Ci młodzi chłopcy mają ogromne serce do gry, chociaż z taktyką i techniką jest już gorzej – mówi o swoich przeciwnikach trener Jagiellonii.

– Po naszym remisie z Gwardią 0:0, po meczu, w którym mieliśmy wiele niewykorzystanych bramkowych sytuacji w zespole zauważyłem sportową złość. Piłkarze nie przeszli obok meczu, dali z siebie dużo, ale zawiodła skuteczność. Mam nadzieję, że ta złość zaowocuje rehabilitacją strzeleckich umiejętności w niedzielnym meczu w stolicy – powiedział na zakończenie Mroziewski.

Nowy duch

Po zwycięstwie nad rezerwami Polonii Warszawa w piłkarzy Wigier wstąpił nowy duch. A to może oznaczać zapowiedź nie tylko lepszej i skuteczniejszej gry, ale i powiększenie skromnego wciąż dorobku punktowego.

– Na drobne dolegliwości skarży się Rafał Sieczkowski, na studenckim obozie przebywał kilka dni Daniel Ołowniuk, a dwa dni wolnego dostał Sudy. Reszta trenowała solidnie – mówi Henryk Śliwiński, trener Wigier. – Jestem przekonany, że w sobotę w Grójcu będę miał do dyspozycji wszystkich zawodników. Nastrój w zespole wyraźnie się poprawił, chłopcy są pełni zapału do gry i wiary w końcowy sukces. Musimy zagrać mądrze w defensywie i szukać okazji w szybkich kontrach – powiedział suwalski szkoleniowiec.

– Na papierze faworytem są gospodarze. Jeżeli już przed meczem piłkarze Mazowsza uwierzą, że mają trzy punkty, to szansa na wywiezienie zwycięstwa z Grójca wzrasta i to znacznie. Jeżeli potraktują suwalczan poważnie – zapowiada się twardy mecz, a jego wynik jest sprawą otwartą.

Spotkanie Mazowsze Grójec – Wigry Suwałki rozpocznie się w sobotę o godz. 15.00.

Drapieżne wilczki

– W zespole wszyscy są zdrowi i na dzień dzisiejszy mam 19 zdrowych, głodnych wilczków, które gotowe są do walki o zwycięstwo – rozpoczyna rozmowę z „GW" Zbigniew Kieżun, trener Warmii Grajewo.

Jego podopieczni zmierzą się w najbliższą sobotę (godz. 16) w Głownie ze Stalą, która podobnie jak Warmia, jest tegorocznym beniaminkiem III ligi. Stalowcy prowadzeni przez Marka Chojnackiego – dobrego znajomego trenera Kieżuna – w ostatnim spotkaniu stawili skuteczny opór liderowi Unii Skierniewice i to na jego boisku. Faworyt przegrywał nawet 0:1, by ostatecznie zadowolić się podziałem punktów (1:1).

– Stal jest może niżej w tabeli, ale trzeba zauważyć, że do tej pory grała z silnymi przeciwnikami, jak Okęcie, Gwardia, Kozienice czy właśnie Unia. Teraz zaczyna marsz w górę. Zdajemy sobie sprawę, że czeka nas trudny mecz, ale jak zwykle zagramy o całą pulę, choć każda punktowa zdobycz będzie cieszyć – mówi szkoleniowiec grajewian.

Najbliższa runda może ukształtować na dłużej czołówkę tabeli, bo kilka najlepszych na razie zespołów gra na wyjazdach. Kto wygra ma szanse zadomowić się w „czubie" tabeli.

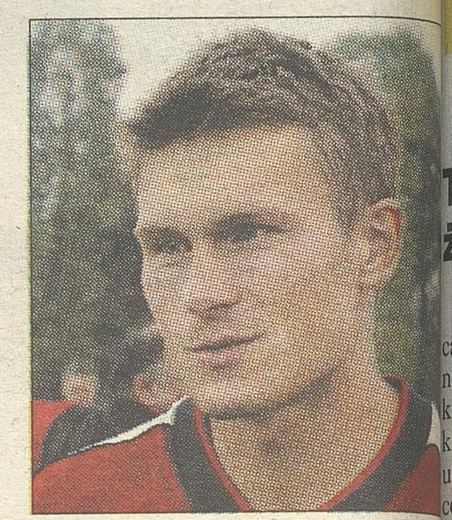
1. Unia	6	16	14: 4
2. Jagiellonia	**6**	**13**	**12: 3**
3. Warmia	**6**	**13**	**12: 6**
4. Kozienice	6	11	8: 5
5. Mazowsze	6	10	8: 6
6. Gwardia	6	9	11: 5
7. Okęcie	6	9	7: 5
8. Legionovia	6	9	9: 8
9. Polonia II	6	7	13:11
10. Znicz	6	7	12:17
11. Stal	6	6	3: 7
12. Pelikan	6	6	5:10
13. Wigry	**6**	**5**	**7: 9**
14. Polonia Olimpia	6	5	6:11
15. Mława	6	2	2: 8
16. Hutnik	6	1	5:19

(miłk, mark, tam)

Rozmowa z Piotrem Tyszkiewiczem

Zawsze może być lepiej

Piotr Tyszkiewicz z grajewskiej Warmii jest jednym z najlepszych strzelców w III lidze. Ustępuje obecnie snajperowi Jagiellonii Wojciechowi Kobeszce tylko o jedną bramkę.



26 goli przez pół sezonu to okazały dorobek. Marzy Ci się podobny wynik w III lidze?

– Sezon dopiero się zaczyna. Na razie nie jest źle, ale zawsze może być lepiej. To, co trzeba było wykonać, wykonywałem. Przed Warmią są teraz kolejne wyzwania, przede mną również.

Jakie to wyzwania?

– Wygrywać wszystko, co jest możliwe do wygrania. Każdy remis i porażka bardzo nas boli.

Obudził się ostatnio w Piotrze Tyszkiewiczu grajewski „wilczy" charakter?

– Mój sposób grania jest dość specyficzny. Pan Bóg obdarzył ludzi różnie: jednym dał takie cechy, mnie dał zmysł strzelania bramek. Staram się je wykorzystywać. A, że nie zawsze mam skurcze ze zmęczenia po meczu? To się zgadza – nie chodzi o to by być zmęczonym, tylko żeby wygrywać. Ja nie przyjechałem do Grajewa robić kariery. Życzę jej takim zawodnikom, jak Paweł Sobolewski, Paweł Kapelewski, Jacek Paczkowski, Łukasz Żukowski, Krzysiu Brede czy Jarek Wawrzeniuk. Najważniejszym celem dla mnie jest, aby zespół rozwijał się. Wszyscy tak myślimy.

Po słabszych meczach – w P[o]lsce Polski i lidze – Warmia efektownie wygrała. Czy wszystkie kłopoty już za Wami?

– Szczerze mówiąc, mam troch[ę] inny stosunek do tych obu – ni[e] słabszych – meczów. Do spotkania z P[o]lonią szkoda wracać, bo najłatwiej zr[e]cić winę na jednego zawodnika. T[o] samo było na wyjeździe. Nie gr[a]śmy źle i może powinniśmy szyb[ko] wyciągać wnioski z taktycznych b[łę]dów. Uważam, że w Grójcu były szcze inne sprawy. W I połowie s[ę]dzia nie podyktował dwóch ewidentn[ych] rzutów karnych. Jeśli my wszyscy – [za]wodnicy, trenerzy, dziennikarze – [za]dziemy nad tym przechodzili do p[o]rządku dziennego i będziemy skup[ia]ni tylko na gołych faktach, że tam b[yła] porażka, to ja się z tym nie zgadz[am]

Rozmawi[a]
Przemysław Saros[ek]

Piłkarski Piknik

BIAŁYSTOK. Po raz drugi Fundacja „Bieda" organizuje Piłkarski Piknik, czyli turniej drużyn amatorskich. Zawody odbędą się pod patronatem honorowym Prezydenta Białegostoku, a dochód z imprezy zostanie przeznaczony na zakup sprzętu sportowego dla szkół podstawowych.

W zawodach, które przeprowadzone zostaną na boisku przy ul. Antoniukowskiej, weźmie udział osiem zespołów reprezentujących białostockie firmy. Zabawa z piłką rozpocznie się w niedzielę, 22 bm. o godz. 9, a skończy około godz. 15.

PATRONAT

Sponsorem głównym impr[ezy] jest Leroy Merlin. Ponadto zaw[odnicy] sponsorują: Crunchips, Pub Gryf, Sport, Impuls, Agencja Reklam[owa] „Dobra Reklama" i Podlaski Z[wią]zek Piłki Nożnej.

Patronami medialnymi Piłkarsk[iego] Pikniku są: „Gazeta Współczesn[a]", TVP Białystok i Radio Białystok.

(ma[rk])

POGODA

PIĄTEK 20.09.2002

6.09 18.32



998 hPa ↓

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i rozpogodzeniami. W godz. nocnych miejscami możliwe opady deszczu. Wiatr słaby, przeważnie południowo-zachodni.

SOBOTA 21.09.2002

6.11 18.29



990 hPa ↑

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami przelotne opady deszczu. Wiatr słaby i umiarkowany, przeważnie zachodni.

NIEDZIELA 22.09.2002

6.13 18.27



993 hPa ↓

Zachmurzenie duże z opadami deszczu. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny z kierunków północnych.

ISSN 0137-9488

GAZETA współczesna

TYDZIEŃ magazyn

PIĄTEK-NIEDZIELA, 20-22 WRZEŚNIA 2002
Redaktor wydania: AGNIESZKA ŻERO
JOLANTA GADEK

Tu po prostu żyjemy

Czeczeni przyjechali do Polski całymi rodzinami. Zostali skierowani do Centralnego Ośrodka w Dębaku, a stamtąd do Supraśla. Tu w ośrodku wypoczynkowym „Knieja" utworzono nową placówkę dla uchodźców. Wśród lasu, w ciszy, pierwsi jej mieszkańcy starają się zapomnieć o tym, co przeżyli w ciągu ostatnich lat w ojczyźnie.

Wyjechali z kraju, bo stracili już nadzieję, przestali czekać, nie wierzą, że wojna się kiedyś skończy.

– Ludzie wszędzie chcą żyć. Każdy potrzebuje domu. Jeśli nie mogą go mieć w swojej ojczyźnie, to dlaczego nie mielibyśmy ich przyjąć – mówią mieszkańcy Supraśla.

– str. XII-XIII

Tańczący z energią

Upiększam wnętrza domów i uzdrawiam ludzkie – mówił Włodzimierz Wieliczkowski podczas pobytu w Białymstoku. Z wykształcenia jest architektem. Jego drugi zawód to bioterapeuta. Stworzył Taoistyczną Szkołę Świadomego Życia.

– Celem tej szkoły jest uczenie ludzi, jak poprawić jakość swojego życia – wyjaśnia Włodzimierz Wieliczkowski. – Opieramy się na filozofii i naukach Dalekiego Wschodu, uczymy się właściwego odżywiania i oczyszczania naszego organizmu, ćwiczeń psychofizycznych oraz masażu i automasażu Chi Kung.

– str. X

Żądlenie kontrolowane

Jeden z lekarzy zbliża się ze strzykawką do mężczyzny. Za chwilę wypuści z niej osę. Osa musi użądlić pana Stefana przynajmniej dwa razy, a najlepiej, jeśli wypuści cały swój jad. Tylko wtedy będzie wiadomo, czy mężczyzna nadal będzie z przerażeniem reagował na osy, pszczoły czy szerszenie. To właśnie uczulenie na jad owadów spowodowało, że pan Stefan dwa lata temu trafił na ostry dyżur szpitala.

Białostocka Klinika Alergologii i Chorób Wewnętrznych jako jedyna w Polsce stosuje testy prowokacyjne przy użyciu żywych owadów.

– str. VII

Adwokat i naleśniki

Bar mleczny był jednym z najbardziej charakterystycznych elementów PRL-owskiego krajobrazu. Nieodmiennie kojarzony był z krzykliwymi kasjerkami, daniami „drugiej świeżości" lub tymi, które właśnie „wyszły", czy też rosołem bez „oczek".

Dziś wnętrza placówek uległy całkowitej metamorfozie, a klientów witają miłe i uprzejme bufetowe. Jak na bar mleczny przystało, w karcie dań znajdziemy naleśniki, serniczki, paszteciki, sałatki i surówki. Stołują się tu wszyscy – studenci, zabiegane bizneswoman, biedni emeryci oraz zasobni adwokaci.

– str. V

PODLASIANIE TONĄ W DŁUGACH

STRONA IV

jk

PISZĄ W KRAJU

Rozpoczął się proces szefów pruszkowskiego gangu. Na czołówki gazet powrócili „Wańka", „Malizna", „Bolo", „Parasol" , „Kajtek". Nie brakuje spekulacji, czy sprawa nie zakończy się porażką wymiaru sprawiedliwości.

„Wielki gang, a zarzuty niepoważne" – twierdzi **„Super-Express"** (nr 218): *Wielki sukces. Pierwsze strony wszystkich gazet. Tak policja obwieszczała swoje największe osiągnięcie lat 90. – rozbicie gangu pruszkowskiego. Prokurator nie obciążył ich jednak o najcięższe zbrodnie. Zarzuty, jakie im postawił, są na tyle błahe, że w więzieniu długo nie posiedzą (...) Osoby znające kulisy śledztwa przyznają: – Ta sprawa była robiona w pośpiechu. Politykom potrzebny był sukces, więc policja rozbiła gang. Tylko, że dziś sukces może okazać się porażką.*

Obaw nie kryje również **„Rzeczpospolita"** (nr 218): *Oskarżenie opiera się na zeznaniach świadków koronnych. Jeśli sąd uzna je za niewystarczający dowód istnienia mafii, może dojść do wielkiej kompromitacji prokuratury (...) – Pierwszy raz w historii będziemy mieli do czynienia z procesem przeciwko „zarządowi Pruszkowa". Na ławie oskarżonych zasiądą bossowie z małymi wyjątkami; jeden z nich przebywa za granicą. Jest to też ważna sprawa z powodu udziału w niej pięciu świadków koronnych, w tym głównego, „Masy" – powiedział „Rz" sędzia Marek Celej, przewodniczący VIII Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w Warszawie.*

„Życie" (nr 218) zauważa, że *do obrony mafijnych bossów zostali zatrudnieni najlepsi warszawscy adwokaci. Ich najważniejszym zadaniem jest podważenie wiarygodności świadków koronnych, wśród których jest Jarosław S., ps. Masa. Gdyby im się to udało, główne dowody oskarżenia mogłyby upaść.*

Chyba przesadnym optymizmem grzeszy natomiast **„Trybuna"** (nr 218): *Policja i prokuratura uważają, że sukcesem było już samo rozbicie gangu. Adam Rapacki, zastępca komendanta głównego policji ds. przestępczości zorganizowanej, uważa, że skazanie osób oskarżonych o kierowanie grupą nawet na 8 lat będzie już dużym sukcesem wymiaru sprawiedliwości. Na każdym z bossów ciążą jednak dodatkowe zarzuty i jeśli prokuraturze uda się udowodnić, że dopuścili się tych czynów, to gangsterzy nie powinni opuścić więziennych murów wcześniej niż po upływie 10 lat (...) Prace procesowe nad kolejnymi aktami oskarżenia są nadal prowadzone i będą sukcesywnie przekazywane do sądów, są w nich kolejne zarzuty stawiane domniemanym przywódcom grup.*

„Gazeta Wyborcza" (nr 218) przypomina, że *historia „Pruszkowa" rozwija się też w innych śledztwach (np. przeciw byłemu posłowi Markowi Kolasińskiemu, byłemu senatorowi Aleksandrowi Gawronikowi), w wyłączonym wątku gospodarczym (stołeczna prokuratura wraz z Urzędem Kontroli Skarbowej dopiero zabiera się do sprawdzenia majątków ok. 200 powiązanych z gangiem osób), w kilkunastu sprawach określanych hasłem „młody Pruszków", a dotyczących głównie wymuszania haraczy (cztery akty oskarżenia już są w sądzie).*

„Przegląd" (nr 37) zastanawia się, jak karać szczególnie niebezpiecznych przestępców. Odpowiada Grzegorz Kurczuk, minister sprawiedliwości: *Może nie jestem jastrzębiem, ale na pewno i nie gołąbkiem. Uważam, że należy surowiej karać za przestępstwa przeciw życiu i zdrowiu, gwałty, rozboje, zabójstwa, morderstwa, ciężkie pobicia i uszkodzenia ciała.*

Istnieje, całkiem prawdopodobna ewentualność, że pruszkowscy bossowie dość szybko odzyskają wolność, a następnie wystrzelają się nawzajem.

Ireneusz Sewastianowicz

SPIĘCIE TYGODNIA

Jeśli reżim iracki znów się nam sprzeciwi, świat będzie musiał konsekwentnie i zdecydowanie pociągnąć Irak do odpowiedzialności

George W. Bush
prezydent USA

Jestem przeciwny wojskowej interwencji w Iraku i dlatego pod moim kierownictwem Niemcy nie wezmą w niej udziału

Gerhard Schroder
kanclerz Niemiec

Odsunięcie od władzy Husajna to wyzwanie nie tylko dla Ameryki czy Wielkiej Brytanii, lecz dla całej społeczności międzynarodowej

Tony Blair
premier Wielkiej Brytanii

Czasem użycie siły jest koniecznością

Aleksander Kwaśniewski
prezydent RP
(na podst. „Wprost")



Bratysława. Plakat wyborczy partii Smer z hasłem „Do Unii Europejskiej, ale nie z gołymi zadkami...". 20 i 21 bm. Słowacy określą przyszłość swojego kraju w wyborach parlamentarnych.

PRZEGLĄD KRAJOWY

Proeuropejski papież. Dostojnicy kościelni i urzędnicy UE dyskutowali o roli Kościoła w integracji podczas odbywającej się w Krakowie konferencji „Modernizacja i wiara". Po konferencji bp Tadeusz Pieronek powiedział, że choćby sam diabeł siedział w Unii, to jest naszym obowiązkiem jako chrześcijan, żeby tam wejść. Watykański szef dyplomacji dodał, że Jan Paweł II to najbardziej proeuropejski papież w historii, „poznał okropieństwa drugiej wojny światowej, poznał dyktaturę marksistowsko-leninowską. To papież, który na własnej skórze poznał zaprzeczenie Europy".

Zdradziły ich puste koperty. Pięciu byłych pracowników katowickiej poczty kradło pieniądze z przesyłek zagranicznych. Przestępstwo wyszło na jaw, gdy trzeba było sprawdzić rury kanalizacyjne. Okazało się, że były zatkane pustymi kopertami. Kierownictwo poczty urządziło zasadzkę na złodziei. Wpadli na gorącym uczynku.

Ministerstwo poprawia maturę. Ministerstwo Edukacji ogłosiło swój pomysł na nową maturę. Nie będzie – jak przewidywano pierwotnie – obowiązkowego zewnętrznego egzaminu pisemnego z matematyki. Matematyka ma być jednym z przedmiotów do wyboru. Pisemnie trzeba będzie zdać trzy przedmioty – język polski, język obcy oraz jeden z grupy przedmiotów do wyboru. Nie będzie uwzględniany certyfikat potwierdzający znajomość języka obcego (miał zwalniać z maturalnego egzaminu z tego języka).

Niemieckie czołgi wjeżdżają do Polski. Niemiecka armia przekazała polskiej swoje czołgi. Pierwsze 15 czołgów Leopard II A4 ze 128 obiecanych, już przybyło do Polski. Zostały przekazane polskim czołgistom z 10. brygady pancernej. Wraz nimi do Polski przyjadą mosty czołgowe, wozy techniczne, około 100 ciężarówek, wozy dowodzenia i inny sprzęt. Niemieccy czołgiści też się cieszą, gdyż dostaną leopardy nowocześniejsze.

Resorty w konflikcie. Umowa handlowa z Węgrami, dotycząca obniżenia cła na kilka produktów rolnych z Węgier stała się przyczyną konfliktu między resortami rolnictwa i gospodarki. Wicepremier Jarosław Kalinowski stwierdził, że jest szkodliwa i została przeprowadzona w konspiracji przed resortem rolnictwa. Ministerstwo gospodarki podkreślało natomiast zalety umowy. Oba resorty i obu ministrów musiał pogodzić premier Miller, stwierdził również, że być może istnieje konieczność przejrzenia treści ustaleń, ale reakcję PSL nazwał histeryczną.

„Pruszków" na ławie oskarżonych. Przed warszawskim sądem rozpoczął się w środę proces gangu pruszkowskiego, najpotężniejszego w Polsce gangu przestępczego. Poszczególni członkowie gangu oskarżeni są o zabójstwa, napady rabunkowe, porwania, produkcję i rozprowadzanie narkotyków, zakup broni i amunicji. Akt oskarżenia w pewnej części został oparty na zeznaniach skruszonego bandyty, który w procesie występuje jako świadek koronny. Według obserwatorów ten proces będzie testem na skuteczność organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości.

SLD walczy ze sobą. Bydgoska radna SLD została pobita przez partyjnego kolegę. Jako powód pobicia podała rozpoczynającą się kampanię wyborczą. Kobieta twierdzi, że kolega uderzył ją w głowę i dusił. Obrażenia miała takie, że trafiła do szpitala. „Kolega" natomiast tłumaczy, że to ona była agresywna, uderzyła go w twarz dwa razy, a on ją tylko odepchnął. W środę bójką działaczy Sojuszu miały się zająć władze bydgoskiego SLD.

Policjant strzelał do nastolatków. Grupa nastolatków napadła w Jaworznie (woj. śląskie) na policjanta. Zdarzenie miało miejsce w nocy z soboty na niedzielę. Funkcjonariusz, broniąc się, niegroźnie postrzelił dwóch napastników. Grupa zaatakowała policjanta od tyłu. Uderzyli go w głowę, a gdy upadł, zaczęli kopać po całym ciele. Policjant oddał kilka strzałów. Wówczas sprawcy uciekli. Później okazało się, że dwaj z nich zostali ranni. Sami zgłosili się na pogotowie. Policja zatrzymała pięciu napastników w wieku 15-17 lat, których podejrzewa o napaść na policjanta. **(aż)**

PRZEGLĄD REGIONALNY

BIAŁYSTOK

W Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym przeprowadzono pierwszą w Białymstoku termoablację – operację nowotworu wątroby bez rozcinania brzucha. Pacjentem, któremu bezinwazyjnie usunięto guzy wątroby jest 61-letni mężczyzna. Operacja stała się możliwa dzięki temu, że do białostockiego szpitala została zakupiona we Francji specjalistyczna aparatura. Kosztowała 210 tys. zł. Białystok stał się więc trzecim, po Gdańsku i Łodzi – ośrodkiem w Polsce, gdzie stosuje się nowoczesną metodę.

SZEPIETOWO

Pierwsze „Podlaskie Dni Kukurydzy" – impreza pod takim hasłem obyła się w miniony weekend w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Szepietowie. Miała na celu popularyzację tej rośliny, jako podstawowej paszy w gospodarstwach mlecznych, a adresowana była głównie do młodzieży ze szkół rolniczych oraz bardziej przyszłych niż obecnych hodowców.

KALNICA

Na polu we wsi Kalnica pod Augustowem wydarzyła się tydzień temu tragedia. Pod kołami przyczepy ciągnika rolniczego zginęło siedemnastomiesięczne dziecko. Matka pracowała w pobliżu przy zbiorze liści tytoniu. Przy pracach polowych zajęta była cała rodzina, dziecko było pozostawione bez opieki. Ciągnikiem jechał 14-letni chłopiec, który nie zauważył, że pod kołami przyczepy znalazło się dziecko.

SUWAŁKI

Jacek G., wójt gminy Suwałki został ukarany przez sąd grodzki grzywną w wysokości 1 tys. zł. Sąd uznał, że oskarżony pił w pracy i pełnił obowiązki w stanie nietrzeźwym. Na początku sierpnia br. pracownica suwalskiego Urzędu Gminy wezwała policję, gdyż jej szef był pijany. Funkcjonariusze zbadali wójta alkomatem, który wykazał 2,2 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Teraz wójtem zajmie się rada gminy na sesji na przełomie września i października. Niewykluczone, że radni podejmą decyzję o odwołaniu wójta.

OSTROŁĘKA

Kilku młodych mężczyzn dało sygnały czerwoną latarką udawało policję. Zatrzymali w ten sposób na drodze dwa samochody osobowe w miejscowości Łyse. Zabrali kierowcy prawo jazdy i domagali się za zapłaty – po 100 zł. Ci jednak nie mieli pieniędzy, ale obiecali przywieźć je w umówione miejsce. Zamiast tego zawiadomili prawdziwą policję. Funkcjonariusze z Ostrołęki zatrzymali fałszywych policjantów. Wśród nich są pracownicy ochrony.

WIZNA

Policjanci z Wizny pomogli odnaleźć stado, którego kradzież z pastwiska koło wsi Ożarki zgłosił w niedzielę właściciel. Zwierzęta znalazły się w poniedziałek koło wsi Sulin nad Narwią. Okazało się, że same sforsowały ogrodzenie i przeszły 12 kilometrów. Nie wiadomo, jak niezauważone mogły przejść taką odległość.

BOBROWNIKI

Pogranicznicy zatrzymali 18-letniego Czeczeńca, który przez przejście w Bobrownikach chciał z Polski pojechać na Białoruś. Nie miał żadnych dokumentów, więc zgłosił się do straży granicznej, by go przepuścili, bo chce do domu. Twierdził, że do Polski przychał legalnie, pociągiem przez Ukrainę. Nie było go jednak na liście pasażerów. Później przyznał się, że przekroczył nielegalnie zieloną granicę, trochę pospacerował i teraz chce wrócić. Okazało się, że to nie takie proste.

WYSZKI

Proces oskarżonych o zamordowanie właścicieli baru w Wyszkach rozpoczął się we wtorek przed białostockim sądem. Krzysztof Z. i Piotr nie przyznają się do winy. Prokuratora zarzuca im zamordowanie dwóch właścicieli baru w Wyszkach, usiłowanie zabójstwa Białorusinki, usiłowanie zabójstwa dwóch mężczyzn we wsi Gabrysin i uprowadzenie pięcioletniej dziewczynki – córki jednego z zamordowanych mężczyzn. Dziecko było świadkiem oskarżenia. Widziało, jak oskarżony zarąbał siekierą jej ojca.

ŚNIADOWO

Ochotnicza Straż Pożarna w Śniadowie otrzyma bojowy wóz gaśniczy. Samochód jest darem od gminy Markgrafen w Bawarii (obie gminy współpracują w ramach umowy partnerskiej). Bawarska gmina podjęła decyzję o przekazaniu daru na początku września podczas wizyty przedstawicieli Śniadowa w Bawarii. Według zapewnień darczyńcy samochód ma się pojawić w Śniadowie jeszcze w tym roku.

REGIONAŁKI

– Tego już nie wytrzymaliśmy i zaczęliśmy z całej siły gwizdać. Niektórzy posłowie gwizdali na palcach, ale ja tak nie umiem – Piotr Krutul, podlaski poseł Ligi Polskich Rodzin.

W tej sytuacji należy się zastanowić, czy nieposiadanie tak podstawowej dla posła umiejętności nie eliminuje Piotra Krutula z kręgów parlamentarnych.

■■■

– Jestem wolną 40-latką, szczupłą, średniego wzrostu, a uroda...Ponoć nie ma brzydkich kobiet! – ogłoszenie w rubryce „Bądźmy razem" "Kuriera Porannego"

Tylko wina czasem brak.

■■■

– Literalnie więc odpowiadając, nie wierzyłem – Zbigniew Krzywicki, były białostocki członek PZPR w odpowiedzi na pytanie, czy wierzył w ideologię marksistowską.

Panie Zbyszku, to i pan był przeciwko Karolowi! I pan był Wallenrodem! Czy był wśród was chociaż jeden uczciwy bolszewik!

■■■

– Byłam jakiś czas za granicą – opowiada członkini stowarzyszenia (zajmującego działki w Grzybowcach – przyp. red.). – Przyjeżdżam, a tu drzewa wycięte, a wiceprezes mówi, że zabrał działkę i nie mam prawa nic zrobić (...) – Byłam skarbniczką – tłumaczy inna kobieta. – Ale zrezygnowałam, bo z nim nie dało się pracować. Ilekroć nie przyjdę, leży pijany. A ja potrzebowałam pieczątki prezesa...W końcu machnął ręką „To sobie weź". Później oskarżył mnie, że mu te pieczątki ukradłam. Oskarżona o kradzież pani pokazuje skargę, którą na policji złożył pan Witek. Prezes tłumaczy w niej, że pieczątki zostały ukradzione, gdy on był „po libacji i nie był w stanie interweniować" – „Gazeta w Białymstoku"

A poza tym nic na działkach się nie dzieje.

bm

KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH

Jak Pol z Turkiem

Partia Marka Pola, Unia Pra-, ma w narodzie całe dwa pro-ent poparcia. Ten dwuprocento-y Pol jakimś cudem jest w Polsce icepremierem. Teraz wprowa-za winiety, może dlatego, że pra-nie rodakom, którzy nie chcą a niego głosować, za ich nie-dzięczność się odwdzięczyć...

Znamy już coraz więcej szcze-ółów planowanego wyciągnięcia z kie-eni obywateli kolejnych pieniędzy. lan ten nazwany jest wprowadza-iem winiet. Winiety mają kosztować 30 złotych rocznie. Te 180 złotych jest opłata za jazdę po autostra-ach, których nie ma.

Ma płacić każdy kierowca, który yjedzie poza granice swojej gmi-y. Poważnie, póki będzie jeździł o swoim obejściu, może nie płacić.

O wirtualnych autostradach Mar-a Pola pisałem już wielokrotnie. Te-raz do „Kroniki wypadków umysło-wych" dotarły kolejne szczegóły planu, które wskazują z dużym praw-dopodobieństwem, że opłaty zosta-ną pobrane od obywateli, a autostra-dy nie powstaną.

Sytuacja jest bowiem taka, że jeżeli wszyscy polscy kierowcy zapła-cą po te 180 złotych, to, według obliczeń, będzie można wybudować około 50 km autostrady rocznie. Czy-li całą masę – np. z Białegostoku do Bielska Podlaskiego.

Uradowanych tak „znacznym" przyrostem autostrad, muszę niestety rozczarować. W tych 180 złotych zawarty będzie bowiem 30-procen-towy podatek WAT. Ten podatek za-bierze rząd i wyda na jakąś grupę spo-łeczną, żeby, tak jak teraz nauczycieli, uszczęśliwić ją przed kolejnymi wy-borami. Czyli na wirtualne autostra-dy zostanie już tylko 120 zł od każ-dego kierowcy. Zatem rocznie po-wstanie o jedną trzecią autostrady mniej niż wynika z poprzednich obli-czeń. Ta autostrada będzie miała już tylko jakieś 34 kilometry, więc się do Bielska po niej nie dojedzie.

Dalej projekt Pola zakłada, że po-wstanie specjalna spółka rządowa, która złupionymi od kierowców pie-niędzmi będzie zarządzała. Pol nie byłby socjalistą, gdyby nie powołał takiej spółki. Będzie się nazywała Za-rząd Dróg Publicznych.

Jak już się z pewnością Państwo domyśliliście, w tym Zarządzie Dróg Publicznych powstanie cała masa stoł-ków do zasiadania i pobierania za to zasiadanie pieniędzy. Kto tam będzie zasiadał? Oczywiście całe zastępy par-tyjnych kolegów SLD i UP (póki co, tylko te partie są za owinietowa-niem rodaków), cała masa pociotków, rodziny, narzeczone i kochanki. Funk-cje prezesów, płatne z pewnością po kilkadziesiąt tysięcy za miesiąc urzę-dowania, zajmą osoby dla partii za-służone.

Całe to towarzystwo będzie mu-siało się z tych winietowych opłat utrzymać. Trzeba będzie również utrzymać budynki, w których towa-rzystwo będzie zasiadać. Zapewnić mu oprzyrządowanie na biurkach, opłacić telefony, kupić służbowe sa-mochody, zapłacić za służbo-we delegacje itp. Jak zatem widać, z tych 180 złotych od każdego kierowcy w fina-le pozostaną już jakieś nędz-ne grosze. Nie wiem, czy uda się za nie zbudować autostra-dę, która dotrze na rogatki Białegostoku.

Ale to jeszcze nie wszy-stko. Póki co bowiem w Za-rządzie Dróg Krajowych swo-ich stołków nie dostrzegli jeszcze ludowcy. Koalicyjne PSL prawdopodobnie zosta-ło pominięte, ponieważ już okupuje stołki w Agencji Roz-woju, Restrukturyzacji i Mo-dernizacji Rolnictwa. Ludow-cy zatem marudzą, że owszem, może poprą projekt wprowa-dzenia tych winiet, ale nie dla wszystkich jednakowych. Chcą, żeby zróżnicować opła-ty w zależności od wieku samochodu, jego wielkości, pojemności silnika, częstotli-wości, z jaką porusza się au-to po drogach i Bóg wie czego jeszcze.

Aby sprostać tym wymaganiom, trzeba będzie rozbudowywać Za-rząd Dróg Krajowych o kolejne agen-dy, które będą pilnowały wieku sa-mochodu, sprawdzały pojemność jego silnika i naliczały wysokości opłat. Czyli znajdą się stołki do zasiadania dla kolegów z PSL-u.

W tej sytuacji na autostrady nie będzie już żadnych pieniędzy. Ale od czego mądra głowa ministra infra-struktury (kto takie kretyńskie mini-sterstwo wymyślił?) Pola. Wymyśliła ona, że Zarząd Dróg Krajowych otrzy-małby uprawnienia do zaciągania kre-dytów. Domyślacie się zapewne Pań-stwo już finału tej zabawy Marka Pola. Tak, tak, to Wy będziecie spłacać od-setki od tych zaciągniętych kredytów. Marek Pol bowiem prędzej czy później odejdzie na swoje zasłużone 2-pro-centowe miejsce w społeczeństwie. Razem z nim jego koledzy zasiada-jący w Zarządzie Dróg Krajowych, bo stołki będą potrzebne dla nowej ekipy. Po wypłaceniu odpraw i po-niesieniu kosztów zatrudnienia no-wych pociotków, którzy zanim się czegoś nauczą zdążą już popsuć to, co przez przypadek nie zostało zepsute przez poprzedników, pozostanie gi-gantyczny dług do spłacenia przez podatników i ani kilometra auto-strady.

W „Kronice wypadków umysło-wych" pragnę zwrócić uwagę, że pro-jekt ministra Pola zbiega się w cza-sie z innym równie „poważnym" projektem budowy autostrad, który zgłosił pewien Turek. Jego fantasma-goria posiada zresztą od Polowej na-wet większy rozmach. Bo jest połą-czona z takimi inwestycjami, przy których wzniesienie egipskich pira-mid wydaje się być lepieniem pia-skowych babek. Lotnisko pod Białą Podlaską, lunapark, miasto wodne, prawie czterdziestopiętrowe hotele, tor Formuły I – i wiele innych ba-jek za 6 miliardów dolarów. Ale to nie wszystko, bo dochodzi jeszcze lotni-sko dla paulinów pod Częstochową za 5 miliardów dolarów. W Gdańsku też miałoby po-wstać lotnisko, ale nie wia-domo za ile miliardów, bo władze tego miasta póki co (miejmy nadzieję, że nie osta-tecznie) projekt Turka odrzu-ciły.



Wszystkie lotniska Turek połączy autostradami. Czyli nie ma co gadać, powstanie prawdziwa sieć autostrad. I to nigdzie niespotykana na świecie sieć autostrad podwójnych, bo obok autostrad Turka będą biegły autostrady Pola. Partia pana Pola bardzo tego Turka popiera. Z moich doświadczeń tureckich, odwiedziłem ten piękny kraj w ubiegłym roku, wynika, że jakiego by interesu z Turkiem nie ubijać, prędzej czy później on i tak zawiezie cię do wytwórni kożuchów i będzie się domagał, abyś przynajmniej kilka zakupił. „Kronika wypadków umysłowych" ma taki plan, żeby pana Pola i pana Turka ze sobą skontaktować. Może ich plany autostradowe zakończą się na kupnie paru kożuchów.

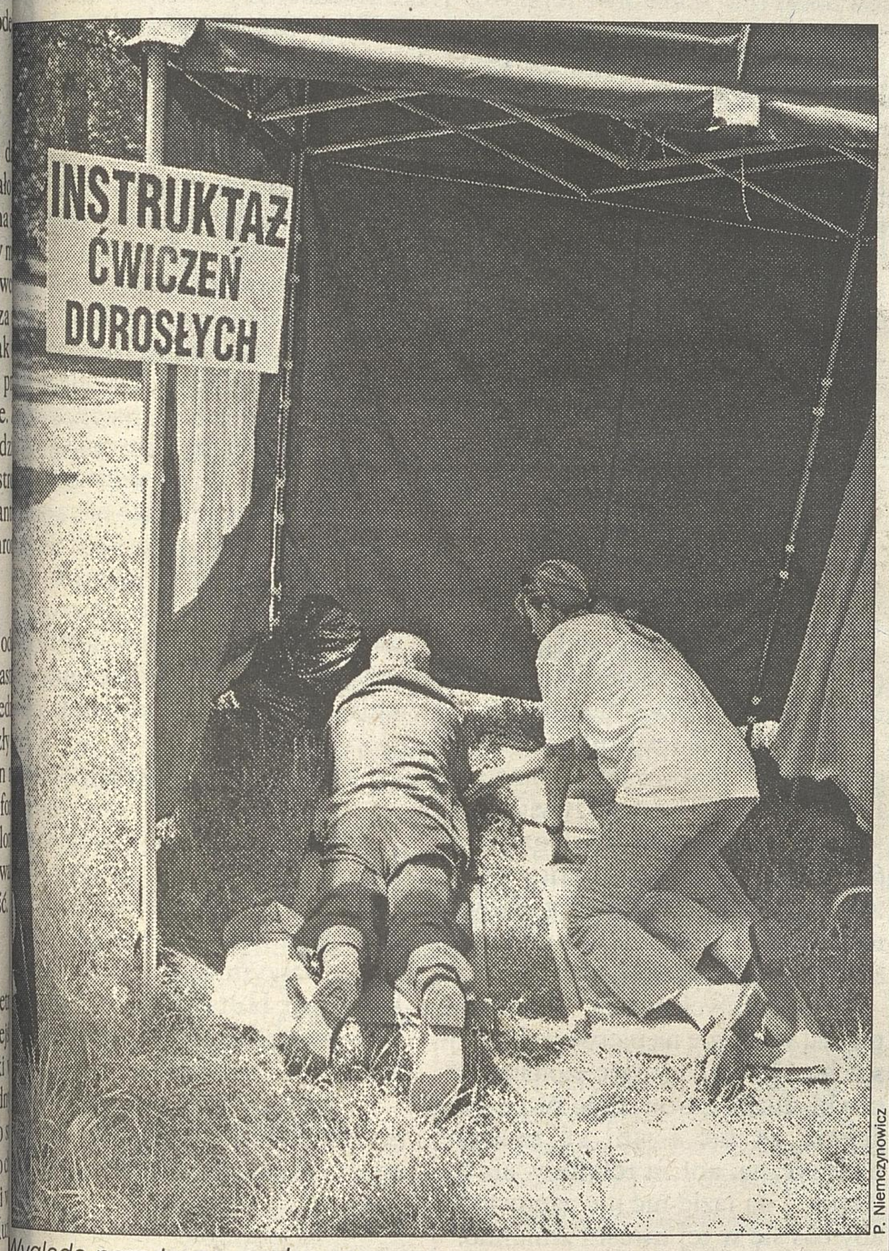
Wszystkie te lotniska Turek połączy autostradami. Czyli nie ma co gadać, powstanie prawdziwa sieć autostrad. I to nigdzie niespotykana na świecie sieć autostrad podwójnych, bo obok autostrad Turka będą biegły autostrady Pola.

Partia pana Pola bardzo tego Turka popiera. Z moich doświadczeń tureckich, odwiedziłem ten piękny kraj w ubiegłym roku, wynika, że jakiego by interesu z Turkiem nie ubijać, prędzej czy później on i tak zawiezie cię do wytwórni kożuchów i będzie się domagał, abyś przynajmniej kilka zakupił.

„Kronika wypadków umysłowych" ma taki plan, żeby pana Pola i pana Turka ze sobą skontaktować. Może ich plany autostradowe zakończą się na kupnie paru kożuchów.

Konrad Kruszewski

PLOTKI



P. Niemczynowicz

Wygląda nam to na suchą zaprawę

PLOTKI

ZAWIROWANIA

Jak małpy

Bardzo adekwatny slogan do swojej dzia-lności wymyślił pan Rober Bagiński, kandy-at na prezydenta Gorzowa. Jego wyborcze ha-o brzmi: „Należy tępić polityków, którzy są ak małpy; im wyżej wchodzą, tym bardziej od-rywają tyłek, w którym mają innych ludzi."

Uzbrojony w takie hasło pan Bagiński rozo-czął wybory samorządowe od tępienia agen-ji towarzyskich. Ale niedługo to trwało, bo araz ukazały się w publicznym obiegu zdję-a pokazujące jak wysoko wszedł i jak bardzo dkryty jest tyłek Bagińskiego. Okazało się, e tyłek jest odkryty całkowicie, chociaż wszedł e za bardzo wysoko, bo tylko na jedną pa-ienkę z agencji towarzyskiej.

Obecnie kandydat na prezydenta Gorzowa mienił kierunek swojej kampanii wyborczej. Już e tępi agencji towarzyskich. Przeciwnie, doma-a się legalizacji oferowanych przez nie usług.

Para poszła w gwizdek

Po zakończonych licznymi skandalami sę-ziowskimi ostatnich mistrzostwach świata w piłce nożnej FIFA rozpoczęła poszukiwania kandydatów na nieskorumpowanych sędziów. Poszukiwania odbywają się metodą konkursów.

Taki konkurs, pod nadzorem wysokiego komisarza europejskiego, odbył się w polskim parlamencie. Zdecydowanie wygrała go posłanka Nowina-Konopczyna, która dmuchała w gwizdek najgłośniej ale ze stanowczością i spokojem. Tylko trochę gorszy od niej był poseł Pęk. Jego gwizd wyróżniał się z kolei charakterystyczną nerwowością. Ta dwójka jest naszymi najlepszymi kandydatami do sędziowania w przyszłych mistrzostwach. Można nawet powiedzieć, że są murowanymi faworytami, bowiem, co podkreślił wysoki komisarz, Polakom nic tak dobrze nie wychodzi jak puszczanie pary w gwizdek.

Osobowość miesiąca

Na zdecydowaną osobowość września wyrosła pani Henryka Gajda-Kwapień, prokurator okręgowy w Gdańsku, która podpisała instrukcję bhp. Zakazała w niej sędziom i prokuratorom m.in. „dotykania cześci maszyn, wałów pędnych, kół, pasów i lin" oraz „czepiania się pojazdów". Nakazała zaś „noszenie w pracy odzieży roboczej" i „dokładne mycie się pod prysznicem przed pójściem do domu".

Niestety, pani prokurator Henryka nie ma już szans na zostanie osobowością października. Przebywa bowiem na wypowiedzeniu z pracy, które otrzymała w nagrodę za swoją rozrywkową twórczość.

Szczęśliwego Nowego Roku

O tym, że zima już stoi za progiem świadczy zdarzenie, do jakiego doszło w Tarnowie. Otóż już w sierpniu pojawił się tam kominiarz, który lokatorom bloków składał życzenia szczęśliwego Nowego Roku. Teraz, we wrześniu, jego życzeniowa misja jest prawie na ukończeniu. Mieszkańcy Tarnowa podobno rozpoczęli już zakupy noworocznych petard.

Woźny Turecki

Na scenie gospodarczej Polski pojawił się znowu woźny Turecki ze starego kabareciku Olgi Lipińskiej. Obecnie Turecki obiecuje, że urządzi w Polsce taki kabaret, który będzie kosztował 6 miliardów dolarów. Centrum tego kabaretu ma znajdować się w Białej Podlaskiej.

Woźnego Tureckiego popierają drwale z SLD, PSL i UP gotowi wyciąć wszystkie lasy wokół Białej Podlaskiej, aby kabaret miał godną scenerię do działalności. Zalesianiem śladów po pobycie w Polsce woźnego Tureckiego zajmą się już następne pokolenia.

Proces stulecia

Rozpoczął się proces gangu z Pruszkowa. Już został ogłoszony on wielkim sukcesem prokuratury i procesem stulecia, który ma dać odpowiedź na pytanie, czy w Polsce jest mafia.

Występującemu w tym procesie oskarżonemu „Maliznie" postawiono zarzut oszukania urzędnika wydziału komunikacji (chodzi prawdopodobnie o jazdę na gapę), zaś innemu groźnemu przestępcy o pseudonimie „Gangster" wytoczono zarzut dokonania na strażniku miejskim „prawdziwej zbrodni", bo aż powodującej „otarcie naskórka na prawym podudziu, obrzęk i zasinienie stopy prawej".

To nic, że w Polsce nie ma kary śmierci. Gangsterzy umrą – ze śmiechu.

(kk) jk

Niektórzy nie mają pieniędzy, inni wolą wydać je na coś innego niż rachunki

Podlasianie toną w długach

Podlaskie firmy i mieszkańcy województwa są zadłużeni wobec Zakładu Energetycznego, Gazowniczego i Wodociągów na dziesiątki milionów złotych. Rekordziści nie płacą za prąd, gaz i wodę po kilka lat. Podobne „rekordy" biją też mieszkańcy spółdzielczych bloków. Ich łączne zadłużenie wobec spółdzielni sięga w Podlaskiem 20 mln zł.

URSZULA KLIMCZUK

35 mln zł – tyle mieszkańcy województwa są winni Zakładowi Energetycznemu w Białymstoku. A to tylko jedna ze spółek sprzedająca tzw. media, wobec której firmy i odbiorcy indywidualni mają dług. Jesteśmy zadłużeni również w Wodociągach, w Telekomunikacji oraz – w spółdzielniach mieszkaniowych. W sumie zbierze się tego długu kilkaset milionów złotych.

Czarne listy dłużników

Podlaskie firmy sprzedające media alarmują – mieszkańcy województwa i firmy nie płacą rachunków.

Problemy ze ściąganiem opłat od odbiorców mediów mają wszyscy. Przeciętny odbiorca indywidualny jest zadłużony na kwoty sięgające 5-6 tys. zł. Za to podlaskie firmy prywatne oraz placówki służby zdrowia mają zaległości w płaceniu rachunków sięgające nieraz nawet 1 mln zł.

Na „czarnych listach" dłużników niemal wszędzie na pierwszych miejscach widnieją podlaskie szpitale. Placówki służby zdrowia nie płacą właściwie za nic – ani za energię elektryczną, ani za telefony, ani za ciepło. I na razie nic nie zapowiada, aby coś się w tej kwestii zmieniło.

– Pieniądze, które nasz szpital otrzymuje z kasy chorych na funkcjonowanie szpitala i leczenie chorych są zdecydowanie mniejsze, niż rzeczywiste wydatki, jakie ponos mówi Andrzej Krzywosz, kier Działu Organizacyjno-Prawne modzielnego Publicznego S Klinicznego w Białymstoku. – ki finansowe przeznaczamy za pierwszej kolejności na zak ków, następnie na wynagrodze cowników. Za pieniądze, któr ną regulujemy rachunki i zobow wobec firm sprzedających me

Energetycy chodz do sądu

Wobec ZE zadłużone są t watne firmy. Są one zakładow ne w sumie ponad 15 mln zł.

– I trzeba dodać, że te 15 są nam w sumie winni ci dł których dług przekracza 50 t mówi Jarosław Dzięgielewski z ca dyrektora ds. handlu energi tryczną ZE Białystok. – Nie nym „rekordzistą" jest jedna z branży budowlanej, która m przekraczający już 1,5 mln zł.

Na łączną kwotę 10 mln z gają ZE z opłatami podlaski ki, które mają dług mniejszy tys. zł. Takich firm jest ponad dzieścia. Niestety, wiele jest które permanentnie nie płacą ra ków. Regulują zadłużenie d kiedy Zakład Energetyczny ich do tego sądownie, po czy wu miesiącami nie płacą. Zakład getyczny znowu podaje spra sądu i sytuacja się powtarza.

Dług to tajemnic

Swoich „stałych" dłużnik również Zakład Gazowniczy łymstoku. Tutaj zadłużenie o ców sięga kilkuset tysięcy zło

– Naszym największym d kiem jest Huta Szkła w Biał ku – powiedział Jan Żywolew rektor ZG w Białymstoku.

Dyrektor Zakładu Gazow go nie chce jednak podać ko nych danych dotyczących za nia.

– To tajemnica handlowa tuje krótko.

Te same dane nie są na tajemnicą handlową w Telek nikacji Polskiej. Tutaj także



Długi Podlasian wobec SM „Słoneczny Stok" – 3,5 mln zł, wobec Suwalskiej Spółdzielni Mieszkaniowej – 2 mln zł, wobec Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej – 900 tys. zł



Długi Podlasian wobec Telekomunikacji Polskiej SA – 1 mln zł



Długi Podlasian wobec Zakładu Energetycznego – 35 mln zł

największych dłużników figurują znowu podlaskie placówki służby zdrowia. W sumie natomiast zadłużenie abonentów indywidualnych i instytucji wobec TP SA przekracza 1 mln zł.

– Regularnie rachunki za telefon płaci właściwie tylko oświata. Urzędy administracji państwowej też płacą, ale z dwu-, trzymiesięcznym opóźnieniem. Średnie zadłużenie urzędów gmin i miast wobec TP SA opiewa na 1 do 3 tys. zł. – Zadłużone są też białostockie firmy – mówi Mariusz Feliński z Departamentu Public Relations TP SA w Olsztynie. Średnie zadłużenie firm sięga 1900 zł.

To jednak nic przy kwotach, na jakie zalegają Telekomunikacji podlaskie placówki służby zdrowia. Szpital „rekordzista" zalega z opłatami rachunków telefonicznych na łączną kwotę 100 tys. zł.

– Nieregularnie płaci też rachunki wielu abonentów indywidualnych – mówi Feliński. – Średnie zadłużenie z tego powodu to 100 zł. Mamy jednak takiego klienta z Podlasia, który zalega nam z zapłatą już 900 zł. Moglibyśmy mu co prawda odciąć linię, ale wtedy odzyskanie długu stałoby się niemal niemożliwe.

Bez telewizji ani rusz

Wielomilionowe zadłużenie mają również mieszkańcy spółdzielczych bloków. W Białymstoku tylko lokatorzy SM „Słoneczny Stok" zalegają z czynszem na sumę ponad 3,5 mln zł. Jeszcze dwa miesiące temu kwota ta była wyższa o 1 mln zł.

– Notorycznym dłużnikom zaczęliśmy odcinać telewizję kablową. To podziałało – mówi Jerzy Cywoniuk zastępca prezesa SM Słoneczny Stok. – Od lipca zadłużenie lokatorów spadło o milion zł.

Mieszkańcy zasobów BSM są winni spółdzielni ponad 1 mln, zaś białostoczanie mieszkający w blokach SM „Zachęta" mają w sumie dług wobec spółdzielni przekraczający 2 mln zł. Nie lepiej jest w spółdzielniach mieszkaniowych w Suwałkach Łomży.

– Mamy 9 tys. mieszkań – mówi Krzysztof Mażur prezes Suwalskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, największej w tym mieście. – Nasi lokatorzy są nam w tej chwili winni 2 mln zł. Rekordziści nie płacą czynszu od kilku lat. Kiedy postraszy się ich sądem, uiszczają część zaległości, po czym... znowu nie płacą kilka miesięcy.

Podobnie jest w Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Tam długi lokatorów z tytułu niepłacenia za czynsz sięgają 900 tys. zł.

Bogaci dłużnicy

Z opłatami za media i czynsz zalegają nie tylko osoby biedne. Wręcz przeciwnie, zdaniem pracowników ZE, ZG czy choćby spółdzielni mieszkaniowych, coraz więcej wśród nich jest osób dobrze sytuowanych.

– Osoby biedne, nawet jeśli mają zaległości, to przychodzą do nas, rozmawiają, proszą o rozłożenie spłat – mówi jeden z prezesów spółdzielni mieszkaniowej w Białymstoku. – Zwykle idziemy im na rękę, jeśli oczywiście wywiązują się ze zobowiązań. Mamy jednak na naszym osiedlu wiele takich przypadków, że wiemy, iż lokatorzy wyjeżdżają na zagraniczne wycieczki, bo na to mają pieniądze, ale nie płacą czynszu, bo na to im już nie starcza....

– I niestety, to właśnie młodzi ludzie najczęściej są nieodpowiedzialni i płacą nieterminowo, albo w ogóle nie płacą – mówi Jerzy Cywoniuk zastępca prezesa SM „Słoneczny Stok". – W naszych rejestrach osób zadłużonych nie ma prawie emerytów i rencistów. Ci opłacają czynsz regularnie. Natomiast młodzi ludzie są na ogół bezczelni, że poproszeni przez nas na rozmowę w sprawie spłaty długu, potrafią odpowiedzieć, iż... spłacają obecnie raty za samochód. W tej sytuacji, ich zdaniem, czynsz może poczekać. Właśnie ostatnio takiego delikwenta spółdzielnia eksmitowała z bloku przy ul. Upalnej.

Nowa generacja barów mlecznych

Adwokat i naleśniki

W porze obiadu podstawowym dylematem wielu Polaków jest wybranie lokalu, w którym zadośćuczynią potrzebom swojego żołądka. Na każdym kroku czekają na nich fast-foody, pizzerie lub restauracje, reprezentujące kuchnie całego świata. Mimo to najczęściej wybierają tradycyjne bary, dlatego jedynie przed tymi jadłodajniami można spotkać kolejki.



P. Niemczynowicz

Bar „Podlasie" od lat cieszy się niesłabnącym powodzeniem wśród klientów

ANNA DANILEWICZ

Bar mleczny był jednym z najbardziej charakterystycznych elementów PRL-owskiego krajobrazu.

Mleko z krzykiem

Nieodmiennie kojarzony był z krzykliwymi kasjerkami, daniami „drugiej świeżości" lub tymi, które właśnie „wyszły", czy też rosołem bez „oczek". Jednak Polacy darzą je do dziś dużym sentymentem. Świadczą o tym kolejki stojące przed tymi lokalami.

– Takie bary istnieją już bardzo długo i cały czas świetnie prosperują. Oczywiście kiedyś wyglądało to zupełnie inaczej. Pamiętam jak w niedzielę, po kościele, przychodziliśmy tutaj na obiad. Dziś równie często zaglądamy tu z córką lub znajomymi – mówi Wiesława Popławska.

Do najsłynniejszych barów mlecznych w Białymstoku należały przed laty „Turystyczny", „Słoneczny", „Podlasie", „Białostoczek", czy „Expres". Nazwy te można odnaleźć w przewodniku turystycznym Ryszarda Kraśki z 1972 r. Ciekawostką jest, że anglojęzyczne wydanie tego przewodnika nie wspomina nawet o lokalach II i III kategorii. Widocznie dla przeciętnego Polaka były one wystarczająco dobre, ale zbyt kiepskie dla delikatnego podniebienia turystów dewizowych.

Zmiana wizerunku

– Kiedy myślę o dawnych barach mlecznych, pamiętam, że były bardzo odpychające. Wtedy z nich nie korzystałem, ale teraz chętnie zachodzę – mówi Zbigniew Mankiewicz.

Od początku lat dziewięćdziesiątych wizerunek tradycyjnego baru mlecznego zaczął ulegać znaczącej przemianie. Zniknęły brudne serwety, zastępujące kartę dań, obtłuczone kubki, czy wyszczerbione widelce. Wnętrza tych lokali są urządzone ładnie i funkcjonalnie. Nie zmieniły się jedynie niskie ceny i ogonki do kasy. Dziś jednak świadczą one raczej o dużym zainteresowaniu konsumentów.

Bary mleczne swoją nazwę zawdzięczają przewadze potraw mlecznych w karcie (a właściwie – na tablicy) dań. Dania mleczne były bowiem dotowane przez Skarb Państwa, co w znaczący sposób wpływało na cenę przygotowywanych z nich posiłków. Dziś podobne dofinansowanie otrzymują jedynie nieliczne lokale. Inne upodabniają się do nich, wprowadzając do menu dania mleczne i jarskie, gdyż konsumenci je lubią.

Bary „Podlasie" (ul. Suraska) i „Topolanka" (ul. Wasilkowska) kontynuują tradycję peerelowskich barów mlecznych. Przysługują im bowiem wspomniane już dotacje.

– Kiedyś było tu szaro, ponuro, a to nie sprzyja dobremu samopoczuciu klienta. – wspomina Irena Korolczuk, kierownik „Podlasia".

Dziś wnętrza obu placówek uległy całkowitej metamorfozie, a klientów witają miłe i uprzejme bufetowe. Jak na bar mleczny przystało, w karcie dań znajdziemy naleśniki, serniczki, paszteciki, sałatki i surówki. Wszystko za dużo mniej niż pięć złotych. Wyjątkowo głodnego klienta z pewnością zadowoli kotlet prowansalski (z ziemniakami i surówką 5,40 zł), czy też zestaw obiadowy z kotletem mielonym – 4,98 zł. Natomiast za kilkadziesiąt groszy można zamówić zupę lub sałatkę. W „Topolance" codziennie są do wyboru trzy rodzaje. Najgłodniejsi klienci z zasobniejszym portfelem mogą zamówić coś z bogatego i różnorodnego asortymentu dań mięsnych.

Słoneczko to symbol

Bar „Słoneczny" przy ul. Sienkiewicza w Białymstoku również dzielnie przetrwał przemiany końca ubiegłego wieku. Nadal jednak można tu tanio i dobrze zjeść. Natomiast dziś raczej nie spotkamy stałych klientów PRL-owskiego „Słoneczka", czyli drobnych pijaczków i miejskiej biedoty.

– Współczesny „Słoneczny" różni się od dawnego przede wszystkim wysoką jakością przygotowywanych potraw, miłą obsługą i ładnie urządzonym wnętrzem. Dbamy o to, żeby wszystkie produkty były świeże, żeby nasze dania smakowały i były estetycznie podane. A kiedyś nikt na to nie zwracał uwagi– mówi Helena Burak, współwłaścicielka lokalu. O tym, jak wielką popularnością cieszył się bar świadczy chociażby fakt, że do dziś o przystanku autobusowym na ul. Sienkiewicza mówi się „przystanek przy „Słoneczku".

Za pięć złotych możemy wybierać spośród kilku zestawów: gulasz, kotlet mielony, bigos, a wszystko z ziemniakami i surówką. W tej kwocie zmieszczą się także dania nabiałowe i jarskie. Można zatem zamówić naleśniki z serem, śmietaną, do tego polewę czekoladową lub owoce (170 g – 2,20 zł), paszteciki z kapustą lub podrobami za 1,50 zł, a nawet zraziki zawijane, czy kotlet mielony z kurczaka. Jednak klienci najbardziej chwalą kiszkę ziemniaczaną, która kosztuje 8 zł za kilogram.

Domowe jedzenie oferuje również „Dąbrówka" (ul. Warszawska). Codziennie schodzą się tu mieszkańcy osiedli i pracownicy okolicznych zakładów. Jedzenie można też wziąć na wynos. Za 5 zł można zjeść paszteciki, kotlety ziemniaczane, gołąbka, wątróbkę, do tego ziemniaki i surówkę w ilości zadowalającej każdego głodomora. Ciekawą ofertą są obiady abonamentowe (6,50 zł za każdy posiłek, bez względu na skład zestawu).

Komfort dla leniwych

Ideologia minionego systemu zakładała pełną równość wszystkich obywateli, co bary mleczne w pełni realizowały. Obecnie ich klienci także reprezentują pełen przekrój społeczny. Na zupki, czy najtańsze dania zaglądają emeryci, renciści. Dania bezmięsne największym wzięciem cieszą się wśród studentów. Tym bardziej, że na obiad można wyskoczyć między zajęciami. Przedkładają je również nad akademickie i wydziałowe stołówki. Na ceny potraw zwracają uwagę jednak wszyscy. Czy opłaca się przygotowywać obiad w domu, skoro tu można zjeść taniej nie tracąc czasu na przygotowanie posiłku? Przykładowo: osiem naleśników bez dodatków kosztuje w „Podlasiu" tylko 6,72 zł. Natomiast zakup samych produktów, potrzebnych na ich przygotowanie wynosi kilkanaście złotych: 4 jajka (0,25 zł/szt.), 0,5 kg mąki (1,79 zł/1 kg), twaróg tłusty (10,80 zł/1 kg), mleko (1,45 zł/0,5 l), cukier waniliowy i olej do smażenia. Do tego dochodzi jeszcze cena zużytego gazu i oczywiście wartość cennego czasu. Dlatego we wszystkich wspomnianych barach można spotkać całe rodziny lub zabiegane bizneswoman biorące obiad na wynos. Sędziowie, adwokaci czy prokuratorzy mogą sobie pozwolić na obiad w droższym lokalu. Jednak i oni często zaglądają do „Podlasia".

– Myślę, że dlatego wybierają nasz lokal, gdyż mamy bardzo bogaty asortyment. Można zjeść u nas tanią, niewielką przekąskę, ale można też wybrać bardziej konkretny posiłek, a wszystko świeże i smaczne, prawie jak domowe – mówi Korolczuk.

Dobrze zatem, że bary mleczne przetrwały. A jeszcze lepiej, że zaszły w nich zmiany.

Zwycięzca z Giżycka



Lech Mrozinkiewicz zwyciężył w rankingu „Radny godny zaufania" z terenu powiatu giżyckiego. Niestety, podczas podsumowywania plebiscytu, jego prezentacja została pominięta. Z tego powodu przepraszamy bardzo nie tylko giżyckiego radnego, ale również wszystkie osoby, które na niego głosowały. Lech Mrozinkiewicz zebrał aż 1.657 kuponów. To największa liczba w województwie warmińsko-mazurskim. Konkurencję w swoim powiecie wyprzedził o 1.560 głosów. Lepszy był nawet od Barbary Radziewicz, radnej powiatowej z Ełku, która miała na swoim koncie 1.005 kuponów. Tym samym to właśnie Lech Mrozinkiewicz zdobył tytuł „Najlepszego z najlepszych radnych Warmii i Mazur". Serdecznie gratulujemy!

Lech Mrozinkiewicz jest radnym powiatowym w Giżycku. Urodził się 1947 roku w Krasnosielcach pod Makowem Mazowieckim. Do Giżycka przyjechał w 1970 roku. Obecnie jest sekretarzem Urzędu Miasta. Czytelnicy typowali radnego ponieważ *dietę radnego przeznacza na pomoc potrzebującym* i *jest twórcą „Fundacji Pomocy Społecznej". Darzony dużym autorytetem wśród policji, straży pożarnej i WOPR. Udowodnił, że można zrobić wiele dla dobra publicznego.* To również *inicjator wielu akcji społecznych takich jak kamery wizyjne w mieście*, a *pracę w samorządzie traktuje jako swój zawód.*

(kuk)

Kim był polski żołnierz zabity w Jurowcach we wrześniu 1939 roku?

Żegnała go cała wieś



Pani Stanisława Ostrowska przed swoim domem w Jurowcach

16 września 1939 roku mała grupka polskich ułanów starała się przejechać niemiecką linię frontu obok podbiałostockiej wsi Jurowce. Niemcy już zajęli tę wieś. Szarżujący ułani usiekli kilku hitlerowców i uciekali w stronę Wasilkowa. Seria z karabinu maszynowego dosięgła jednego kawalerzystę. Zostało po nim publikowane obok zdjęcie i mogiła z napisem „Nieznanemu żołnierzowi polskiemu poległemu we wrześniu 1939. Pokój Jego duszy".

EDMUND BUREL

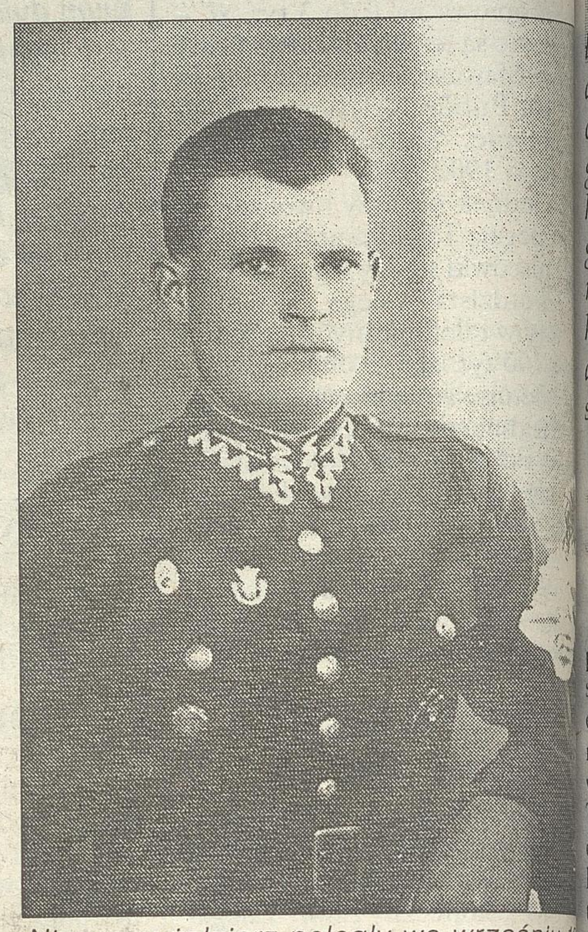
O wydarzeniach tamtego wrześniowego dnia opowiada pani Stanisława Ostrowska, mieszkająca do dziś w Jurowcach, kilkaset metrów od żołnierskiej mogiły.

Pogrzeb miał piękny

– Szliśmy z mamą do kościoła do Wasilkowa – mówi. Miałam wtedy 14 lat. Kilkaset metrów za wsią zobaczyliśmy sąsiada kopiącego dół. Obok leżał zabity koń. Sąsiad powiedział, że w jego stodole leży martwy żołnierz. Że rankiem zabili go Niemcy. Sąsiad poszedł do tartaku by dali mu deski na trumnę, ale nie dostał. Powiedział, że chyba zakopie konia i obok żołnierza.

– I wtedy moja mama zaprotestowała – ciągnie dalej pani Ostrowska. – Powiedziała, że trzeba to załatwić inaczej. Już nie poszliśmy do kościoła, ale wróciliśmy do domu i poszliśmy do sołtysa. Był nim wówczas jeden z mieszkających w Jurowcach niemieckich kolonistów, pan Krause. Opowiedzieliśmy mu wszystko. On od razu wyciągnął deski, zrobił trumnę i postanowiliśmy pochować ułana na maleńkim cmentarzyku ewangelickim. Tam grzebali swoich niemieccy koloniści. Z dokumentów wynikało, że zabity żołnierz pochodził z Pomorza, z Nowego Miasta.

– Pogrzeb miał piękny – wspomina dalej pani Ostrowska. – Przecież każdy z nas miał kogoś na wojnie. Żegnała go cała wieś. Tylko księdza nie było. Baliśmy się go sprowadzać, bo za rzeczką, we wsi Szelachowskie stacjonowało niemieckie wojsko.



Nieznany żołnierz poległy we wrześniu 19 roku pod Jurowcami

Pech sołtysa Krausego

Żołnierz został pogrzebany 17 września. Tego samego dnia wschodnią granicę Polski przekroczyła sowiecka Armia Czerwona. Zgodnie z porozumieniem Ribbentrop-Mołotow Białystok i okolice dostały się w ręce najeźdźcy ze Wschodu. Niemieccy koloniści z Jurowiec próbowali ewakuować się na zachód.

– Sołtys powiedział, że weźmie dokumenty zabitego żołnierza i spróbuje przekazać rodzinie – wspomina pani Ostrowska. – Naładował calutki wóz wszelakim dobrem i pojech Ale miał pecha. Dopadli go ruscy tem tylko dał nam znać, że stra dokumenty, i wóz, i wszystko. We zostało tylko to jedno zdjęcie. M je moja mama. A teraz to moja miątka tamtych czasów.

Znowu sołtys w głównej ro

Po sześćdziesięciu latach od miętnego września sołtysem ws rowce został Janusz Sewastian Historia jest jednym z jego hobb interesował się żołnierską mogi

– Dbamy o nią – mówi so – Na Święto Zmarłych nie bra na ułańskim grobie kwiatów i s czek. Często przychodzą tu dzie naszej szkoły. Pani Ostrowska opo da im o tej naszej regionalnej hist Ale chciałoby się zrobić coś więc

Pan Janusz zaproponował, pójść tropem tego zdjęcia i od leźć rodzinę żołnierza.

– Na pewno do dziś nie dzą gdzie zginął ich krewny – m sołtys. – Nie mogą pomodlić na jego mogile, złożyć kwia zapalić zniczy. Mamy pewne w zówki, znamy region, z któ pochodził. Spróbujmy wyjaśn szcze jedną tajemnicę wojny. D my nie tylko o grób, ale post my się przywrócić temu żołnier jego tożsamość.

Próbujemy

Nowe Miasto Pomorze to o cnie Nowe Miasto Lubawskie. P ne powiatowe miasteczko poło na południowo-zachodnich kra województwa warmińsko-mazur go ma swoją gazetę, „Tygodnik wowiejski". I właśnie koledzy go „Tygodnika" z entuzjazmem ob pomoc. W najbliższym czasie wy kują tekst o pochodzącym z ich s żołnierzu września. Opublikują cie. Są przekonani, że znajdą r nę, krewnych, kolegów ułana. Ju raz zapowiadają spotkanie nad gro w Jurowcach.

Byłoby pięknie gdyby słowa „ znany żołnierz" widniejące na g zostały zastąpione konkretnym zwiskiem poprzedzonym stop wojskowym, nazwą pułku.

Wraz z kolegami z Nowego sta Lubawskiego postaramy się tego doprowadzić. Może jeszcze wrześniu...

Fot. a



Dbamy o grób, zadbajmy o przywrócenie żołnierzowi tożsamości – mówi sołtys Janusz Sewastianik

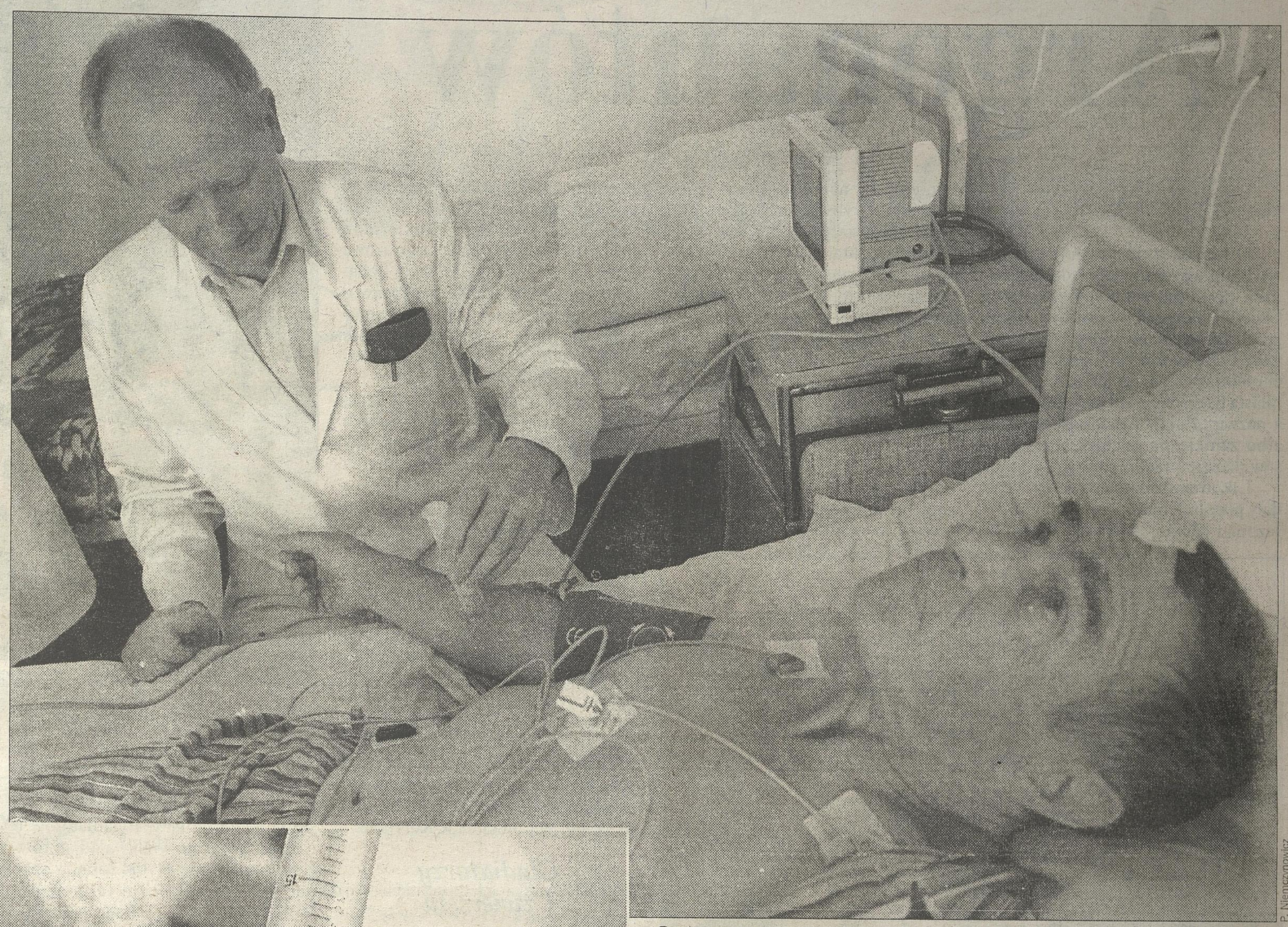
mc

Białostocka Klinika Alergologii skutecznie leczy uczulonych na jad owadów żądlących

Żądlenie kontrolowane

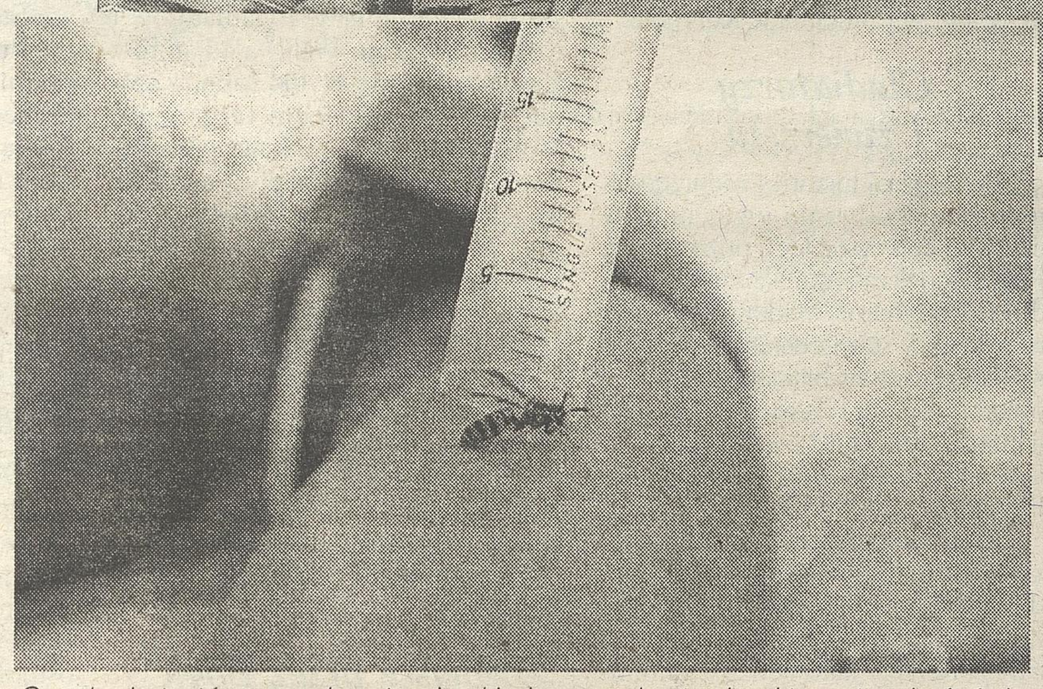
Pan Stefan leży na szpitalnym łóżku. Kablami podłączony jest do monitora, pokazującego pracę serca, poziom ciśnienia i regularność oddechów. Wokół łóżka kilka osób w białych kitlach, gotowych w każdej chwili do reanimacji pacjenta. Jeden z lekarzy zbliża się ze strzykawką do mężczyzny. Za chwilę wypuści z niej osę.

URSZULA LUDWICZAK



P. Nienczynowicz

Podczas testu prowokacyjnego pacjent jest pod stałą kontrolą lekarza i aparatury medycznej. Jest podłączony do monitora pokazującego pracę serca, poziom ciśnienia i szybkość oddechów. Obok stoi zestaw do reanimacji i czuwają specjaliści, którzy gotowi są do działania.



Owady do testów prowokacyjnych wkładane są do strzykawki z uciętą końcówką i przykładane do skóry pacjenta. Osa czy pszczoła powinna użądlić pacjenta przynajmniej dwa-trzy razy, najlepiej jeśli przy okazji wypuści cały swój jad.

Osa musi użądlić pana Stefana przynajmniej dwa razy, a najlepiej, jeśli wypuści cały swój jad. Tylko wtedy będzie wiadomo, czy mężczyzna nadal będzie z przerażeniem reagował na osy, pszczoły czy szerszenie. To właśnie uczulenie na jad owadów spowodowało, że pan Stefan dwa lata temu trafił na ostry dyżur szpitala.

Białostocka Klinika Alergologii i Chorób Wewnętrznych jako jedyna w Polsce stosuje testy prowokacyjne przy użyciu żywych owadów. Taki test wykonywany jest po przynajmniej trzyletniej terapii odczulającej.

– Tylko w ten sposób możemy sprawdzić, czy nasze działania przyniosły efekt – mówi dr Wiesław Szymański, zastępca ordynatora w klinice. – Oczywiście pacjent musi wyrazić zgodę na test.

Nagłe i niespodziewane

Uczulenie na jad owadów żądlących pojawia się z reguły znienacka. Szacuje się, że tylko u ok. 20 proc. chorych już pierwszy kontakt z owadem może zakończyć się niebezpiecznym dla życia wstrząsem anafilaktycznym. W pozostałych przypadkach takie pierwsze użądlenie, a nawet kilka kolejnych, kończy się tylko rumieniem, obrzękiem wokół miejsca wkłucia, bólem tego miejsca. Objawy te ustępują zwykle w ciągu 24 godzin. U części osób pojawia się też wysypka, znaczna opuchlizna ciała.

Specjaliści są zgodni – im większa reakcja organizmu na pierwsze użądlenie, tym większe prawdopodobieństwo, że za następnym razem może być już bardzo niebezpiecznie. Jeśli oprócz objawów miejscowych pojawi się opuchlizna krtani, duszności i obniżenie ciśnienia, jest to oznaka bardzo niebezpiecznego dla życia ofiary owada wstrząsu anafilaktycznego.

– Niemal każdego kiedyś ukąsiła osa czy pszczoła, ale poza zaczerwienieniem nic więcej się nie działo – mówi dr Wiesław Szymański, zastępca ordynatora Kliniki Alergologii AMB. – Ale o ile nic złego nie dzieje się po pierwszym, drugim czy trzecim ukłuciu, zdarza się, że przy następnym przypadku organizm zaczyna identyfikować jad jako obcą substancję i reaguje uczuleniem.

Tak było chociażby w przypadku pana Walentego z Białegostoku.

– Często przebywałem z sąsiadem w jego pasiekach – opowiada starszy mężczyzna. – Czasem jakaś pszczoła mnie ukąsiła, ale odporny byłem. Aż tu nagle okazało się, że jestem uczulony. Byłem akurat w terenie, niedaleko Knyszyna. Coś mi usiadło na ucho, ręką strąciłem. Okazało się, że to pszczoła, która zdążyła mnie już użądlić. Reakcja organizmu była natychmiastowa. Poczułem się dziwnie, policzek mi zdrętwiał, ucho spuchło. Powiększyło się jak balon. Po chwili poczułem, że cała twarz mi drętwieje, cała zrobiła się czerwona. Postanowiłem pojechać do najbliższego szpitala w Knyszynie.

Pan Walenty zdążył dojechać do lekarza. Pomoc medyczna uratowała mu życie.

Podobne wspomnienia ma Elżbieta z Morąga za Olsztynem.

– Byłam akurat w kwiaciarni – opowiada kobieta. – Od razu po ukłuciu całe ciało mi zdrętwiało, pojawiła się wysypka, bardzo mocne swędzenie, ręce mi spuchły jak banie. Zdążyłam dojść do przychodni, która była niedaleko i tam straciłam przytomność. Gdy ją odzyskałam, wymiotowałam, spadło mi ciśnienie. Trafiłam do szpitala.

Jak mówi dr Szymański, ratowanie chorego po wstrząsie anafilaktycznym to prawdziwa reanimacja. Decyduje tu czas dotarcia do lekarza.

Nikogo już nie dziwi, gdy osobę użądloną przez pszczołę czy szerszenia do szpitala przewozi sanitarny śmigłowiec. W ten sposób w ubiegłym roku do białostockiej kliniki prosto z pola trafił mężczyzna we wstrząsie anafilaktycznym, ukąszony przez szerszenia. Lekarze z kliniki długo nie zapomną też innego przypadku.

– Leżał kiedyś u nas rolnik z okolic Michałowa – opowiada dr hab. Anna Bodzenta-Łukaszyk, kierownik Kliniki Alergologii i Chorób Wewnętrznych AMB. – Razem z kolegami przerzucał stóg z sianem. Okazało się, że w środku zrobiły sobie gniazdo szerszenie. Inni chcieli zrezygnować, ale nasz pacjent stwierdził, że się nie boi i zaczął przerzucać siano. Szerszenie go zaatakowały. Sąsiedzi opowiadali, że był czarny od owadów, których nie dało się odgonić.

Terapia po wstrząsie

Większość osób, które na użądlenie owada reagują bardzo silnie, trafia właśnie do białostockiej kliniki. To obecnie jedyne miejsce w Polsce, gdzie prowadzi się skuteczną terapię odczulającą na jad owadów.

– Chorzy, którzy przebyli wstrząs po użądleniu przez owada, bardzo się boją – ocenia dr Szymański. – Tacy ludzie rezygnują z wycieczek za miasto, działki, z obawy nie puszczają dzieci na kolonie czy obozy. Pszczelarze po wstrząsie anafilaktycznym likwidują pasieki, a sąsiedzi pszczelarzy, którym przydarzy się groźne użądlenie, zakładają sprawy sądowe. A przecież tak naprawdę kontaktu z owadami nie da się uniknąć, choćbyśmy bardzo się starali. Osa czy szerszeń mogą zawsze wlecieć do domu.

Tymczasem osobie uczulonej można skutecznie pomóc. Terapia jest wprawdzie długa (trwa 3–5 lat), bardzo kosztowna i uciążliwa dla pacjenta (który musi najpierw co dwa tygodnie, a potem raz w miesiącu przyjeżdżać na szczepionki). Aby zakwalifikować pacjenta do immunoterapii lekarze muszą mieć pewność, na którego owada jad jest on uczulony. Wykazują to badania krwi.

– Po kilku latach takiego odczulania, możemy przywrócić w organizmie chorego stan sprzed uczulenia – mówi dr Szymański. – To znaczy, że po ewentualnym kolejnym ukąszeniu przez owada pacjent zareaguje najwyżej miejscowym obrzękiem i zaczerwienieniem.

Gra jest warta świeczki. Mimo uciążliwości, do Białegostoku na immunoterapię zjeżdżają pacjenci z całej Polski. Dojeżdżają raz w miesiącu na 2–3 dni z Gdańska, Warszawy, Krakowa.

– Mamy umowę z Podlaską Kasą Chorych na odczulanie rocznie 40 pacjentów – mówi dr hab. Anna Bodzenta-Łukaszyk. – Kasa płaci nam za procedury i szczepionki, które są bardzo drogie. Ta umowa wystarcza nam na zabezpieczenie świadczeń dla wszystkich chętnych, w razie potrzeby możemy ją negocjować.

Za leczenie pacjentów spoza Podlasia płacą kasy chorych, w których są ubezpieczeni.

Na zakończenie immunoterapii czeka z utęsknieniem pani Elżbieta. Osa użądliła ją w czerwcu, od tego czasu na widok takiego owada reaguje paniką.

– Jak leci pszczoła czy osa uciekam – opowiada. – Stale noszę przy sobie ampułkostrzykawkę z epinefryną (adrenaliną), aby w razie potrzeby sobie zaaplikować lek.

Na mające roczny termin ważności lekarstwo pani Ela wydała 230 zł. Bez wahania wyda następne pieniądze, bo immunoterapia w jej przypadku skończy się najwcześniej za trzy lata.

Test z żywym owadem

Trzy lata terapii ma za sobą pani Wioletta z Białegostoku. Po użądleniu w czoło przez osę straciła przytomność, we wstrząsie trafiła do szpitala.

– Przez rok omijałam budki z owocami czy ciastkami – opowiada.

W miniony wtorek pani Wioletta pozytywnie przeszła test prowokacyjny. Osa wypuszczona przez dr. Szymańskiego użądliła ją wprawdzie boleśnie, ale dzięki temu pani Wioletta może być pewna, że więcej do szpitala po ukąszeniu przez owada nie trafi.

Pozytywnie przeszedł testy także pan Stefan. Trzy lata temu użądlił go w policzek szerszeń, wcześniej często atakowały go pszczoły i osy. Reakcja alergiczna wystąpiła po szerszeniu.

Owady do testów lekarze z kliniki pozyskują samodzielnie. Pszczoły dostają z pasiek, po osy wybierają się na pobliskie stragany z ciastkami. Wybranie odpowiedniego owada do testu prowokacyjnego nie jest łatwe. Osa która raz użądliła, ma mniej jadu i kolejne użądlenie może być za mało „jadowite". Najtrudniej schwytać szerszenie i trzmiele. Na szczęście chorzy uczuleni na jad właśnie tych owadów trafiają do kliniki rzadziej.

Owady łapane są do słoika, potem lekko zamrażane, aby przeszły w stan uśpienia. Potem taki owad wkładany jest do strzykawki z uciętą końcówką i przykładany do skóry pacjenta. Osa czy pszczoła powinna użądlić przynajmniej dwa–trzy razy. Jeśli nie chce tego zrobić, lekarze ją drażnią. Po wykonaniu zadania osa jest wypuszczana na wolność, pszczoła ginie tuż po użądleniu.

bea

W Chorwacji istnieje miasto liczące sobie trzy tysiące lat

Miasto Argonautów

ANIELA ŁABANOW

O najstarszym mieście całego wschodniego wybrzeża Adriatyku – Puli, pisali już historycy antycznej Grecji, Kallimach i Likofron. Mieli je założyć Argonauci, uwiecznieni po wsze czasy w mitologii greckiej. Archeolodzy oceniają jednakże wiek miasta na co najmniej trzy tysiące lat, a nazwę „Pula", oznaczającą źródło albo zamek, na pochodzącą z czasów jeszcze przedrzymskich.

Likofron odnotował, że to węże dały początek miastu „uciekinierów" Jazona i Medei, którzy po zdobyciu złotego runa uchodzili przez Dunaj (Hister) i przybyli na te tereny. Inna wersja prastarej legendy mówi, że osiedlili się tutaj marynarze z Kolchidy, którzy w pogoni za Argonautami i zagrabionym przez nich złotym runem zapędzili się znad Morza Czarnego aż na Półwysep Istryjski. Swoją siedzibę nazwali miastem zbiegów – Polai.

Jazon i Medea

Tak czy owak historia miasta związana jest z Argonautami. Warto więc przypomnieć chociaż w skrócie ten przydługi mit. Otóż młody Jazon, wychowany przez mądrego centaura Chirona, dowiedział się, że jest synem króla Ajzona, pozbawionego tronu przez jego przyrodniego brata Peliasa. Uzurpator obiecał oddać prawowitemu władcy królestwo pod warunkiem, że Jazon przywiezie mu złote runo baranka z Kolchidy, co wydawało się zupełnie niemożliwe.

Jazon zebrał wyprawę, na którą zgłosiło się wielu herosów, takich jak Herakles, Tezeusz, Orfeusz czy bracia Kastor i Polluks. Po długich perypetiach pięćdziesięciu rycerzy na statku Argo – co znaczy Lotna, dotarło do Kolchidy. W zdobyciu złotego runa i ucieczce z Kolchidy pomogła Jazonowi córka miejscowego władcy – Medea, piękna ale groźna kapłanka bogini nocy, która składała krwawe ofiary. Przedstawiano ją na rydwanie zaprzężonym w węże.

Jazon ożenił się z Medeą, ale zdradził ją z Glauke, córką króla Koryntu. Opuszczona żona zgładziła własne dzieci, zemściła się też na rywalce, zabijając ją zatrutą szatą. Jazon zaś z rozpaczy przebił się mieczem. Ale to tragiczne zakończenie legendy działo się nie w Puli, lecz w Koryncie.



Po Rzymianach pozostały liczne zabytki, takie jak Herkulesowe Wrota

Gladiatorzy i zwierzęta

Po bogatej historii i nieprzerwanym zamieszkiwaniu przez ludzi w ciągu trzech tysiącleci, pozostały w Puli ciekawe zabytki. Na zamku znajdują się fragmenty cyklopowego muru z czasów starogreckich, z wielkimi nieregularnymi blokami. W I wieku przed naszą erą Histrowie opanowali miasto i umocnili obwarowanie. Pula służyła im jako port, a stolicę mieli w pobliskim Necastium.

Znaczenie miasta znacznie wzrosło w drugiej połowie I wieku, kiedy to Rzymianie ostatecznie podporządkowali sobie Histrów i opanowali cały półwysep. Jako siedziba administracji Pula, zwana wówczas Herculanea, otrzymała monumentalne, reprezentacyjne budowle. Najokazalsza z nich to trzypiętrowy amfiteatr, wzniesiony z bloków istryjskiego kamienia powiązanego ołowiem, za czasów cesarza Augusta, rozbudowany przez Wespazjana. Zajmuje szóste miejsce wśród zachowanych rzymskich aren.



Świątynia Augusta z czasów rzymskich to ciekawy zabytek

Amfiteatr mógł pomieścić 23 tys. widzów, na stopniach wokół owalnej areny. W piwnicach znajdowały się pomieszczenia dla gladiatorów i dzikich zwierząt. Walki gladiatorów zostały zakazane w 404 roku, a arena stała się miejscem targowym. Wenecjanie, którzy z kolei panowali w Puli, wywozili stąd płyty kamienne jako materiał budowlany, a nawet chcieli zdemontować cały amfiteatr i wywieźć do Wenecji. Zapobiegł temu senator Gabriele Emo, któremu wdzięczni mieszkańcy ufundowali tablicę pamiątkową. Obecnie latem na arenie odbywa się tu Festiwal Operowy, w którego programie nie może zabraknąć „Aidy". Natomiast w podziemiach eksponowana jest wystawa, poświęcona uprawie winnej latorośli i oliwek w czasach rzymskich.

Miejsce przez Boga opuszczone

Dobrze zachowała się świątynia Augusta, harmonijna budowla z przedsionkiem, wsparta na sześciu korynckich kolumnach. Nad kapitelami przebiega artystycznie wykonany fryz. Ściany wewnętrzne pokrywają rzeźbione płyty wapienne, W czasach bizantyjskich pogańską świątynię zamieniono na kościół.

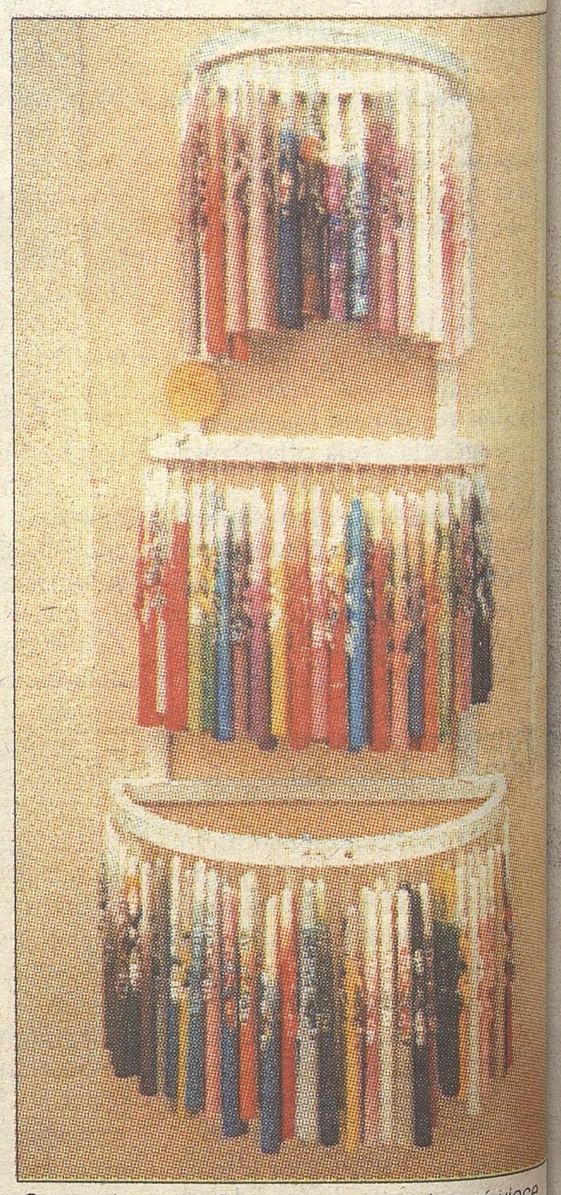
Uroku miastu dodaje Łuk Sergiusza, wzniesiony między 29. a 27. rokiem p.n.e. na cześć mężów z rodu Sergiuszów, którzy piastowali wysokie urzędy wojskowe i świeckie. Jest to ogromny kamień memorialny, ozdobiony rzeźbą od strony miasta. W pobliżu stoi brama Herkulesa, a także Brama Bliźniacza: przez jedno jej skrzydło wiodła droga do rzymskiego teatru, przez drugie – trakt strategiczny.

Prace budowlane co raz to odsłaniają pozostałości dawnych budowli z różnych okresów. W podwórku jednego z domów mieszkalnych odkryto posadzkę mozaikową z VI wieku, z mitologicznymi scenami. Położenie posesji przy promenadzie sprawia, że trafiają tu rzesze turyst Na dawnym rzymskim forum zn duje się Plac Republiki. Ratusz z c ki renesansu ozdabiają rzymskie mienne herby i rzeźby.

Strategiczne i handlowe poło nie Puli sprawiało, że często była podbijana. Panowali tu Rzymian Wenecjanie, Bizancjum, napadali G towie. Po Kongresie Wiedeńsk Istria dostała się Austrii, a Pula uz na została za najważniejszy port H burgów. Jednakże miasto podupad Laureat Nagrody Nobla James J ce, który przyjechał tu w roku 19 aby uczyć języka angielskiego, w respondencji opisuje Pulę jako „m sce przez Boga opuszczone" i „Sy rię nad morzem".

Obie wojny światowe też dały we znaki miastu, przywróconej do świetności po włączeniu do p stwa jugosłowiańskiego. Obecnie leży ono do Chorwacji, jest najwi szym miastem i portem Istrii, ważn ośrodkiem handlowym, kulturalny i turystycznym.

Fot. autor



Specjalnością Chorwacji są piękne świece



Amfiteatr z I w.n.e. służy teraz Letniemu Festiwalowi Operowemu

luc

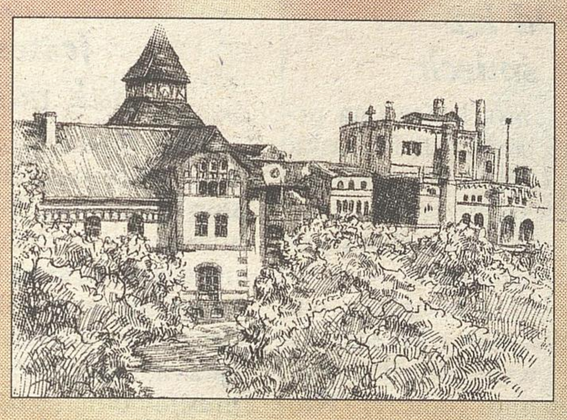
Konkurs Gazety Współczesnej i Tyskich Browarów Książęcych

TYSKIE 1629

Cztery wieki tradycji 1629

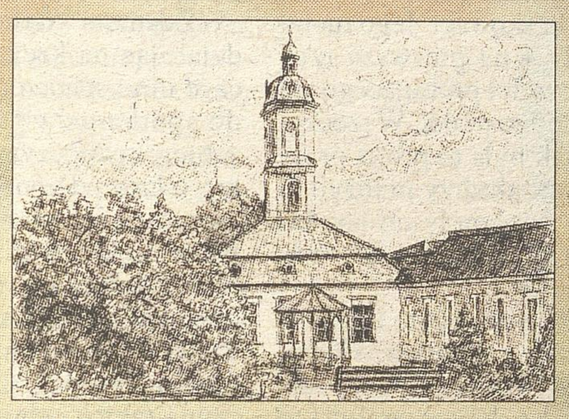
Wiek XVIII

Drodzy Czytelnicy. Dzisiaj prezentujemy rozwiązanie konkursu „Cztery wieki tradycji". Przez cały tydzień na łamach naszej gazety publikowaliśmy ilustracje przedstawiające dwa obiekty związane z wiekiem XVIII. Oczywiście były to zabudowania Tyskich Browarów Książęcych oraz budynek ratusza w Białymstoku. Zwycięzcom gratulujemy.



W 1779 roku w Tychach powstaje murowana zabudowa Browarów Książęcych. Wprawdzie przyczynił się do tego pożar, który strawił drewniane budynki, ale powstanie ceglanych gmachów stanowiło ważny impuls rozwojowy dla browaru. Zresztą wiek XVIII obfitował w różnorodne ważne w historii tyskiego browaru wydarzenia. Nastąpiły wtedy znaczne jak na tamten okres inwestycje: powstał osobny warsztat bednarski oraz rurociąg, którym można było sprowadzać źródlaną wodę bezpośrednio do browaru. W Tychach warzyło się wówczas trzy rodzaje piwa.

W 1724 browar powrócił pod zarząd książąt pszczyńskich, a służbę rozpoczął w nim pisarz browarski Jan Gotfryd Meyer, który osobiście nadzorował pracę piwowara i odpowiadał za warzenie piwa. Taka organizacja pracy przyczyniła się do podniesienia jakości chmielowego napoju. Zadaniem pisarza było doglądanie, by: „piwowar należycie sporządzał słód, przy warzeniu pilnie się krzątał i aby piwo sumiennie odstawiał i doprowadzał do fermentacji".
Sumienność do dziś stanowi jedną z zasad piwowarskiego kunsztu w Tyskich Browarach Książęcych.



W dziejach Białegostoku wiek XVIII to okres wielkiego rozkwitu miasta. Jego właścicielem był wówczas Jan Klemens Branicki, dzięki któremu w 1749 roku Białystok otrzymał od Augusta III Sasa prawa miejskie. Magnat był także fundatorem białostockiego ratusza wybudowanego w centrum trójkątnego rynku w połowie wieku według projektu Jana Henryka Klemma. Co ciekawe – ponieważ Białystok stanowił własność prywatną Branickich, klasycystyczny ratusz nigdy nie był siedzibą władz miejskich. Pełnił głównie funkcje handlowe, a jego charakterystyczna wieża stanowiła punkt obserwacyjny straży pożarnej.

W XVIII wieku miasto mogło też poszczycić się szkołą inżynieryjno-handlową i działającym przez kilkadziesiąt lat teatrem dworskim, który gościł największe gwiazdy operowe. Dwór Branickich natomiast pełnił wówczas rolę ważnego ośrodka kultury

Konkurs tygodniowy

Jeśli chcesz zdobyć ten wspaniały **Tyski Kufel**, odpowiedz na 3 pytania i prześlij wycięty kupon oraz 7 kontretykiet (nalepek znajdujących się z tyłu butelki) z półlitrowej butelki piwa Tyskie pod adresem: „Cztery wieki tradycji", 60-959 Poznań 2, skrytka pocztowa 63. Wygrywa pierwszych 500 zgłoszeń. Zgłoszenie wyślij jak najszybciej! O wygranej decyduje data stempla pocztowego.

Pierwszych 500 zgłoszeń wygrywa! Wyślij jak najszybciej!

imię

nazwisko

ulica / nr domu / lokalu

kod pocztowy — miejscowość

Informujemy, że Państwa dane osobowe będą przetwarzane przez Kompanię Piwowarską S.A., z siedzibą w Poznaniu, ul. Szwajcarska 11, wyłącznie dla celów marketingowych. Mają Państwo prawo wglądu do danych osobowych, prawo ich poprawiania oraz usuwania. Podanie danych jest dobrowolne.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych przez Kompanię Piwowarską SA, z siedzibą w Poznaniu, ul. Szwajcarska 11, wyłącznie dla celów marketingowych. Jednocześnie oświadczam, iż jestem osobą pełnoletnią.

podpis

Zaznacz właściwą odpowiedź

1. Po jakim wydarzeniu odbudowano Tyskie Browary Książęce?

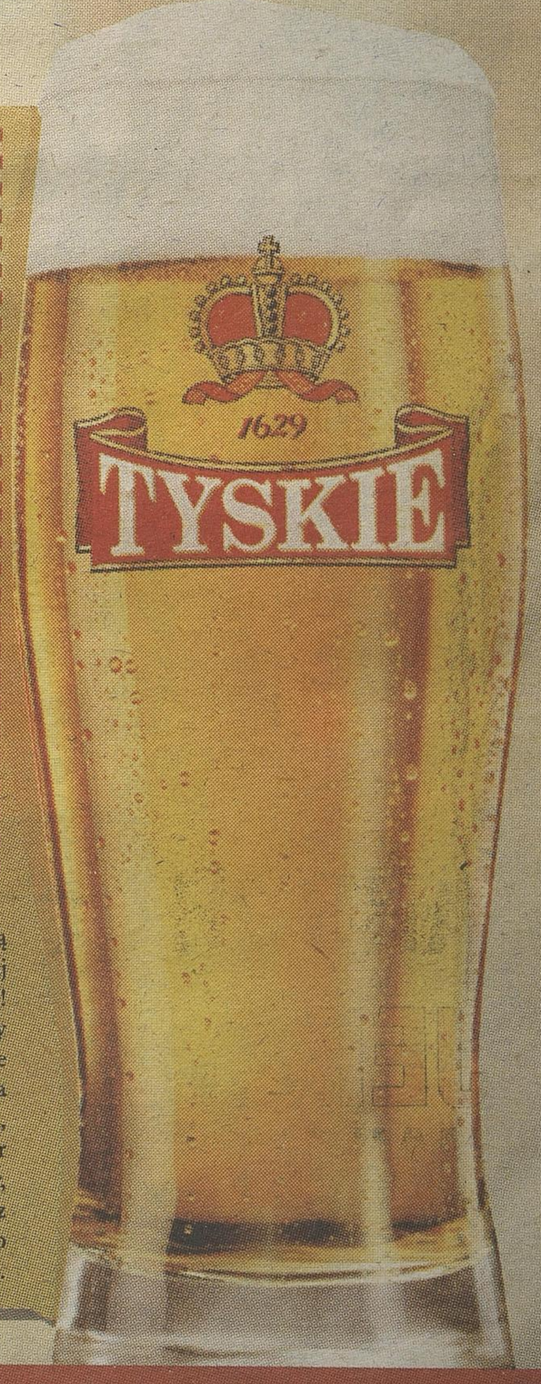
a. po powodzi ☐
b. po gradobiciu ☐
c. po pożarze ☐

2. Co mieściło się w ratuszu białostockim?

a. siedziba władz miejskich ☐
b. siedziba Branickich ☐
c. punkt obserwacyjny straży pożarnej ☐

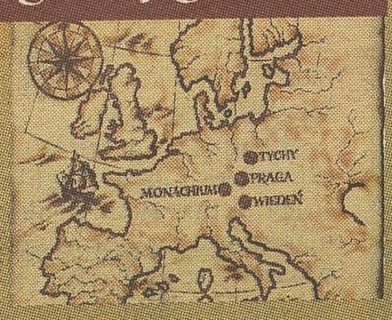
3. Co jest od wieków podstawowym składnikiem piwa Tyskie?

a. ziemniaki ☐
b. żyto ☐
c. jęczmień ☐



Konkurs o nagrodę główną

Szlakiem najstarszych browarów Europy!



Browary w Tychach, Pilźnie, Monachium i Wiedniu zapraszają smakoszy piwa Tyskie. Weź udział w kolejnym konkursie i wygraj 2-osobową wycieczkę „Szlakiem najstarszych browarów Europy"! Zadanie jest proste. Ułóż własne hasło podkreślające tradycyjny charakter piwa Tyskie. Dołącz 7 tylnych etykiet z piwa Tyskie oraz swoje dane adresowe. Wyślij pod adresem: „Tyskie-Gazeta Współczesna", 60-959 Poznań 2, skrytka pocztowa 63, z dopiskiem „Szlakiem najstarszych browarów Europy". Autor najbardziej oryginalnego i trafnego hasła wygra wycieczkę. Jury, w skład którego wchodzą redaktorzy Gazety Współczesnej oraz przedstawiciele Kompanii Piwowarskiej, wybierze najlepsze hasło spośród wszystkich nadesłanych w ciągu czterech tygodni.

Pełny smak, pełna satysfakcja.

Upiększam wnętrza domów i uzdrawiam ludzkie – mówił Włodzimierz Wieliczkowski podczas pobytu w Białymstoku

Tańczący z energią

Wszyscy stoją wyprostowani. Zamknięte oczy. Ręce wzdłuż ciała. Nogi w rozkroku. Porusza się tylko jedna osoba. Między stojącymi jak posągi ludźmi „tańczy" odziany w białą szatę Włodzimierz Wieliczkowski, twórca Taoistycznej Szkoły Świadomego Życia. W pewnym momencie niektórzy zaczynają się kołysać, inni śmieją się w głos, jeszcze inni płaczą...

DOROTA NAUMCZYK

– Kiedy zamknęłam oczy, wyobraziłam sobie złoty lejek, który wchodzi w czubek mojej głowy – opowiadała Alina Krukowska z Supraśla podczas Podlaskich Targów Zdrowia i Niezwykłości, które odbyły się w pierwszy wrześniowy weekend w Białymstoku. – A kiedy zbliżał się do mnie pan Włodzimierz Wieliczkowski, czułam, jak przez ten złoty lejek spływa w moje wnętrze ciepły, złoty deszcz i obmywa wszystkie zakątki mojego ciała. To było bardzo przyjemne uczucie, więc nie wykluczam, że mogłam się głośno i radośnie śmiać.

Zaczęło się od kung-fu

Włodzimierz Wieliczkowski z wykształcenia jest architektem. Jego drugi zawód to bioterapeuta.

– Ja nie rozdzielam tych dwóch profesji – mówi. – One się znakomicie wzajemnie uzupełniają. Nie widzę żadnej sprzeczności w tym, że zajmuję się architekturą i uzdrawianiem. To wyraz twórczego podejścia do życia. Upiększam wnętrza domów i uzdrawiam ludzkie...

Urodził się 47 lat temu w Drohobyczu na Ukrainie. W Kijowie ukończył Akademię Architektury oraz podyplomowe studium na Akademii Wychowania Fizycznego. Już jako nastolatek zainteresował się wschodnimi sztukami walki, trenował kung-fu i poszukiwał mistrza. Znalazł go aż na chińskiej granicy, w Kirgizji. Potem praktykował u dwóch nauczycieli z Wietnamu, dlatego też obecnie reprezentuje wietnamską i północno-tybetańską szkołę.

W Polsce mieszka od 12 lat. W Warszawie założył Taoistyczną Szkołę Świadomego Życia. Kiedy na początku września br. wygłosił w Białymstoku wykład, wzbudził bardzo duże zainteresowanie. Za kilka dni, 1 października, przyjedzie tu ponownie. Okazało się bowiem, że również w północno-wschodniej Polsce jest wielu chętnych na uczestnictwo w zajęciach Taoistycznej Szkoły Świadomego Życia.

– Celem tej szkoły jest uczenie ludzi, jak poprawić jakość swojego życia – wyjaśnia Włodzimierz Wieliczkowski. – Opieramy się na filozofii i naukach Dalekiego Wschodu, uczymy się właściwego odżywiania i oczyszczania naszego organizmu, ćwiczeń psychofizycznych oraz masażu i automasażu Chi Kung. System ćwiczeń psychofizycznych Chi Kung jest jedną z najstarszych metod kontrolowania krążenia energii w organizmie człowieka.

Od łez po śmiech

Białostoczanie, którzy na początku września odwiedzili Podlaskie Targi Zdrowia i Niezwykłości, mieli okazję doświadczyć przepływu energii. Na eksperyment zdecydowało się około pięćdziesięciu osób.

Po wysłuchaniu krótkiego wykładu wszyscy wstali z krzeseł, zamknęli oczy i wsłuchiwali się w... siebie. Między nimi „tańczył" Włodzimierz Wieliczkowski. Jego ruchy przypominały – na pierwszy rzut oka – ruch skrzydeł próbującego się wzbić w powietrze ptaka. W rzeczywistości jednak była to próba przekazu energii. Niektórzy przeżyli ją tak silnie, że popłynęły im łzy, inni – zaczęli się kołysać, śmiać i tańczyć.

– To był zbiorowy seans bioenergoterapeutyczny – wyjaśnia Włodzimierz Wieliczkowski. – Niektórzy się po nim bardzo dobrze poczuli i to nie jest żaden cud. Ja po prostu działałem jak katalizator. Aktywizowałem pole energetyczne tych ludzi, starając się wprowadzić ich w specyficzny energetyczny rezonans. Potem zaś oczyściłem ich pole energetyczne.

Wieliczkowski wyjaśnia, że wyczuwa zmiany w polu energetycznym człowieka. W ubiegłym roku przyszła do niego pacjentka, której zalecił, żeby dokładnie przebadała u lekarza nerki. Lekarz stwierdził, że wszystko jest w porządku. Tymczasem po roku zaczęły się poważne problemy... Właśnie z nerkami.

– A można było temu zapobiec – podkreśla Włodzimierz Wieliczkowski.

Chi kung, czyli praca z energią

Zdaniem Wieliczkowskiego, niezwykle ważne dla zdrowia człowieka jest „zharmonizowanie energetyczne jego organizmu".

– Bywa tak, że czujemy się zdrowi, ale już mamy w organizmie jakieś zachwianie energetyczne, więc od razu – jeżeli nic z tym nie zrobimy – możemy oczekiwać choroby – wyjaśnia Wieliczkowski.

Przepływ energii w organizmie człowieka można regulować stosując akupunkturę, akupresurę, masaż, odpowiednie odżywianie, właściwy sposób oddychania, medytację, a nawet specjalne techniki seksualne i odpowiednie ćwiczenia psychofizyczne, czyli chi kung.

Chi kung jest najstarszym, bo datowanym na około 5 tys. lat systemem ćwiczeń chińskich. Nazwa znaczy tyle co praca (kung) z energią (chi). Zdaniem Wieliczkowskiego, chi kung powinni praktykować wszyscy – od młodzieży poczynając, a na starszych i schorowanych ludziach kończąc.

– W krajach Dalekiego Wschodu już od dawna stosuje się chi kung jako ćwiczenia wspomagające leczenie różnych chorób, nawet tak poważnych jak cukrzyca, zaburzenia psychiczne czy też sprawy onkologiczne – twierdzi Wieliczkowski. – Coraz częściej też metody te stosuje się na Zachodzie. Jestem przekonany, że 70 proc. wszystkich naszych problemów zdrowotnych możemy rozwiązać przy pomocy praktyki chi kung.

Dodaje, że ma już wiele pozytywnych doświadczeń z pacjentami, którzy podchodzili do niego po energetycznych seansach i dzielili się radością, że przestała ich boleć głowa, stawy, że stali się spokojniejsi. Zdarzyło się nawet, że jednemu z mężczyzn „uruchomiła się" sztywna dotychczas ręka.

Jesteśmy jak paciorki

– Najważniejszą drogą przepływu energii w człowieku jest kręgosłup – podkreśla Wieliczkowski. – Jesteśmy jak paciorek zawieszony na nitce łączącej kosmos z ziemią, a nasz kręgosłup to główny kanał energetyczny. To główny nośnik informacji z mózgu do całego ciała. Dlatego musimy o niego dbać!

Zdaniem Wieliczkowskiego, oddziałując na kręgosłup można leczyć inne schorzenia. Dlatego każde spotkanie z pacjentem, każdy zabieg, rozpoczyna on od korekcji kręgosłupa, od jego udrożnienia, odblokowania i zharmonizowania energetycznych kanałów.

– Zdarzały się sytuacje, że pacjent narzekał na bóle serca, a EKG nie wykazywało żadnych nieprawidłowości – opowiada. – Tymczasem przyczyna takich schorzeń może tkwić w kręgosłupie. Jednak, na szczęście, coraz więcej lekarzy interesuje się medycyną niekonwencjonalną i kiedy nie mogą znaleźć u pacjenta przyczyny schorzenia, kierują go do kręgarza.

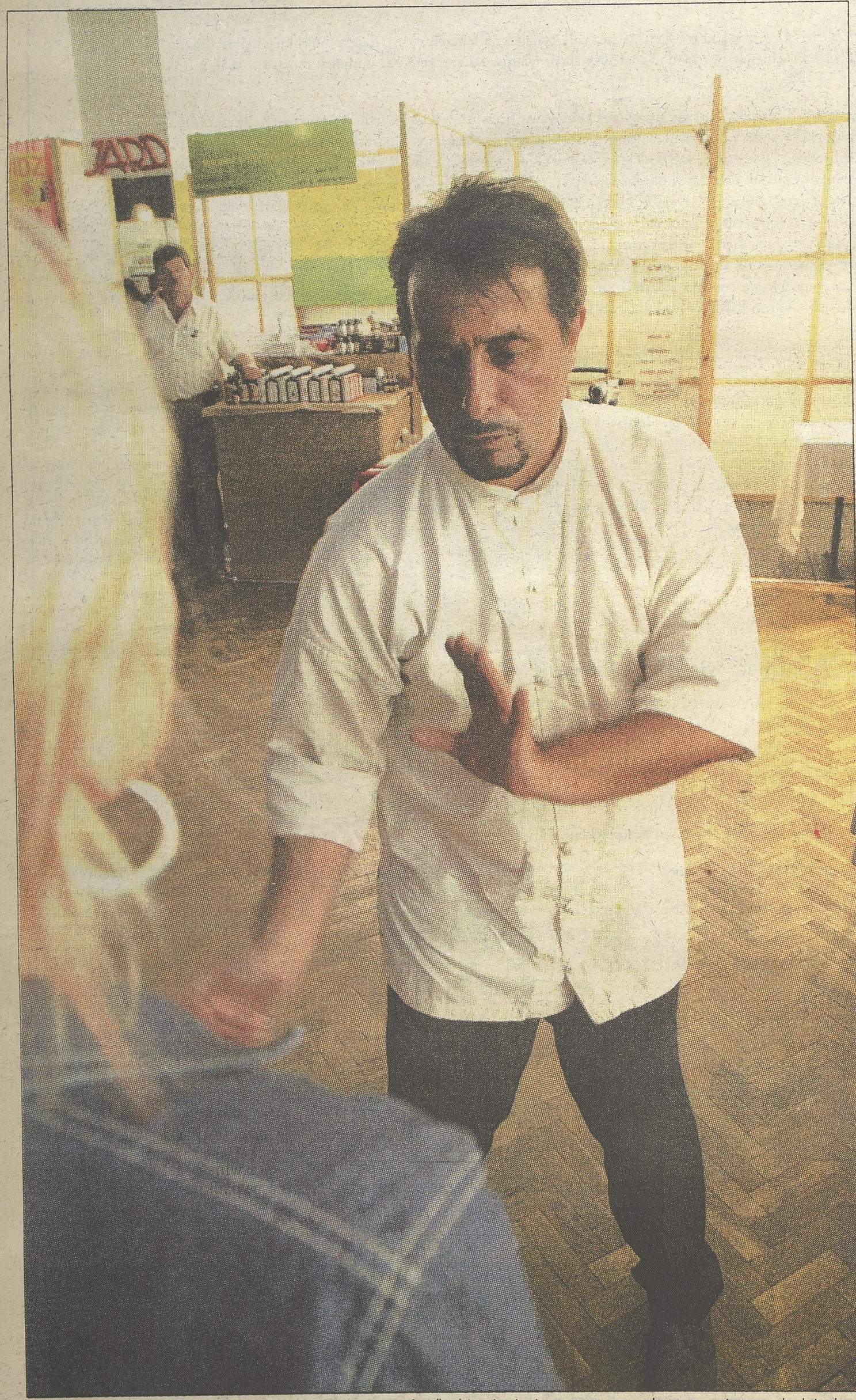
Metal ścina drzewo

Wieliczkowski pracuje jako bioenergoterapeuta i kręgarz, ale również – zgodnie z wykształceniem – jako architekt. Zajmuje się projektowaniem wnętrz i organizacją przestrzeni według zasad feng shui.

– Osoby, które zlecają mi zaprojektowanie domu lub mieszkania, kierują się tym, że ja znam zasady feng shui – podkreśla. – Wnętrze domu powinno bowiem być zharmonizowane, tak samo jak cały organizm człowieka. Jestem za tym, aby całościowo podchodzić do problemu naszego istnienia.

Przed rozpoczęciem pracy nad projektem wnętrza domu, Wieliczkowski musi poznać jego właściciela, a przede wszystkim jego datę urodzenia...

– Tylko wtedy będę wiedział z jakiej strony świata, z jakiego kierunku, przychodzi korzystna dla danego człowieka energia, a skąd przychodzi energia niekorzystna – wyjaśnia. – Wtedy też dowiem się gdzie w domu powinno się zbudować drewniane schody, a gdzie można postawić jakąś metalową konstrukcję. I nie wolno tych miejsc zamienić, bo – zgodnie z feng shui – metal ścina drzewo... Po co wprowadzać w czyjś dom niepowodzenie?



P. Niemczynowicz

Włodzimierz Wieliczkowski podczas swojego „tańca" aktywizuje i oczyszcza pole energetyczne ludzi. Jego pacjenci twierdzą, że dzięki takim seansom przestaje ich boleć głowa i stawy.

W woj. podlaskim odnotowano więcej wypadków i kolizji

Jedź ostrożniej!

W ciągu ośmiu miesięcy tego roku na podlaskich drogach w wypadkach samochodowych zginęły 123 osoby, na kolejnych 1260 zostało rannych. Podobnie jak w latach minionych, najczęstszą przyczyną wypadków była nadmierna prędkość i niedostosowanie jej do warunków panujących na drodze.

Jak w latach poprzednich, przyczyną części wypadków był zły stan techniczny samochodów. Stwierdzili to eksperci podczas badań wraków samochodów zabezpieczonych przez policję na miejscu wypadków. Zerwane przewody hamulcowe, zdarte klocki hamulcowe, niesprawny układ kierowniczy, łyse opony czy wycieki oleju – to najczęstsze usterki skutkujące wypadkami. Do stłuczek dochodzi też z powodu niedbałości kierowców, którzy zapominają napełnić płynem pojemniki do spryskiwaczy do szyb, zmienić wkłady w wycieraczkach czy naprawić połamane lusterka.

W tym roku na podlaskich drogach znacząco wzrosła liczba wypadków spowodowanych przez samochody ciężarowe. Wynika to z faktu, że kierowcy TIR-ów pokonują duże odległości, nie zawsze robiąc przerwy w podróży. Zmęczeni zasypiają za kierownicą, zjeżdżają do rowu lub na przeciwległy pas ruchu i doprowadzają do zderzenia. Policjanci regularnie organizują akcje, których celem jest kontrolowanie stanu technicznego ciężarówek i sprawdzanie czasu pracy kierowców. Wyniki tych kontroli nierzadko są przerażające – okazuje się, że z TIR-ów wycieka płyn hamulcowy, mają niesprawne oświetlenie i zdarte opony. Kilkakrotnie też policjanci ujawniali, że kierowcy ciężarówek znajdowali się w stanie nietrzeźwym. Zatrzymano także kilku nietrzeźwych kierowców autokarów. Policjanci nie dopuścili ich do dalszej jazdy, a tym samym zapobiegli ewentualnym wypadkom.

Szybciej po śmierć

Podlasianie dysponują coraz lepszymi i – co się z tym wiąże – szybszymi samochodami. Przy prędkości 100, 110 km/h silnik w „maluchu" zaczyna wyć, auto mocno podskakuje na nierównościach terenu.

– W samochodzie wysokiej klasy – nowoczesnym fordzie, audi, volkswagenie itp. kierowca jadąc z taką prędkością nie ma poczucia, że jedzie szybko – mówi podkom. Rafał Kozłowski z wydziału ruchu drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku. – Nie ma go także przy prędkości 130 czy 140 km/h. Auto dobrze trzyma się drogi, nie odczuwa się kolein i wyboi. W rezultacie kierowcy zaczynają mieć nadmierne zaufanie do swojego „sprzętu", wydaje im się, że im wypadek nie grozi.

Przy czym, jak twierdzą policjanci, wielu kierowców nie ma po prostu stosownych umiejętności do poruszania się po drogach z taką prędkością. Nie umieją pokonywać zakrętów, gwałtowne ruchy kierownicą, nagłe hamowanie kończy się utratą kontroli nad kierownicą i wypadkiem.

– W ostatnim czasie odnotowujemy dużo zdarzeń, z których wynika, że powodem wypadku nie były przyczyny zewnętrzne – przeszkoda na drodze czy awaria pojazdu, lecz błędy kierowców, którzy na prostej drodze zjeżdżają do rowu i uderzają w drzewo – mówi Kozłowski.

Nie ma bezpiecznej

Czy istnieje coś takiego, jak ściśle określona, bezpieczna prędkość? I czy pokrywa się ona z określoną przez znaki i przepisy dopuszczalną prędkością na danej trasie?

Otóż żaden doświadczony kierowca takiej bezpiecznej prędkości nie określi nie poznawszy trasy ani warunków pogodowych panujących danego dnia. Zgodnie z przepisami, na drogach w terenie niezabudowanym dopuszczalna prędkość dla aut osobowych wynosi 90 km/h. Wiadomo jednak, że sprawne technicznie samochody latem, na dobrej i suchej nawierzchni, jeśli nie ma zbyt dużego ruchu, mogą jechać bezpiecznie z nieco większą prędkością.

– A jesienią czy zimą, kiedy na drodze panuje gołoledź, pada deszcz czy śnieg, nawet prędkość 50 czy 40 km/h może okazać się zbyt duża – mówią policjanci. – Podobnie może być w sytuacji, kiedy na trasie panuje duży ruch, z naprzeciwka jedzie sznurek ciężarówek.

Dlatego przed dłuższą podróżą warto sprawdzić drogę hamowania auta, posłuchać prognoz pogody. Szczególną ostrożność należy zachować właśnie jesienią, kiedy sytuacja na drogach może zmienić się gwałtownie w ciągu kilkunastu minut. Zawsze pierwsza, największa fala wypadków i kolizji pojawia się przy pierwszej jesiennej mgle czy gołoledzi. Kierowcy nie zmieniają swych letnich nawyków, kiedy droga hamowania na suchej nawierzchni była znacznie krótsza niż w czasie opadów marznącej mżawki. W godzinach szczytu w miastach robią się korki, dochodzi do potężnych karamboli z udziałem nieraz czterech, pięciu samochodów.

Bardzo często kierowcy narzekają na stan dróg, twierdzą, że to właśnie z powodu wyrw w jezdni, kolein, dochodzi do wypadków. Jest w tym tylko część prawdy. Niewątpliwie auto, które wjedzie z dużą prędkością na koleiny wypełnione wodą lub roztopionym śniegiem, straci przyczepność. Samochód wpadnie w poślizg, wypadnie z trasy na pobocze lub wjedzie na przeciwległy pas ruchu.

– Prawdą jednak jest i to, że na nowo wyremontowanych drogach wzrasta liczba wypadków – mówi Kozłowski. – Po prostu po drogach z dobrą nawierzchnią kierowcy jeżdżą szybciej.

Warto pamiętać o tym, że są sposoby, dzięki którym możemy czuć się pewniej na drodze. Policja zaleca zmianę opon letnich na zimowe już wczesną jesienią, bez oczekiwania na pierwsze oznaki gołoledzi. Warto też wyposażyć pojazd w światła przeciwmgielne.

Niezdyscyplinowani piesi

Podlaskich policjantów cieszy fakt, że w ciągu ośmiu miesięcy tego roku zmalała liczba wypadków z udziałem pieszych. W omawianym okresie zginęło 30 pieszych, a kolejnych 301 doznało obrażeń ciała, o kilkanaście mniej niż w ciągu ośmiu miesięcy ubiegłego roku. Zdaniem funkcjonariuszy, jest efekt akcji prewencyjnej zakrojonej na szeroką skalę. Policjanci organizowali też szereg akcji, których celem było dyscyplinowanie pieszych. Upominali lub karali mandatami przechodniów, którzy łamali przepisy ruchu drogowego. Mimo to piesi uczestniczyli aż w co trzecim wypadku drogowym.

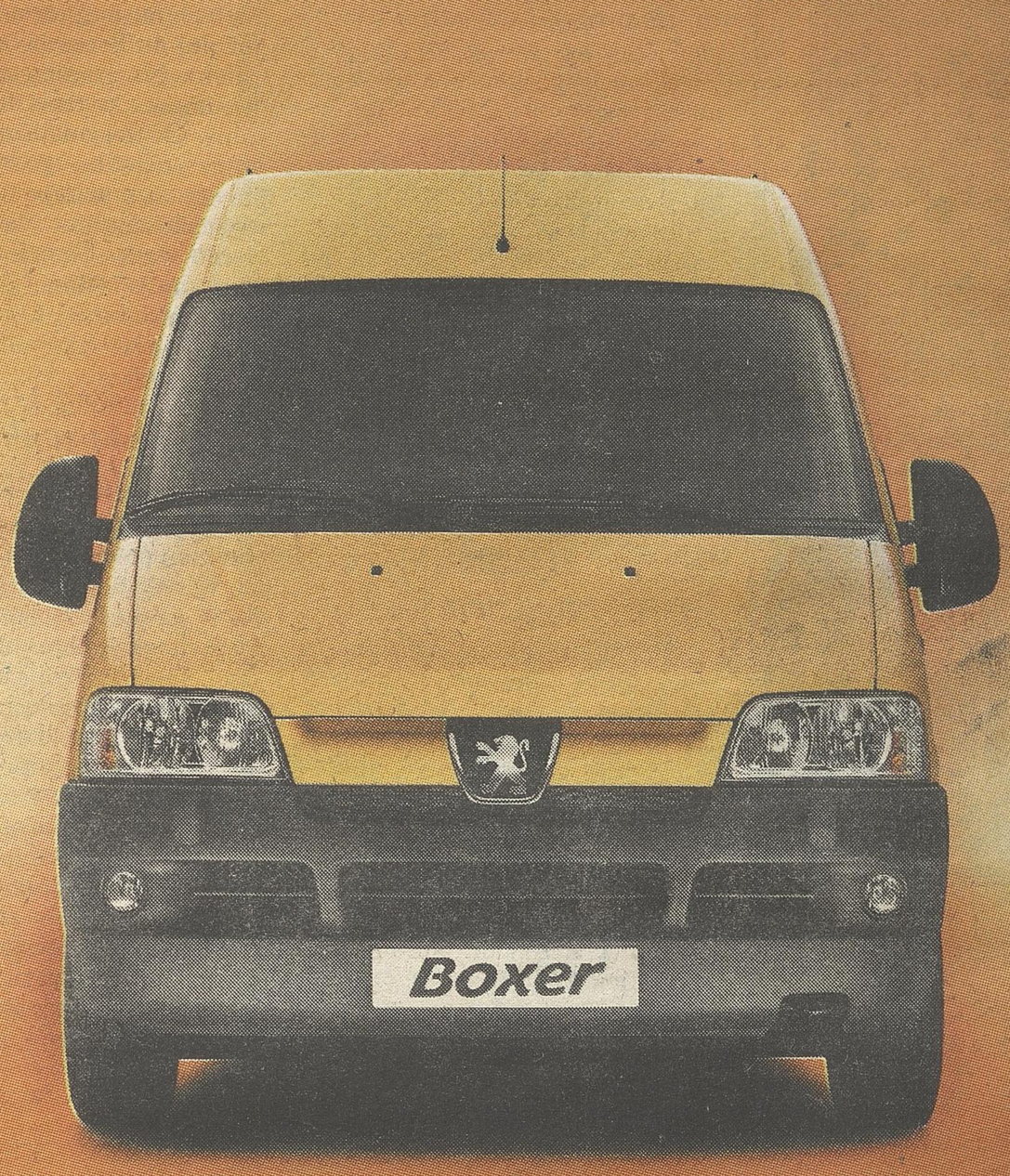
– Regularnie organizujemy spotkania z młodzieżą w szkołach, latem odwiedzaliśmy dzieci na koloniach i półkoloniach, tłumaczyliśmy jak mają w sposób bezpieczny korzystać z dróg publicznych – mówi młodszy inspektor Henryk Karwowski, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku. – Im wcześniej dziecko zacznie zapoznawać się z przepisami, tym pewniejsze jest, że wykształcą się w nim prawidłowe nawyki.

Niestety, często zdarza się, że ta profilaktyka nie przynosi spodziewanych rezultatów. Rodzice uczniów nie zawsze bowiem respektują przepisy drogowe. Wciąż na białostockich ulicach można zobaczyć kobiety z małymi dziećmi przechodzące lub przebiegające przez jezdnię w niedozwolonym miejscu.

Z policyjnych statystyk wynika, że w ciągu ośmiu miesięcy tego roku z winy pieszych wydarzyły się 173 wypadki, w których zginęły 22 osoby oraz 158 doznało obrażeń ciała. Jest to 17,7 procent wszystkich wypadków – o 1,2 mniej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. W zdecydowanej większości wypadków, do których doszło z winy pieszych, wbiegli oni na jezdnię wprost pod nadjeżdżające pojazdy. Dwudziestu ośmiu pieszych zginęło lub zostało rannych, gdyż poruszali się nieprawidłową stroną drogi. Trzech kolejnych zginęło, gdyż spali na jezdni. (jg)

REKLAMA

BOXER ZAWODOWIEC



3 LATA BEZPŁATNEJ OBSŁUGI SERWISOWEJ!

www.peugeot.com.pl

3 TRZYLETNI PROGRAM OBSŁUGI SERWISOWEJ

NOWY PEUGEOT BOXER. Oto bardzo oszczędny samochód – Nowy Peugeot Boxer z Programem bezpłatnej obsługi serwisowej. Z Programu korzystasz przez 3 lata lub zanim przekroczysz 100 000 km. Peugeot Boxer jest również oszczędny dzięki wysokoprężnemu silnikowi HDi. Ponadto, w zależności od potrzeb, możesz wybrać jedną z wielu wersji tego funkcjonalnego samochodu dostawczego. Wypróbuj Nowego Peugeot Boxera – prawdziwy z niego zawodowiec...

SAMOCHODY DOSTAWCZE PEUGEOT. WYBÓR PROFESJONALISTÓW.

Boxer PEUGEOT

Szczegóły programu w salonach Peugeot.

Białystok
POZNAŃSKI AUTO
ul. 27 Lipca 1/1
tel. 0-85/675-57-21

Łomża
MOTOS
al. Piłsudskiego 85
tel. 0-86/218-64-66

Suwałki
AUTO SERWIS
ul. Sejneńska 24
tel. 0-87/565-30-92

bea

Czeczeni nie wiedzą, co będzie jutro. Wiedzą tylko, że nie chcą wracać

Tu po prostu ży



Uchodźcy na razie nie mają zajęcia, tylko odpoczywają w ciszy Supraśla

Czeczeni przyjechali do Polski całymi rodzinami. Zostali skierowani do Centralnego Ośrodka w Dębaku, a stamtąd do Supraśla. Tu, w ośrodku wypoczynkowym „Knieja" utworzono nową placówkę dla uchodźców. Wśród lasu, w ciszy, pierwsi jej mieszkańcy starają się zapomnieć o tym, co przeżyli w ciągu ostatnich lat w ojczyźnie.

MARTA ROMAŃCZUK

Supraśl kojarzy się z naturą i sztuką. Tu jest uzdrowisko, są ośrodki wypoczynkowe, kwitnie agroturystyka. W miasteczku tym swoją siedzibę znalazł Teatr „Wierszalin", pałac Buchholzów zajęła szkoła plastyczna. Co roku na Uroczysko zjeżdżają tłumy z całej Polski. Blisko miesiąc temu do tej ostoi artystyczno-przyrodniczej sprowadziło się prawie 100 uchodźców z Czeczenii.

Stracona nadzieja

Przed budynkiem grupka mężczyzn struga w drewnie, widać dzieci wracające ze spaceru. Zdawać by się mogło, że wczasowicze starają się zapełnić wolny czas. Śniada cera, kruczoczarne włosy, przez kobiety skrzętnie skrywane pod zamotanymi chustami, zdradzają ich pochodzenie. Dzieci najbardziej interesuje aparat fotograficzny fotoreportera. Bawiąc się, celują z niego jak z karabinu nawzajem do siebie. Ciągle jeszcze bawią się w wojnę.

Na teren ośrodka nie mają wstępu postronne osoby. Dyrekcja i pracownicy nie chcą udzielać żadnych informacji. Zupełnie odwrotnie niż czeczeńscy uciekinierzy. Ci tylko na początku pytają nieufnie: „Ty kto?" Gdy już zapoznają się, opowiadają swoje historie.

Wyjechali z kraju, bo stracili nadzieję, przestali czekać, nie wierzą, że wojna się kiedyś skończy.

– Z obozu uchodźców jechaliśmy pociągiem, najpierw do Moskwy, później do Brześcia, a stamtąd do Polski. Na granicy zabrano nam dokumenty, pytano dlaczego uciekamy. Odpowiadaliśmy: u nas jest wojna – twierdzą zgodnie. – I to nieprawda, jak starają się przekonywać niektórzy, iż w Czeczenii zaniechano walk. Tam był, jest i nie wiadomo jak długo jeszcze będzie wielki plac bitwy. O nas już chyba powoli świat zapomina, a my tego nie chcemy.

Będą walczyć do końca

Wojna czeczeńska trwa – z niewielkimi przerwami – już blisko 10 lat. W 1990 roku gen. Dudajew, wybrany na prezydenta, proklamował niepodległość Republiki Czeczeńskiej. Dwa lata później Czeczenia odmówiła podpisania układu federacyjnego z Rosją i ogłosiła oderwanie się od niej. Odpowiedzią było wkroczenie w 1994 roku wojsk rosyjskich. W ciągu dwóch lat walk zginęło 124 tys. Czeczenów, 27 tys. zostało kalekami, około 1000 zginęło bez wieści, 47 tys. dzieci zostało sierotami. We wrześniu 1999 roku wznowiono zawieszone w 1996 r. walki. Obecnie nie ma już regularnych bitew, ale każdego dnia dochodzi do krwawych starć. Czeczeni zapowiadają, że będą walczyć do końca.

Uciekinierzy z Czeczenii wspominają, jak dobrze było im w ojczyźnie. Mieli wszystko: dom, rodzinę, pracę. Żyli normalnie, spokojnie, ale do wojny. Od tego czasu nieustannie towarzyszy im strach. Jak twierdzą, w Czeczenii wszyscy się boją – od dzieci po starców. Wspominają ciągłą niepewność.

– U nas cały czas bombardują, zabijają bez powodu. Wojska federalne nachodzą nas, zabierają co chcą, robią co im się podoba. Nie przestrzegają żadnych zasad. Nie mamy jakichkolwiek praw – podkreślają czeczeńscy uchodźcy.

Żołnierze zabierają dzieci

Kobiety wspominają zwłaszcza sytuacje, gdy żołnierze zabierali dzieci.

– Łapią już 12-letnich chłopców, później męczą ich. Mówią, że my wszyscy jesteśmy terrorystami. Strach wyjść z dziećmi z domu – wspominają.

13-letni Iznaur demonstruje, jak żołnierze rosyjscy każą stanąć z rozstawionymi nogami i rękoma, przeszukują i zabierają wszystko, co znajdą.

– Jeśli nie chcesz oddać, zabijają – twierdzi.

Iznaur uciekł z tatą i bratem. W Czeczenii została jego mama i dwie siostry. Czeka na nie, jest pewien, że do domu nie wróci.

– U nas młodych zabijają – dodaje.

Do rosyjskiej niewoli trafił mąż Hedi Biesziejewy, która do Supraśla przyjechała z czwórką dzieci. Najmłodsze ma 3 lata, najstarsze – 10 lat.

REKLAMA

SYSTEM IDENTYFIKACJI I REJESTRACJI ZWIERZĄT

ARiMR

• DOPŁATY BEZPOŚREDNIE DO PRODUKCJI ZWIERZĘCEJ (po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej) OTRZYMAJĄ TYLKO ROLNICY, KTÓRZY ZAKOLCZYKUJĄ I ZAREJESTRUJĄ ZWIERZĘTA.

• TYLKO ZWIERZĘTA OZNAKOWANE (z wyjątkiem koni) I Z PASZPORTEM (bydło i konie) MOGĄ BYĆ PRZEDMIOTEM OBROTU HANDLOWEGO (ubój, kupno, sprzedaż, import, eksport) Z KRAJAMI UNII EUROPEJSKIEJ.

Jakie zwierzęta zostaną objęte kolczykowaniem?

Rozpoczynamy od kolczykowania 6 milionów sztuk bydła .
W dalszej kolejności (od 1 stycznia 2003 roku) Systemem Identyfikacji i Rejestracji zostaną objęte następujące gatunki zwierząt: - kozy, - owce, - trzoda chlewna, - konie, a także - jelenie i - daniele utrzymywane w warunkach fermowych.

ZA DARMO!!!

- **bezpłatne** kolczykowanie bydła na terenie całego kraju, a tym samym pierwszy etap wdrażania Systemu Identyfikacji i Rejestracji Bydła,
do 31 grudnia 2003 roku (dotyczy bydła)
- **bezpłatne** kolczyki,
- **bezpłatna** Księga Rejestracji Stada,
- **bezpłatne** paszporty,
- **bezpłatne** oznakowanie zwierząt (założenie kolczyków).
Koszty te pokryje Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Jakie są obowiązki właściciela zwierząt?

Zgodnie z zapisami Ustawy Weterynaryjnej jest on zobowiązany do:
Oznakowania zwierząt kolczykami (z wyjątkiem koni),
Informowania Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (w ciągu 7 dni od daty zdarzenia) o każdym:
- urodzeniu się zwierzęcia w gospodarstwie,
- przemieszczeniu,
- sprzedaży,
- wywozie,
- eksporcie,
- padnięciu,
- uboju.
Używa się do tego odpowiednich Formularzy Zgłoszeniowych.
Zebrane w ten sposób informacje pozwalają na ograniczenie występowania oraz zapobieganie rozprzestrzenianiu się chorób zakaźnych (także ochrona przed BSE).

Czemu służy System Identyfikacji i Rejestracji Zwierząt?

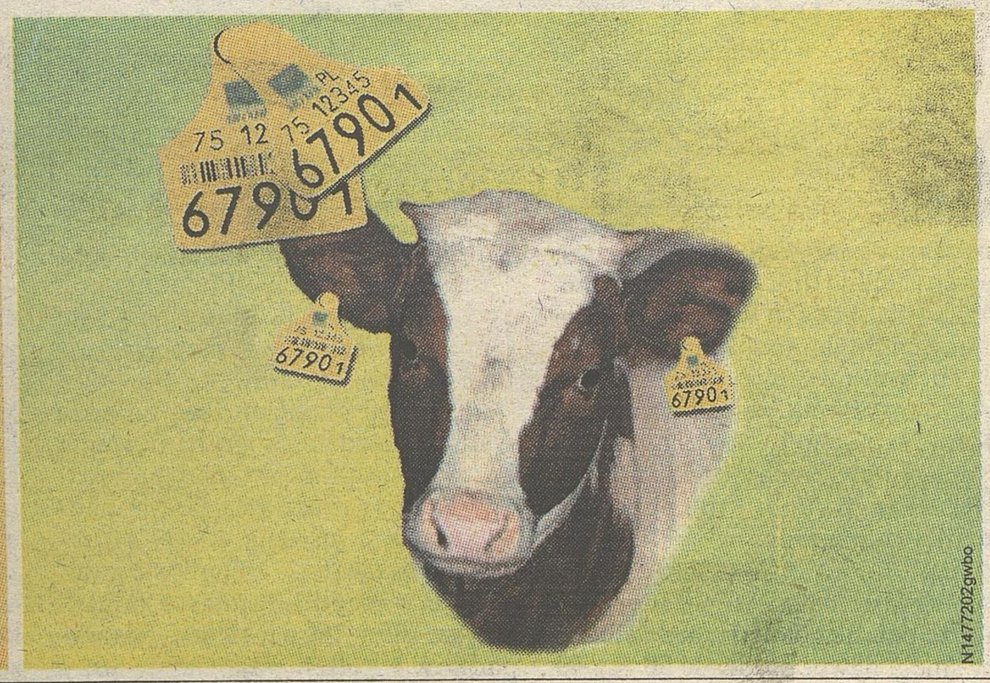
Celem wdrażanego w Polsce Systemu Identyfikacji i Rejestracji Zwierząt (element Zintegrowanego Systemu Zarządzania i Kontroli) jest:
- ujednolicenie identyfikacji zwierząt,
- kontrola przemieszczania zwierząt,
- monitorowanie sytuacji epizootycznej w kraju przez służby weterynaryjne.
System pozwala także na:
- wspieranie służb hodowlanych (tworzenie rodowodów),
- identyfikację mięsa wołowego (etykietowanie),
- realizację dopłat bezpośrednich (po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej).
Sprawność Systemu jest podstawowym warunkiem tego, aby Polska została uznana przez Unię Europejską za kraj wolny od chorób zakaźnych zwierząt gospodarskich.
Umożliwi to: sprzedaż zwierząt, mięsa i jego przetworów na rynkach krajów UE jeszcze przed przystąpieniem Polski do struktur unijnych.
System Identyfikacji i Rejestracji Zwierząt, zgodny z wymogami Unii Europejskiej, jest zorganizowany trójstopniowo:
- biura powiatowe (315),
- biura wojewódzkie (16),
- centrala.
W Systemie tym nadawane są zwierzętom następujące niepowtarzalne w skali kraju numery:
- identyfikacyjny zwierzęcia: PL + 12 cyfr,
- gospodarstwa: 9 cyfr,
- siedziby stada: PL + 12 cyfr, z czego pierwsze 9 to numer gospodarstwa, w którym znajduje się dane stado.

Kto kolczykuje i rejestruje bydło?

Oznakowania (kolczykowania) bydła będą dokonywać lekarze weterynarii.
Dotrą do każdego gospodarstwa.
Wypełnią druk zgłoszenia pierwszego kolczykowania bydła.
Na podstawie druku zgłoszeniowego biura powiatowe wystawią tzw. paszport zwierzęcia (odrębny dla każdej sztuki).
Do kontroli znakowania zwierząt i prowadzenia rejestru w gospodarstwie upoważniona jest Inspekcja Weterynaryjna oraz (w określonym zakresie) upoważnieni pracownicy Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.
Właściciel zwierząt, który prowadzi ich rejestr, ma obowiązek udostępniać ten dokument osobom kontrolującym i udzielać informacji na temat pochodzenia, identyfikacji i miejsca przeznaczenia zwierząt (dotyczy zwierząt, które hodował lub hoduje, dokonywał nimi obrotu czy też kierował do uboju).

System Identyfikacji i Rejestracji Zwierząt to przede wszystkim:

- komputerowa baza danych,
- kolczyki z numerem (z wyłączeniem koni)
- dokument identyfikacyjny zwierzęcia tzw. paszport (tylko w przypadku bydła i koni),
- prowadzona przez właściciela w gospodarstwie Księga Rejestracji Stada (z wyłączeniem właścicieli koni).
System Identyfikacji i Rejestracji Zwierząt jest częścią Zintegrowanego Systemu Zarządzania i Kontroli (ang. IACS).
Zintegrowany System Zarządzania i Kontroli to najbardziej szczegółowy w historii polskiego rolnictwa zbiór danych o gospodarstwach, gruntach i zwierzętach gospodarskich. To rejestr, który pozwoli naliczać i wypłacać naszym rolnikom dopłaty bezpośrednie do produkcji zwierzęcej i roślinnej, po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej.



N147702gwbo

10150712//A/97

WAŻNE ADRESY
Szczegółowe informacje na temat kolczykowania i rejestracji zwierząt można uzyskać w oddziałach regionalnych i biurach terenowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, na stronach internetowych:
www.arimr.gov.pl,
infolinia: 0 800 38 00 84

CENTRALA
Al. Jana Pawła II nr 70,
00-175 Warszawa

Zespół Identyfikacji i Rejestracji Zwierząt
ul. Wspólna 30, 00-930 Warszawa
tel. 623 15 22, fax 629 56 86

BIURO WOJEWÓDZKIE
ul. Kombatantów 7, 15-110 Białystok
tel.: 085 654 47 35, fax: 085 654 47 37

emy

–Musieliśmy wyjechać – opowia- – Mój mąż pomagał partyzan- m. Ja też starałam się wspierać ich potrafiłam. Gdy Rosjanie to od- yli, powiedzieli, żebyśmy wynosi- się całą rodziną, bo dla nas nie ma iejsca w Czeczenii.

Bieszijewa zabrali żołnierze fede- lni. Hedi, jego żona, czekała na ego, zapłaciła okup. Wypuścili go zed wyjazdem, ale, jak mówi Hedi eszijewa, już nie był sobą – nie mógł odzić, był chory, przestraszony.

Biją, męczą naśmiewają się

– Wojska rosyjskie tak robią z na- ymi mężami. Biorą do niewoli, bi- męczą, a później naśmiewają się nich. Robią sobie żarty, że czeczeń- y mężczyźni do niczego się nie nada- Jeśli chcesz, żeby wypuścili mę- każą płacić okup – wspomina. W mach wykupu żołnierze żądają pie- ędzy bądź broni. Jeśli krewni jej e mają, muszą gdzieś kupić, a naj- wiej mogą dostać ją u okupan- w. W ten sposób wojskowi fede- lni czerpią nielegalne zyski, ale ogłaszają, iż Czeczeni zdają do- wolnie broń.

Hedi Bieszijewa także nie mierza wracać do Czeczenii. Twier- zi, że nie ma po co. Wszyscy jej liscy, którzy mogli, też uciekli, jak ększość ludności cywilnej. Bar- o podoba jej się w Supraślu. st wdzięczna dyrekcji i pracow- kom ośrodka oraz mieszkańcom asta za przyjęcie i okazaną po- oc.

– Musiałam jechać z dzieckiem dentysty. Jedna pani zawiozła nas, wiozła i jeszcze powiedziała, że jak dzie potrzebna, to chętnie pomo- – dziękuje Bieszijewa.

Inni uchodźcy również chwalą obecne miejsce pobytu. Podoba im się i ośrodek, i miasto.

Mylą ich z Rumunami

Większość mieszkańców Supraśla o powstaniu ośrodka dowiedziała się z mediów. Nowi sąsiedzi budzą zainteresowanie, ale supraślanie przeważnie odnoszą się do nich życzliwie. Spotykając Czeczenów na ulicy nie wiedzieli, skąd pochodzą. Często mylą ich z Rumunami. Bo tacy podobni.

– Ludzie wszędzie chcą żyć, każdy potrzebuje domu. Jeśli nie mogą mieć go w swojej ojczyźnie, a podoba im się tutaj, jeśli nie robią nic złego, żadnego nadużycia, to dlaczego nie mielibyśmy ich przyjąć – mówią Helena i Wincenty Makarewiczowie.

– Jak trzeba będzie, to sama dam coś do jedzenia czy ubrania – dodaje pani Helena.

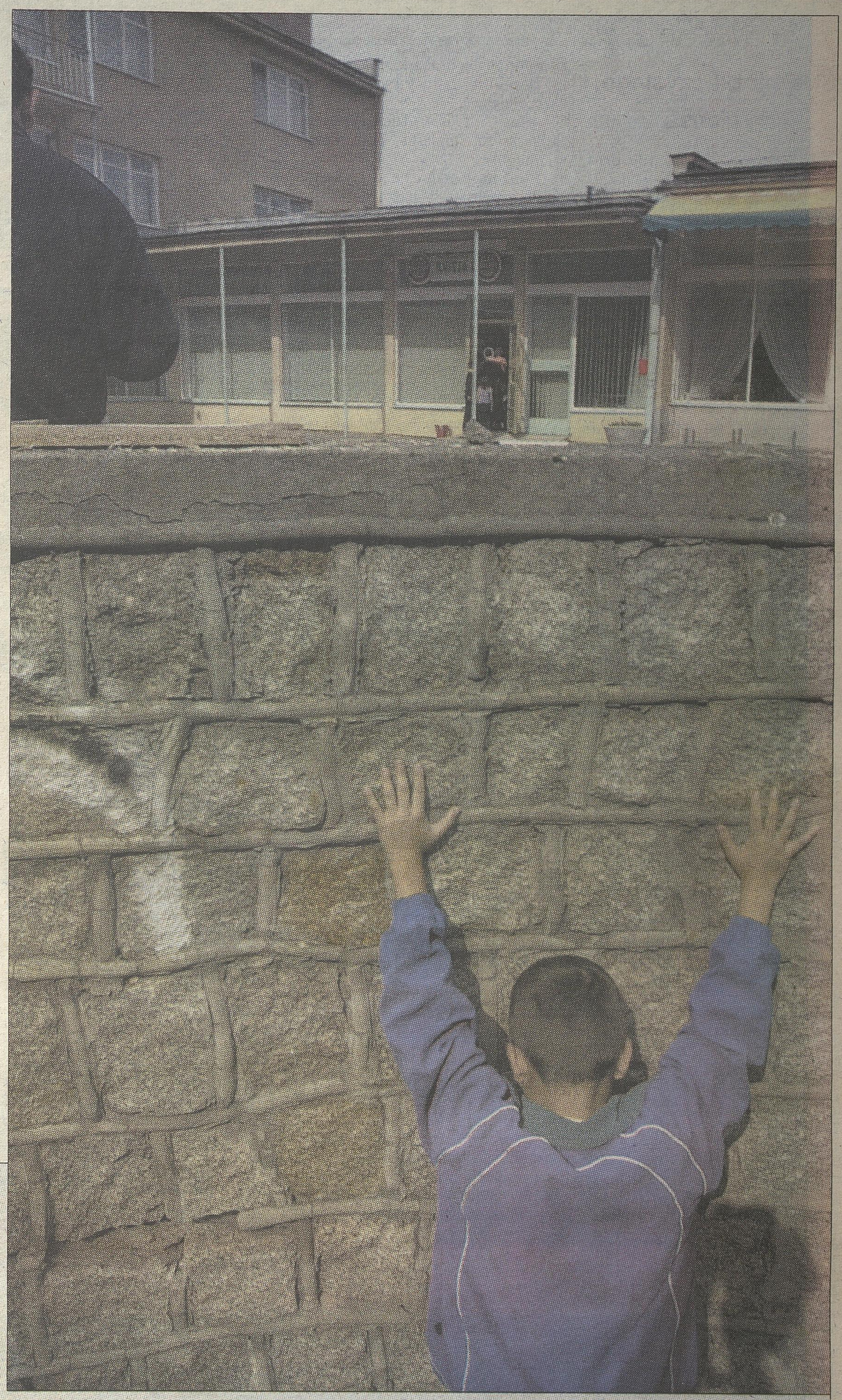
– Skoro tam jest bieda, a nas stać, dlaczego nie mamy pomóc. U nas też była wojna i Hitler Polaków po całym świecie rozgonił. Nas przyjęli, więc i my ugościmy innych w potrzebie. Ja jeszcze podzielę się kartoflem – przedstawia swoje zdanie kolejny supraślanin Kazimierz Żukowski.

Uchodźcy nie wiedzą, jak długo zostaną w Polsce. Nie potrafią powiedzieć też, co zamierzają robić dalej. Na razie w ojczyźnie nie widzą przyszłości, a i w Polsce nie mają sprecyzowanych planów. Obecnie nie robią nic. Jak mówią, siedzą, leżą, czekają.

– Tu po prostu żyjemy – twierdzą.

Bezczynność jednak męczy. Pracować nie mogą, więc wymyślają jakieś zajęcia. Kobiety opiekują się dziećmi, te się bawią, a mężczyźni strugają w drewnie.

Fot. P. Niemczynowicz





Ulubionym zajęciem czeczeńskich dzieci jest zabawa w wojnę. Iznaur pokazuje (na zdjęciu u góry), jak rosyjscy żołnierze przeszukują dzieci. – Jeśli im się nie spodobasz, zabijają – mówi.

luc

DZIWY ŚWIATA ROŚLIN

Strażniczki czystego powietrza

Amerykańskie badania prowadzone przez NASA, związane z zapewnieniem czystego powietrza w hermetycznych komorach statków kosmicznych, skłoniły naukowców do dokładniejszego zbadania powietrza, którym oddychamy w budynkach mieszkalnych i biurowych. Wyniki były zdumiewające! Okazało się bowiem, że w większości pomieszczeń powietrze było 10-krotnie bardziej zanieczyszczone, niż w centrach wielkich miast! Jest to tym groźniejsze, że w społeczeństwach wysoko uprzemysłowionych człowiek spędza w pomieszczeniach zamkniętych 90% swojego życia.

Głównymi truciznami zawartymi w powietrzu zamkniętych pomieszczeń są:

– FORMALDEHYD wydzielany przez: farby, kleje, kuchenki gazowe, panele, sklejki, linoleum, wykładziny i powielacze atramentowe,

– KSYLEN, TOLUEN i BENZEN emitowane przez: monitory komputerowe, drukarki, fotokopiarki, linoleum, tapety i substancje uszczelniające,

– AMONIAK wydzielany przez: drukarki, fotokopiarki i powielacze atramentowe.



Ponadto sami ludzie, obok dwutlenku węgla wydychają i wydzielają z potem ok. 150 różnych związków, nierzadko szkodliwych dla zdrowia. W języku naukowym pojawił się nowy termin – „zespół chorego budynku", na który zapadają osoby długo przebywające w słabo wentylowanych pomieszczeniach. Jego objawami są: alergie, uporczywe bóle głowy, częste infekcje dróg oddechowych, astma, nerwice i obniżona odporność.

RATUNKIEM SĄ ROŚLINY POKOJOWE! Szczegółowymi badaniami objęto wiele gatunków, spośród których wybrano 50 mających niezwykłą zdolność pochłaniania i neutralizowania substancji toksycznych. Na szczególną uwagę zasługują DRACENY, a zwłaszcza DRACENA DEREMEŃSKA (na rysunku) dorastająca (w sprzyjających warunkach) do 3 m wysokości, o żywozielonych liściach długości ponad pół metra. Kolejna to DRACENA WONNA, roślina wyjątkowej urody, o silnie błyszczących liściach i białych, pachnących kwiatach zebranych w gęste kwiatostany. Cechuje ją duża skuteczność w usuwaniu formaldehydu. Godna uwagi jest też DRACENA OBRZEŻONA, o wąskich, ciemnozielonych liściach z purpurowymi obwódkami. Dobrze znosi słabe oświetlenie i suche powietrze, a wyjątkowo skutecznie oczyszcza je z ksylenu i trójchloroetylenu.

Draceny (pol. smokowce) występują w liczbie 80 gatunków. Rosną w stanie naturalnym w zwrotnikowych i podzwrotnikowych rejonach Afryki i Azji. Uprawy doniczkowe zapoczątkowano w pierwszych latach XIX wieku.

Leng.

MODA

Wrześniowy mężczyzna

Skończyły się wakacje i wiele osób wróciło już po urlopach do pracy. Czas więc znowu sięgnąć po znienawidzone służbowe garsonki i garnitury. Takie – używając młodzieżowego języka – „sztywniackie" ubrania są szczególnie nielubiane przez osoby o sylwetce odbiegającej od tej, powszechnie uznawanej za idealną. Zbyt otyłemu albo też zbyt szczupłemu mężczyźnie trudno bowiem znaleźć garnitur, w którym i czułby się i wyglądałby dobrze.

Dzisiaj udzielamy więc kilku rad panom, którzy chcieliby zakamuflować niedostatki albo też „nadmiary" własnego ciała. Najtrudniej będzie to zrobić mężczyznom niskiego wzrostu i krępej postury. Zadaniem dobrze dobranego garnituru będzie – w tym przypadku – wizualne wydłużenie i wyszczuplenie sylwetki. Trzeba więc wybierać marynarki z dużymi poduszkami, aby poszerzyć optycznie ramiona, przy których z kolei talia będzie wydawała się węższa. Warto też zwrócić uwagę na to, aby poduszki na całej swojej powierzchni opierały się o ramiona oraz by ich kształt nie odznaczał się przez materiał. Marynarka krępego mężczyzny koniecznie musi być jednorzędowa (dwurzędowe poszerzają!), a jej klapy powinny być długie i wąskie. Warto też pamiętać, że jasna kolorystyka odzieży optycznie dodaje dodatkowych kilogramów, więc osoby otyłe powinny raczej sięgać po ciemne brązy, granaty i czernie.



A jaki garnitur powinien sobie wybrać bardzo „duży" mężczyzna, typ faceta codziennie odwiedzającego siłownię? Przede wszystkim bez poduszek! Poza tym, trzeba wybierać takie marynarki, które chociaż optycznie wyszczuplą rozrośniętą klatkę piersiową, czyli posiadające długie i dosyć szerokie klapy. Rękawy powinny sięgać do połowy długości między końcami palców a nadgarstkiem.

Istnieje też jeszcze jedna zasada kamuflażu, z której powinni skorzystać mężczyźni o wystającej pupie. Otóż od kilku już sezonów modne są marynarki z tzw. rozcięciami. Znajdują się one w tylnej, dolnej części marynarki i mają zazwyczaj długość 20-30 centymetrów. Dzięki nim marynarka lepiej układa się na biodrach.

Wszyscy mężczyźni powinni też pamiętać o tym, że w idealnie dobranym garniturze spod marynarki może, a nawet powinien wystawać zarówno kawałek mankietu koszuli, jak i tylna część kołnierzyka. Natomiast spod spodni nie ma prawa wystawać... goła noga. Dopuszczalny jest jedynie widok kawałka skarpety. Najlepiej więc tak dobierać długość spodni, aby kończyły się one u nasady obcasa.

DONA



HOROSKOP

WAGA 24 IX – 23 X

Odetchniesz z ulgą i w końcu pomyślisz o sobie. Twoja uwaga będzie teraz skupiona na sensownym zakończeniu ważnych dla Ciebie projektów. Masz teraz korzystny okres, to co zaplanowałeś, powinno się udać. Twoje obawy o zdrowie nie mają podstaw. Odpoczniesz.

SKORPION 24 X – 22 XI

Wiele spraw przyjdzie Ci z łatwością. Nic dziwnego, postępujesz w sposób konsekwentny i zdecydowany. Jeszcze nie wiadomo, którą z możliwości wybierzesz, ale ze swoim wyborem poczujesz się dobrze. Przyjęcie to doskonały moment na oderwanie się od codzienności.

STRZELEC 23 XI – 22 XII

Podejmiesz bardzo mądry krok. Lepiej usiąść twarzą w twarz i wyjaśnić sobie parę spraw w spokojnej rozmowie. Prawdopodobnie otworzą się nowe możliwości, co przyjmiesz z autentyczną radością. Samodzielnością chyba najbardziej zaskoczysz samego siebie.

KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I

Optymizm i wytrwałość w realizowaniu marzeń, to Twoje cechy charakterystyczne. Różne niespodzianki przyjmiesz ze spokojem i nadzieją. W ciągu najbliższych tygodni raczej nie będziesz się nudzić. Przemyślisz kilka spraw, także tych niezbyt optymistycznych.

WODNIK 21 I – 19 II

Przyda się sporo dyplomacji, aby nie przysporzyć sobie niepotrzebnych przeciwników. Niezły okres na poświęcenie czasu komuś bliskiemu. Powinieneś dać sobie radę nawet z opornym Lwem. Zrobisz jesienne porządki i pozałatwiasz wiele zaległych spraw.

RYBY 20 II – 20 III

Z prawdziwym zaangażowaniem uzupełnisz wiadomości przed istotnym sprawdzianem. Dobrze wiesz, że improwizacja nie jest teraz wskazana. Przybliża się okres materialnych sukcesów. Chętnie podzielisz się z pewnym Bykiem owocami swojej pracy.

BARAN 21 III – 20 IV

Staraj się teraz nie podejmować zbyt wielu decyzji. Opłaca się grać na zwłokę. Początek jesieni wymagać będzie aktywności. Warto odświeżyć umysł i odetchnąć. Będziesz w stanie wiele zrozumieć i naprawdę wiele wybaczyć. Koniec starych problemów zdrowotnych.

BYK 21 IV – 21 V

Przychylnym okiem popatrz na jakiegoś Strzelca, łatwiej uporasz się z własnymi problemami. Wreszcie odczujesz wzrost pewności siebie. Unikniesz prowizorki a także... przesadnych wydatków. Czas sprawiedliwie podzielisz pomiędzy rozrywkę i sprawy istotne.

BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI

Chyba już pora ostatecznie się rozprawić ze skrywanymi niepokojami. Różne próby teraz mają szansę na spełnienie. Nadszedł okres wytężonego działania. Zadbasz o dobrą kondycję zarówno psychiczną, jak i fizyczną. W pewnych sytuacjach zachowaj „pokerową twarz".

RAK 23 VI – 22 VII

Zapowiada się całkiem ciekawy okres. Będzie trudno, ale jakoś poradzisz sobie. Sympatyczny Skorpion będzie Cię wspierał. Spora szansa na zdecydowaną poprawę sytuacji finansowej. Jednak postaraj się nie wydać wszystkiego w nadchodzący weekend.

LEW 23 VII – 23 VIII

Nic nie rób na siłę. Najlepsze rozwiązanie teraz podsunie Ci los. Niewykluczone, że zajmiesz się sprawami nie tylko bliskiej rodziny. Mimo licznych obowiązków spróbujesz znaleźć nieco czasu także na przyjemności. Dojdzie do skutku zapowiadany wyjazd.

PANNA 24 VIII – 23 IX

Nie dasz się ponieść emocjom, pierwsze wrażenie może być bardzo złudne. Wygląda na to, że nadchodzą raczej ciężkie dni. Postaraj się nie pozostawać samotnie na „placu boju". Prawdopodobnie zawsze możesz liczyć na pewnego Wodnika.

KOSMETYCZKA RADZI

„Chemia" na powiekach

Jeżeli używamy kosmetyków przeznaczonych do upiększania oczu, podstawową zasadą ich wieczornej pielęgnacji jest dokładne, bardzo delikatne usunięcie tej całej kolorowej „chemii" z powiek.

Pozostawianie na noc (a zdarza się to ze zmęczenia wielu paniom i ich córkom) resztek tuszu do rzęs, cieni do powiek i czarnej kredki może spowodować podrażnienie nie tylko powiek, ale także gałki ocznej. Ważne jest to także ze względów estetycznych: lepiej nie pokazywać się mężowi rano z pozostałościami tuszu i cieni na oczach... Demakijaż oczu musi być wykonany dobrym preparatem przeznaczonym do tego celu za pomocą wacika.

Jeżeli mamy powieki zbyt obwisłe, warto zadbać o nie szczególnie. Co wieczór, po ostrożnym demakijażu, robimy 5-10-minutową kąpiel parową całej twarzy z naparze z kwiatów rumianku. Następnie w nasadę rzęs wcieramy kroplę oliwy z oliwek. Specjaliści od kosmetyki naturalnej zalecają – jeżeli nie ma w domu oliwy – także odrobinę niesłonego i nieprzypalonego gęsiego smalcu.

Kolejnym zabiegiem pielęgnacyjnym dla obwisłych powiek będzie położenie na nich, tuż przed snem, okładu ze świeżego, słodkiego twarożku. Jest to odrobinę skomplikowane, ale bardzo skuteczne.

Do okładu trzeba przygotować 2 łyżeczki twarożku, 4 kawałeczki gazy i bandaż (najlepiej kłaść okłady przy pomocy drugiej osoby, ale i samej na sobie poradzić, chociaż jak g „po omacku"). Na każdą powiek dzie się po płatku gazy, na nią żeczce twarożku, na twarożek wu płatek gazy. Okłady należy zabandażować i położyć się do Rano trzeba je usunąć, a powiek likatnie zmyć wacikiem z rumian lub naparem z herbaty.

Wiele osób, zwłaszcza w śred wieku, zauważa w wewnętrznych cikach górnych powiek wrośnię skórę białe lub żółte plamki, osiągają rozmiary ziarna ryżu, wet pszenicy. Ponieważ nie je schorzenie skóry, lecz sygnał gość problemu wewnątrz organi trzeba albo samemu zadbać prawę stanu zdrowia, albo uda do lekarza.

KRYST

NA TALERZU

Torcik makowy pani Zofii

W minionym tygodniu w tym miejscu „gościła" rolada biszkoptowa z dżemem, którą degustowaliśmy w sierpniu w Wilnie. Dzisiaj kolejne ciasto – torcik makowy. Przepyszny, bo także mieliśmy okazję spróbować go, tym razem w naszej redakcji. Autorką tego znakomitego ciasta (warto upiec je w domu nie tylko na niedzielę, ale także na święta) jest Zofia Danilewicz z Dąbrowy Białostockiej, której wprawdzie EWA nie zna, ale wyobraża sobie inne talenty kulinarne pani Zofii.

Żeby powstał torcik makowy, potrzebne są następujące składniki. Na ciasto: 2 szklanki mąki, 1/2 szklanki cukru, 5 jaj, 1,5 łyżki bułki tartej, 1 płaska łyżeczka proszku do pieczenia, 3 łyżki miodu, zapach migdałowy. Na krem: 2 jajka, 1/2 szklanki cukru, cukier waniliowy, 3/4 kostki margaryny „Kasia".

Mak należy sparzyć, zemleć dwukrotnie, żółtko utrzeć z cukrem na parze, połączyć z makiem, dodać miód, bułkę tartą, zapach migdałowy, proszek do pieczenia i wszystkie składniki wymieszać. Następnie dodać pianę ubitą z białek, wymieszać ostrożnie, przełożyć ciasto do podłużnego prodiża, upiec i wystudzić.

W trakcie studzenia rob krem. Jajka trzeba ubić z cuk na parze (najlepiej zrobić to m rem), odstawić znad pary (c garnka z gorącą wodą) i ubija lej, aż ten „kogel-mogel" w gnie. Z kolei miksuje się m rynę, po czym, miksując n należy dodawać po łyżce ub jajek. Kiedy masa stanie się p sta, będzie gotowa do przeło tortu.

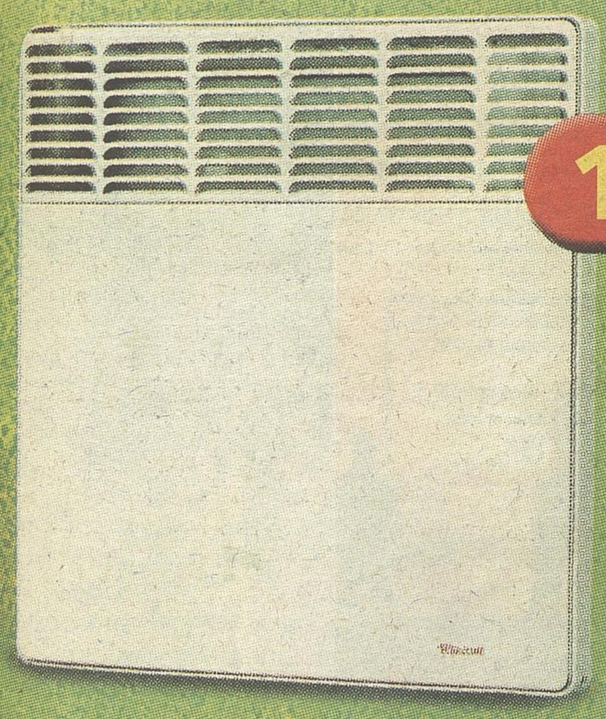
Wystudzony torcik makow ni Zofia przekraja dwukrotnie i kłada kremem, którym smaruje że wierzch i boki. Przed podan dekoruje powierzchnię torcika chami i bakaliami.

MATERIAŁY BUDOWLANE ▪ MAJSTERKOWANIE ▪ WYSTRÓJ WNĘTRZ ▪ OGRODNICTWO

Mieszkanie ma w sobie ogień

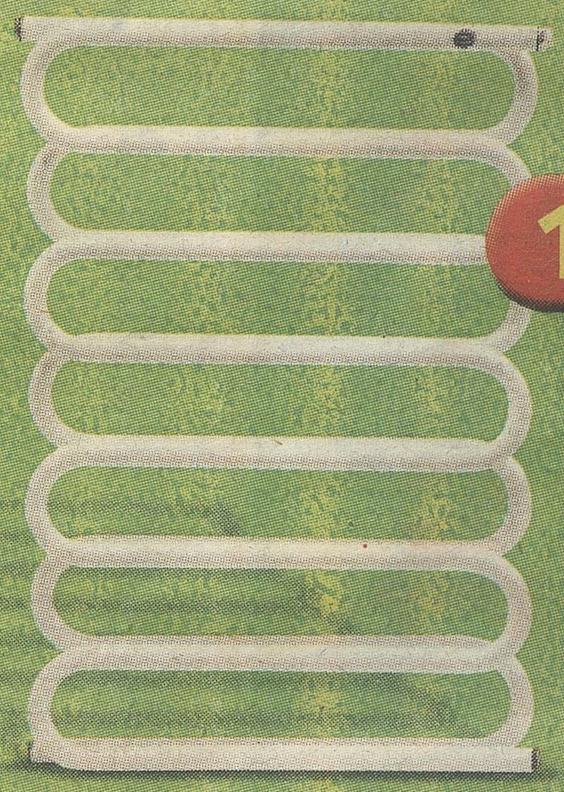


Wszystko do ogrzania domu i mieszkania



149,-

Konwektor Welcome
moc: 1000 W
termostat elektromechaniczny
istnieje w wersji o mocy 1500 W



179,-

Grzejnik łazienkowy GR7
szerokość: 520 mm,
wysokość: 760 mm
moc: 492 W,
istnieje wersja o wysokości 1180 mm



1050,-

Wkład kominkowy 6777
moc: 12 kW,
wym.: 69 x 57 x 80 cm
śr. wylotu spalin: 200 mm
gwarancja 3 lata

„My nie obiecujemy niskich cen, my je gwarantujemy!"

Hipermarket budowlany

Białystok – Produkcyjna
Bydgoszcz – Rejewskiego
Gdańsk – Kartuska
Piaseczno – Puławska
Poznań – Swadzim
Sosnowiec – Środula
Warszawa – Modlińska

LEROY MERLIN

Z Nami Się Uda

inspirujący wybór

OFERTA SPECJALNA WAŻNA DO 30.09.2002

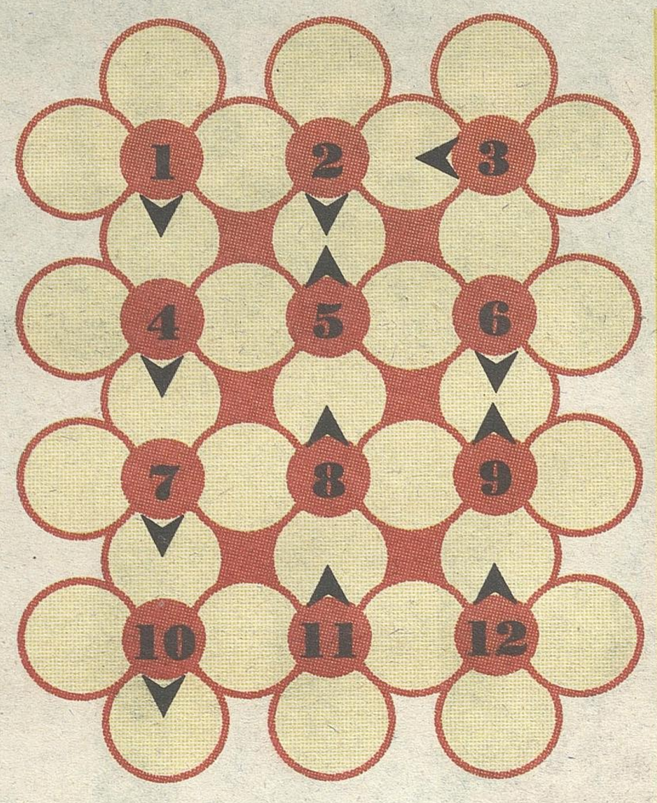
Cześć Dzieciaki!

WSPÓŁCZESNA 463

Cześć! Widziałem ostatnio, jak kilku młodzieńców w wieku około 10 lat usiłowalo nazbierać kasztanów. Każdy z nich miał już ich pokaźną torbę, a mimo to rzucali patykami, kamieniami i tym co wpadło im w ręce (łącznie z plecakiem), aby zmusić biedne drzewko do oddania kilku ukrytych w liściach kolczastych kuleczek. Smutno mi się zrobiło, bo drzewko było całkiem nieduże, chłopcy robili wiele zamieszania, a pod nim leżało mnóstwo liści i połamanych gałązek. Sądzę, że nie było to mądre zachowanie i mam nadzieję, że nikt z Was, Czytelników naszego kącika, w ten sposób się nie zachowuje. Tyczasem zapraszam do łamania głowy.

Aby wziąć udział w losowaniu trzech nagród, musicie bezbłędnie rozwiązać dwa zadania. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-950 Białystok, ul. Suraska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu. Tylko kartki z kuponami biorą udział w losowaniu. Piszcie też, ile macie lat. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 460. otrzymują: ***Kamila Brodowska z Gołdapi, Iza Zalewska z Czyżewa oraz Sebastian Grzelak z Czarnej Białostockiej.*** *Gratuluję. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później wyślemy je pocztą.*

Marek



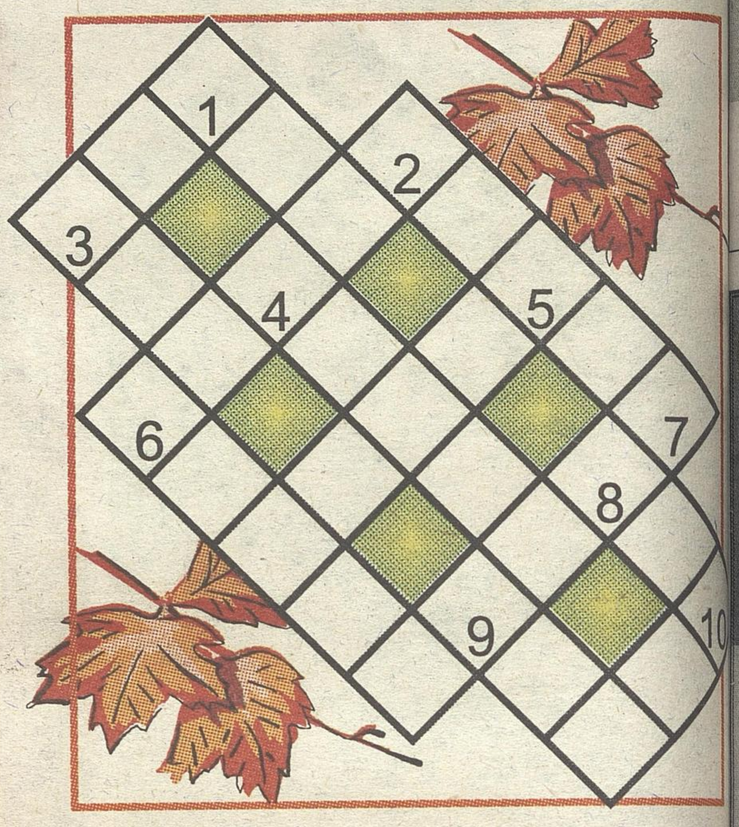
WIRÓWKA

1. Zapora rzeczna. 2. Pora roku. 3. Wielka polska rzeka. 4. Walczą na niej dżudocy. 5. Drzewo liściaste w czasie kwitnienia lubiane przez pszczoły. 6. Firma samochodowa. 7. Jedno z rodziców. 8. Zamienia się w nią wrząca woda. 9. Egzotyczny owoc, albo brzydki gest. 10. Używają jej dziewczynki do skakania. 11. Karp, szczupak lub płotka. 12. Sudety, Świętokrzyskie, Karpaty.

UKOŚNIK

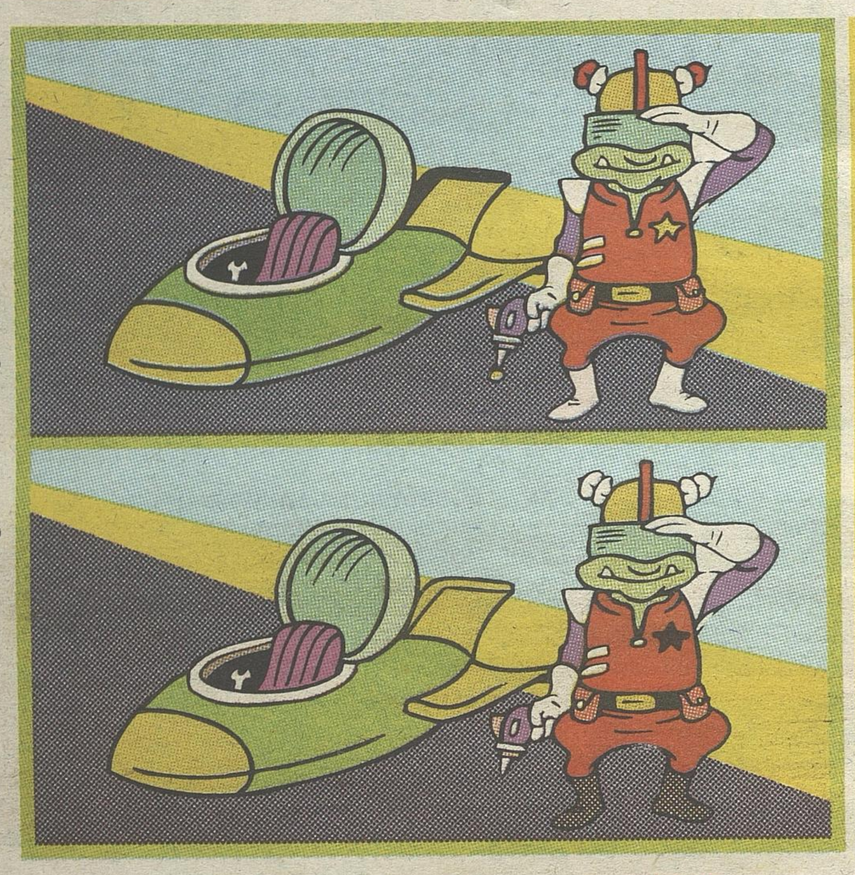
PRAWOSKOŚNIE: 1. Aleksandra dla przyjaciół. 2. D... gi, drewniany kloc. 3. Narząd wzroku. 4. Inaczej ogr... niczenie. 6. Wnęka. 8. Ryba z wąsami. 9. Kończy g... w szachy.

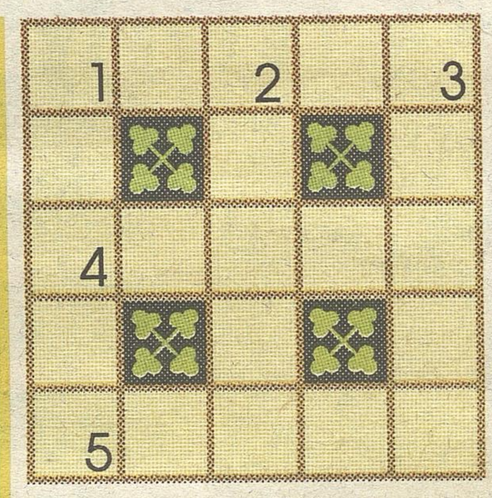
LEWOSKOŚNIE: 1. On, ona, ... 2. Nie ma go bez po... wietrza. 5. Dawniej graciarnia. 7. Groźna choroba uk... du oddechowego. 10. Niejeden grecki w książce Ja... Parandowskiego.



DLA SPOSTRZEGAWCZYCH

Ilona szczegółami różnią się obrazki?



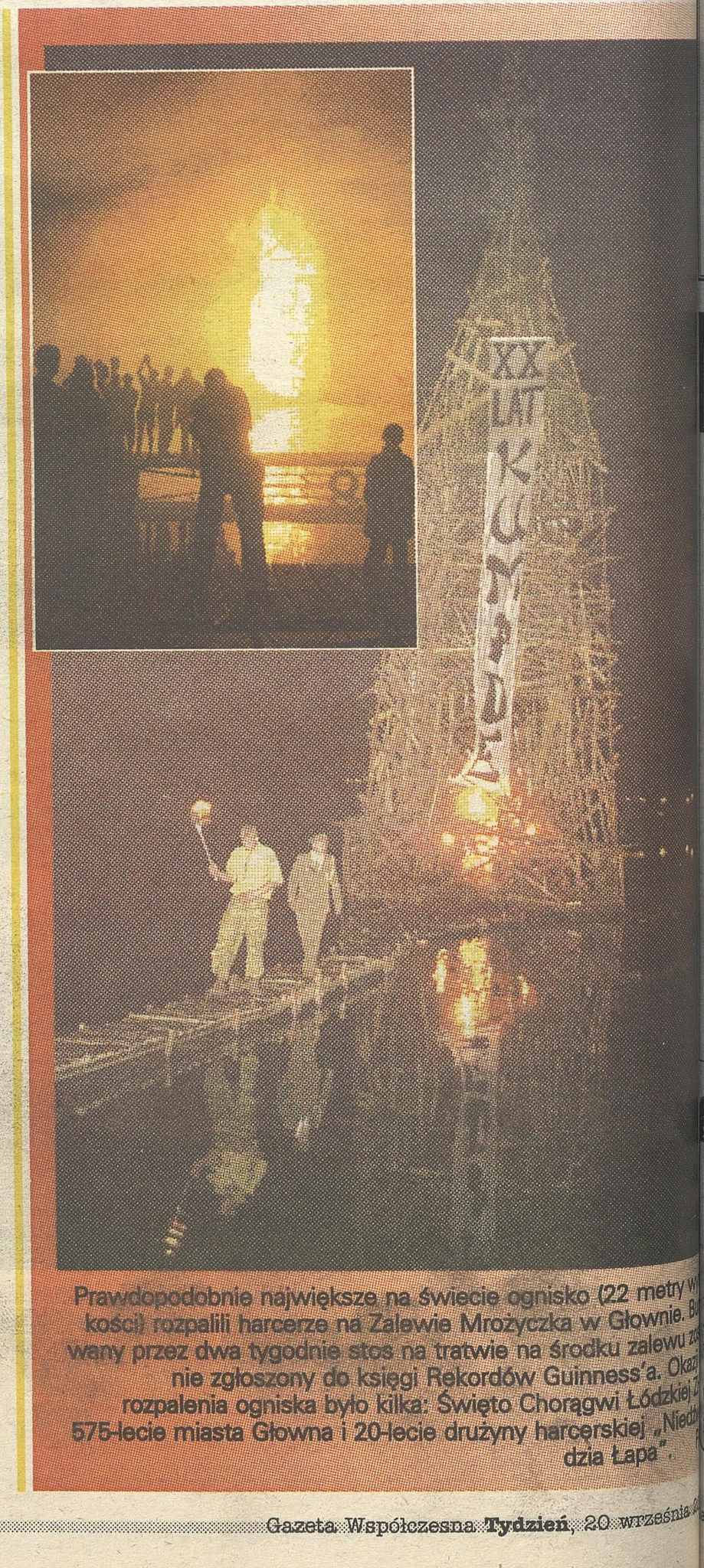


KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. Statek rybacki. 4. Gruba gałąź wystająca prosto z pnia. 5. Wystrzelenie z kilku lub kilkudziesięciu karabinów jednocześnie. PIONOWO: 1. Wielki orzech rosnący w ciepłych krajach. 2. Przejście pod ziemią. 3. Mała rura.

Magenta

REKLAMA



Prawdopodobnie największe na świecie ognisko (22 metry w... kości) rozpalili harcerze na Zalewie Mrożyczka w Głownie. B... wany przez dwa tygodnie stos na tratwie na środku zalewu z... nie zgłoszony do księgi Rekordów Guinness'a. Okaz... rozpalenia ogniska było kilka: Święto Chorągwi Łódzkiej... 575-lecie miasta Głowna i 20-lecie drużyny harcerskiej „Niedź... dzia Łapa".

nowy fordfiesta



... pierwsza odsłona!

od 20 do 22 września – Dni... Otwartych Drzwi

Od piątku do niedzieli wielki konkurs! Do wygrania:
• nagroda główna – nowy fordfiesta
• samochody fordfiesta z pełnym bakiem na weekend
W sobotę i niedzielę od 10** do 14** wiele atrakcji dla rodziców i dzieci.

0 800 50 60 70
www.ford.com.pl

Spectrum
15-703 Białystok,
Aleja Jana Pawła II 88
tel. (085) 65-16-911

AUTO HOBBY
15-381 Białystok,
ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 15
tel. (085) 742-56-46, 744-16-52

stworzony, by cieszyć
zaprojektowany, by trwać

Ford

N222402gwbh

RATY • RATY • RATY •

PRACA

ZATRUDNIĘ

AKWIZYTORÓW Otwartych Funduszy Emerytalnych - najwyższe prowizje, etaty. ☎(085)74-55-787.

014974A

AMERYKAŃSKA Loteria www.konsul.pl ☎(0-42)659-76-31.

015775A

BIUROWA, domowa. ☎0607-388-489.

014345A

BLACHARZA samochodowego - Suwałki, ☎0602-59-73-76.

002668A

BLACHARZY samochodowych. ☎0-506-977-010, ☎718-66-77.

016083A

CENTRUM Języków Obcych oddział Białystok zatrudni nauczycieli, studentów do indywidualnego nauczania angielskiego, niemieckiego. ☎(071)348-14-65, ☎0602-666-461, ☎(085)662-67-05 po 18.00.

016262A

CHAŁUPNICTWO bez wkładu finansowego. Koperta, znaczek. Victoria GA, Mickiewicza 24B/12, 96-100 Skierniewice.

015879A

CHAŁUPNICTWO. Koperta + znaczek. 80-215Gdańsk, Raciborskiego 4/1.

014172A

CHAŁUPNICZO montaż sztucznej biżuterii. ☎0-609-139-641.

014849D

DO obsługi trzody. ☎(0-87)565-17-49.

002660A

FIRMA handlowa zatrudni osoby do pracy w supermarkecie w Zambrowie. Wymagania: wykształcenie min. średnie, aktualna książeczka zdrowia. Zapraszamy na spotkanie rekrutacyjne 23 września godz. 16.00. Firma ZORZA, ul. Grunwaldzka.

016167A

FIRMA Handlowa zatrudni pracowników - Suwałki. ☎(087)563-16-85.

002628A

FIRMA zatrudni murarzy do pracy w Warszawie. ☎0605-694-748.

015930A

KIEROWCĘ C + E i mechanika. ☎0502-597-137.

002525C

KIEROWCĘ z praktyką na przewozy do Rosji. Białystok, Klepacka 2/1.

015866A

KIEROWCĘ z samochodem dostawczym i własną działalnością do zbiórki odzieży z pojemników - od zaraz! ☎0-602-303-687.

016280A

KIEROWNIKA
Przedsiębiorstwa Leśnego.
☎(086)271-81-01, 0502-597-137.

002525A

KOSMETYKI homeopatyczne - zostań stałym klientem lub dystrybutorem. ☎0-602-304-691.

016183A

MURARZY do Warszawy. ☎(087)567-87-88, ☎0602-738-794.

002650A

PARY, mężczyźni, kobiety - Włochy. ☎0608-89-10-70.

013797E

PILNIE! Dystrybutor długopisów zleci składanie długopisów. ☎0501-664-419.

014074B

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

"KRESY BO" Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę "Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

PLATFORMY -3700 EUR. 0604-850-636.

016235A

POTRZEBNA opieka do starszej osoby.
Możliwość zamieszkania.
☎0602-363-837.

002526A

PRACOWAŁEŚ: Niemcy, Europa Zachodnia-odzyskujemy podatek. ☎(0-71)385-20-18.

002253A

PRACOWNIKA W GOSPODARSTWIE ROLNYM. TEL. (0-86)274-33-85. DZWONIĆ PO 19.00.

1632502GWBO/A

PTH KURPIEWSKI w Łomży zatrudni dyrektora ds. technicznych. Wymagane wykształcenie wyższe techniczne. Kontakt: tel. (086)218-44-56.

002437A

RZETELNYM dodatkową domową pracę, 900 miesięcznie. ☎0-609-47-51-11.

014849A

SKŁADANIE długopisów. ☎0604-477-894.

014074A

STOLARZY z doświadczeniem. ☎(085)664-77-37.

015970A

TRAKOWEGO, pożądana znajomość instalacji elektrycznej, możliwość zamieszkania. ☎0691-720-900.

016341A

WYDAWNICTWO „BENKOWSKI" zatrudni kreaktywnego grafika komputerowego z dużym doświadczeniem (PhotoShop, QuarkXpress). Tel./fax 7455-245.

002228A

WYKONUJĘ domy mieszkalne z bali oraz różne typy altan. ☎0-502-365-394.

000438A

ZAMBRÓW - firma zatrudni 5 osób na stałe. Wykształcenie średnie, wiek do 30 lat. ☎0-502-781-747.

016166A

ZARABIAJ samochodem - reklama. ☎0-501-07-21-00.

014849B

ZATRUDNIĘ do pakowania ziół. ☎0-505-297-446.

015333A

ZLECIMY klejenie papierowych toreb. ☎0604-40-67-85.

014074C

SZUKAM PRACY

MŁODY dyspozycyjny absolwent prawa. ☎(085)711-38-48.

013915A

USŁUGI transportowe busem Peugeot. ☎(0-86)273-13-36.

000920A

AUTOMOTO

KUPIĘ

*****AUTA powypadkowe
do remontu - gotówka.
☎0-604-997-422.

012597A

*****AUTA powypadkowe.
☎0-602-222-709.

012598A

*****POWYPADKOWE - gotówka.
☎0-602-506-359.

012599A

*SKUP aut powypadkowych,
☎(0-85)711-71-54.

011969B

KUPIĘ auta powypadkowe, spalone. ☎0-505-538-782.

016016A

NAJDROŻEJ SKUPUJE POWYPADKOWE. ☎0502-95-55-85.

014726A

OPEL zefira. ☎0603-673-696.

000773A

POWYPADKOWE i nieuszkodzone
- gotówka,
☎(0-85)7197-542, 0604-95-95-99.

002022A

POWYPADKOWE - osobowe,
dostawcze - gotówka.
☎0-604-228-214.

011967B

POWYPADKOWE, ZNISZCZONE DO REMONTU. ☎0501-666-449.

011968B

WWW.AUTOERA.PL
- autogiełda w Internecie.

016189A

SPRZEDAM

ŻUK (1989) skrzynia, blandeka, bardzo dobry stan techniczny. 3.000 zł. ☎712-43-37, ☎716-17-08, ☎0605-090-761.

016216A

ŁADA niva wersja „pikap" (1999), 5-osobowa. ☎(087)567-54-18.

002622A

AKUMULATORY - najtaniej,
Elewatorska 52 ☎(085)6518-512.

002226B

AUDI 80 1,9 benz (1987), 11.000 zł. ☎661-55-89, ☎0607-987-015.

016042A

AUTOKOMIS GRAJEWO,
KOPERNIKA 4!.
Skup - gotówka. ☎(0-86)272-25-77.

013032B

BEZPOŚREDNI importer aut z Belgii, Francji (2000-2002). (085)650-21-99, ☎0602-591-457.

016137A

CAMPINGI - WYPRZEDAŻ. ☎0601-33-81-36.

014077A

CITROEN C-5 2,0 MPi (XII 2001) 11.000km, 64.500 zł. (085)650-21-99, ☎0602-557-199, ☎0602-591-457.

016084A

CITROEN jumper 2,5 diesel (1998 XII) maxi, 7100 euro + VAT. (085)650-21-99, ☎0602-557-199, ☎0602-591-457.

016106A

CITROEN XSARA PICASSO '00, 1800, 16V, I właściciel, salon, serwis. Faktura VAT, gwarancja. ☎(085)744-55-48.

002210A

CZĘŚCI - cinquecento. ☎(0-85)66-16-832.

015832A

DAEWOO matiz (1999) ciężarowy. ☎(085)715-33-73.

016001A

FIAT brava 1.2 16V (1999), 23.900 zł. ☎0600-267-602.

015966A

FIAT palio 1.4, (1998), 16.900. ☎0-600-267-602.

015995A

FIAT siena 1,6HL (1999), 17.900 zł. ☎0600-267-602.

015964A

FIAT SIENA '97, 1400, salon, serwis. ☎(085)652-37-24.

002210C

FORD escort (1992). ☎(086)218-02-99.

002488A

FORD escort 1.3CL, (1995), 13.900. ☎0-600-267-602.

015997A

FORD escort 16-16V XR3i (1994), bogate wyposażenie, 15.500 zł. ☎0501-976-780, ☎742-57-88.

016155A

FORD escort ghia 1.8 16V DOHC. ☎0604-498-987.

016234A

FORD tranzit max (1999) 65.000 km, 33.000 zł + VAT. ☎0606-277-944.

016251A

GOLF II 1.6D (1987). ☎(086)273-40-45.

000930A

HONDA civic (1992 r.) gaz, klimatyzacja. ☎(085)7401-107 po 18, 0-602-555-519.

002229A

HYUNDAI H-100 2.5TD, (2002), 7 tys. km, uszkodzone boczne drzwi suwane, do sprowadzenia, 5.100 euro + opłaty celne. ☎(085)650-21-99, 0-602-557-199, 0-602-591-457.

016136A

JELCZ 416 3 osie - przyczepa 3-osiowa. ☎0608-29-39-89.

002641A

KAMAZ 5320 wywrotka, skrzyniowy, stan dobry- tanio! ☎(087)516-45-05. po 20.00, ☎0503-63-82-52.

002651A

KONTENER chłodniczy 32 msześc., cena 3.500 zł. ☎(086)218-08-88, 0600-749-719.

002495B

LUBLIN chłodnia, podwójny agregat (1997). ☎(086)218-08-88, 0600-749-719.

002495A

MERCEDES 124 2.5 diesel (XI 1990). ☎(085)711-24-11.

016264A

MERCEDES 124 200D kombi automat (1991). 17.000,- ☎0505-00-21-16.

002683A

MERCEDES 124, 250D, (1986), 13.500. ☎(085)675-20-23.

015989A

MERCEDES 200D (1992/ 1993). ☎0606-176-088.

016282B

MERCEDES viano (1997/ 1998). ☎0606-176-088.

016282A

MERCEDES vito 110 CDi (2000), dostawczy, 46.200 zł. ☎0602-537-738, ☎(085)715-33-82.

016135A

MERCEDES vito 112 CDi (2002) 10.000km, 12900 euro + VAT. (085)650-21-99, ☎0602-557-199, ☎0602-591-457.

016131A

MERCEDES-124 2.5D, (1986), bogate wyposażenie, stan bdb. 18.000 zł. ☎(085)730-76-17, 0-604-270-146.

016143A

MIGOMATY, spawarki tigi, naprawa. ☎0607-348-249, ☎(087)643-53-81.

015991A

MOTOCYKL Kawasaki 650 enduro (1999), moc 64KM. ☎0-692-758-848.

016181A

NISSAN primera 1.8 (2001) pełne wyposażenie, kupiony w salonie. ☎0608-595-394.

002218A

OPEL corsa B (1993) GSI, bogate wyposażenie. ☎(086)272-42-64, ☎0600-162-016.

000926A

OPEL frontera (96/97), silnik 2,2 benzyna 16V, 42.000 zł. ☎653-83-31.

016054A

OPEL omega „C" 2,0DTi (2000.XII), najbogatsze wyposażenie, 8400 euro + opłaty celne. (085)650-21-99, ☎0602-557-199, ☎0602-591-457.

016108A

OPEL omega C 2.5TDS (2000) najbogatsza limitowana wersja, f-ra VAT, zamiana. 88.500 zł. ☎(085)654-07-83, ☎0604-125-752.

016225A

OPEL vectra 1.6 (1989), 9.000 zł. ☎(0-85)711-47-75, ☎0-608-254-253.

016085A

PASSAT 1.6D (1983) 3.200 zł. ☎(086)219-90-08.

016219A

PEUGEOT 206, 1.4, benzyna, (1999), klima, elektryka, ABS, 2 x airbag, 29.800 zł. ☎(085)650-21-99, 0-602-557-199.

016115A

PEUGEOT 605 2.1TD (1998), automat, skóra, klimatronik, alufelgi 16, zamiana, 39.800 zł. ☎(0-85)654-07-83, ☎0-604-125-752.

016191A

PEUGEOT boxer 2.8HDi Maxi, najdłuższy, (2001), niebieski, do sprowadzenia, 8.900 euro + VAT. ☎(085)650-21-99, 0-602-557-199, 0-602-591-457.

016116A

PEUGEOT-406 kombi 1,8 16V (1997), 27.300 zł. ☎0600-267-602.

015974A

POLONEZ (1989) czerwony. ☎0502-192-268.

016134A

POLONEZ (2000) Gsi, gaz, 17.500 zł. ☎0-604-700-716.

016066A

POLONEZ caro (1996) 1,6GLI, zielony metalik. ☎(086)2160-539.

002523A

POLONEZ plus, (1998 /99) -tanio! ☎0-691-565-787.

016295A

PRZYCZEPKĘ samochodową zarejestrowaną. ☎(085)716-13-09.

016306A

RENAULT laguna 1.8, 16V, (1997), 26.700. ☎0-600-267-602.

016008A

SEAT CORDOBA '98/99, 1600. ☎(087)565-32-31.

002210B

SKODA OCTAVIA '98, 1600. ☎(085)744-55-48.

002210D

SKRZYNIA ładunkowa mercedesa 914 z dźwigiem. ☎0602-505-623.

000931A

SPRINTER 212, (1998), wspomaganie, ABS, ABD, 5 miejsc, 47.000 zł. ☎0-608-538-888.

015977A

SPRZEDAM: jelcz 416, jelcz 325, star 200. ☎(086)218-04-71, 0504-055-618.

002513A

STAR 200 3-stronny, wywrot. ☎ (085)743-33-74, 0-608-524-859.

016152A

STAR 266 dłużyca, okazja. ☎(087)425-91-07.

016240A

STAR 266 zarejestrowany, sprawny, 4.200 zł. ☎0-606-501-512.

015855A

TANIO - żuk sześcioosobowy (1992), przyczepka dłużyca, koparka łańcuchowa, ubijak stopowy. ☎0608-520-156.

TATRA 815S1 silnik 8-cylindrowy, stan dobry 38.000 zł. ☎(0-85)663-27-92.

TOYOTA Avensis 2.0 DHD, (2002), 5-drzwiowy, zielony metalik, wersja sol, 59.500 zł. ☎(085)650-21-99, 0-602-591-457, 0-602-557-199.

TOYOTA carina 2,0TD, klim., (1996). ☎0[illegible] 707-997.

TOYOTA carina II 2.0D (1987). ☎681-55-[illegible]

TOYOTA corolla (1998) 1.4 16V salon, serwis stan bdb. 26.900 zł. ☎0607-049-501.

TOYOTA corolla 1.4 16V (XII 1997) salon I back. 24.900 zł. ☎0607-049-501.

TOYOTA corolla 1.4 VVTi (X 2000) salon I back. 36.900 zł. ☎0607-049-501.

VECTRA (1990) świeżo sprowadzona, 12[illegible] zł. ☎0504-056-238.

VOLVO S-60 (2001 XII), pełne wyposażenie, lekko uszkodzony, do sprowadzenia, 15[illegible] euro+opłaty celne. ☎(085)650-21-99, 0-6[illegible] 557-199, 0-602-591-457.

VOLVO V-40 1.9TDi, (2001 XII), 19 tys. km, bogate wyposażenie, lekko uszkodzony, do sprowadzenia, 12.300 euro + opłaty celne ☎(085) 650-21-99, 0-602-557-199.

VOLVO V-40 2,0 16V (2000) 50.000 km, 46[illegible] zł. (085)650-21-99, ☎0602-557-199, ☎0[illegible] 591-457.

VW golf 1.3 (1989), 8.800 zł. ☎(0-85)7[illegible] 47-75, ☎0-608-254-253.

VW golf 1.6D (1990), 11.200 zł. ☎711-09.

VW GOLF 1.8GT, (1988), po tuningu, utrzymany, atrakcyjny, 8.500 zł. ☎(085)[illegible] 42-52, 0-608-746-648.

YAMAHA 400, '88. ☎(085)652-37-24.

AUTOALARMY

„ALAR"- alarmy, kamery, autoalarmy, nagłośnienia, folie samochodowe, antywłamaniowe, Kraszewskiego 45, ☎(0-85)740-35-[illegible] 740-40-07.

AUTOKOMISY

AUTOKOMIS „Hetman". Kupno, sprzedaż, zamiana, raty, Hetmańska 35, tel./fax (085)[illegible] 41-51.

SPECTRUM, ☎(085)651-71-43.
Telegazeta str. 638.

INNE

MONTAŻ samochodowych instalacji gazowych raty! ☎(085)65-470-65.

NAPRAWY automatycznych skrzyń biegów. Tanio. ☎(085)675-29-16, ☎0605-85-25-[illegible]

ZAKUPY

HURTOWNIE

ATRAKCYJNE docieplenia budynków
- ☎(085)652-56-02.

HURTOWNIA odzieży używanej - Białystok, Handlowa 7. Sort - niesort - czyściwo. ☎(085)[illegible] 18-72.

SKLEPY

„KOMBIT" - alarmy.

„KOMBIT" - Białystok, Warszawska ☎(085)74-04-290.

„KOMBIT" - komputery.

„KOMBIT" - monitoring.

JUNKERS
KOTŁY CO.
PODGRZEWACZE WOD[illegible]
TERMITECH S.C. BIAŁYSTOK, UL. DOBRA [illegible]
TEL. 743-28-50, TEL./FAX 743-28-57

KOMINKI, PIECE, WKŁADY, KAFLE[illegible] Macro, Białystok, ul. Staszica 10A; ☎(085)[illegible] 21-745.

Ogłoszenia drobne także na str. 1[illegible]

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej — Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 3 zł) lub 9 słów (ogł. za 4 zł),
wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 6 zł) lub 9 słów (ogł. za 8 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

.....

.....

.....

cena: **telefon:** Cena zawiera podatek VAT.

GAZETA Współczesna

ilość publikacji

☐ x 3 zł ☐ x 6 zł

☐ x 4 zł ☐ x 8 zł

dane klienta: _____

adres, kod pocztowy: _____

Upoważniam KRESY BO Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 18800009-1101214-0000-PLN-000-WAR można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, skr. 193. z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 3 zł i 4 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek.
4. Ogłoszenia za 6 i 8 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 7%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez KRESY BO Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

- ☐ UBEZPIECZENIA
- ☐ NAUKA
- ☐ TURYSTYKA
- ☐ WETERYNARIA
- ☐ USŁUGI
  - ☐ budowa, remont
  - ☐ AGD, RTV
  - ☐ transport
  - ☐ inne
  - ☐ MEBLE
- PRACA
  - ☐ zatrudnię
  - ☐ szukam pracy
- NIERUCHOMOŚCI
  - ☐ agencje
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ poszukuję
  - ☐ zamienię
  - ☐ wynajmę
  - ☐ stancje
- AUTO MOTO
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ naprawy
  - ☐ autoalarmy
  - ☐ inne
- ☐ MATRYMONIALNE
- ☐ ZDROWIE
- ☐ ZWIERZĘTA
- ☐ BIZNES
- ZAKUPY
  - ☐ hurtownie
  - ☐ sklepy
  - ☐ producenci
  - ☐ antykwariaty
- ROLNICTWO
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
- RÓŻNE
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ inne
- ☐ KOOPERACJA
- ☐ HYDRAULIKA

GAZETA Współczesna

MONITOR EŁCKI

Nr 114

Dodatek samorządowy redagowany i finansowany przez Urząd Miasta w Ełku



Ks. bp Edward Samsel zwiedził szpitalne pomieszczenia...

Nowy szpital, nowe oddziały

Symboliczne otwarcie

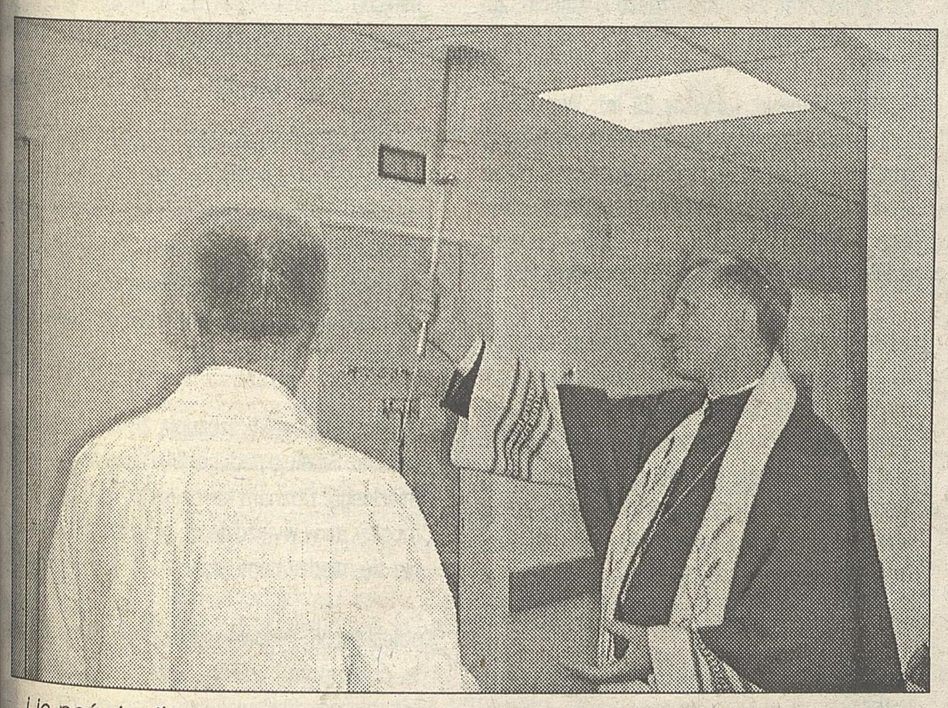
Nowy szpital na osiedlu Baranki w Ełku został w ubiegły poniedziałek oficjalnie otwarty. Symbolicznego gestu przekazania kluczy do obiektu dokonał przewodniczący rady miasta Józef Rejewski.

Poniedziałek był okazją do zwiedzenia nowych pomieszczeń szpitala. Od godziny 12 do 14 jego drzwi stały otworem dla odwiedzających.

Uroczystość oficjalnego otwarcia rozpoczęła się od przemówienia dyrektora placówki Andrzeja Bujnowskiego. Przedstawił on osoby, dzięki którym powstał nowoczesny obiekt. Później głos zabrał przewodniczący rady miasta Józef Rejewski. Po przedstawieniu burzliwej historii budowy szpitala, uroczyście przekazał symboliczny klucz na ręce Andrzeja Bujnowskiego, dyrektora Mazurskiego Centrum Zdrowia. Następnie swoje zdanie wyrazili zaproszeni goście, którzy jednogłośnie uznali dzieło wybudowania szpitala za ogromny sukces.

Nowe pomieszczenia poświęcił ks. bp Edward Samsel, który podkreślił rolę szpitala, jako domu pomagającego słabym i chorym ludziom.

Potwierdzeniem odniesionego sukcesu jest fakt, że od maja br. w nowym szpitalu przyjęto już 4 tysiące pacjentów. Otwarte zostały również nowe oddziały, o jakich w starym obiekcie można było tylko marzyć – chodzi tutaj o oddziały chemioterapii nowotworów, rehabilitacji i zakład opiekuńczo-pielęgnacyjny. Nowością jest także możliwość operowania dzieci.



...i je poświęcił



Symboliczny klucz do nowego szpitala trafił do rąk Andrzeja Bujnowskiego w poniedziałek

O budowie szpitala na osiedlu Baranki zadecydowano 1986 roku; miała ona charakter inwestycji finansowanej z budżetu centralnego. Po krótkim czasie prace stanęły ze względu na brak środków. Wznowione zostały dopiero na przełomie lat 1996 i 1997. W roku 2000 prowadzący inwestycję samorząd powiatowy zaczął borykać się z poważnymi problemami finansowymi. Milionowe długi szpitala nie pozwalały na dalsze postępy przy robotach na os. Baranki. Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej przekształcono w spółkę „Pro Medica". W 2001 roku przejął ją samorząd miejski. Od tego momentu prace nabrały tempa. Szpital oddano do użytku w maju br.

Pomoc na wiele sposobów

W dniu 9 września br. w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Ełku miało miejsce spotkanie ełckich bezrobotnych z dyr. MOPS-u w Ełku – Bożeną Bancer-Garbolińską oraz kier. Sekcji Analiz, Programowania i Koordynacji – Marią Ścierańską. Ja byłem również uczestnikiem tego spotkania. Spowodowane ono było pikietą zorganizowaną przez Polski Związek Bezrobotnych – Oddział w Ełku. Przyczyną pikiety były wnioski o pomoc finansową złożone do MOPS-u przez 5 osób pozostających w trudnej sytuacji materialnej. Wnioski te zawierały sformułowania obrażające pracowników ośrodka pomocy społecznej. Pani M. Ścierańska poinformowała pisemnie wnioskodawców, iż w związku z ww. sformułowaniami sprawa zostanie skierowana do prokuratury. Na 5 wnioskodawców do MOPS-u zgłosił się jeden i przeprosił za użyte we wniosku opinie dotyczące pracowników opieki społecznej.



W trakcie spotkania w UM wnioskodawcy wyjaśnili, iż gotowy druk wniosku otrzymali od Polskiego Związku Bezrobotnych, zaś P. Ścierańska przeprosiła za niefortunne stwierdzenie o skierowaniu sprawy do prokuratury, gdyż w istocie informowała ona tylko o zamiarze, a nie o fakcie dokonanym.

Po złożeniu wyjaśnień przez P. Dyr. B. Bancer-Garbolińską i P. Ścierańską uznałem za zasadne przeproszenie zebranych za zaistniałą sytuację. Jednocześnie zwróciłem się z prośbą, aby ów incydent nie zniechęcił osoby potrzebujące pomocy do zwracania się po ową pomoc do MOPS-u.

Jednocześnie chciałbym zapewnić, iż władze samorządowe i radni ełccy mają pełną świadomość trudnej sytuacji mieszkańców naszego miasta, co znajduje odzwierciedlenie w budżecie miasta w dziale dotyczącym pomocy społecznej. Systematycznie wzrasta ilość środków przeznaczanych na ten cel.

W roku 2002 Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Ełku otrzymał na tzw. zadania zlecone (m.in. zasiłki i pomoc w naturze, zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne, usługi opiekuńcze) kwotę 2.397.254 zł, zaś z budżetu miasta na tzw. zadania własne (zasiłki i pomoc w naturze, usługi opiekuńcze, dożywianie uczniów – 118.000 zł) kwotę 875.240 zł.

Środki finansowe przeznaczone z budżetu miasta dla Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej nie są jedynymi środkami wydatkowanymi na pomoc społeczną w Ełku przez władze samorządowe.

Pieniędzmi z miejskiego budżetu (kwota 91.000 zł) wspomaga się również organizacje realizujące zadania gminy z zakresu opieki społecznej (m.in. Caritas, Fundację Pomocy Dzieciom „Savio", Towarzystwo Przyjaciół Dzieci i inne). Stowarzyszenia te zajmują się głównie opieką nad dziećmi z rodzin pozostających w ciężkiej sytuacji materialnej, prowadzą one zajęcia świetlicowe, dożywiają, organizują czas wolny dzieci i młodzieży. Oprócz tego udzielana jest również pomoc organizacjom zajmującym się opieką nad osobami chorymi i niepełnosprawnymi (Stowarzyszenie Chorych na SM, Katolickie Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych). Organizowane są warsztaty terapii zajęciowej, zajęcia rehabilitacyjne. Wielu chorych nie wzięłoby udziału w turnusach rehabilitacyjnych, gdyby nie wsparcie finansowe władz samorządowych. Na potrzeby tych wszystkich organizacji przeznaczono w bieżącym roku kwotę 194.000 zł.

Rokrocznie przeznacza się z miejskiego budżetu pieniądze na dodatki mieszkaniowe – w roku 2002 kwotę 993.827 zł, a z budżetu państwa na ten cel udało nam się pozyskać 1.352.993 zł.

Problemy ludzi biednych i potrzebujących pomocy leżą na sercu władzom samorządowym Ełku. Wydatki przeznaczone na ww. cel są rokrocznie zwiększane.

Ponieważ obszar biedy w mieście powiększa się, Zarząd Miasta zwracał się wielokrotnie do Urzędu Wojewódzkiego o zwiększenie dotacji na realizację zadań zleconych, niestety, bez skutku. Mimo tych ograniczonych możliwości mamy świadomość, jak trudne jest życie osób pozostających bez pracy, mających na utrzymaniu rodziny, podejmujących trud wykształcenia dzieci, borykających się z problemami dnia codziennego i służymy im pomocą i wsparciem.

Romuald Różycki – Wiceprezydent Miasta Ełku

wędkarstwo

najzdrowszy z nałogów

Ciąg dalszy nastąpi

ANTONI REMIESZ

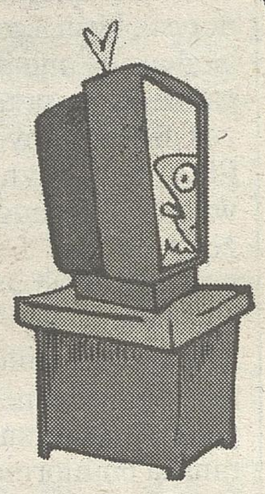
Od 1 lipca 2002 oczekuje na legislację projekt ustawy o zmianie „Ustawy o ochronie przyrody" oraz niektórych innych ustawach. Ponieważ są tam zawarte zasadnicze zmiany dotyczące wędkarzy spławikowych, uznaje za celowe przekazanie tego co powinien przekazać swoim członkom ZG PZW, a co skrzętnie przed nimi ukrywa.

REKLAMA

DULUX
mieszalnia farb
WĘDKARZOM BONIFIKATA
Sklep Darka Kierznowskiego
Białystok
ul. Bema 11, lok. 29
tel. 7421058

Poniżej nowości zawarte w projekcie do ustawy.

„Art. 11. 2. Zabrania się dokarmiania lub zanęcania ryb bytujących w jeziorach lub zbiornikach wodnych innych niż stawy rybne, z zastrzeżeniem ust. 3."



I w tym momencie ministerstwo wzoruje się, takie można odnieść wrażenie, na wzmiankowanym ukazie Koreańskiej Republiki Ludowej o puszczaniu bąka czyli zwyczajnym używaniu zapachu.

„Art. 11. 3. Dopuszcza się zanęcanie ryb bytujących w jeziorach lub zbiornikach wodnych innych niż stawy rybne poprzez stosowanie zanęt sporządzonych z piasku, żwiru, gliny lub materiałów wydzielających zapach, o ile materiały te można usunąć z łowiska niezwłocznie po zakończeniu amatorskiego połowu ryb."

Po wprowadzeniu zakazu używania żywca w „nurcie bałaganu" można dostrzec kolejną niemoc i słabości PZW. Jeżeli ZG wie o planowanych zmianach i udaje strusia – nie liczy się z „pospólstwem", a jeżeli udaje, że nic się nie dzieje – to olewa swoich członków.



O innych zapowiedziach zmian wkrótce.

REKLAMA

SKLEP WĘDKARSKI „SZUWAREK"
GRAJEWO
PLAC NIEPODLEGŁOŚCI 15/A
tel. 0604-846-248
Bartłomiej Górski
zaprasza



Moc żyłki

Sezon karpiowania odszedł wraz z nadejściem wrześniowych mgieł, tak twierdzi Wojtek Naliwajek, czempion w klasie łowienia karpi gigantów.

Nadszedł czas na drapieżniki.

Przeprowadzone przez renomowane pismo wędkarskie „Sport Fishing" testy najlepszych na amerykańskim rynku żyłek dowiodły, że żyłka „COMO" jest niezwykle odporna na ścieranie. Jest to szczególnie istotne dla spinningistów, którzy jigując prowadzą przynętę po dnie i w ten sposób żyłka nar żona jest na ocieranie się o podwo ne przeszkody. Nie tylko jigow ale i paprochowcy mają do dysp zycji superodporną na ścieranie ży kę. Powierzchnia pokryta jest t flonową warstwą ochronną. Żyłk została opracowana na bazie kom ponentów japońskiego koncern Mitsubishi. Jej dodatkową zale jest też zielony, maskujący kol powodujący, że w wodzie jest ni widoczna.

Rozwiązanie zagadki

Rozwiązanie zagadki ogłoszonej 6.09.2002 w „GW"; poprawna odpowiedź brzmi: 44,1 kg ryb. W wyniku losowania dokonanego 13.09.2002 r przez klienta w sklepie wędkarskim W.M.W. przy ul. Krakowskiej 1/1 w Białymstoku nagroda – kołowrotek firmy „Mikado" przypada Stanisławowi Sadowskiemu z Łomży.

Odbiór nagrody z dokumentem uwierzytelniającym w sklepie pod ww. adresem w Białymstoku.

Za tydzień rozwiązania zagadki ogłoszonej 13.09.2002r.

remiesz@pf.pl

REKLAMA

Sklep wędkarski
„W.M.W."
szeroka oferta sprzętu wędkarskiego, niskie ceny, fachowe doradztwo.
Białystok, ul. Krakowska 1/1
tel. 602374469



KĄCIK SAMOTNYCH SERC



Drodzy Czytelnicy!

Nikt nie musi być skazany na samotność. Jeśli tylko zechcesz, na pewno znajdziesz kogoś bliskiego Twemu sercu. Rozejrzyj się. W znalezieniu takiej osoby pomocny może okazać się nasz Kącik Samotnych Serc. Może właśnie dzięki niemu znajdziesz swoją drugą połówkę i odnajdziesz szczęście. Napisz więc do nas swój anons, gdyż w dzisiejszym świecie niełatwo jest dźwigać ciężar samotności. Jeśli chcecie, aby Wasz anons ukazał się w „Gazecie Współczesnej", należy przesłać go do redakcji z dopiskiem Kącik Samotnych Serc. Napiszcie, jak wyglądacie, czym się interesujecie, jakie macie ogólne wymagania.

Aby skontaktować się z osobą, której anons już się ukazał, należy napisać na kopercie, do kogo jest ona skierowana i numer, który umieszczamy na końcu oferty, np: Andrzej (1008), przesłać pod adresem redakcji:

KRESY BO sp. z o.o., 15-950 Białystok, skr. poczt. 193, ul. Suraska 1 z dopiskiem Kącik Samotnych Serc lub wrzucić do naszych żółtych skrzynek.

Korespondencję będziemy wysyłać pocztą tylko osobom zamieszkałym poza terenem Białegostoku, natomiast białostoczan prosimy o osobiste zgłaszanie się po jej odbiór do redakcji, pok. nr 2, na parterze, od środy do piątku w godz. 8.00-16.00. Z naszych ofert nie mogą korzystać biura matrymonialne. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za nawiązane znajomości.

NATALIA

Zawiedziony: Nie szukam królewny ani księżniczki z bajki, lecz zwykłej dziewczyny posiadającej gospodarstwo rolne. Jeśli pragniesz trwałego związku opartego na wzajemnym poszanowaniu, uczciwości, szczerości to napisz. Stan cywilny, wykształcenie bez znaczenia, wiek do 45 lat, z woj. podlaskiego i nie tylko. (7043)

Asia lat 22: Jestem miłą i uczciwą dziewczyną, średniego wzrostu. Mam ciemne włosy i brązowe oczy. Lubię długie spacery i dobrą muzykę. Pragnę poznać szczerego chłopaka w wieku 23-28 lat, z minimum średnim wykształceniem, który myśli poważnie o życiu. Jeśli czujesz się samotny i jesteś z Zambrowa, Łomży lub okolic napisz. Bardzo mile widziane zdjęcie i numer telefonu. (7044)

Wdowa lat 56: Jestem osobą tolerancyjną, szczerą z poczuciem humoru, bez nałogów z wykształceniem średnim. Poznam pana w zbliżonym wieku, uczciwego, sympatycznego, bez nałogów, który zapewni mi poczucie bezpieczeństwa oraz zmieni moje szare dni w radość i ożywienie. Masz chwilę czasu, jesteś samotny, napisz. (7045)

Ania lat 23: Jestem sympatyczną studentką wyznania prawosławnego. Nie boję się nowych wyzwań, a swój wolny czas spędzam na wiele sposobów. Jeśli tak jak ja nie lubisz patrzeć jak życie przecieka Ci przez palce – napisz, a przekonasz się, że razem jest ciekawiej. (7046)

Augustowianka lat 17: Jestem pogodną, pełną życia dziewczyną. Nie znoszę nudy, dlatego uprawiam sport, spotykam się ze znajomymi, lubię dobrą książkę i film. Mam 165 cm wzrostu, długie ciemne włosy i niebieskie oczy. Jeśli jesteś sam napisz. Najbardziej chciałabym poznać chłopka ze swoich okolic – Augustowa. Nawiążmy znajomość. (7047)

Rybka: Jestem niebieskooką blondynką, lubiącą dobrą zabawę. Uwielbiam romantyczne spacery przy blasku księżyca. Mam 19 lat i chętnie poznam chłopaka w wieku 20-24 lat. Jeśli chciałbyś mnie poznać i szukasz bratniej duszy. Napisz, w 100% odpiszę. Mile widziana fotka i numer telefonu. (7048)

Bliźniaczka lat 61: Jestem uczciwą emerytką, inteligentną, ze średnim wykształceniem, bez nałogów. Szukam wiernej przyjaźni i trwałego związku, opartego na zaufaniu i szacunku. Poznam miłego i kulturalnego pana w zbliżonym wieku, bez zobowiązań i nałogów, posiadającego mieszkanie. (7049)

Suwalczanka „z odzysku": W średnim wieku, przy kości, paląca, z mieszkaniem. Pozna Pana w wieku 55-65 lat opiekuńczego, bez zgubnych nałogów, z kulturą osobistą i samochodem lecz to nie warunek, na trwały, wolny związek. Pan może zamieszkać ze mną. Proszę o zdjęcie, zapewniam zwrot. (7050)

Nieśmiały, wysoki, kawaler 25 lat: Wspólnie z rodzicami prowadzimy zmechanizowane gospodarstwo o kierunku mleczarskim. Mam zamiar przejąć to gospodarstwo wspólnie z poznaną dziewczyną, która chciałaby zamieszkać na wsi i dzielić radości i smutki wspólnego życia. (7051)

Tomek lat 27: Kawaler, wysoki, szczupły, przystojny, bez nałogów i zobowiązań. Jestem katolikiem o wszechstronnych zainteresowaniach, z wykształceniem rolniczym. Prowadzę własne gospodarstwo rolne. Pragnę poznać panią do lat 31, z którą chciałbym stworzyć stały związek oparty na wzajemnej miłości i zaufaniu, która jest zdecydowana zamieszkać na wsi. Odpowiem na każdy list. (7052)

Jan lat 42: Prowadzę gospodarstwo rolne, jestem katolikiem, mam poczucie humoru, choć jestem nieśmiały. Wybudowałem nowy dom i szukam osoby, z którą mógłbym dzielić radości i smutki i cieszyć się życiem w tych tak ciężkich czasach. (7053)

Robert: Sympatyczny mężczyzna, koło 40-tki, wolny zawód, w separacji pozna panią w wieku 20-35 lat. Przyjaciółkę, nie żonę. Małżeństwo wszystko psuje. (7054)

Piotr 20/176: Jestem miłym, kulturalnym, z poczuciem humoru kawalerem, brunetem, bez nałogów i zobowiązań. Niezależnym finansowo. Cenię szczerość, odpowiedzialność i wzajemne zrozumienie. Poznam Panią w stosownym wieku, która poważnie myśli o życiu we dwoje. (7055)

Samotny 55/178/100: O wszechstronnych zainteresowaniach, bez zobowiązań i nałogów, średnie wykształcenie i dochód. Cenię szczerość i tolerancję. Oczekuję korespondencji od pani o zbliżonym wzroście i wieku, zdecydowanej na zmianę miejsca zamieszkania, na prowadzenie dużej domu z dużym ogrodem w atrakcyjnym miejsc (705

Samotny lat 37: Kawaler, wysoki (187 cm) brune katolik, bez nałogów, niekarany, podobno niebrzy ki. Interesuje mnie motoryzacja, przyroda, spo wędkarstwo. Chciałbym poznać panią miłą, sym patyczną, bezdzietną, nie materialistkę, bez nał gów, z Suwałk. Cel matrymonialny. Czekam n Ciebie. (705

Koziorożec: Jestem szczupłą 20-latką, średnie wzrostu. Studiuję pedagogikę i uczę się języka n mieckiego. Poznam kawalera do lat 30, który p mógłby mi w wyjeździe do Niemiec. Może rozw nie się między nami uczucie. (705

Kobieta lat 56: Wdowa, wykształcenie, średnie, ca ła, opiekuńcza i wierna. Sytuacja materialna d bra, nie oczekuję wsparcia finansowego, za p mocą tej rubryki chciałabym poznać przyjacie najchętniej wdowca o wzroście powyżej 170 c do lat 60, bez nałogu alkoholowego, o stałym c chodzie miesięcznym. Podaj numer telefon. (705

23-letni: 186 cm wzrostu, oczy niebieskie, z w snym M w centrum Białegostoku, zmotoryzow ny, niezależny finansowo, pracujący w Niemczec Szukam koleżanki, przyjaciółki do spędzenia wsp nych chwil. Możliwość stałego związku. Dzieci mi nie przeszkadza. Wiek dziewczyny do 27 la (706

Wdowa 53/171/74: Szczera i tolerancyjna, bez z bowiązań i nałogów, poważna i uczciwa, finans wo niezależna. Oczekuję korespondencji od p na w zbliżonym wieku, wyższego wzros zdecydowanego na zamieszkanie w moim obszer nym domku. W pierwszej kolejności odpiszę n listy ze zdjęciem aktualnym. Telefon ułatwi kon takt. (706

bm

Bez litości

Nikomu nie przeszkadza, że Britney Spears nagrała ostry numer z gitarami, ale pokaż im polską kapelę, która gra trochę ostrzej, to od razu wykasują, wykastrują, w ogóle nie dadzą zaistnieć. Wszyscy w rockowym środowisku na to narzekają, tylko nikt nie ma odwagi powiedzieć, ponieważ boją się, że wtedy już w ogóle znikną z anteny. Wydaje mi się, że trzeba o tym w końcu głośno powiedzieć – polskie radiostacje, takie jak RMF FM czy Zetka zabijają muzykę rockową.

Dżej Dżej (BIG CYC)

Bardzo lubię sport także dlatego, że jest podobny do muzyki. Są zespoły, które grają lepiej niż inne, są liderzy i outsiderzy. Są talenty, muzycy czy sportowcy, którzy zaskakują i zadziwiają świat. Jedyne, co różni obie te dziedziny to fakt, że nie ma mistrzostw świata w heavy metalu.

Rob Halford

Gdy jesteś dzieciakiem, chcesz się nawalić, żeby dobrze bawić się na imprezie. Ale w końcu trzeba zrozumieć, że nie można tak przez całe życie. Chyba, że chcesz wcześnie umrzeć.

Munky (KORN)



Pono – gwiazda wieczoru

FU STRUNACH

Aż 20 składów hiphopowych zaprezentowało się w ubiegły piątek w klubie „Krąg" w Białymstoku podczas siódmej odsłony imprezy „Hip Hop Don't Stop". Okazją do zorganizowania tak dużego koncertu było wydanie płyty CD z utworami białostockich formacji hiphopowych. Kompilacja ta już w najbliższych dniach ukaże się jako integralna część nowego numeru magazynu „Klan". Białostockie zespoły zarówno na płycie, jak i na scenie zaprezentowały naprawdę duży potencjał i brak kompleksów wobec bardziej znanych składów. Miłym akcentem było wspólne wykonanie utworu „Opanuj strach" (pochodzącego z drugiej płyty Fu „Futurum", która wkrótce pojawi się w sklepach) przez białostocki **WNB** i gości z Warszawy – **WSP** oraz samego Fu. Oprócz **WSP** – gorąco przyjętymi przez bardzo licznie przybyłą publiczność – gwiazdami „Hip Hop Don't Stop vol. 107" była formacja **ASCETOHOLIX** oraz Pono z Zipery (na zdjęciu), który swój występ zakończył po godz. 2 w nocy. Kolejna odsłona „Hip Hop Don't Stop" już 18 października.

Fot. A. Zajkowska



Gwiazda tegorocznego Thrash'Em All Festival – MONSTROSITY

THRASH'EM ALL FESTIVAL 2002

Jednak w Białymstoku!

Mimo wcześniejszych niepomyślnych dla fanów metalu wieści, jakoby Thrash em All Festival 2002 miał ominąć Białystok, nastąpiła zmiana w „rozkładzie jazdy". Koncert odbędzie się 8 października w białostockim klubie „Krąg".

Gwiazdą całej trasy są Amerykanie z **MONSTROSITY**, kapela uznawana przez wielu za zespół najbardziej przełomowy dla drugiej fali amerykańskiego death metalu. W ich szeregach zaczynał swą karierę obecny frontman **CANNIBAL CORPSE**. Pierwszy album w karierze **MONSTROSITY** – „Imperial Doom" z 1992 r. szybko stał się klasykiem gatunku, a każde kolejne wydawnictwo – płyty „Millenium" i „Dark Purity", potwierdzało wielką klasę zespołu. Na przestrzeni lat formacja zagrała szereg bardzo udanych koncertów na całym świecie, co na pewno potwierdzi podczas trasy w Polsce.

Druga zagraniczna gwiazda Thrash Em All Festival 2002 będą opętani bluźniercy, grający old school death metal – **VOMITORY**, posiadający na koncie już cztery, pełne bezkompromisowej muzyki, albumy. Imponująco przedstawia się zestaw polskich death metalowych zespołów, które zaprezentują się w „Kręgu": **TRAUMA**, **SCEPTIC**, **LOST SOUL** i **DISSENTER**. Wszystkie koncerty na trasie będą zaś rozpoczynać dobrze znani w Polsce death grinderzy ze Słowacji, czyli **CONTEMPT**.

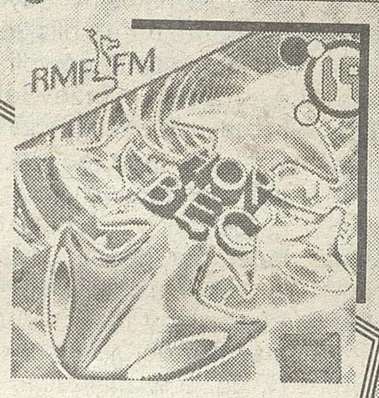
Bilety na białostocki koncert Thrash'em All Festival 2002 są do nabycia w MPiK-u oraz sklepie Tango w cenie 40 zł w przedsprzedaży i 45zł w dniu koncertu.

Dla Czytelników „PS" przygotowaliśmy konkurs, w którym wygrać można płytę CD **CONTEMPT** i koszulkę **VADER**. Wystarczy zadzwonić dziś, 20 września o godz. 14 pod nr 504 119 727 i odpowiedzieć na pytanie: Skąd pochodzi zespół **VOMITORY**?

DJ Bęben

RÓŻNI WYKONAWCY „Hop Bęc 19"

Magic Rec. (bez $trun)



Równie dawno, jak bezpodstawnie ogłoszono już śmierć rocka, punku, grunge'u czy death metalu, a i dalekie im techno uznano za trupa. Nikt nie chciał (nie śmiał?) jednak powiedzieć, że nad grobem stoi też dance'owo-popowa magma. Chętnie zatem sam ogłoszę tę wiadomość. Za dowód niech posłuży mi zaś – uchodząca za jedną z najlepszych w Polsce – składanka „Hop Bęc 19", na której co trzeci z 20 kawałków jest przeróbką cudzego utworu. Mało tego – trzy z coverów uznano chyba za najmocniejsze punkty płyty, skoro znalazły się na one samym jej początku: obdarta z melodyjności i okropnie zaśpiewana przez **GROOVE COVERAGE** piosenka „Moolight Shadow" Mike'a **OLDFIELD**'a, znany – przepraszam za wyrażenie – aż do wyrzygania **MAD'HOUSE** z „Like A Prayer" **MADONNY** i „Time After Time" Cyndi **LAUPER** w wydaniu **NOVASPACE**. Ogólna liczba przeróbek i kawałków znanych z innych, niedawno wydanych składanek (m.in. „Because The Night" w wykonaniu Jana **WAYNE**'a, „SMS" **BARCODE BROTHERS**, „Sweet Freedom" **SAFRI DUO**, „In Your Eyes" **SYLVER** czy „Always On My Mind", który miał nieszczęście trafić na warsztat **DJ**'a **QUICKSILVER**'a) świadczyć może albo o cynizmie wydawców takich kompilacji, albo – i mam nadzieję, że tak właśnie jest – o agonalnym stanie sceny dance/pop. Mojej psychopatycznej radości nie mącą ani piosenki obdarzonej „czarnym" głosem Lutricii **McNEAL** czy Sarah **CONNOR** (obie panie podążają bowiem w kierunku soulu), ani sprawny, ale ginący w masie im podobnych **BLANK & JONES** („Desire"), ani – tym bardziej – od dawna zżerający swój teutoński ogon **SCOOTER** („Nessaja"). Oby na kolejnych „Hop Bęc" było coraz więcej takich – może nieodkrywczych, ale i niepodpierających się czyimiś przebojami – zespołów jak **NICKELBACK**, który riffowymi kopniakami w „How You Remind Me" postrącał ze szczytów notowań plastikowe gwiazdki.

DJ Bęben

ROBERT PLANT „Dreamland"

Mercury/Uniwersal Music Polska (4 $truny)



To pierwsza od kilku lat solowa płyta Roberta **PLANT**'a, frontmena **LED ZEPPELIN**. Jednak niewiele ma wspólnego z ostrym graniem tej legendarnej kapeli. Bardziej nawiązuje do muzyki lat 60. Mnóstwo tu bluesa, od którego **PLANT** zaczynał i – jak słychać – bardziej mu to leży niż rockowe śpiewanie. Charakterystyczne dla tamtej epoki jest także instrumentarium: klawisze, gitara chociaż przypominająca momentami kunszt Jimiego **PAGE**'a (**LED ZEPPELIN**) lub brzmieniowe motywy grupy **DEEP PURPLE**. Do tego należy dodać harmonijkę, instrumenty smyczkowe, oczywiście bas, bębny i dobrą produkcję. Staruszek **PLANT** zmusza (bo nie da się przejść obojętnie obok tej muzyki) słuchacza do poddania się sentymentalnej podróży w przeszłości – słuchając „Skip's Song" można odnieść wrażenie, że jest się na Woodstock. „Dreamland" to świetny materiał do muzycznych wspomnień, choć nic odkrywczego nie prezentuje. Tylko dwa utwory są kompozycjami **PLANT**'a i członków zespołu **STRANGE SENSATION**, z którym tę płytę wydał. Pozostałe kawałki są obcego autorstwa, więc fani **PLANT**'a mogą czuć się trochę zawiedzeni. **(ks)**

DEF LEPPARD „X"

Bludgeon Riffola/Mercury/Universal Music Polska (3 $truny)



DEF LEPPARD nagrał dziesiąty, jubileuszowy album, który z jednej strony nie odbiega od dotychczasowej stylistyki zespołu, z drugiej jednak w znacznym stopniu korzysta z osiągnięć elektroniki. „X" to zdecydowanie najłagodniejszy – wręcz z ukłonem w stronę popu – album w karierze **DEF LEPPARD**. Co prawda zespół zawsze miał skłonności do pisania ładnych melodii, ale tym razem jego utwory stały się jeszcze bardziej piosenkowe, zagrane niemalże na ogniskową nutę. Klimat albumu bliższy jest estetyce Briana **ADAMS**'a, niż kapeli, którą kiedyś klasyfikowano jako hard rockową. Ballady takie jak „Long Long Way To Go", czy „Let Me Be The One" rażą swoim patosem i ckliwymi wokalami. Mimo tego że przebijają w nich elektroniczne podkłady, trudno pozbyć się wrażenia, że to granie wtórne i „mazgające się". Na szczęście na albumie są też żywsze, bardziej rockowe kompozycje. W energetycznym „Scar" zespół brzmi jak za czasów „Hysterii" – najpopularniejszego albumu grupy. Najlepiej grupa wypada w piosenkach z rockowym zadziorem, jak w otwierającym płytę „Now", „Unbelivevable" z melodyjnymi chórkami czy „Kiss The Day" z prawdziwą rockową solówką. Tu słychać stary **DEF LEPPARD**. Mimo wszystko „X" to płyta nierówna, której brak wspólnego mianownika. Cóż, ale chyba tak musiał się skończyć flirt hard rocka z popem. **(man)**

LAS KETCHUP „Hijas Del Tomate"

Sony Music/Sony Music Polska (bez $trun)



Dziwaczną skłonność stałych bywalców dyskotek do wyrobów pomidorowych zaobserwowano w czerwcu na Półwyspie Iberyjskim. Trzy siostry z Kordoby nazwały swoją kapelę **LAS KETCHUP** (prawdopodobnie dlatego, że ich ojca, znanego gitarzystę flamenco, nazywają **TOMATO**). Komercyjny sukces „flagowego" utworu grupy – „The Ketchup Song (Asereje)" – zaskoczył zapewne same panie. W samej tylko Hiszpanii sprzedano 15 tys. singli z tym nagraniem. W Holandii rozeszło się 60 tys. „pomidorów". Szybko trzeba było stworzyć materiał na płytę długogrającą. Jednak okazało się, że w gruncie rzeczy „Hijas Del Tomato" (czyli „Córki Pomidora") to krążek jednego kawałka. Zamieszczono aż cztery wersje „keczupowej piosenki" – spanglish (dziwaczne połączenie angielskiego i hiszpańskiego), hippy, karaoke (sami sobie zaśpiewajcie) i spanish. Pozostałe utwory to przeciętne, acz przyzwoicie wykonane disco, nawiązujące do dokonań z lat 70. („Un De Vez En Cuando", „Krapuleo"), kawałki inspirowane flamenco („Sevillanas Pink") czy ska („Me Persigue Un Chulo"). Płyta ma mimo to jedną zaletę: pozwala odpocząć od wszechobecnego angielskiego. **Pit**

PLAYLISTA METAL HAMMER SHOW



RADIO BIAŁYSTOK 15.10.2002
metal@radio.bialystok.pl

1. FEAR FACTORY „Crisis"
2. DISSENTER „Rotten Soul"
3. DOMINIUM „Stranger"
4. IN FLAMES „Cloud Connected"
5. DANCE ON GLASS „Flying"
6. MESS AGE „Fulfilled With Nothing"
7. MESS AGE „Devoured With Famished Eyes"
8. MESS AGE „Kill The Falsehood"
9. CRIONICS „Episode Of The Falling Star"
10. ROYAL HUNT „The Mission"

Do niemal międzynarodowego konfliktu doszło, kiedy (man) i Pit zażądali od DJ'a Bębna, aby wpuścił ich na terytorium redakcyjnej szafy z nagrodami. Powstało bowiem podejrzenie, że DJ Bęben nagradza Czytelników skażonymi chemicznie piratami, zaś oryginalne płyty pokątnie sprzedaje na targowisku. Oburzony DJ Bęben zagroził redaktorom, że poszczuje ich wściekłymi psami z sosem tabasco, ale uległ, kiedy (man) z zimną krwią wyjął pistolet korkowy, a Pit niby od niechcenia zaczął wychwalać zalety baseballa. Po kontroli, którą kompromisowo przeprowadziła Sierotka Losująca, odbyło się losowanie oryginalnych kaset. Trafią one do Grzegorza Kleszczewskiego i Marka Nakielskiego (obaj z Białegostoku), którzy słusznie odpowiedzieli, że zespół **OASIS** pochodzi z Wysp Brytyjskich. Obu panów zapraszamy po odbiór nagród do Biura Gry „GW".

Dziś natomiast pytamy o to, jaki wykonawca nie pojawił się na płycie „Hop Bęc 19"? Jest to:

a) Sylver,
b) DJ Bobo,
c) DJ Quicksilver?

Na poprawne (**wyłącznie!**) odpowiedzi na kartkach pocztowych (**wyłącznie!**) z talonikiem czekamy przez dwa tygodnie.

WIELKA WYGRANA
TALONIK NR 283

W niedzielę w „Fabryce"

Metal razy trzy

W najbliższą niedzielę, 22 września w klubie „Fabryka" w Białymstoku, w ramach imprezy „Metal Hours" wystąpią białostockie zespoły **THE GROWLING STONES**, **BRIGHT OPHIDIA** i – promujący swoją trzecią płytę „Psycho-Path-Fever" – **DOMINIUM**.

O albumie tym mówi Cezar, perkusista **DOMINIUM**:

– Nowa płyta charakteryzuje się różnorodnością stylistyczną. Każdy słuchacz powinien znaleźć coś dla siebie. Jest ciężko, melodyjnie i bardzo spójnie, a zarazem różnorodnie. Komponując materiał na „Psycho-Path-Fever", zespół nie trzymał się żadnych barier. Po prostu przychodziliśmy na próbę i robiliśmy muzę taką, jaką czuliśmy w danym momencie. Progresja na tym krążku powinna ukoić i zaskoczyć nie tylko metalowe dusze, ale i sympatyków innych gatunków muzycznych.

W „Fabryce" wystąpi też zespół **BRIGHT OPHIDIA**, znany dotychczas z kilku dobrze przyjętych w metalowym undergroundzie taśm demo. Jeszcze w tym roku powinien ukazać się jego debiutancki krążek „Coma".

– Materiał na tym albumie to bezpretensjonalna, waląca prosto w twarz muza, zawierająca w sobie elementy thrashu, hard core'a i death metalu – mówi Cezar, bębniący również w **BRIGHT OPHIDIA**. – Jest to typowo metalowa płyta, „napompowana" świetnie brzmiącą gitarą i charakteryzująca się mocno osadzoną sekcją rytmiczną. Album kierowany jest do fanów takich grup jak: **MACHINE HEAD**, **PANTERA**, **TOOL**, **METALLICA** czy **SLIPKNOT**.

Opinie te będzie można zweryfikować już podczas niedzielnego koncertu. Wstęp do „Fabryki" (ul. Jurowiecka 31) od godz. 18. Bilety są do nabycia w sklepach muzycznych: Allegro, CHPM, Tango i Node (w przedsprzedaży w cenie 5 zł, w dniu koncertu – 7 zł). **Dla Czytelników „P$" mamy trzy bilety na „Metal Hours". Wystarczy dziś, 20 września przyjść do Biura Gry z aktualnym egzemplarzem „Współczesnej".**

DJ Bęben

OD DESKI DO DESKI

Rzeczywiście blondynka?



Beata Pawlikowska znana jest większości z nas głównie z programu „Świat według Blondynki" w Radiu Zet. Niektórzy czytali z pewnością jej poprzednią książkę „Blondynka w dżunglii", która w ubiegłym roku okrzyknięta została najlepszą polską książką podróżniczą i uhonorowana nagrodą Bursztynowego Motyla w VII edycji Konkursu im. Arkadego Fiedlera. Nie wiem, czy patron nagrody poparłby werdykt jury, niemniej jednak przyznać należy, że książki Pawlikowskiej z pewnością są... zaskakujące.

Zdecydowanie nie przyłączam się do ogólnego zachwytu wokół osoby autorki i jej poczynań – zarówno na niwie podróżniczej, jak i pisarskiej. „Blondynka wśród łowców tęczy" nie jest zbyt odkrywcza, a łatwość pisania Pawlikowskiej niekoniecznie jest zaletą. Właściwie należałoby powiedzieć, że jest to lekkość pisania, która nie zawsze koresponduje z wagą tematu. Poza tym staram się stawiać wyraźne granice między np. ryzykiem i ryzykanctwem, odwagą i brawurą (żeby nie powiedzieć głupotą) itd.

„Blondynka wśród łowców tęczy" to osobista relacja z kolejnej wyprawy autorki do amazońskiej dżungli. Balansując na krawędzi życia i śmierci, prezentuje postawę prawdziwej „twardzielki", która – dzięki własnej przemyślności, umiejętnościom przewodników, albo częściej łaskawości dżungli – wychodzi obronną ręką nawet z najgorszych opresji. I całe szczęście. Po cóż nam kolejna ofiara dzikiej amazońskiej przyrody. Jednak sposób, w jaki o tym pisze może drażnić. Nawet przedstawiając sytuacje, które normalnemu człowiekowi zmroziłyby krew w żyłach, nie potrafi zrezygnować z dowcipkowania. Jej strachy okazują się w efekcie... niestraszne. Może o to chodzi?

Jak się jednak to ma do rzeczywistości? Czy poznający Amazonię z książek Pawlikowskiej nie są wprowadzani w błąd, a ich pojęcie o miejscach, o których opowiada nie będzie fałszywe? Obawiam się, że tak. Wydaje się też wielce prawdopodobne, że po lekturze „Blondynki..." początkujący globtroterzy nabiorą pewności, że wyprawa do południowoamerykańskiej dżunglii, to rzecz banalnie prosta (choć może trochę uciążliwa) i cała ich chmara, jak nie przymierzając owady, o których z upodobaniem opowiada Pawlikowska, wyruszy zdobywać dziewicze tereny Amazonii. Bo skoro mogła blondynka, to dlaczego nie oni?

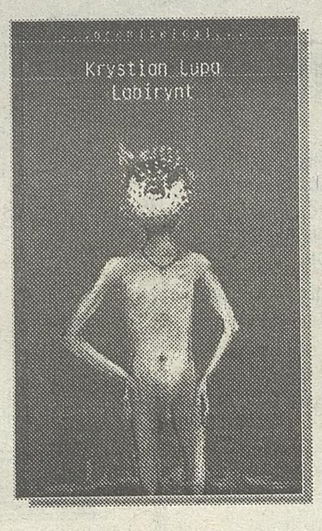
Nie jest jednak tak, że „Blondynka wśród łowców tęczy" nie zasługuje na uwagę i wszystkim, którzy odnieśli takie wrażenie spieszę wyjaśnić, że to o czym dotychczas była mowa to tylko szeroki komentarz do bardzo niewielkiego fragmentu całości. Całość zaś na uwagę zasługuje i to z paru powodów. Pierwszy z nich to zdjęcia, zarówno te: „zwierzęce", „roślinne", jak i „ludzkie". Pokazują to, czemu moja wyobraźnia – a sądzę nieskromnie, że i paru innych Czytelników – nie potrafiła sprostać. Drugi to ciekawa, muszę przyznać, historia, którą opowiada Pawlikowska. Dająca co prawda obraz fragmentaryczny, ale skrzący się... szmaragdami. Kolejny powód, to bananowa książka kucharska – doprawdy godna uwagi.

Prawdę powiedziawszy, gdyby nie to, iż autorka – takie odniosłam wrażenie – stara się schlebiać gustom... słuchaczy Radia Zet, książka byłaby naprawdę bardzo przyzwoita, zwłaszcza, że i wydawca stanął na wysokości zadania. Ale może to ja sięgnęłam po produkt przeznaczony nie dla mnie...

Teresa Muszyńska

Beata Pawlikowska, „Blondynka wśród łowców tęczy", Rosner & Wspólnicy, Warszawa 2002, s. 215.

Dzieciństwa ścieżki i języki



Retrospektywny intymny dziennik Krystiana Lupy jest barwną opowieścią o przeszłości, to bliższej, to dalszej, której głównymi motywami są przyjaźń, podróże, śmierć, seksualność i konstytuujące świat dziecka obsesje. Aspirująca do nagrody Nike książka składa się z 11 utworów, częściowo balansujących na granicy faktów i fikcji, a częściowo będących zbiorem przetworzonych literacko wspomnień. Powraca w nich autor do przechowywanych w pamięci wrażeń i kreśli żywy obraz świata widzianego oczami dziecka.

Zapiski krakowskiego reżysera nie wydają się być jednak sposobem na utrwalenie własnego życia. Przy pozorze dokumentalności, mało w nich relacji z bieżących wydarzeń, jest to raczej niekończący się monolog wewnętrzny. Przy takim odniesieniu piszącego warsztat literacki schodzi na drugi plan. Liczy się autentyzm, bycie sobą. „Labirynt" jest i nie jest dziennikiem. Zapiski ułożone są w porządku chronologicznym tylko w obrębie rozdziałów, ich kolejność zaś kłóci się z następstwem czasu. Poszczególne części spaja temat. Opowiadając o „domu" czy „labiryncie", czyli o wydarzeniach z dzieciństwa, Lupa pisze tak, jakby to był zapis teraźniejszych zdarzeń. Zaraz na następnych stronach zapoznajemy się z notatkami sporządzanymi podczas pracy nad Kalkwerkiem w Izraelu w 1995 roku.

Dla ludzi obeznanych z teatrem Krystiana Lupy frapujące może być śledzenie powinowactw tego, co zobaczone na scenie, z tym, co przeczytane w dziennikach. Artysta sam do tego zawsze zachęcał, publikując w programie do każdej premiery fragmenty tego, co pracowicie wklepuje w komputer. Mogą to być skojarzenia, analogie także na poziomie warsztatu.

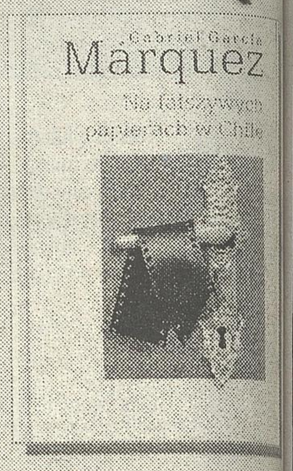
„Labirynt" nie jest otoczony nieprzekraczalną dla czytelnika fasadą, która oddzielałaby świat przedstawiony „czarno na białym", świat wykreowany przez Lupę od tego, w którym głęboko osadzony jest czytelnik, z którym czytelnik tworzy coś w rodzaju nierozerwalnej symbiozy. To czyni z książki dziennik, pamiętnik, który daleki jest od zaistnienia jako tekst z kluczem, tudzież tekst poznawalny jedynie dla samego autora i jego bliskich. Bo dla Lupy życie płynie powoli, nie śpiesząc się nigdzie, „przewlekle cieknie". I nigdy nie szkoda czasu na ubranie w słowa tego, co złowiła w trakcie któregoś z „cieknących egzystencją" dni percepcja. Opisy, od których w „Labiryncie aż gęsto, przywodzą na myśl od razu prozę poetycką Schulza. Plastyczny język uruchamia wyobraźnię i kieruje ją delikatnie na te tory, gdzie wizualizacja, zmysł węchu i smaku pozwolą obrazy zawarte w „Labiryncie" zachować na dłużej.

(ajs)

Krystian Lupa, „Labirynt", Wydawnictwo W.A.B., seria Archipelagi, Warszawa 2001, s. 318.

TYGODNIOWA LISTA BESTSELLERÓW BIAŁOSTOCKIEJ KSIĘGARNI „AKCENT"

1. W. Szpilman, **Pianista**, Znak
2. W. Szymborska, **Chwila**, Znak
3. J. Grisham, **Wezwanie**, Amber
4. G. G. Marquez, **Na fałszywych papierach w Chile**, Muza



Skondensowana opowieść o pracy chilijskiego reżysera, figurującego na liście pięciu tysięcy wygnańców pozbawionych prawa powrotu do własnego kraju. W warunkach absolutnej konspiracji przebywał on sześć tygodni w Chile i rejestrował tamtejszą rzeczywistość po dwunastu latach rządów wojskowej dyktatury. Ten porywający reportaż, bogaty w obserwacje, obrazy, zdarzenia, okraszony wisielczym poczuciem humoru stanowi najwybitniejsze osiągnięcie w dziennikarskiej twórczości Marqueza

5. H. Hesse, **Baśnie**, PIWJ.
6. M. Puzo, **Rodzina Borgiów**, Albatros
7. **Tako rzecze... Lem**. Ze Stanisławem Lemem rozmawia Stanisław Bereś, Wydawnictwo Literackie
8. R. Picciotto, **Ostatni z żywych**, Bertelsmann Media
9. S. Nasar, **Piękny umysł**, Albatros, Muza
10. A. Pease, **Mowa ciaa**, Jedność

(o)

KSIĄŻKI DLA KOMPUTEROWCÓW



Russ Haines, „Cyfrowe przetwarzanie dźwięku", wydawnictwo Mikom, Warszawa 2002, 368 stron

Domowy komputer może stać się doskonałym narzędziem do obróbki dźwięku, zaś stworzenie doskonałego studia nagraniowego nie musi oznaczać zakupu drogiego sprzętu profesjonalnego. Wystarczy pecet i odrobina wiedzy, którą znajdziemy w książce „Cyfrowe przetwarzanie dźwięku". Autor opisuje, jak tworzyć wysokiej jakości nagrania cyfrowe, od płyty CD po strumieniowy przekaz internetowy i przygotowywać je ku zadowoleniu odbiorców. Podpowiada, jakie czynniki mają wpływ na zapis cyfrowy, a jakie nie. Poczynając od doboru mikrofonu, a kończąc na tworzeniu dźwięku strumieniowego, objaśnia, jak uzyskać profesjonalne rezultaty. Techniki, reguły i sztuczki stosowane przez zawodowców, szczegółowo tu opisane, pomogą nam zachować pewność zawodową nawet wówczas, gdy na rynku ukażą się nowe wersje oprogramowania. Z książki dowiedzieć się można m.in. jak produkować nagrania cyfrowe o doskonałej jakości za pomocą posiadanego komputera i przesyłać dźwięk przez Internet. Po lekturze czytelnik powinien bez problemu stworzyć wysokiej jakości pliki MP3, WMA, RM oraz Ogg Vorbis, dobierać i używać najlepszych mikrofonów oraz wykonywać matering nagrań, polepszając ich brzmienie. Nagrywanie wysokiej jakości płyty CD to już pestka. Wydawca nie zapomniał zaopatrzyć podręcznika w płytę CD.

JBB



Maximilian Schonherr, „Maya 4. 30 przykładów animacji 3D", wydawnictwo Mikom, Warszawa 2002, 180 stron

Ta pozycja na pewno przyda się każdemu fascynatowi grafiki trójwymiarowej, gdyż uczy, jak szybko i sprawnie stworzyć rzeczywistość 3D w wirtualnym świecie komputera. Maya to jeden z głównych programów do tworzenia animacji 3D. Jest on powszechnie stosowany do modelowania trójwymiarowych scen i postaci na potrzeby filmu, produkcji telewizyjnych, gier komputerowych oraz Internetu. Maya pozwala również wizualizować projekty architektoniczne, przemysłowe oraz naukowe w czasie rzeczywistym. Zalety Maya to wysoce wyspecjalizowane, aczkolwiek łatwe w użyciu narzędzia do tworzenia animacji obiektów i postaci, spektakularnych efektów specjalnych oraz fotorealistycznych scenariuszy. Temat każdego rozdziału pozwala na wybór odpowiednich narzędzi. Dodatkowo prezentowane są nowe narzędzia i techniki. Celem twórcy podręcznika jest nauczenie wykonywania praktycznych animacji. Po lekturze książki czytelnik powinien umieć: animować kartkowanie stron książki w 3D, wprawić obiekty w ruch jak w kreskówkach Diseny`a, modelować zderzak samochodu za pomocą kilku krzywych, zszyć trzy powierzchnie w jedną płaszczyznę, utworzyć krater wulkanu, który wypluwa ogień w ciemności nocy, przesuwać światło rozproszone oraz światło punktowe po powierzchni pokoju. Cennym dodatkiem do książki jest płyta CD.

JBB

PÓŁKA Z KSIĄŻKAMI



Monika Piątkowska, Leszek K. Talko, „Talki w wielkim mieście", W.A.B., Warszawa 2002, s. 222.

„Król misiów", „O! Takiego haka!", „Strach ma wiekie oczy, czyli ślub Kazika", „Oda do parkometru", „Piesi ma księżyc!", „Kochanie, jestem zmęczony" – już same tytuły felietonów zebranych w książce „Talki w wielkim mieście" są zabawne. Podobnie jest z ich treścią – rzeczywiście można się uśmiać. Choć książka została wydana na początku tegorocznych wakacji, ja polecam ją na zbliżające się smutne jesienne wieczory.

Książka powstała z wyboru felietonów ukazujących się co tydzień na łamach „Gazety Wyborczej". Jej bohaterowie – błyskotliwy felietonista, najlepsza z żon, pan Roszko z małżonką oraz ich znajomi – uczą się trudnej sztuki przetrwania w wielkim mieście. Są ludźmi wykształconymi i obytymi, konsumentami kultury wysokiej. Mają typowe dla swojej pozycji społecznej problemy, z których to jak ukryć przed przyjaciółmi ostatnio kupiony bestseller, czy jak znaleźć się na zdjęciu z przedstawicielami elity wcale nie są najpoważniejsze.

Książka Moniki Piątkowskiej i Leszka Talko jest jednak nie tylko lekturą lekką i zabawną. To także lektura pouczająca, mówiąca o naszych obyczajach więcej niż niejedno poświęcone im poważne i naukowe dzieło. Perypetie bohaterów felietonów obrazują bowiem mozolny proces powstawania polskiej klasy średniej, stając się groteskowym i niezwykle wymownym obrazem. Znakomicie uchwycony absurd, przenikająco opisany tutaj wielkomiejski świat, przywodzi na myśl filmy Stanisława Barei.

(o)



Raymond Mears, „Podręcznik sztuki przetrwania", przeł. Gerard Sawicki, Bellona, seria „Globtroter", Warszawa 2002, s. 242.

Podobnie jak poprzenia, to również książka o sztuce przetrwania, jednak nie w wielkim mieście, a na łonie natury i zdecydowanie poważna.

Już we wstępie do polskiego wydania natrafiamy na zastrzeżenie, że nie jest to podręcznik przetrwania w obecnym świecie początku XXI wieku, ale w świecie, który już praktycznie nie istnieje, którego nie dostrzegamy na co dzień i którego nie rozumiemy. To świat przyrody. Wspaniały, ale i – dla współczesnego człowieka nierozumiejącego prawideł, jakie w niej od milionów lat rządzą – niebezpieczny.

Podręcznik Raymonga Mearsa to książka dla tych, którzy lubią „czyste powietrze, rzęską wodę i wspaniałą dziką przyrodę" i którzy chcieliby przeżyć przygodę swego życia. Opisane w nim umiejętności znane są od prawie stu lat, a ich opanowanie pozwala być w pełni samowystarczalnym w naturalnym środowisku. Po co? Odpowiedź jest prosta: „Dni spędzone w dziczy i na szlaku pełne są ekscytujących i fascynujących przeżyć. To jest właśnie pełnia życia – obozowe ognisko, deszcz, słońce i wiatr. Zapachy zmieniających się pór roku, szmer prześlizgujących się pod kamieniami jaszczurek, czy mysz, która odważyła się przebiec ścieżką tuż przed Tobą, to wszystko pozostaje na zawsze w pamięci. Jest jeszcze ryzyko, niebezpieczeństwo i podniecające przygody..."

(tm)

Dziś rozpoczynają się w Warszawie Jesienne Dni Książki

20 września w stołecznej hali Warszawianki rozpoczynają się Jesienne Dni Książki. W pierwszej edycji tej imprezy weźmie udział ponad 50 wydawców.

Tradycyjnie we wrześniu odbywały się w Warszawie Krajowe Targi Książki, które – mimo zarysowującego się kryzysu – cieszyły się dużym powodzeniem wśród wystawców i publiczności. W tym roku organizująca od wielu lat tę imprezę Ars Polona zrezygnowała z wrześniowego terminu targów, przenosząc je na grudzień.

Wielu wydawców zwracało jednak uwagę na szkody, które ich zdaniem mogą wyniknąć z powodu rezygnacji z wrześniowego terminu imprezy. Argumentowali, że do tego terminu przyzwyczaiła się już publiczność. Grupa wydawców postanowiła więc wykorzystać tradycyjną datę targów, organizując Jesienne Dni Książki. Jak już informowaliśmy, odbędą się one w tym roku po raz pierwszy, w dniach od 20 do 22 września. Głównymi organizatorami nowej imprezy są Oficyna Wydawnicza ABA i Interspar, wspomagana przez organizatora targów Medyceny Naturalnej firmę ARAI.

Na tegorocznych Jesiennych Dniach Książki swoją obecność zapowiedziało ponad 50 wydawców, m.in. Czytelnik, Iskry, Prószyński i S-ka, Ossolineum, Polskie Wydawnictwo Muzyczne, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

KRZYŻÓWKI PANORAMICZNE

STOI W PRZYDROŻNEJ KAPLICZCE		WSTĘP DO OPERY		WICHRZYCIEL / TO SAMO CO SFEN		PIEŚŃ MIŁOSNA / NIE ZNA SIĘ NA PIEPRZU		7	KUKU NA MUNIU / SZUKAŁ ICH PAN HILARY			PLĄTANINA DRÓG							
			6		13		FURMAN				16								
SĘDZIA POLUBOWNY		STAROPOLSKI FRYZJER						9		LILIA WODNA		2	GATUNEK LEMURA						
10				18			KRAŚNIK / 20 WRZEŚNIA 2002 R.												
ŻONA JOWISZA		„V" DLA CHEMIKA	8				5	ODKRYTY WAGON KOLEJOWY				14							
	4					FOSFORAN WAPNIA			15				12						
WARZYWO W GŁÓWKACH		WYNALAZŁ PAPIER WELINOWY		20		1		DAWNY NOCNY PATROL WOJSKOWY		19									
	3					ESKORTA		17			11								

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20

1. Litery uszeregowane od 1 do 20 utworzą rozwiązanie – myśl Andrzeja Maksymiliana Fredry

WÓDKA Z TRAWKĄ / ŻONA ORFEUSZA	14	KUSI LOS		UDAJE CHOREGO / PRIMADONNA		LEŻY PRZY UJŚCIU MOSKWY DO OKI	3	MOŻE BYĆ PRZYSIĘGŁYCH		SKŁADNIK POKARMOWY	19	MILION TON							
			23		12			ZNANA SIEĆ KOMÓRKOWA		9		21							
DAWNIEJSZA TRĄBKA BOJOWA		ROŚLINA LECZNICZA I OZDOBNA		5			16			MASKA SAMOCHODU	8	PRÓG W DNIE ŚLIZGACZA							
			15		13			TWIERDZA TURECKA W KURDYSTANIE	2			11							
BŁĘDNA ALBO CZARNA	7	UBYTEK TOWARU NA SKUTEK WYSCHNIĘCIA					JADŁODAJNIA	HERBATA PARAGWAJSKA											
			4	WYMARŁY SSAK KOPYTNY	10		6		20			1							
JEDNOSTKA PAMIĘCI KOMPUTEROWEJ		ŚWIĘTUJE 14 STYCZNIA LUB 5 SIERPNIA						INTERWAŁ MUZYCZNY											
			18	TKANINA NA KOSTIUMY TEATRALNE			22				17								

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23

2. Litery uszeregowane od 1 do 23 utworzą rozwiązanie – sentencję Mikołaja Reja

ILUSTRACJA / URZĄDZA IMPREZĘ		OGIEŃ ARTYLERYJSKI / WERANDA		KOLOR W KARTACH / IMIĘ DYZMY		TKANINA NA UBRANIA MĘSKIE		DZIAŁALNOŚĆ RZĄDU	4	POTRAFI ODCZYTAĆ RUNY	PARÓW / JEŻELI GŁÓWNA, TO SZTAB								
			17		5							20							
ATROFIA / SMACZNA RYBA SYBERYJSKA	15					COŚ PYSZNEGO	13	MUZEUM PARYSKIE		3									
			12		SKUBLICA						18	ŚWIETNY NAPASTNIK ANGIELSKI							
ZESPÓŁ GENÓW / BURMISTRZ HISZPAŃSKI	1							WŁOSKI AKTOR FILMOWY											
				8	MIASTO NAD DNIEPREM (BIAŁORUŚ)	6					16								
FRAKCJA	7	TRZECIE DANIE	19				14	POSĄG DZIEWCZYNY W DŁUGIM STROJU				10							
		2			KRAM			9		11									

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20

3. Litery uszeregowane od 1 do 20 utworzą rozwiązanie – maksymę Ignacego Krasickiego

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania co najmniej trzech zadań, rozlosujemy trzy nagrody pieniężne po 50 złotych. Na karcie pocztowej z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon nr 38. Kupon można znaleźć obok krzyżówek.

Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji i wrzucić je do żółtej skrzynki przy wejściu do budynku redakcji.

KUPON NR 38 GAZETA Współczesna

Za rozwiązanie krzyżówek z magazynu z numerem 36 nagrody pieniężne po 50 złotych otrzymają następujący Czytelnicy:

Wioletta SAWCZUK z Siemiatycz, Leokadia BOLSZO z Białegostoku, Franciszek ZAJKOWSKI z Białegostoku. Gratulujemy!

UWAGA

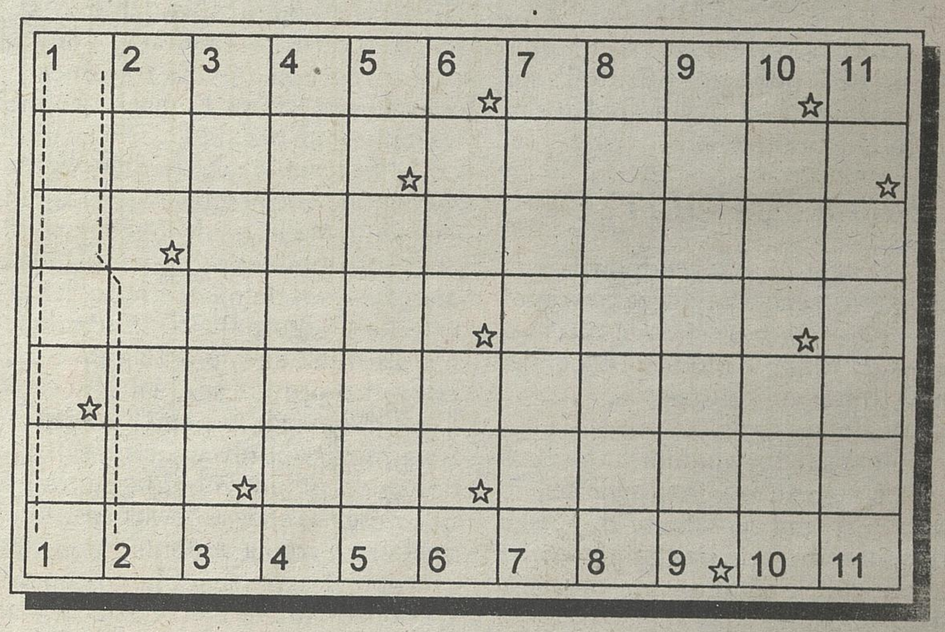
Po nagrody zapraszamy do Biura Gry, pok. 25 (parter) w redakcji „Gazety Współczesnej", ul. Suraska 1, tel. (085) 748 74 22, codziennie w godzinach od 9.00 do 16.00 od dzisiaj do następnego piątku. Po tym terminie laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

(cr)

4. CZEPKA

Sposób wpisywania wyrazów przedstawiono w pozycji 1. Litery w polach zaznaczonych gwiazdką, czytane rzędami, utworzą ostateczne rozwiązanie.

1-1) napój alkoholowy jak zupa, 1-2) ruda, 2-2) duży ptak leśny, 2-3) brak rozumu, 3-3) tyran, 3-4) dawniejszy afront, 4-4) rolniczy przyśpiesznik, 4-5) ogłoszenie w prasie, 5-5) dział instytucji, urzędu, itp., 5-6) zdolność szybkiego orientowania się w sytuacji, 6-6) przednia część ciała tasiemców, 6-7) Artur Partyka albo Adam Małysz, 7-7) używany do rozgniatania ziemniaków, 7-8) smalec lub olej, 8-8) amarantowa zupa, 8-9) szlaban, 9-9) kojarzy się z Nikodemem Dyzmą, 9-10) smętny wehikuł, 10-10) przenośna zasłona, 10-11) kuzynka serdelka, 11-11) gatunek jaskółki.

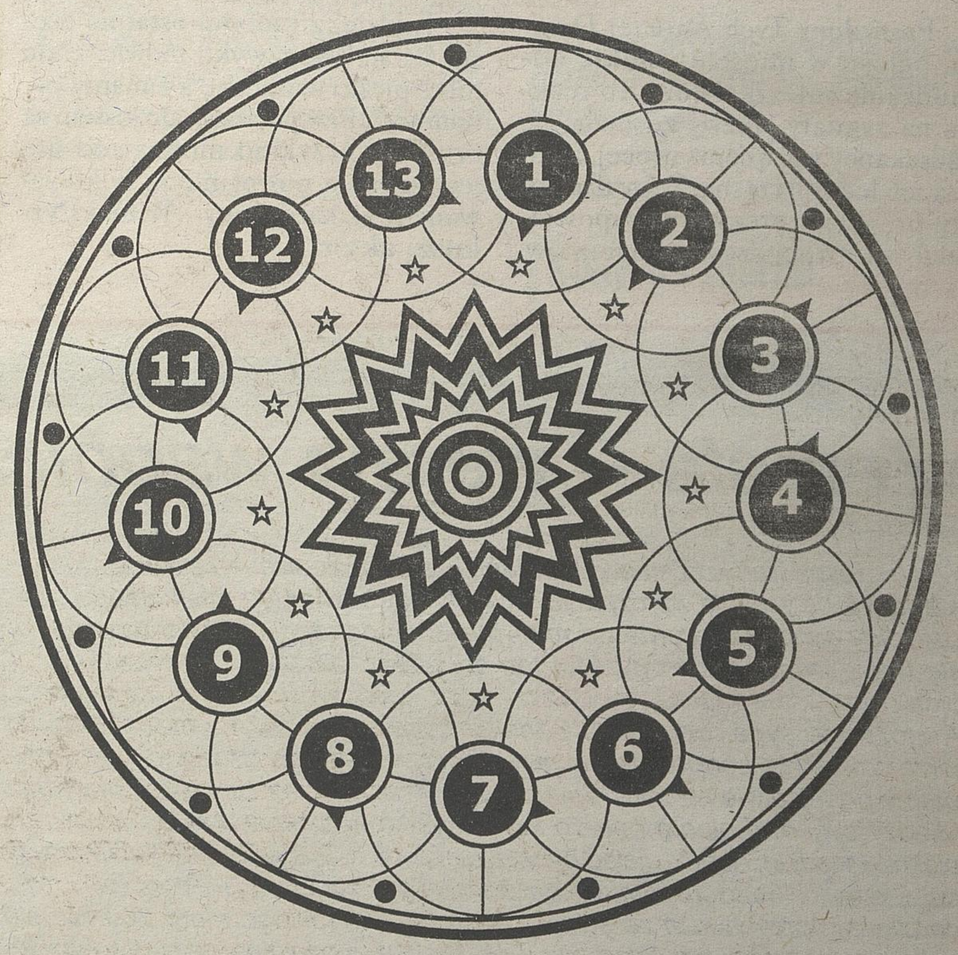


5. WIRÓWKA

Litery w polach zaznaczonych gwiazdką, czytane prawoskrętnie, utworzą ostateczne rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE (od pola ze strzałką): 1) belka podtrzymująca pokrycie dachu, 2) wieloczynnościowa maszyna krawiecka, 3) rzecz niezwykła, 4) trzon sztandaru, kosy itp., 5) kurtka lub Skandynawka, 6) produkt reakcji olejów roślinnych z siarką (anagram wyrazów: afty, sak), 7) solenizant z 14 października, 8) tratwa Heyerdahla, 9) naczynie krwionośne, 10) zbrojny spisek, 11) zewnętrzna część owocu roślin, 12) kawa rozpuszczalna, 13) znakomity piłkarz brazylijski (na ostatnich mistrzostwach świata występował z charakterystyczną grzywką).

HELLES



ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NUMERU 36.

1. Kto staje, ten się cofa. 2. Ryba w wodzie nie utonie. 3. Kredyt jest połową bogactw. 4. Karykatura. 5. Interesantka.

paw



ZŁOTE USTA – SREBRNE PIÓRA – BRĄZOWE UMYSŁY

OGŁOSZENIA DROBNE

„Gazeta Wyborcza": Chałupniczo montaż biżuterii – Szlifowanie diamentów domowym sposobem na dorobienie!!!

MÓWIĄ POLITYCY

Minister finansów odpowiada za wszystko, łącznie z tym, za co w sposób oczywisty odpowiadać nie może – **Grzegorz Kołodko, wicepremier, minister finansów.**

W Polsce politycy uważają, że współpraca z wywiadem to jest coś bardzo nagannego, inni uważają, że nie ma w tym nic złego. Ja muszę natomiast zwrócić uwagę na pewną hipokryzję, która prezentowana jest przez przeciwników lustracji. Otóż bardzo wiele usłyszałem np. ze strony polityków PiS czy Platformy Obywatelskiej, negatywnych opinii o współpracy z wywiadem pana Sławomira Wiatra, ale jeden z czołowych liderów Platformy Obywatelskiej także się przyznał do współpracy z wywiadem – **Leszek Miller, premier RP.**

Część ludzi wstąpiła do SLD, żeby szybko dostać się na jakiś stołek. Szacowaliśmy, że takich ludzi jest w SLD około kilkunastu tysięcy – **Marek Dyduch, sekretarz generalny SLD.**

W GAZETACH PISZĄ

Prezydent Tych Andrzej Dziuba, ogłosił w mieście wielkie odchudzanie mieszkańców. To reakcja na sygnały służby zdrowia, że mieszkańcy ważą coraz więcej, a koszty ich leczenia rosną. Żeby dać dobry przykład, prezydent zapowiedział, że zrzuci sześć kilogramów. Mieszkańcy dostają skierowania na gimnastykę, za którą płacą symbolicznie po 2,50 zł za godzinę. Mają też bezpłatne konsultacje z lekarzami i dietetykami. Za trzy miesiące odbędzie się w Tychach wielkie ważenie – **„Przegląd".**

Ministerstwo Sprawiedliwości kazało publicznie przedstawić sędziom ich stan majątkowy. Ministerstwo to płaci sędziom i chce potwierdzenia, czy rzeczywiście nic nie mają, jak to wynika z jego polityki. Sędziowie w Polsce już dawno oddali przecież wszystko oprócz sprawiedliwości. Tymczasem jednak pomysł ministerstwa może doprowadzić na sali sądowej do niepotrzebnej konfrontacji. Przestępca opowie bowiem najpierw sędziemu, co ma w domu, na co sędzia opowie oskarżonemu, co sam ma – i porównaniom nie będzie końca. Przy bogatej ławie oskarżonych sędziowie stwierdzą niechybnie kasację swojego majątku – **Michał Ogórek, „Gazeta Wyborcza".**

Z KRĘGÓW KOŚCIELNYCH

Od samego początku Radio Maryja nie chciało się nikomu podporządkować. (...) Ruch społeczny wokół tej rozgłośni przypomina sektę skupioną wokół guru. To swoista emanacja lepperyzmu w Kościele – **bp Tadeusz Pieronek.**

ARTYŚCI DYWAGUJĄ

Ludzie, z którymi ostatnio często się stykam, zwykli mówić: „Nie rób z piczki kapliczki, a z mamy panoramy". Przepraszam, ale jestem za tym. Na przykład mój zawód nie jest żadnym powołaniem, tylko zawodem jak każdy inny – **Witold Pyrkosz, aktor.**

CHORA SPRAWA

ŻABIA PERSPEKTYWA

Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku

– Co tam słychać, panie Czesiu?

– Nu ja mysłał, że inaczej dzisiej zaczniem nasze gatke.

– Słucham?

– Dla mnie sie zdawało, że piencetka cóś tu u nas źmieni...

– Nie rozumiem...

– Coż tu nie rozumieć? Piencet razy o słychanie u mnie on sie pytał, nu to po piencetce można trochu byłop jakoś tu inaczej nasze te glendzenie tu zaczynać. Dejmy na to na ten przykład nie on mnie, a ja by jego móg sie zapytywać – Co tam słychać, panie tego i tam dalej.

– Po pięćsetce... a!... przypomnijmy naszym Czytelnikom, że tydzień temu rozmawialiśmy po raz pięćsetny na łamach...

– Tak plus minus.

– Dlaczego?

– Dla mnie sie wydaje, że tej naszej tutej gatki wiencej było liczonc w sztukach, nu wszelako ale mniejsze z tym, jak to sie mówi. Chciał mieć równy lubileusz, nu to miał, ja tam osobiscie temu nie przeciwny. Ala źmienić cóś by może sie przydało po lubileuszu.

– A co mianowicie?

– Mam powtarzać, co już mówił? To nie on mnie, tylko jego ja powinien pytać jego o słychanie...

– A to czemu?

– Nu po pierwsze prymo żep inaczej jak dotychczas było, a po druge prymne...

– Zatrzymajmy się przez chwilę przy tym pierwszym. Czyżby pan był zwolennikiem zmian dla samych zmian?

– Nu ja samy nie szczególnie, ale moja żona Lilka to straszliwie. Ona najmniej raz do roku mebli z konta w kont przesuwa...

– Co robi?

– Nie wie, co to przesuwanie jest, czy jake licho? Tam, dzie stała szafa to wersalke nasze bierze stawia a dzie łóżko – stolik, albo kredens czy cóś trzecie druge. Ja jo zaopytuje, na co ty to robisz, nu a ona do mnie na to, że w ten sposób co i rusz to w nowej chacie zamieszkuje. Mebli so te same i chałupa taka sama, ale dla jej sie wydaje, że zaodraz jest co inne... poniektóre ludzi żyć nie mogo bieźźmianowo. U ich cóś sie ciongle musi ruszać, bo jak tylko stanie w miejscu, kalepitus nastempuje całkowity. Znaczy tak sie dla ich zdaje oczewiscie.

– Ale są i tacy, którzy zmian nie znoszą. Dla nich każda zmiana, choćby i najmniejsza, to zamach na podstawowe wartości...

– Normalnie nie może mówić?

– Chodzi o to, żeby w życiu nic nie zmieniać. Jak było wczoraj, tak musi być dzisiaj, jutro, a nawet pojutrze.

– Nu faktycznie, osobiscie znam ja takich ludzi. Stary Gołomb dejmy na to na ten przykład. On kufajke jak nałożył jake ze dwadzieście lata temu nazad, to do dzisiej wogle nie zdyjmuje.

– To nie o to chodzi, panie Czesiu.

– Nu toż wiem ja, czy on mysili, że ja taki dureń? So niektóre, co jest postemp dla ich wszystkim, nu a dla niektórych znowuś wrencz przeciwnie. Całe zło w postempie widzo. I wie, co dla jego powiem?

– ?!

– Nie wykluczam, że poniekond trochu majo raci take ludzi. Postemp dobra sprawa, ale i niebezpieczenstwa z sobo niesie bardzo różne. Kiedyść byli take, jak so terez terorysci? Nie było. Postemp robi sie nie tylko w dobrych sprawach, ale i tak samo w tych, co lichie.

– No cóż... nie o tym chciał pan chyba dzisiaj rozmawiać.

– Nu i prawda, że faktycz... Ja o źmianach w naszym tu g... niu chciał pogadać, a nie w ży... Nu i terez powiem druge prym... bo po pierszym to on przerwał... mnie prymnym. A te druge to... take, że jak ja by jego pytał, co... słuchać panie żurnalista, to on... że ciekawszego by cóś mówił? Ja... człowiek tak za dużo nie wied... cy, u mnie jest tak zwana żabia... spektywa...

– Niech pan nie przesadz...

– Toż na wszystko patrze... szku z dołu, od poziomu mojej p... młynoskiej tu ulicy. Nu a lu... może by woleli czytać, co tam sły... jak sie patrzy troszku bardzie z g... Temu terez spytam, jak już tr... wczesniej spytał: Co tam słychać... nie dziennikarz?

– Eeee... no cóż... wszyscy z... wi. Dziękuję.

– Nu faktycznie dużo miał d... wiedzenia. A jak skoro tak, to... idziem może lepiej na te nasze... ske, biezalkoholowne...

– Nasze tradycyjne?

– Otóż ito. Jak ja widze, nie... jednakowoż jak biezzmianowa tr... cia.



EUROPA PRZED NAMI...

KLASYCZNA SZKOŁA OBYCZAJU

Zemsta – wersja współczesna

Współczesna wersja „Zemsty" hrabiego Fredry rozgrywa się właśnie w Poznaniu. Mieszkańcy dzielnicy Janikowo prawie od roku pasjonują się wojną o mur graniczny. Mur ten oddziela ojca i syna...

A może nie syna, bo ojciec Czesław powtarza dzisiaj, że Leopold to nie jest jego syn i patrzy podejrzliwie na żonę Stanisławę...

Między synem a ojcem bardzo się wszystko pięknie układało, dopóki ojciec był właścicielem całej działki, na której stoją dwa domy. Syn codziennie przychodził ze swojego domu do domu ojca troskliwie pytając, jak się tata czuje. Bardzo go to interesowało, bo tata przekroczył już siedemdziesiątkę, a działka nie była prawnie podzielona. Aż wreszcie Czesław, wzruszony taką troskliwością, w siedemdziesiątym trzecim roku życia działkę podzielił i połowę zapisał na syna. A po dokonaniu tego, jak się wkrótce miało okazać, nierozważnego czynu, zapakował żonę do samochodu i pojechał na wczasy.

Wczasował trzy tygodnie, a jak wrócił, to okazało się, że nie może trafić do domu. Bowiem jedyna droga do jego domu z ulicy biegła przez działkę, którą teraz już okupował syn. Na końcu zaś tej działki stał mur... Co tam mur! To było prawdziwe murzysko, wysokie na cztery metry!

Takiego muru zburzyć się nie da. Chyba, że czołgiem. Ale skąd wziąć czołg?

Teraz sytuacja jest taka, że Czesław, aby dostać się do domu musi pokonać następującą drogę i występujące na niej przeszkody. Najpierw musi pójść do sąsiada. Posesja tego sąsiada graniczy z działką drugiego sąsiada. Na szczęście na granicy nie ma muru. Przechodzi zatem Czesław przez bramkę w ogrodzeniu i po pokonaniu działki drugiego sąsiada znajduje się tuż przy swojej działce. Tylko, że na granicy jego posesji i sąsiada już stoi mur. Na szczęście wysoki tylko na dwa metry. Pod ten mur Czesław podstawia drabinę ogrodniczą i dzięki niej pokonuje przeszkodę.

Taką samą drogę musi pokonać również jego 70-letnia żona Stanisława. I tak już od jedenastu miesięcy.

Od jedenastu miesięcy toczą się bowiem rozprawy przed sądem o wyburzenie muru, którym syn odgrodził się od ojca. Zapadły już nawet wyroki, w myśl których syn powinien mur zburzyć. Ale on się ciągle odwołuje i pewnie będzie się odwoływał przez kolejne lata.

Chyba, że wcześniej Czesław wykorkuje. A jest to bardzo prawdopodobne. Jest już stary, już dwa razy wzywał do siebie pogotowie, ale odmówili przyjazdu, bo nie mogą się do niego dostać. Mówią, że po murach nie będą się wspinać.

Najbardziej jednak wkurzony jest bogu du... winny klient Czesława. Czesław ma bow... warsztat samochodowy, w którym dorabia... emerytury. Kiedy rok temu wyjeżdżał na w... sy, w tym jego warsztacie stało auto ... jakiego Zdziśka. Stoi tam do dzisiaj, bo... syn postawił mur to ten samochód uwięzi... Teraz Zdzisiek domaga się zwrotu auta, ale ... żądaniom w żaden sposób nie można spros... Może sprowadzenie budowlanego dźwigu ... by pomogło? Ale żeby takiego żurawia ściąg... trzeba by chyba wyburzyć pół dzielnicy. Zabud... bowiem jest tam ciasna, domy stoją bl... obok siebie, działki są malutkie. Tak, że Zdzi... auta raczej nie dostanie. Będzie się zatem pa... sądził z Czesławem o zwrot pieniędzy za uwię... samochód. Czesław z kolei wtedy kolejny ... poda pewnie do sądu syna, bo to on uw... pojazd. W ten sposób koło się zapętli.

Fredrowska „Zemsta" kończyła się sc... powszechnej zgody. Ale była to literacka f... ja. Wersja współczesna to literatura faktu. F... w niej nie występuje.